

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 293

Wydanie P

Poznań, sobota dnia 29 czerwca 1935

Rok 30

Poznań, 28 czerwca.

Największy czas!

Apel wobec Dni Morza

Wykazujemy konsekwentnie, że polityka polska w sprawie Gdańska wiodła i będzie do klęski państwa polskiego, przyczem w sprawie Gdańska widzimy fragment, oczywiście pierwszorzędny, zagadnienia polsko-niemieckiego.

Obóz rządowy uważa obecną politykę polską za szczyt rozumu politycznego, my natomiast oceniamy ją jako w najwyższym stopniu naiwną i niebezpieczną dla Polski.

Podkreślamy stale, że ani przez chwilę nie wierzyliśmy i nie wierzymy w szczerść Niemiec hitlerowskich w stosunku do państwa polskiego i jego interesów żywotnych, bo nie wierzyliśmy i nie wierzymy, by jakiegokolwiek Niemcy kiedykolwiek zrezygnowały ze swych celów ostatecznych na wschodzie, godzących bezpośrednio w obecny terytorjalny stan posiadania Polski, szczególnie nad morzem. Zawsze byliśmy i będziemy tego zdania, że polityka hitlerowska wobec Polski jest tylko grą polityczną, uprawianą do czasu, póki tego wymaga interes Rzeszy Niemieckiej, a interesem tym jest przerwanie łańcucha odosobnienia, w którym się Niemcy znalazły od momentu dojścia Hitlera do władzy.

Efekt ten został przez Niemcy — narażone w pierwszym etapie — już osiągnięty: nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że jeżeli Berlinowi udało się w sprawie morskiej odciągnąć Londyn od Paryża i Rzymu i zawrzeć z rządem brytyjskim umowę odrębną, to w znacznej mierze przyczynił się do tego fakt, że rząd niemiecki mógł wobec angielskiego swego partnera powołać się na „lojalne“ i „przyjazne“ stosunki między Niemcami a Polską.

Istotę taktyki berlińskiej stwierdził jawnie, rzecz można: cynicznie prezydent senatu gdańskiego Greiser w ostatniej osławionej swej mowie, oświadczając dosłownie:

„Hitlerowi udało się polityką swą w stosunku do Polski rozsądzić koło nieprzyjaciół niemieckich, jakimi Rzesza była otoczona, i uzyskać dostęp do wielkich mocarstw zachodnich.“

Oto prawda o polityce niemieckiej w stosunku do Polski, prawda naga, brutalna, gorzka: polskie ręce umożliwiły Niemcom „rozsadzenie koła nieprzyjaciół niemieckich“; polskie ręce umożliwiły Berlinowi dostęp skuteczny do Londynu i zlikwidowanie włosko-francusko-angielskiego „jednolitego frontu Stresy“. Smutne narzucają się refleksje...

Ale jakież Polska robi na tem „interes“? Określił to prezydent Greiser niemniej jawnie i niemniej cynicznie, nawołując Gdańszczyznę do „kroczenia (narażenie) drogą krzyżową“.

„aż przyjdzie dzień, w którym Niemcy wolne będą mogły wziąć rozstrzygnięcie sprawy Gdańska w swoje ręce“. „Jestem pewny — deklarował (jak już Czytelnikom naszym wiadomo z działu depesz) prezydent Greiser ostentacyjnie —, że nie dalej, jak za rok czy dwa lata będę się mógł z opozycją ostatecznie rozprawić już nie

Obóz narodowy nie bierze udziału w wyborach

Oficjalna deklaracja na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu — Oświadczenia ludowców i socjalistów — Głosami „sanacyjnymi“ uchwalono projekt ordynacji wyborczej do Sejmu

Warszawa (Tel. wł.) Dziś odbyło się posiedzenie Sejmu, które trwało około 25 minut. Przyjęto w trzecim czytaniu projekt ordynacji wyborczej do Sejmu.

Na początku krótko przemówił pos. Podolski (B. B.), poczem pos. Wierczak złożył w imieniu Klubu Narodowego następujące oświadczenie:

„Stronnictwo Narodowe dąży do wprowadzenia w Polsce pełnego ustroju państwa narodowego. Nie dała w tym celu dążeniu konstytucja z r. 1921. Tem mniej konstytucja, uchwalona w roku bieżącym, w epoce zwycięstwa idei narodowej w świecie, nie urzeczywistnia tej idei i nadal uzależnia losy państwa i kierunek polityki polskiej od żywiołów obcych narodowi polskiemu, przedewszystkiem od Żydów. (Wrzawa na ławach BBWR. Okrzyki: ...)

Nadto ustawy wyborcze, obecnie uchwalone, nie dają możliwości ujawnienia się woli narodu i sprowadzają wybory do mianowania posłów przez rząd. W tych warunkach jakiegokolwiek kontrola polityki i gospodarki rządowej przez naród jest niemożliwa.

„Wobec tego Stronnictwo Narodowe, tem silniej prowadząc nadal prace swoje w kraju, zmierzające do przekształcenia Polski w państwo narodowe, ustala, że żaden z członków obozu narodowego i zwolenników narodowego programu nie może ani ubiegać się o mandat, ani przyjmować mandatu do izb ustawodawczych.“

Następnie pos. Maksymilian Malinowski w imieniu Klubu Ludowego oświadczył, że ludowcy usiłowali dobrą wolą na komisji i w Sejmie polepszyć ustawę. B. B. odrzucił wszystkie poprawki, to też musi wziąć odpowiedzialność za to, że masy chłopskie mogą utracić wiarę w kartkę wyborczą i przejść do porządku nad wyborami, które nie mogą im dać własnego przedstawicielstwa.

Pos. Niedziałkowski (PPS) stwierdził, że głosowaniem swoim

i nową ordynacją B. B. zamyka Sejm przed wielkimi ruchami społecznymi, które mimo to w kraju zostaną, których żaden przepis prawa formalnego nie zniszczy i nie usunie. Z tego stanu rzeczy P. P. S. wyciągnie wszelkie konsekwencje. Odpowiedzialność spada nie tylko na tę grupę, która z całą świadomością plan prawa wyborczego powzięła, ale i na tych, którzy zdają sobie sprawę ze skutków odsunięcia obywateli od rzeczywistego wpływu na losy kraju, głosując wbrew swemu przekonaniu i biernością umożliwiając ponowienie w państwie przegranych

historycznie form rządzenia.

Krótkie oświadczenie złożył komunistą Kalaga, poczem marszałek chciał udzielić głosu przedstawicielowi Ch. D., ale ten był nieobecny.

W imiennym głosowaniu padło głosów 312, w tem 7 nieważnych. Za ustawą głosowało 216, przeciw 89.

Następnie odczytano interpelację Klubu Narodowego do ministra sprawiedliwości w sprawie aresztowania w Wilnie ks. Malynicz - Malickiego, poczem marszałek zamknął posiedzenie.

W poniedziałek zbiera się senacka komisja konstytucyjna. (w)

Końcowy etap podróży min. Edena

ROZMOWA NA QUAI D'ORSAY

Paryż (PAT. Min. Eden po przyjeździe do Paryża udał się w towarzystwie amb. Clerka, radcy ambasady Campbella i dyr. Stranga na Quai d'Orsay, gdzie niezwłocznie rozpoczęły się narady, w których ze strony francuskiej wzięli udział premier Laval i sekretarz generalny min. spraw zagr. Leger. Po zakończeniu rozmowy premier Laval oświadczył dziennikarzom co następuje:

OŚWIADCZENIE LAVALA

„Minister Eden po powrocie z Rzymu zapoznał mnie z treścią rozmów, odbytych z Mussolinim. W obecnej chwili jesteśmy zajęci określanem, w ramach komunikatu z dnia 3 lutego, możliwie najlepszej procedury rozwiązania wysuniętych zagadnień. Mamy wspólną wolę i troskę uzgodnić metody naszych rządów, aby osiągnąć realizację programu z dnia 3 lutego. Minister Eden zapoznał mnie z rozmowami, jakie odbył z Mussolinim w sprawie sporu włosko-abisyńskiego.“

NIE POWZIĘTO ŻADNYCH DECYZYJ

Deklaracja, złożona prasie przez premiera Lavalę jest dość znacząca. Można tembardziej sądzić, że rozmowa nie miała charakteru decydującego, ponieważ deklaracja zapowiada dalszą wymianę zdań drogą dyplomatyczną. Wniosek ten znaj-

duje zresztą potwierdzenie w fakcie, iż według informacji ze źródeł brytyjskich, instrukcje, jakie min. Eden otrzymał po posiedzeniu angielskiej rady gabinetowej w sprawie żądań francuskich, nie odpowiadają całkowicie temu, czego spodziewano się w Paryżu.

FRANCUSKIE PYTANIA

Pytania, postawione przez premiera Lavalę, miały na celu przywrócenie zasad, ustalonych w Londynie i w czasie konferencji w Stresie. Pytania te zmierzały do potwierdzenia:

1. Współzależności różnych punktów deklaracji francusko-brytyjskiej z 3 lutego, t. zn. łączności, jaka winna być zachowana między paktem lotniczym, paktem wschodnim, paktem naddunajskim i układem, dotyczącym zbrojeń lądowych w ich ostatecznej konkluzji.

2. Współzależności między zbrojeniami lądowymi, lotniczymi i morskimi, mimo, iż układ morski angielsko-niemiecki rozwiązał to ostatnie zagadnienie w sposób dwustronny.

3. Konieczność zachowania ogólnego charakteru paktu lotniczego, przewidzianego między państwami, które podpisały traktat w Locarno i oparcia go na dwustronnych układach technicznych, organizujących w dostateczny sposób wzajemną pomoc.

Niewiadomo jeszcze, w którym z tych punktów strona angielska może czynić trudności.

jako prezydent wolnego miasta.“

Słowom tym głowy senatu gdańskiego towarzyszyło — przypominamy i raz jeszcze podkreślamy — oświadczenie przedstawiciela posłów narodowo-socjalistycznych w senacie Beila:

„Wszyscy Niemcy muszą się stać narodowymi socjalistami, gdy widzą twórczy wynik czynu Hitlera, gdy widzą, jak dźwigający się naród niemiecki łamie kolejno wszystkie postanowienia traktatu wersalskiego. Ostateczne rozstrzygnięcie sprawy gdańskiej nie padnie w Gdańsku, lecz przyjdzie z zewnątrz. Obowiązkiem Gdańska jest przetrzymać obecną chwilę z tą pewnością, że rozstrzygnięcie będzie pozytywne i ostateczne. Narodowi socjaliści nie pozwolą osłabić wiary, że przyjdzie dzień, w którym nie tylko twierdzenie „Gdańsk jest niemiecki“ będzie słuszne, ale w którym Gdańsk z powrotem wróci do Niemiec.“

Wywody zaś Polaka posła Budzyń-

skiego przerywali posłowie narodowo-socjalistyczni okrzykami: „Zurück zum Reich!“

A jeżeli chodzi o sprawę waluty gdańskiej, to, jak wiadomo, senat gdański odrzucił pomoc, zaofiarowaną przez rząd polski, mimo nader ciężkiego położenia wolnego miasta, wywołanego spadkiem guldena i wprowadzeniem kontroli dewiz. A odrzucenie nastąpiło z pobudek czysto politycznych, by nie wzmocniły się nici, łączące traktatowo Gdańsk z Polską.

Troszkę za wiele tego jawnego knowania niemieckiego w Gdańsku przeciwko państwu polskiemu i jego stanowi nad Bałtykiem! To też, jeżeli kiedy, to w obliczu Dni Morza podnieść się musi wołanie: Co na to wszystko rząd polski?!

Tyle jego zwolennicy mówią i piszą o „polityce mocarstwowej“ Polski. Jakżeż z tem pogodzić powyższe fakty?

Czy wysoko w państwie postawione czynniki nie uznają chwili za stosowną, by w sposób głośny, dobitny i twardy podkreślić wobec Gdańska, Rzeszy Niemieckiej i całej zagranicy, że w kwestji Gdańska i w sprawie wszystkich swych praw i dóbr państwowych Polska jest i będzie po wsze czasy nieprzejednana?!

Największy czas, kres położyć zu-chwalstwu gdańsko-hitlerowskiemu i położyć kres własnemu milczeniu i nie-reagowaniu na knowanie niemieckie nad ujściem Wisły, nad brzegiem Bałtyku, w bezpośrednim sąsiedztwie Pomorza.

Flota wojenna Rzeszy Niemieckiej

(Korespondencja własna „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin, 26 czerwca.

Niemcy osiągnęli w układzie morskim z Anglią dnia 18 czerwca, że powracają do rodziny narodów żeglujących na prawach pełnej równości. Z chwilą tą upadły bowiem wszelkie ograniczenia, jakie nałożył na marynarkę Rzeszy traktat wersalski. Pomijając, że rokowania londyńskie oznaczają dla dyplomacji niemieckiej niepośledni sukces prestiżowy, otwierają one dla rozwoju floty niemieckiej całkiem nową kartę, o nieobliczalnych narazie perspektywach w rywalizacji o władzę na morzu.

Traktat wersalski zlikwidował dawną potęgę morską Niemiec, nałożony na marynarkę Rzeszy surowo ujęte przepisy o wysokości tonażu i jakości uzbrojenia. Zezwolił Niemcom na posiadanie floty o następującej pojemności: 6 pancerników po 10 000 tonn każdy, 6 krążowników po 6 000 tonn, 12 kontrtorpedowców po 800 tonn i 12 torpedowców po 200 tonn. Łodzie podwodne zostały całkowicie wyeliminowane. Globalną cyfrę tonażu określono na maksymalnie 184 000 tonn. Tak więc spada marynarka niemiecka po wojnie do rzędu siódmej co do wielkości, po Wielkiej Brytanji, Stanach Zjednoczonych, Japonji, Francji, Włochach i Rosji.

Ograniczenie tonażu starała się admiralacja niemiecka w latach powojennych wynagrodzić jakością poszczególnych jednostek bojowych. Powstały owe słynne pancerniki „kieszonkowe“, trzymające się wprawdzie maksymalnej cyfry tonażu, jaką przewidywał traktat, ale typem uzbrojenia oraz chyżością przekraczające zwykłe normy statków tego typu gdzieindziej. Miniaturowa flota niemiecka mogła w głębi duszy cieszyć się tem, że jest na drodze do odbudowy swego stanu posiadania, co najmniej pod względem jakościowym.

Gdy w Niemczech dochodził do władzy, ruch narodowo-socjalistyczny, najnowszym typem statku wojennego, odpowiadającym tym wymogom traktatu z jednej, a wysokiej sprawności bojowej z drugiej strony, był typ pancernika „Deutschland“. Pancernik tej nazwy o pojemności 10 000 tonn, spuśczonej na wodę w r. 1932, a oddany do służby jasią r. 1933, jest prawzorem dwóch dalszych statków tego typu, z których „Admiral Scheer“ ukończony został z końcem roku zeszłego, a „Admiral Graf Spee“ rozpoczął służbę w roku bieżącym. Wszystkie trzy statki są załącznikami nowej serii dużych okrętów linjowych, — kategorii, która w Niemczech cesarskich była dumą marynarki.

Do jakiego stopnia admiralacja niemiecka przygotowana była na rychłe zerwanie przez Rzeszę klauzul militarnych traktatu wersalskiego, wynika z cyfr tonażu statków, których budowę rozpoczęto w ostatnich kilkunastu miesiącach, a które jeszcze dziś częściowo są na stocznicach. Ze tonaż ten budowany był nie tylko w celu zastąpienia starych jednostek, o tem świadczy fakt, iż po zbudowaniu dwóch pancerników typu „Deutschland“ nie wycofano wcale z użycia starych statków o tej samej pojemności, chociaż tego wymagały przepisy traktatu.

Podczas gdy tonaż marynarki niemieckiej, będącej w pełnej służbie, wynosi obecnie 125 500 ton, pojemność statków w budowie wyraża się poważną kwotą 98 000 tonn. Widać stąd, jak silny jest proces modernizacji floty niemieckiej.

Z cyfry 125 500 tonn przypada na jednostki zupełnie nowoczesne prawie połowa (59 600 tonn) i rozkłada się, jak następuje: 2 pancerniki typu „Deutschland“ 20 000 t., 5 krążowników 30 000 t. i 12 całkowicie nowych kontrtorpedowców 9 600 tonn. W globalnej sumie dzisiejszego tonażu wojennego Niemiec (223 340 tonn) stanowi zatem kategoria statków starszych nikłą mniejszość. Jeśli flota Rzeszy osiągnie przewidziany w układzie angielsko-niemieckim poziom 35 procent floty Anglii — t. j. ok. 400–450 000 tonn — odsetek statków starszych

będzie zupełnie minimalny. Trudno przypuścić, aby inne mocarstwa dopuściły wówczas do tak jaskrawej, jakościowej przewagi floty Niemiec nad starszymi marynarkami innych krajów. Napewno i u drugich wzmoże się proces modernizacji floty, a zatem tak głośno proklamowany z okazji zawarcia układu londyńskiego „koniec wyścigu morskigo“ jest utopją.

Dla zilustrowania składu floty niemieckiej pod wężem widzenia jej nowoczesności, służyć ma poniższa tabela, która dzieli statki na starsze, nowe (już istniejące) i nowe, będące w

	starsze	nowe	w budowie
Pancerniki	52.000 (4)	20.000 (2)	60.000 (3)
Krążowniki	3.000 (1)	30.000 (1)	6.000 (1)
Kontrtorpedowce	2.600 (4)	9.600 (12)	20.800 (16)
Torpedowce	7.600 (11)	—	8.000 (10)
Łodzie podwodne	—	—	3.000 (12)

Zestawienie powyższe zawiera już, jak widać trzy duże jednostki pancerne, będące w budowie (jeden pancernik 10 000 tonn i dwa po 25 000 tonn), których uzbrojenie i chyżość będzie jeszcze większa od typu „Deutschland“. Tak samo umieszczonych tu jest 12 łodzi podwodnych po 250 tonn każda, z których pierwsza gotowa ma być w sierpniu r. bież. Niewielka stosunkowo pojemność tych jednostek nie oznacza wcale ich mniejszej wartości

RADION

chroni jedwab w praniu



Wystarczy:

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. W zimnej wodzie prać
3. W zimnej wodzie płukać

P11-35



P. 4 285-42-345

budowie. Oto jak przedstawia się stan rzeczy w obecnej chwili:

mianowicie dwóch o pojemności 47.250 tonn. Krążowniki rozpadają się będą na dwie klasy (lżejsze i cięższe), pozwalając na większą elastyczność w dysponowaniu tą kategorją broni morskiej. Wreszcie ważny punkt w układach z Anglią stanowiły łodzie podwodne, których globalna pojemność (stosownie do ogólnego odsetka 35 procent) wynosiłaby dla Niemiec ok. 19.000 tonn. Tymczasem porozumienie londyńskie zezwoliło Niemcom

domo, sprawozdawca komisji z ramienia BB., poseł Podoski, w komisji 13 b. m. i w pełnym Sejmie 25 b. m. z większym niż zazwyczaj ożywieniem i w tym duchu:

„Zarzut to niesłuszny. W obecnym rozkładzie będzie mniej więcej równomierność, biorąc większymi obszarami, w przdziale posta na liczbę ludności, nawet z tem, że na zachodzie będzie to liczba nieco mniejsza, niż na wschodzie. Jeżeli zaś obliczenia wypadły na zachodzie znacznie, to dlatego, że dotychczas właśnie zachód był stosunkowo zbyt uprzywilejowany, więc trzeba było nieco wyrównać.“

Mieściło się nawet w tej odpowiedzi potwierdzenie, że na zachodzie obcinano nieco dotkliwiej, niż na wschodzie, jak powiadają, dla wyrównania. Czy słusznie?

Jeżeli dotychczas na zachodzie przypadał mandat poselski na mniejszą ilość ludności, niż na wschodzie, miało to swoje powody, bardzo poważne. Być może, że nie wszystkim wystarcza to, że ziemie zachodnie, najbardziej polskie w składzie swej ludności, a zarazem będące kolebką państwa, zasługują, właśnie ze względów narodowych i państwowych, na udział lepszy niż ziemie wschodnie z większą ilością ludności, niedostatecznie żyjęcej z państwem. Komu to nie wystarcza, sposób jego myślenia politycznego nie jest godny zalecenia, ale ostatecznie jest jeszcze uzasadnienie inne, już chyba nie-sporne.

A mianowicie w całym świecie, w życiu i w nauce, w zakresie prawa wyborczego bierze się pod uwagę nie tylko liczbę ludności, ale także jej rzeczywisty udział w korzystaniu z praw obywatelskich. O tem w BB. — zapomniano. Musiałem to przeto przypomnieć w rozprawie w pełnym Sejmie 25 b. m. przynajmniej najogólniej, a pragnę to nieco rozwinąć, bo rzecz godna jest uwagi.

Otóż w ostatnich wyborach do Sejmu i do Senatu, z r. 1930, — a podobnie było w poprzednich — zśród uprawnionych do głosowania głosowało rzeczywiście do Sejmu w województwach zachodnich 86,6%, w środkowych 74,2%, we wschodnich 63,4% (przeciętnie w całej Polsce 74,8%), a do Senatu w województwach zachodnich 82,9%, w środkowych 55,4%, we wschodnich 54,7% (przeciętnie 63,4%) czyli między województwami zachodnimi i wschodnimi jest ogromna odległość około 25% przeciętnie.

Szczegółowo wyraża się to w wyborach r. 1930 do Sejmu tak:

Z jednej strony na zachodzie okr. 29 (Tczew) 85%, okr. 30 (Grudziądz) 73,7%, okr. 31 (Toruń) 85,5%, okr. 32 (Bydgoszcz) 85,9%, okr. 33 (Gniezno) 84,2% — (przyczem w r. 1928 był w tych okręgach udział jeszcze wyższy, bo 88,6%, 87,9%, 87,7%, 87,9%, 88,1%), — okr. 34 (Poznań m.) 80,7%, okr. 35 (Poznań) 88,8%, okr. 36 (Szamotuły) 87%, okr. 37 (Ostrów) 87,4%, okr. 38 (Królewska Huta) 94,1%, okr. 39 (Katowice) 93,7%, okr. 40 (Cieszyn) 86,6%.

Z drugiej strony na wschodzie okr. 56 (Kowel) 55,9%, okr. 57 (Łuck) 65%, okr. 58 (Krzemieniec) 68,6%, okr. 59 (Brześć) 68,7%, okr. 60 (Pińsk) 70,1%, okr. 61 (Nowogród) 61,8%, okr. 62 (Lida) 60,8%, okr. 63 (Wilno) 65%, okr. 64 (Świeciany) 54,4%.

Podobnie w wyborach r. 1930 do Senatu: woj. pomorskie 81,1%, woj. poznańskie 79,5%, woj. śląskie 85,5%, a woj. wołyńskie 57,5%, woj. poleskie 62,9%, woj. nowogródzkie 46,8%, woj. wileńskie 49,8%.

Sprawa jest jasna. W wielu krajach rozdziela się mandaty nie na ludność, ale według liczby głosujących. Wszelkie — wyrównywanie na niekorzyść ziem zachodnich było zbyt ciężkie.

STANISŁAW STROŃSKI.



bojowej. Właśnie łodzie tego typu były w czasie wojny groźną bronią, która marynarce koalicji wyrządziła dotkliwe straty, nieraz na odległych morzach.

Tyle co się tyczy floty niemieckiej w przeddzień zawarcia układu morskigo z Anglią.

Układ z 18 czerwca przyznaje Niemcom 35 procent stanu floty Anglii. Rozumie się, że w ramy tego odsetka wejść wymienione wyżej cyfry istniejących już, względnie budujących w budowie jednostek, wynoszące ogółem 225 000 tonn. Ponieważ zaś według obecnego stanu floty W. Brytanji wypadnie Niemcom ogółem tonnaż ok. 400–450 000 tonn, pozostaje dalszy kontyngent floty do rozbudowy o pojemności ok. 200 000 tonn.

Układ z Anglią nie tylko rozszerza automatycznie tonaż Niemiec, ale także wprowadza do floty niemieckiej bogatszą aniżeli dawniej klasyfikację jednostek na rozmaite typy. I tak np. poza nowymi pancernikami wielkiego typu, uzyskują Niemcy możność budowy t. zw. statków-awjomatek, —

dociągnąć liczbę łodzi podwodnych aż do 45 procent tonażu Wielkiej Brytanji, wszakże pod warunkiem odpowiedniego zmniejszenia tonażu w innej kategorii statków, tak, aby nie była przekroczone globalna cyfra 35 procent. Przyjąwszy nawet mniejszą z tych dwóch cyfr (19 000 t.) za cyfrę statków podwodnych w przyszłej flocie Niemiec, to fakt, że liczba będących obecnie w budowie łodzi wynosi zaledwie 3 000 tonn, daje pojęcie o tem, jak szerokie jest pole dla nowych konstrukcji tej właśnie kategorii jednostek morskich.

Liczba personelu marynarki wojennej Niemiec, którą ograniczył traktat wersalski do wysokości 15 000 ludzi, podniesiona teraz będzie do 35 tysięcy.

Dla zobrazowania wzajemnego stosunku ważniejszych flot świata służy umieszczony obok diagram, ustalony na podstawie cyfr z początku roku bieżącego. (Wobec stałych zmian w tonażu, spowodowanych budową nowych jednostek i usuwaniem starych, cyfry te podane są w zaokrągleniu, według niemieckiego eksperta v. Goernego).

B. L.

Zachód i wschód

W toku obrad nad obecnymi wnioskami BB. o ustawach wyborczych, a w szczególności nad wnioskiem o ustawie wyborczej do Sejmu, posłowie Klubu Narodowego stwierdzili, że przewidziany w tym wniosku nowy rozdział mandatów na poszczególne części państwa ma wśród wielu jedną właściwość szczególnie zdumiewającą. A mianowicie, obniżając ogólną liczbę man-

datów z 444 na 208, nie przeprowadza tego zmniejszenia wszędzie równomiernie. Ogólne zmniejszenie wynosi 53% stanu dotychczasowego, czyli pozostaje 47% przeciętnie, ale na zachodzie bywa, że pozostaje np. tylko 42% stanu dotychczasowego, czyli zmniejszono tam właśnie mocniej niż dalej ku wschodowi.

Na te uwagi odpowiadał, jak wia-

Najpiękniejsze przyzwyczajenie ludzi kulturalnych — to czytanie dobrych czasopism, które pełne są nowych wiadomości, myśli, idei: wiąże nas one z wielkim światem i z jego czołowymi ludźmi. Te pisma czynią nas Europejczykami. Czytajcie więc „Ilustrację Polską“ w interesie własnej kultury!

Kogo spytać — każdy powie:

nr 11 890

„VADEMECUM — zębów zdrowie!”

Ostatnie rozmowy

Dyskusja sejmowa nad projektami ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu była bardzo pożyteczna. Nie w tym sensie, jakoby jedna strona przekonała drugą o słuszności swego stanowiska. Do tego nie doszło. Strony walczące utrzymywały się na swoich pozycjach. Klub BBWR. poza filozoficznie - historycznym przemówieniem p. Cara na temat rządów parlamentarnych — temat dziś zupełnie nieaktualny — nie stanął nawet do odparcia prawnych i rzeczowych zarzutów, wysuniętych przeciwko projektowi ordynacyjnemu przez różne ugrupowania polityczne. W głosowaniu przyjęto tylko poprawkę grupy robotniczej B. B. W. R., zwiększającą ilość delegatów związków pracowniczych w zgromadzeniach okręgowych, które będą wyznaczały kandydatów na posłów. Natomiast wszystkie inne wnioski, często w swej treści bardzo umiarkowane, gładko odrzucono.

Jeżeli mimo to uważamy dyskusję za pożyteczną, to dlatego, że przyniosła ona wyjaśnienie przyszłej sytuacji politycznej. Przemawiający imieniem B. B. W. R. p. Car wyznał, że podstawową idea ordynacji nie jest tylko odebranie stronnictw „monopolu” wyborczego, ale wogóle usunięcie wpływu stronnictw politycznych z życia państwowego.

Z drugiej strony w przemówieniach przedstawicieli Klubu Narodowego i innych klubów opozycyjnych brzmiała wyraźnie zapowiedź powstrzymania się od udziału w nadchodzących wyborach. Zapowiedzi tej, o ile idzie o ludowców i socjalistów, nie należy cobywada jeszcze traktować w sposób ostateczny, ponieważ właściwe władze organizacyj-

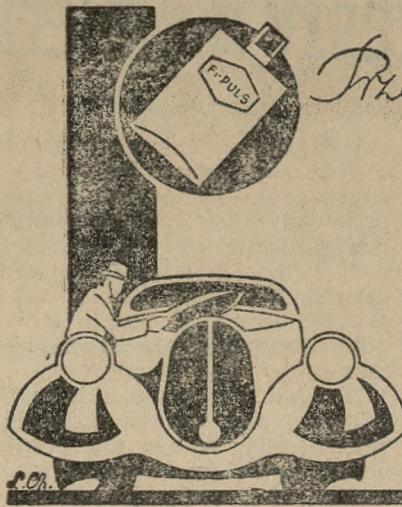
ne tych stronnictw nie powzięły jeszcze pod tym względem wiążących uchwał.

W każdym razie obecna sytuacja przedstawia się tak, że „sanacja” zapowiada „wymiecenie” partij z ciał ustawodawczych, a niezależne stronnictwa polityczne odpowiadają na to, że, choćby im dano możliwość wybrania pewnej liczby przedstawicieli, to one do Sejmu, na takim prawie wyborczym opartego, wchodzić nie chcą.

Jeżeliby obecna dyskusja była ostatnim wystąpieniem niezależnych stronnictw politycznych na terenie parlamentarnym, to stoimy przed doniosłą zmianą stosunków politycznych, której skutków niepodobna w tej chwili w całej rozciągłości przewidzieć. Jakkolwiekby ktoś ocenił stosunki, stworzone przez przewrót majowy, faktem jest, że istniała platforma, na której spotykali się przedstawiciele obozu rządzącego z reprezentacjami niezależnych obozów politycznych.

Ponadto był Sejm dotychczasowy w pewnym stopniu wolną trybuną, z której wypowiadały się wszystkie poważniejsze odłamy myśli i organizacji politycznej. Na podstawie tych „rozmów” społeczeństwo urabiało sobie opinie o życiu państwa, jego zaletach, wadach, potrzebach i kierunkach rozwojowych.

„Rozmowy” te mają się skończyć. Co je zastąpi, to okaże niedaleka już przyszłość. Historia uczy, że choć nieraz w sposób gwałtowny takie „rozmowy” przerywano, to jednak wracano do nich dość szybko, ponieważ przekonywano się, że pomimo wielu ujemnych cech przeciętne są one lepsze od milczenia i konspiracji. M. K.



Przed wyruszeniem

sprawdź też, czyś zabral

PULSA
WODĘ KOŁOŃSKA

WODA KOŁOŃSKA
NIEODZOWNA W DRODZE
ORZEŹWIA I ODŚWIEŻA

Tg 1 177

pieczalni przebywało stale zgórą 500 osób w szpitalach, gdy stosunkowo ilość leczonych w szpitalach chorych prywatnych była o wiele mniejsza. Nadmieniam tu, że pod względem ilości chorych w szpitalach ustanowiła Ubezpieczalnia poznańska w r. 1934 rekord ogólnopolski, wydając 40 procent swych dochodów właśnie na leczenie szpitalne.

Jeżeli pomimo tego przeciętny miesięczny wydatek na leki był u ubezpieczonego tylko o 17 groszy mniejszy, niż u nieubezpieczonego, to chyba każdy przyzna, że ubezpieczonemu nie dzieje się u nas krzywda, przeciwnie, należy stwierdzić, że zakres pomocy leczniczej, udzielanej przez Ubezpieczalnię, jest znacznie szerszy, niż np. pomocy państwowej dla rodzin urzędników lub wojskowych, a biorąc ogólnie i przeciętnie, także o wiele szerszy, niż prywatnego lecznictwa ludności nieubezpieczonej.

Również nie można pominąć faktu, że właśnie nieubezpieczeni stać raczej na leki i wogóle na leczenie, gdyż rekrutują się oni ze sfer najlepiej sytuowanych finansowo, jak np. właściciele domów, kupcy, przemysłowcy, adwokaci i notariusze, etatowi urzędnicy państwowi itp., gdy Ubezpieczalniam pozostają tylko gorzej płatni i słabiej życiowo zabezpieczeni pracownicy prywatni i kontraktowi.

Wspomnieć należy nakoniec, że Ubezpieczalnia niezależnie od porady lekarskiej, leków i szpitali, udziela swoim członkom w czasie ich niezdolności do pracy także zasiłków gotówkowych, które w ciągu r. 1934 wyniosły zgórą pół miliona złotych.

2. W dalszym ciągu stwierdzam, że wprowadzenie nowych druków receptowych było potrzebne dlatego, że Ubezpieczalnia, chcąc uwolnić lekarzy, zgodnie z ich życzeniami, od uciążliwego obowiązku pobierania dopłat od pacjentów, powierzyła tę czynność aptekom. W związku z tem zaszła konieczność zaznaczenia przez lekarzy na każdej receptce ewentualnego zwolnienia ubezpieczonego od dopłaty z powołaniem się na odnośny artykuł ustawy. Dlatego więc tylko, a nie przez rozrzutność, wprowadzono nowe formularze receptowe, na których odnośne artykuły ustawy zostały wydrukowane, dzięki czemu praca lekarza sprowadza się jedynie do podkreślenia od-

powiedniego artykułu i umieszczenia swych inicjałów.

3. Uzasadnienie zapisywania każdego leku na oddzielnym formularzu polega na następujących wymogach praktycznych:

a) przy zapisywaniu na jednym formularzu kilku leków dla tej samej osoby lub nieraz nawet dla kilku członków rodziny lekarz wypełnia całą receptę, nie pozostawiając miejsca na jej otaksowanie;

b) zdarzało się nieraz, że lekarz na tym samym formularzu zapisywał równocześnie leki, które miała wydać apteka, i środki pomocnicze (pas przepuklinowy lub okulary), które należało odebrać w odpowiedniej firmie, wskutek czego ubezpieczeni zmuszeni byli nieraz iść drugi raz do lekarza, celem rozdzielenia przepisów na odpowiednią ilość recept;

c) wreszcie niejednokrotnie zapisywano na tej samej receptce pośród zwykłych leków także i środki narkotyczne, których ewidencję Ubezpieczalnia musi osobno prowadzić, wobec czego musiano robić szereg odpisów wzgl. wyciągów.

W kwestji postawionych w tym artykule konkretnych pytań wyjaśniam, że od 11 lipca br. redukuje Ubezpieczalnia swe lokale biurowe o 30-40 pokoi oraz, że druki receptowe, których wprowadzenie tak autora artykułu zmartwiło, kosztowały 292,— zł za 200.000 sztuk, co w stosunku do budżetu Ubezpieczalni, wynoszącego w dziale chorobowym 4.500.000 zł rocznie, nie odegra z pewnością żadnej decydującej roli. Wreszcie „pociągnięcie to zrobiono” w interesie lekarzy, by oszczędzić im pisaniny, na którą stale narzekają, i w interesie ubezpieczonych, by nie potrzebowali dwa lub więcej razy chodzić dla załatwienia tej samej recepty.

Przemysłowca lub Handlowca

na wspólnika (150-200 tys. zł.)

z ewentualnym udziałem w Zarządzie, poszukuje dobrze wprowadzona fabryka wyrobów metalowych codziennej potrzeby w Warszawie, celem powiększenia produkcji. — Poważne zgłoszenia do Tow. „Ruch” w Warszawie, Al. Jerozolimskie 63, pod: „Fabryka 150”.

nr 11 826

Prądy wysokiego napięcia

Berlin. (PAT). W Norymberdze w fabryce telefonów dokonano ostatnio interesujących doświadczeń z zakresu wytwarzania prądów wysokiego napięcia. Przy pomocy specjalnych aparatów udało się uzyskać napięcie o 3 milionach volt.

PRAGNIENIE
świetnie gari
ORZEŹWIJAJĄCE
OR-SI
KARPIŃSKIEGO
Tg 1089

Trenczyńskie Cieplice

mają „Dom Ks. J. Poniatowskiego”, wskazuje to na dawne tradycje polskie; — i dzisiaj z sercem witamy Polaków. Tanie ceny ryczałtowe umożliwiają wszystkim stanom leczenie reumatyzmu, dny, ischiasu, neuralgii i stanów pozaskrzepowych. — Bezpłatne informacje: Reprez. Trenczyńskich Cieplic, Kraków, Jana 18, parter.
Tg 1050

„Pomorze wyrównuje front”

w 26 nr. „Wielkiej Polski”

Adres: Poznań, św. Marcin 65.
Prenumerata miesięczna 35 groszy,
kwartalna 1 złoty.

POLSKI BEZ WODA KWIATOWA I PERFUMY Lotos WARSZAWA
O NATURALNYM ZAPACHU BZU

nr 11 234

Jeszcze w sprawach poznańskiej Ubezpieczalni

Z powodu artykułu p. t. „Rozrzutność”, umieszczonego dnia 9 czerwca, otrzymujemy z kół kierowniczych tu-tejszej Ubezpieczalni Społecznej następujące uwagi:

1. Ubezpieczalnia poznańska wcale nie wywiera na lekarzy nacisku, by koszty leków nie przekraczały sumy kilkudziesięciu groszy, a domaga się jedynie, by leki stosowano racjonalnie i zgodnie z istotną potrzebą, a nie przepisywano je mechanicznie lub też na subiektywne i nie zawsze uzasadnione życzenie chorego. Ubezpieczalnia nie kępuje lekarza w zapisywaniu w razie potrzeby nawet drogich środków, ale musi ona dbać o to, by ogólny wydatek na leki, podobnie jak i na inne działy, utrzymywać w ramach budżetu.

Dla wyjaśnienia ostatecznego sprawy zaopatrywania ubezpieczonych w leki podaję pod ocenę społeczeństwa poznańskiego porównawcze zestawienie ogólnego spożycia leków za rok 1934. Mianowicie łączny obrót wszystkich 26 aptek miasta Poznania wyniósł w r. 1934 okragło zł 2.480.000. Z tego przypada na rachunki Ubezpieczalni za leki dostarczone ubezpieczonym i ich rodzinom okragło 800.000 zł, a reszta tej sumy stanowi utarg od prywatnej klienteli. Ponadto wydała Ubezpieczalnia z apteki własnej ubezpieczonym bezpośrednio leków na kwotę 109.000 złotych, oraz za pośrednictwem własnych szpitali i zakładów za dalsze

49.000 zł.

Ludność miasta Poznania wyniosła w roku ubiegłym przeciętnie 255.000 głów, ilość zaś ubezpieczonych wraz z rodzinami okragło 105.000. Porównując powyższe cyfry, możemy dojść łatwo do istotnej oceny rozdawnictwa leków w Ubezpieczalni.

Mianowicie należy stwierdzić, że 105.000 osób, korzystających ze świadczeń ubezpieczenia chorobowego, otrzymało w ciągu ubiegłego roku leków wartości okragło 950.000 zł, zaś pozostałe 150.000 ludności nieubezpieczonej wydało na ten sam cel w ciągu tego samego okresu czasu okragło 1.680.000 zł. Wydatek roczny na głowę ludności wyniósł więc u ubezpieczonych 9 zł, a u nieubezpieczonych 11 zł, co w przeliczeniu na pojedynczy miesiąc daje nam 75 groszy, względnie niespełna 92 gr.

Widzimy więc już z tego, że przeciętny miesięczny wydatek na leki u ubezpieczonego i jego członków rodziny był w roku zeszłym tylko o niecałe 17 gr mniejszy, niż u obywatela, nie należącego do Ubezpieczalni. Ta jedna cyfra wystarcza w zupełności do wykazania, że wszelkie przesadne skargi na temat groszy, przeznaczonych przez Ubezpieczalnię na leki, nie mają żadnego znaczenia.

Ale to jeszcze nie wszystko, bo dla uzyskania zgodnego z rzeczywistością wyobrażenia o sytuacji musimy wziąć pod uwagę jeszcze dalsze fakty. Mianowicie Ubezpieczalnia poznańska oprócz obliczonych wyżej leków udzieliła swoim członkom i ich rodzinom w ciągu zeszłego roku jeszcze 188.000 tysięcy zabiegów przyrodoleczniczych (naświetlań, diatermji, masażu, kąpeli itp.), na co wydała okragło 130.000 zł, co jednak w zakładach prywatnych kosztowałoby 3-4 razy więcej. Ponadto ze 105.000 osób należących do Ubez-

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
ARAGO
BRODAWI
ST. GÓRSKIEGO
STWARDNIENIA
ODGISKI
POT
NOG, RAK, PACH
PO 4 UŻYCIU USUWA
EKSİKANS
ST. GÓRSKIEGO

nr 11 235

DINOL PLYN PRZY POCENIU PACH PROSZEK PRZY POCENIU NOG **POTU**

Tg 1180

KREM HAWAY CAZIMI do sportu i na plażę

nr 11 335



SUBTELNYM
I UROCZYM
ZAPACHU
Soir de Paris

BOURJOIS

nr 11 331

FELJETON KULTURALNY

Szczodry podarek

Świat ludzi bezinteresownych — Sto lat myśli w dwu tomach — Przedziwne misterjum — Nauka, której nie ucza — Klejnoty w stogach — Dzieło, którego autorem jest myśl narodu — Wiedza o życiu cywilizacji polskiej — Człowiek, któremu można zaufać.



Dzieło, o którym mam czytników powiadomić, wprowadza nas w świat ludzi szczodrych, w każdym razie bezinteresownych, bo myślących o idealach. Ale za najszczęśliwszego wpośród nich uważam dr. fil. Bogdana Suchodolskiego, który wziął na siebie trud wielki przewertowania całej twórczości piśmienniczej za ostatnich lat sto, w celu wydobycia z niej tego wszystkiego, co było w tym okresie ozdoba myśli polskiej i rzetelnym w poszukiwaniu ideału dorobkiem.

Owocem tej wielkiej pracy B. Suchodolskiego są dwa duże tomy wypisów. Pierwszy z nich nosi tytuł: „Ideały kultury a prądy społeczne“ (stron 527), a drugi: „Kultura i osobowość“ (str. 660). Oba te tomy wydała w Warszawie w latach 1933—1935 Nasza Księgarnia Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego. Związek nauczycielstwa dobrze się przysłużył piśmiennictwu, łącząc na to cenne dzieło.

Żeby zdać sobie sprawę z ponęty, jaką ta dziedzin piśmiennictwa przedstawia dla umysłu, trzeba sobie przypomnieć popularnie, że świat (był dostępny naszemu doświadczeniu) składa się z dwu części: z przyrody i z tego, co na jej podłożu człowiek wytwarza za sprawą swego ducha. W pierwszym z tych światów wszystko się dzieje poza nami, a w drugim — wszystko przez nas. Oczywiście oba podlegają prawu Opatrzności i jej rządóm.

W drugim z tych światów motorem jest duch ludzki, duch twórczy, mający możność stawiania sobie celów życia i prac, obdarzony darem rutowania przed siebie ideałów, których osiągnięcie staje się zadaniem jednostek, masy i pokoleń, zadaniem nieprzerwanym, wysilonem, idealistycznym, wsłuchaniem w głos Boga.

Jest to przedziwne misterjum, z którego ludzie, zamężeni walką o byt materialny i ubocznymi ambicjami, nie zawsze zdają sobie sprawę. Ale są ludzie, obdarzeni łaską twórczą, którzy myśląc o tych sprawach idealnych, czują się bezpośrednio obciążeni. Oni myślą o tym, jakie ideały są najistotniejsze i jakimi drogami do nich dochodzić. A na pierwszy plan tych zadań wysuwa się sprawa kultury duchowej, to znaczy takiego organizowania ducha w masach i w jednostkach, aby odczuwały bezpośrednio obecność ideałów i aby wcielanie tych ideałów w życie odbywało się celowo (świadomie) i z harmonijną składnością (społecznie).

Wszystko tedy, co dotyczy spraw ducha, jest sprawą t. zw. kultury i podzielić się daje zgrubsza na takie dwie kategorie, jak je dla dogodności podzielił w dwa tomy B. Suchodolski, aczkolwiek obie stanowią jedną, przenikającą się wzajemnie, całość.

Wiele w tej materji się pisało w czasach nowożytnych. Nie było na to katedr w uniwersytetach. Była teologia, była filozofia, jako nauka światopoglądów wogóle; ale te zagadnienia kultury nie wchodzą właściwie w zakres filozofji poznawania. Ideologia kultury dotyczy wyłącznie spraw twórczości ludzkiej i bliska jest raczej tej pracy umysłowej, której dziedziną jest literatura piękna, jako wyraz życia duchowego od podstaw podświadomości; gra nieczy potem z publicystyką, literaturą wychowawców, literaturą polityczną.

Ten wielki dział kultury zaginał w bilansach piśmiennictwa. Znani są filozofowie na katedrach ze swoich dzieł, znani są twórcy na polu literatury pięknej. Każdy poeta, powieściopisarz, dramaturg jest skatalogowany, opisany monograficznie, umiany na pamięć, nagrodzony, uczczony pomnikiem; ci ideologowie kultury utonęli w otchłaniach bibliotek i nieskatalogowanych stogach bibuly czasopiśmienniczej.

B. Suchodolski, w celu zebrania odpowiedniego materiału, przestudował całe te masy czasopism, broszur i książek. Jaki to był trud, dosć przytoczyć

jego wyjaśnienie w przedmowie do tomu drugiego:

Wydanie niniejszego tomu opóźniło się przede wszystkim ze względów redakcyjnych. Choć główny zrab materiału był od dawna już przygotowany, to jednak dodatkowe poszukiwania zajęły więcej czasu, niż można było przewidywać. Stało się zaś tak dlatego, że pragnąc możliwie wiernie i sprawiedliwie odtworzyć najważniejsze przejawy myśli polskiej, trzeba było niejednokrotnie sięgać do zagranicznych i rzadkich broszur, do pamiątkowych wydawnictw zbiorowych, do roczników czasopism, do niewydawanych rękopisów, a często również i do książek, pisanych przez Polaków w obcym języku. Niezawście opłacał się ten trud, ale jednak kilka interesujących fragmentów ukazuje się w tym tomie po raz pierwszy...

Suchodolski materiał klasyfikuje, trzymając się słusznej zasady, żeby z pośród pism danego autora podać nie jakiś luźny urywek, lecz całość, z której możnaby mieć pojęcie o całości poruszonego z tej strony zagadnienia. Wykonał zaś swój plan z przedziwną precyzją, dając krótkie, ale jakże trafne wyjaśnienia i objaśnienia, które sprawiają, że całość wypada, jak jedno dzieło, podzielone na rozdziały.

Autorem tego dzieła jest zbiorowa myśl narodu.

Tom pierwszy dzieli się na dziewięć grup.

Grupa I. Co to jest kultura? Zabierają tu głos: A. Górski, A. Abramowski, A. Mickiewicz, S. Brzozowski, J. G. Pawlikowski, Z. Wasilewski.

Grupa II: Czynniki rozwoju i sposoby organizowania życia zbiorowego. 1. Stanowisko religijne (A. Cieślkowski), 2. materialistyczne (L. Krzywicki), 3. przezwyjęzyczne materializmu (Abramowski, Brzozowski), 4. idealistyczna teoria dziejów (Szczepanowski, S. Krzyżewski, Z. Wasilewski), 5. sposoby organizowania (J. Hoene - Wronski).

Potem następują działy: Konserwatyzm i radykalizm. Tutaj po jednej stronie: S. Estreicher, Ludwik Górski, W. L. Jaworski, S. Koźmian, Z. Helcel, po drugiej stronie: S. Zeromski, Boudouin de Courtenay, A. Świętochowski, H. Kamiński, E. Abramowski.

Jako piąta grupa: Katolicyzm (M. Morawski, Kajsiewicz, J. Woroniecki, T. Kubina) i krytyka katolicyzmu: (S.

Goszczyński, S. Brzozowski), Szósta grupa: Nacjonalizm: 1. religijny (K. Libelt, Z. Łoziński), 2. kulturalno-polityczny (E. Majewski, J. L. Popławski, Z. Wasilewski, S. Grabski, R. Rybarski, R. Dmowski), 3. krytyka nacjonalizmu (J. Rostworowski, S. Krusiński). Siódma grupa: Socjalizm: 1. religijny (Worcell, B. Siwik), 2. marksowski (T. Filipowicz, K. Krauz, B. Ljmanowski, S. Brzozowski, M. Niedziałkowski, L. Krzywicki), 3. krytyka (E. Abramowski, E. Majewski). Wreszcie elementy ideologii ludowej — tutaj ośmiu autorów. W rozdziale „Zamknięcie”, obejmującym zagadnienie człowieka, państwa, społeczeństwa, demokracji zabierają głos: A. Górski, F. Znaniecki, W. Makowski, J. Piłsudski.

Ten suchy spis daje dostateczne pojęcie o zakresie i bogactwie treści tego tomu. Tom drugi podzielony jest na grupy następujące: 1. Kultura jako twórczość ludzka, 2. Religja, 3. Filozofja i nauka, 4. Sztuka, 5. Kultura gospodarcza, 6. Kultura społeczno-państwowa, 7. Etyka i wychowanie. W tych grupach Suchodolski zmieścił 83 autorów.

Każdy tom ozdobiony jest szeregiem portretów, zamyka go zaś dział wiadomości biograficznych o autorach i wykaz alfabetyczny autorów. Przy każdej grupie w obu tomach naukowo opracowane wskazówki bibliograficzne, dotyczące odpowiednich zagadnień.

Posiadając to dzieło i studując je po kawalku, możemy z łatwością dojść do posiadania wiedzy, jakiejby nam nie dały żadne studia uniwersyteckie; wiedzy w zakresie najgłębszego życia wewnętrznego cywilizacji polskiej nowoczesnej. Właśnie w tych przedmiotach panuje największy chaos w umysłach, wskutek bowiem ścierania się obozów, ogół oświecony zna w najlepszym razie, i to pobieżnie, stanowisko swojej grupy, nie umiejąc uzasadnić różnic między światopoglądami. Suchodolski jest sam erudyta i myślicielem, człowiekiem przytępnym, jak widać, wielkiej obiektywności; można mu bezsprzecznie zaufać. To też dzieło jego zostało przyjęte we wszystkich obozach z wielkim uznaniem.

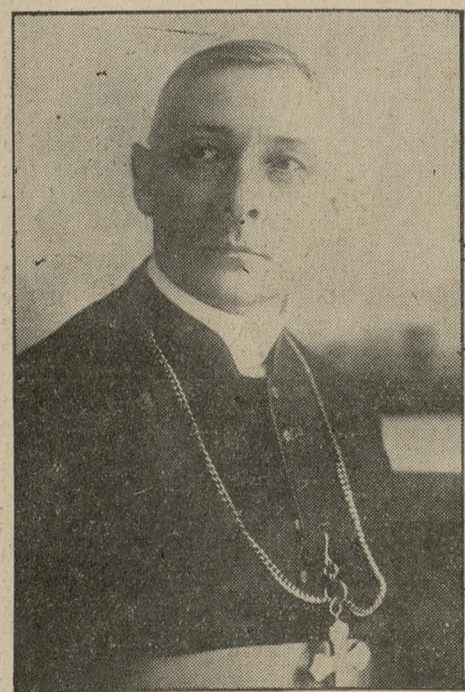
Istotnie można mieć nieklamana wdzięczność dla autora za ten szczodry i niezmiernie cenny podarek.

ZYGMUNT WASILEWSKI

Warszawa.

Cicha rocznica

Świeżo upłynęło 15 lat od chwili, gdy otrzymał sakrę biskupią ks. prałat Stanisław Łukomski, terazniejszy biskup łomżyński.



J. E. ks. biskup łomżyński Stanisław Łukomski.

Twarde życie było udziałem tego księcia Kościoła od początku. Urodzony w czasie walki kulturowej, lata szkolne spędził w okresie szalejącego hakatyizmu.

Wyświęcony na kapłana, został wkrótce kapelanem i przybocznym sekretarzem śp. arcybiskupa Florjana Stablewskiego. Tu znów odczuł twar-

dą pięć pruską w okresie walki o polski pałac i polską naukę religij.

Powołany następnie na probostwo w Koźminie, najgorętszą opieką otoczył prześladowaną dźwiatwę i młodzież polską tamtejszą. To też do dnia dzisiejszego Koźmin i jego obywatele, których większość wzrastała pod opieką terazniejszego biskupa łomżyńskiego, wdzięcznym sercem wspomina swego pasterza, który nie szczędził dla nich trudów i starań. W Koźminie też ks. Łukomski, którego zainteresowanie obejmowało nie tylko parafjan, ale i ziemię, na której żyją, pisze pracę z dziejów miasta, mającą poważną wartość historyczną.

Okres popowstaniowy zastaje ks. Łukomskiego na stanowisku kanonika tamskiego. Tu znów z całym zapalem, najpierw jako prałat, później jako biskup-nominat i biskup-sufragan poznański, oddaje się z całym zapalem umiłowanej sprawie dźwiatwy i młodzieży polskiej.

W drodze na Kongres eucharystyczny w Ameryce, już na ziemi amerykańskiej, Najprzewielebniejszy ks. biskup Łukomski otrzymuje od Ojca św. Piusa XI wezwanie do objęcia osieroconej stolicy biskupiej w Łomży.

Nie pragnął zaszczycić, bo marzy w dalszym ciągu o rozbudowaniu swej pracy w b. dzielnicy pruskiej, gdzie jeszcze w ministerstwie teży dzielnicy zajmował stanowisko referenta do spraw szkolnictwa. I dlatego z Ameryki już prosi usilnie Ojca św., aby go zwolnił z zaszczytnego stanowiska i zоставił na skromniejszej pozycji w Poznaniu. Ponowne jednak wezwanie papieskie wyrwa go ze środowiska, z którym się zrosł i które umiłowal.

Posłuszny wezwaniu, składa więc ofiarę ze Swoich marzeń i pragnień na

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na mocz, bólu w krzyżu, uciskowi w piersiach, niepokoju serca, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę a niekiedy i zupełne wyleczenie.
Tg 1173

oitarzu Kościoła i ojczyzny i udaje się na stanowisko wskazane mu przez Ojca całego chrześcijaństwa. Z głębokim żalem żegna Poznańskie i Pomorze jednego ze swoich najlepszych synów i kapłanów, najtroskliwszego opiekuna swojej dźwiatwy.

A czem się stał dla swoich nowych owieczek, o tem świadczą dziś wymownie te niezliczone głosy hołdu, czci i przywiązania, którymi terazniejszy diecezjan najprzewielebniejszy ks. biskup zwracają się do niego, aby mu dać dowód uznania za Jego niestrudzoną pracę około ich dobra duchowego i materialnego w trudnych warunkach obecnej chwili. Świadczą też o tem ataki żydostwa, masonerii i wszelkiego rodzaju bezbożników i liberałów, którym praca ks. bisk. Łukomskiego i to zdobywanie serc polskokatolickich w łomżyńskiej diecezji są solą w oku.

I nie mogło być inaczej. Najprzewielebniejszy ks. biskup Łukomskiego cechowało zawsze głębokie przywiązanie do Kościoła św. i do ojczyzny, połączone z niewzruszoną wiarą i niezłomną wolą. Nieskory do wygodnych a niebezpiecznych kompromisów, czujnym okiem baczył na wszystko, coby Kościołowi lub ojczyźnie szkodę przynieść mogło.

Oczywista więc, że pasterz dobry, który staje mężnie w obronie swojej owczarni, musiał — zwłaszcza w warunkach tamtejszych — wzbudzić gniew tych wszystkich elementów, których celem właściwym jest zniszczenie chrześcijaństwa i narodów chrześcijańskich. A to temwięcej, że ks. biskup łomżyński nie skłania się do „politykowania“, rozumiejąc dobrze, że nie na giętkiej dyplomacji, ale na twardym i niewzruszonym wypełnianiu najbliższych obowiązków opiera się siła Kościoła.

I na tej drodze swojej przykrew i ciernistej musiał też sobie zdobyć miłość i uznanie swoich diecezjan, do których przed niewielu laty przyszedł jako homo novus. I nie tylko swoich diecezjan.

Cała Polska szczerze katolicka, jak długa i szeroka, zwraca oczy na jednego z wielkich przewodników, sercem bierze udział w jego trudach i bojowaniach i, zanosi gorące modły za niego, aby mógł wytrwać w nierównej walce i oglądać triumf prawdy i sprawiedliwości. Polska zachodnia zaś, z której wyszedł, i która do dnia dzisiejszego głęboką dlań odczuwa wdzięczność, ze szczególnem zainteresowaniem bierze udział w jego pracach i wysiłkach.

Zwłaszcza w tej chwili, kiedy najprzewielebniejszy ks. biskup Łukomski obchodzi piętnastoletcie sakry biskupiej, my, Polacy-katolicy zachodniej Polski, tem serdeczniej zwracamy się myślą ku jego stolicy z tem szczerem życzeniem, aby Bóg Najwyższy raczył złać na niego całą pełnię Swych łask i prowadzić go bezpiecznie do ostatecznego zwycięstwa.

I z pewnością nie jesteśmy w tem osobnieni. Przeciwnie. Jesteśmy przekonani, że tak myślą i tak czują i takie życzenia słą w tej chwili miliony serc polskich na naszych zachodnich rubieżach.

I tyleż milionów ust szepcze krótką, ale treściwą modlitwą: Błogobaw Boże! Ad multos annos!

Cwierćmilionowa defraudacja żydowska

Warszawa. (Tel. wł.). W jednym z banków warszawskich popełnił defraudację na 250.000 zł urzędnik Rabinowicz, z którym współdziałał niebieski ptak Bromberg. Obaj zbiegli zagranicę. Rozpisano za nimi listy gończe.

ZAKONNIKIEM PIGUŁKI REFORMACKIE

STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
UŚMIERZAJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SĄ TAGODNYM
ŚRODKIM PRZECZYZZAJĄCYM
UZYSKIE 1-2 PIGUŁKI NA NOC



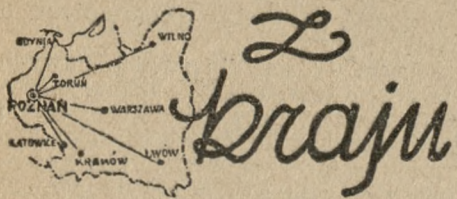
Idealem Pani Domu

to wyśmienite i smaczne
GALARETKI i MARMEŁADY
nie pozbawione swych cennych
witamin,

a przyrządzone naturalnym produktem

„OPEKTA“

Żądać w drogerjach i składach spożywczych.
Pg 4204-62.350



PRZEWOZY KOLEJOWE

Według ostatnich zestawień, praca Polskich Kolei Państwowych w ciągu 5 miesięcy r. b. wyrażała się liczbą 10.689 wagonów przeciętnie dziennie.

W kraju ładowano przeciętnie dziennie 9.610 wagonów, w tem do przewozu wewnętrznego 7.466 wagonów i do wywozu zagranicę 2.144 wagony. W obrębie W. m. Gdańska ładowano przeciętnie dziennie 126 wagonów, od kolei zagranicznych przyjmowano 147 wagonów, wreszcie tranzytem przez Polskę szło przeciętnie dziennie 986 wagonów.

W porównaniu z tym samym okresem czasu w roku ubiegłym przeciętna dzienna praca kolei zwiększyła się o 399 wagonów, w porównaniu zaś z rokiem 1933 — o 1.613 wagonów.

NIEMA DYMU BEZ OGNI

Opracowane ostatnio dane o przestępczości w Polsce wykazują, że wśród przestępstw karnych znacznie się powiększyła kradzież. Liczba kradzieży rejestrowanych przez policję sięga rocznie 465.000.

Wzrost przestępstw przeciw własności pozostaje niewątpliwie w związku z pogorszeniem się warunków gospodarczych.

PROCES O KROCIOWE NADUŻYCIA

Władze prokuratorskie doreczyły akt oskarżenia w głosnej sprawie nadużyć pieniężnych, popełnionych przy budowie gmachu państwowych zakładów tel. i radiotechnicznych w Warszawie. Pod zarzutem popełnienia malwersacji stanie przed sądem 5 osób: b. dyrektor inż. M. Lopuszański, b. kierownik handlowy Józef Jędrzejewski, magazynier Rajm. Długocki oraz dostawcy Al. Wachniowski i Ludw. Goldblum. Nadużycia na szkodę skarbu państwa trwały od 1925 do 1930 roku i uchodziły bezkarnie wobec braku kontroli. Wskutek tego dostawy oddawano bez przetargów ludziom sprzedającym po najwyższych cenach, nadwyżki zaś szły do podziału pomiędzy kierowników budowy, którzy z uzyskanych łapówek pobudowali sobie wille w miejscowościach letniskowych.

Sledztwo w tej sprawie ciągnęło się 5 lat. O wielkości sprawy świadczą akt oskarżenia na 120 stronach i 150 osób, powołanych na świadków. Proces, na którym popierane będzie przeciwko oskarżonym powództwo cywilne na 350.000 złotych, odbędzie się na jesieni.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW STOWARZYSZENIA CHRZEŚCIJAŃSKO-NARODOWEGO NAUCZYTELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Dnia 26 bm. zaczął się walny zjazd Delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszecznych. Zjazd odbywa się na Bielanach pod Warszawą w lokalu gimnazjum Ojców Marjanów.

Na intencję zjazdu ks. kardynał Kakowski odprawił w miejscowym kościele mszę świętą, następnie krótko przemówił od ołtarza do zebranych i zaszczytliwą obecnością uroczystość otworzył. Ministra oświaty reprezentował wizytator Truchim. Delegatem Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych był dr. T. Mikulowski, a Polskiej Macierzy Szkolnej — dr. M. Reiter.

Obrazy zjazdu zagaliał prezes Maciejewski. Dr. Koncewski wygłosił referat na temat: „Rola i znaczenie organizacji zawodowych”. Następnie był referat o zmianie statutu Stowarzyszenia oraz sprawozdanie z działalności zarządu głównego i dyskusja nad nim.

W drugim dniu obrad zjazdu pracowały komisje.

ZDEMASKOWANE OSZUKAŃCZE UBEZPIECZENIE

Niezwykłą sprawą na tle ubezpieczeniowym zajmował się w tych dniach sąd w Wilnie. Pewien kupiec tamtejszy zabezpieczył się na wypadek śmierci sumą 20 tysięcy złotych. I po jakimś czasie zmarł ów kupiec, a jako przyczynę zgonu stwierdzono otwartą gruźlicę. Towarzystwo ubezpieczeniowe wobec tego odmówiło wypłacenia sumy asekuracyjnej, rodzina zaś zwróciła się o rozstrzygnięcie do sądu. Wynik tej rozprawy sądowej był wręcz nieoczekiwany. Jak się okazało, ów kupiec wileński był oddawna chory na gruźlicę, lecz wobec towarzystwa ubezpieczeniowego rzecz tę zataił, a do lekarza, gdy zażądano świadectwa lekarskiego, posłał kogoś „w zastępstwie”. Żądanie rodziny zostało wobec tego przez sąd oddalone.

Obóz narodowy wobec wyborów

Przemówienie prezesa parlamentarnego Klubu Narodowego prof. Romana Rybarskiego w Sejmie w dniu 25 czerwca r. b.

(Dokończenie)

SEJM CZY ZJAZD STAROSTÓW?

Ale mniejsza o taki czy inny szczegół ordynacji wyborczej, zastanówmy się nad tem, w czym się ona streszcza. Ordynacja ta normuje mianowanie posłów przez biurokrację, nadmiernie rozrosłą, nieliczącą się często z prawem i wyposażoną w niesłychanie rozległe pełnomocnictwa. Ta biurokracja będzie powoływała posłów. Nasuwa się pytanie, poco to się robi? Czy zamiast zwoływać tutaj tych ludzi, wybranych przez starostów, nie będzie lepiej zwołać zjazd starostów, dla informowania o tem, co się w kraju dzieje? Przecież starostowie powinni mieć dokładne informacje, zwłaszcza, jeżeli wezmą ze sobą referentów bezpieczeństwa. To będzie lepiej i to będzie taniej. Jeśli panowie mówicie o zmniejszeniu ilości posłów ze względów oszczędnościowych — o tej kwestji nie muszę — to jacyś uważa, że w tych warunkach byłoby lepsze zupełne zniesienie Sejmu, a zwoływanie jakichś doradców, albo zjazdu starostów, czy coś podobnego. To byłoby lepsze.

„TAK“ CZY „NIE“?

Zwolennicy jednak nowej ordynacji wyborczej powołują się na obce przykłady. Mówią tak: parlamentaryzm jest w pełnym kryzysie, upada, są inne ustroje, które odbierają w daleko wyższym stopniu prawa ludności, aniżeli ten ustrój tutaj projektowany. Powołują się na przykłady hitlerizmu i faszystwu włoskiego. Otóż jest tutaj ta różnica, że jednak cokolwiek się powie o Hitlerze, to trzeba stwierdzić, że Hitler doszedł do władzy przez powszechne głosowanie ludności (Głos: tak), że ten Hitler niejednokrotnie ważne decyzje poddaje pod powszechne głosowanie tej ludności.

A dalej niewątpliwie we Włoszech jest tylko ciekawy parlamentaryzm, wybory odbywają się na zasadzie głosowania: „tak“, lub „nie“. Otóż ja się przyczynam, że w tych warunkach wolalibyśmy włoski system. Mianowicie jak? Zrobię tu konkretną propozycję. Poco się bawić w tę całą ordynację wyborczą, w ten sztuczny aparat itd.? Urządźcie panowie tajne głosowanie — niekoniecznie ulepszone, z temi najnowszymi badaniami, bo ja się boję rozmaitych nowych wynalazków —, urządźcie głosowanie tajne bez naciśku, bez muzyki, bez grożenia ludziom, że wylecą z posady, jeżeli nie oddadzą głosu na waszych kandydatów i zapytajcie się, czy chcą waszych rządów. Jeżeli chcą, niech powiedzą „tak“, jeżeli nie chcą, to „nie“. (Okłaski na ławach Klubu Narodowego). Zapytajcie o to w tajnym głosowaniu, a co do wyników, nikt nie będzie miał żadnych wątpliwości. Ale tego Panowie nie zrobicie. Pan Podolski tutaj mówił, że gdybyście zrobili wybory na podstawie dawnej ordynacji wyborczej, to jeszcze większą większość mielibyście, niż dziś. Głosy na ławach B. B.: Napewno. Napewno, wierzę Panom, bo tak, jak Panowie robiliście wybory do rad gromadzkich, to możecie jeszcze większą większość uzyskać. Jeszcze teraz czytamy, że Sąd Najwyższy rozpatrywał protesty co do wyborów z r. 1930.

Po co te komedje, po co te frazesy, w które nawet 5-cioletnie dziecko w Polsce nie uwierzy? Że te wybory, to jest jedno pasmo nadużyć, to każdy w Polsce wie dobrze. (Okłaski na ławach Klubu Narodowego).

MONOPOL PARTYJNY.

Panowie powołują się na to, że chcą usunąć partje z życia politycznego. Mianowicie projekt B. B. mówi, że ta ordynacja wyborcza dąży do oparcia izby poselskiej na zasadzie reprezentacji ogółu obywateli bez pośrednictwa partyjnych politycznych. Istotnie do stawiania kandydatów nie są potrzebne partyje polityczne, tak jak niepotrzebne są również samorządy wszelkiego rodzaju i ci rejenci z 10-groszowym zarobkiem za każdego. To wszystko jest niepotrzebne. Czy chodzi o to, aby kandydatów mógł stawiać każdy człowiek bez pośrednictwa partyjnych politycznych? Nie, aby to pseudoposrednictwo zastąpić innym pośrednictwem, pośrednictwem przymusowym, pośrednictwem monopolicznym. Pa-

nowie mówicie o walce z partjami. Otóż kiedy można wyrugować partje z życia politycznego, co się nazywa walką z partjami? Wtedy, gdy wychowa się obywatela posłusznego, obywatela bezpartyjnego, który nie odważy się myśleć. Pierwszym warunkiem zaniku „partyjnicwa“ w Polsce jest to, ażeby ludzie przestali myśleć, bo jak zacząć myśleć, to zaczęła mówić i zaczęła się skupiać między sobą na podstawie wspólnych ideałów i wspólnych dążeń i zaczęła tworzyć partje bez względu na to, jak się ta rzecz będzie nazywała. Ja nie wiem tego nie odważyć się twierdzić, czy Panowie chcecie stworzyć to, co się niebardzo zgrabnie po polsku nazywa — monopartją, to znaczy coś takiego, co jest w faszystwie i hitleryzmie. Nawet tego nie przypuszczalby, dlatego, że Panowie macie zasadniczo wstręt do wszelkich programów, a ostatecznie te monopartje opierają się na programach, których nie konspiruje się przed społeczeństwem. Następnie niema takiego geniusza, któryby z tej mozaiki, która tutaj jest, stworzył jeden harmonijny obraz. Tego Panowie nie zdołacie zrobić.

Jeżeli komuś przyświecają idee monopartji i jeżeli oczekuje, że na tej drodze będzie można wyrugować walki partyjne, to niechaj obserwuje bacznie to, co się dzieje w krajach sąsiednich, gdzie niema partyj, ale w jakim znaczeniu? Niema tam jawnych partyj, ale w łonie partji rządzącej są frakcje, które kryją się w cieniu, konspirują i spiskują. Przypominamy sobie zabójstwo Kirowa w Petersburgu, niedawno nastąpiło zesłanie Jenuki-dzego i towarzyszy. Wszyscy pamiętają o dniu 30 czerwca 1934 r. To są nowoczesne formy walk partyjnych wewnątrz dyktatury i stare zdanie rzymskie, że niedaleką jest droga od Kapitolu do Tarpejskiej Skąły właśnie w systemie dyktatury ma pełne zastosowanie.

PIENIĄDZE, PIENIĄDZE

Nie liczę się z tem, że wyruguje się partje. Na czym polega ta nadzieja? Nadzieja polega na tem, że nie dopuści się partyj do Sejmu i nie będą mieli pieniędzy na agitację i będzie w kraju spokój. Jest to bardzo poziomy pogląd na rzeczywistość, który uzależnia od stanowiska, od pieniędzy był partyj i kierunki polityczne.

Tu nie o to chodzi, i nie od tego zależy. Panowie prowadzą robotę polityczną wielkim nakładem środków materialnych, wyobrażacie sobie, że wszystko można zrobić za pieniądze, że niczego nie można zrobić bez pieniędzy. Ale były wielkie ruchy społeczne w świecie. Ja bynajmniej tych ruchów nie propaguję, ale były to ruchy bardzo niebezpieczne ruchy „des gueux“, ruchy „żebraków“, które przewracają rządy. I strzeżcie się Panowie, byście nie stworzyli takich warunków, by właśnie w Polsce nie doszło do tych ruchów żebraków. I tutaj nie liczyć się z tem, że tą drogą zdołacie uzdrowić t. zw. życie partyjne. Niewątpliwie życie partyjne ma swoje wielkie ujemne strony. Życie partyjne przybiera nieraz jaskrawe formy, jaskrawe postacie. I nikt nie będzie żałował małych grup i nie żałuje małych grup, które — no powiedzmy — wchodzi do rządu, robią rozmaite interwencje poselskie i tem wśród swojej klienteli wyborczej działają. Takie grupy były dawniej, takie grupy są i dzisiaj. Znamy rozmaitych secesjonistów z różnych stronnictw t. zw. opozycyjnych, którzy jak zrobili secesję, od razu mieli lepszy papier w swoich wydawnictwach, od razu mieli pieniądze na najrozmaitsze wydawnictwa. To są te partje, które Panowie tworzą, to jest wasze życie polityczne i wasza demoralizacja partyjna. A czy w tym nowym Sejmie wyhodujecie także tego rodzaju grupki? Nie wiem. Może to będzie inna klientela, inne wtedy warunki rozwoju tego rodzaju form.

PRĄDY IDEOWE.

Ale tutaj panowie nie zdołacie temi rozmaitemi przepisami, nie zdołacie panowie temi rozmaitemi utrudnieniami wyrugować z życia po-

litycznego wszelkich prądów dziejowych. Gdybyśmy żyli w jakimś skostniałym świecie, gdzie jak w starożytnym Egipcie te same formy trwają wieki, możnaby zmechanizować życie i powiedzieć: różnica poglądów partyjnych jest niepotrzebna, jest zbyteczna dlatego, iż wszystko idzie ustalonymi drogami. Ale dzisiaj świat przeżywa wielkie przesilenia, wielkie przesilenia gospodarcze, finansowe i moralne. Świat szuka nowych dróg. Gdzie są geniusze, którzy wskażą te nowe drogi? Te lepsze formy bytu można znaleźć tylko w ciężkiej walce i zanim jakaś idea porwie cały naród, musi być przedtem idea partji. Innej drogi niema, a panowie chcecie zahamować rozwój idei, jakgdybyście mieli sami te wielkie idee, które mogłybyście dać społeczeństwu. Boicie się, aby ktoś inny nie dążył do władzy na podstawie zaufania obywateli.

Możecie stosować takie lub inne środki. Chcieliście dla zwałowania ruchu narodowego wśród młodzieży stworzyć organizację. Organizacja ta stała się wielką demoralizacją, organizacją, której wpływ moralny wyrażał się w takich faktach: przychodzi do mnie student, młody chłopiec i mówi z płaczem: dzieci w domu są chore, muszę matce pomóc, muszę dostać posadę, ale muszę wziąć ten znaczek „Legionu Młodych“. I to są wasze idee. I z tym rezultatem chcecie iść do społeczeństwa i chcecie iść do społeczeństwa z taką legitymacją i chcecie uchwałać ordynację wyborczą na takiej podstawie.

Panowie temi różnymi metodami nie zdołacie w szczególności zatrzymać tych różnic, które są w społeczeństwie. Przecież ludzie będą różnie patrzyli na sprawy gospodarcze, na politykę finansową i jeżeli nie ma powstać z tego anarchja, to musi być organizacja grup, bo tu jest konieczna pewna dyscyplina.

ZAGADNIENIE ŻYDOWSKIE ZAOSTRZA SIĘ

Wspominał tu p. referent komisji, że nowa ordynacja wyborcza zabezpiecza zgodną współpracę, bez różnic wyznań i narodowości. Mogę panów zapewnić, że nowa ordynacja wyborcza nie usunie zagadnienia żydowskiego z powierzchni Polski. Nie usunie bynajmniej, przeciwnie, to zagadnienie przy takiej ordynacji będzie o wiele ostrzejsze, bo wszyscy będą wiedzieli, dla kogo jest robiona ta ordynacja wyborcza. Panowie Żydzi dla obrony swoich interesów dawniej popieraliście demokrację, a dzisiaj masy są przeciw wam i dlatego popieracie rządy dyktatury, bo liczyście, że ta dyktatura ruch mas do wyzwolenia się z pod przewagi ekonomicznej żydostwa zdoła powstrzymać. Nie, nie zdoła i ta ordynacja wyborcza na nic się nie przyda.

SPOTĘGOWANIE WALKI KLAS

Mówi się o zniesieniu partyj, ale co się robi na ich miejsce, jak się ludzi podzieli? Mówi się, że w tym przyszłym Sejmie ludzie będą zasiadali według alfabetu czy według ziemi, albo dla odmiany, że wszyscy podzielą się na grupy: rzemieślnicza, rękodzielnicza, rejentów; nie wiem co będzie za podział, mniejsza o ten podział, ale trzeba powiedzieć jedno: jeżeliby z życia narodu usunięto wielkie zagadnienia polityczne, to wówczas w tem życiu na pierwszy plan wysunie się walka klasowa i klasowa, w której masy i drobne grupy, klasowe będą zatracaly granicę z interesami osobistymi, w której społeczeństwo się przeobraża na szeregi grup, patrzących i baczących tylko na swoje interesy. To jest wielkie niebezpieczeństwo.

ETATYZM

Ale trzeba przyznać jedno. Ta ordynacja wyborcza jest zgodna w jednym kierunku z całym systemem rządzenia, jest zgodna z tym wielkim prądem etatyzacji, który postępuje naprzód w społeczeństwie. Zetatyzowane życie gospodarcze, zetatyzowane

Obóz narodowy wobec wyborów

no życie społeczne. Obecnie chce się zetatyżować życie polityczne, chce się zrobić z Sejmu jedno kółko w machinie biurokratycznej, tylko inaczej się nazywające. P. poseł Niedziałkowski mówi tu o wielkim triumfie konserwatystów przy tej ustawie. Jeśli to jest triumf, to triumf bardzo doraźny i bardzo krótki, w tem znaczeniu, że narazie dzięki takiej ordynacji wyborczej konserwatyści mogą utrzymać się na powierzchni. Ale ci nasi konserwatyści reprezentują zasadę wolności gospodarczej. Jeżeli są przeciwni etaryzmowi, jeżeli reprezentują zasadę samodzielności społeczeństwa, rozmaitych jego interesów, to mnie przynajmniej trudno zrozumieć, dlaczego oni są zwolennikami takiej ordynacji wyborczej. Szczerymi, czy nieszczerzy, w to nie wchodzę. Bo taka ordynacja wyborcza odpowiada najlepiej typowi państwa, w którym społeczeństwo i siła społeczna nie ma żadnego znaczenia, w którym wszystko jest uspołecznione, — powiem nawet wyraźnie: typowi państwa o charakterze komunistycznym.

NIE POZBAWIAĆ NĘDZARZY PRAW POLITYCZNYCH

Dalej panowie powołują się na to, że ta ordynacja wyborcza jest dziś bardzo potrzebna w tych ciężkich czasach, że chodzi tu o zwalczenie kryzysu gospodarczego, chodzi o to, by Sejm nie robił żadnych przeszkód rządowi i t. d. Otóż powiedziałbym w ten sposób: Gdybyście panowie zdołali rozwiązać wielkie zagadnienia społeczne i gospodarcze w Polsce nawet przy najbezwzględniejszych rządach, to nie jeden człowiek w Polsce by powiedział: rządzą w sposób dla mnie niesympatyczny, ale dają krajowi dobrobyt. Wielu ludzi takby sobie powiedziało i byłby spokoj. I tych rządów nie można porównywać pod tym względem z rządami z epoki Napoleona III, bo wtedy był dobrobyt.

Ala jeżeli jest taka nędza w kraju, to jest wielkie pytanie, czy jest czas, czy jest pora odpowiednia na tego rodzaju zmianę ustroju i tego rodzaju zmianę praw politycznych. Nie chcę używać mocnych słów, ale powiem jedno, w pełnym poczuciu odpowiedzialności: nie zapominajcie panowie o tem, że odbieracie prawa polityczne milionom ludzi głodnych. Mówię to jako przedstawiciel kierunku, uchodzącego za prawicowy, w pełnej świadomości niebezpieczeństw, które Polsce zagrażają. (Oklaski na prawicy).

ELITA I SPOŁECZEŃSTWO.

Nie można traktować społeczeństwa w ten sposób, że jest u góry elita rządząca, która ma wszystkie prawa, a u dołu ta wielka masa ludzi, która nie ma żadnych praw, która ma tylko obowiązki: płacenia podatków i głosowania na wyznaczonych kandydatów. To jest najgorszy, najniebezpieczniejszy podział społeczeństwa na te właśnie grupy. Ci co dziś rządzą, do tego doprowadzili, że możność bytu zależy od przynależności do grupy rządowej. Ta grupa rządowa staje się skupieniem wszelkich egoizmów i wielkich korzyści, a miliony ludzi są poza tem wszystkim. I teraz chcecie, by przez tę ordynację wyborczą utwierdzić te rządy grupy skupiającej i władze i korzyści materialne w swoim ręku, by to było utwierdzone przez ludzi, którzy jednak wiedzą, co się w kraju dzieje i wiedzą o tem, że mogą przynieść chwile takie, w których trzeba będzie się odwoływać do zaufania społeczeństwa, w których nie wystarczy sam przymus. Nie jesteście dziś w świecie tak zupełnie bezpieczni, wewnętrzne trudności mamy ogromne; czy wolno zatem czynnikiem odpowiedzialnym za politykę rządową i państwową przecinać wszelkie sposoby możliwości porozumienia się ze społeczeństwem w takich chwilach?

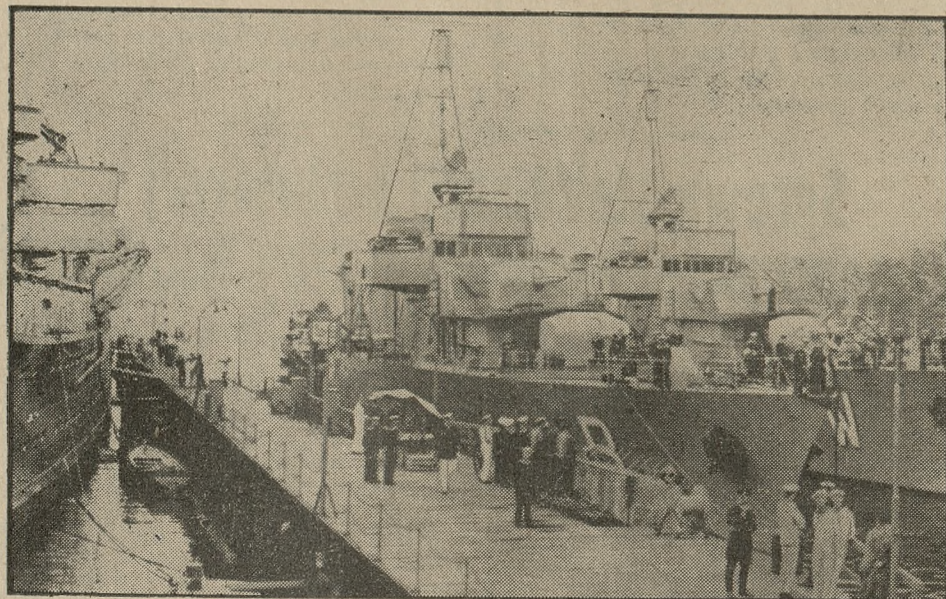
A twierdzę, że ta ordynacja wyborcza tworzy mur między tą wielką elitą a całym społeczeństwem polskim, wielkimi jego masami. Sejm nie miał wielkiego znaczenia w ostatnich kilku latach, ale w każdym razie mogły się w nim od czasu do czasu odezwać głosy niezależnej krytyki i te wielkie masy może najmniej liczyły trochę na ten Sejm; przynajmniej można było tu coś powiedzieć. Otóż tego już tu nie będzie, bo to, co się będzie mówiło w Sejmie, będzie

zaaranżowane na posiedzeniu odpowiedniej grupy. Jeżeli w tej izbie padło tyle kadzideł pod adresem rządu, to ja nie wiem, czy nie będzie się można przypadkiem udusić w tym dymie kadzidlany tych „niezależnych“ posłów, którzy zawdzięczają swoje mandaty starostom i współpracują z rządem i dbają o to, czy aby te mandaty długo utrzymają, a mam głębokie przekonanie, że długotrwałość tych mandatów nie jest tak całkiem muirowana.

STANOWISKO OBOWY NARODOWEGO

Otóż myśmy w stosunku do tej ordynacji wyborczej zajęli stanowisko negatywne. Stawiliśmy wnioski, które nie zmierzają do tego, żeby ją poprawić, ale by uwydatnić niemożliwe dla nas do poparcia podstawy tej ordynacji wyborczej. Wnioski te oczywiście zostały odrzucone. Jest naturalną konsekwencją tego stanowiska większości, że nikt z nas na podstawie takiej ordynacji wyborczej nie będzie się chciał ubiegać o mandaty wyborcze i w odpowiedniej chwili określiliśmy szczegółowo swoje stanowisko. (Żywe oklaski na ławach Klubu Narodowego).

POLSKIE KONTRTORPEDOWCE W KILONJI



Okręty marynarki polskiej „Wicher“ i „Burza“ w porcie wojennym w Kilonji, dokąd wybrały się z oficjalną wizytą.

60-lecie istnienia Zdrojowiska Inowrocław

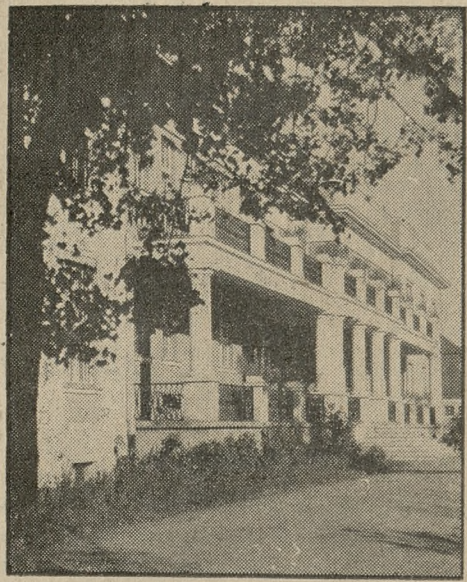
W tym roku upływa 60 lat od chwili, gdy zaczęto wydawać kąpiele solankowe w Inowrocławiu w zakładzie założonym przez znanego obywatela Kujaw podówczas właściciela majątności Rabin. Zygmunta Wilkońskiego.

Z jego inicjatywy powstało w roku 1872 „Towarzystwo Akcyjne Solankowe“, które po zakupieniu terenu pod park (dzisiejsza część najstarsza) przystąpiło do budowy zakładów kąpielowych.

Rok obecny dla Inowrocławia zaznacza się jeszcze szeregiem dalszych dat jubileuszowych. Zakład ufundowany staraniem Wilkońskiego przechodzi wkrótce na własność, a w roku 1885 pod stały zarząd magistratu, pod którego opieką bezpośrednio pozostaje zatem obecnie już 50 lat.

Bardzo ważną datę w rozwoju Inowrocławia stanowi r. 1835, w tym roku bowiem — 100 lat temu — odkryto na terenach miejskich bogate pokłady soli, łatwe do eksploatacji. Inowrocław zatem obchodzi w roku obecnym setną rocznicę odkrycia złup solnych, sześćdziesiątą rocznicę istnienia jako zdrojowiska, a 50 rocznicę opieki zarządu miejskiego nad zakładami zdrojowymi.

Pierwszych wierceń za źródłami słonemi dokonano w 1869 r., wydobywając wkrótce 12 proc. solankę. Woda w studniach inowrocławskich odznaczała się zawsze zawartością soli mineralnych, właściwych do stosowania leczniczego. Wode z tych studni pochodząca trzeba było dopiero 3-krotnie gotować i filtrować, aby była zdatna do picia. Jedynie poza murami starego Inowrocławia



Wspaniały gmach inhalatorium w solankach inowrocławskich.

znajdowała się oddawna studnia z dobrą wodą do picia. Zbychora nazwana, przy zbiegu ul. Solankowej i dzisiejszej Gen. Pierackiego.

Dokumenty z XV w. zaświadcza o istnieniu w Inowrocławiu łaźni miejskiej — balneum civile, zaopatrzonej w kąpiele wanienne, parowe i natryski. W łaźni tej wydawano kąpiele ze studni miejskich, zawierających normalnie chlorki, węglany, kwas węglowy, siarkowodór i siarczany. Średniowieczne kąpiele inowrocławskie posiadały zatem najwybitniejsze cechy wód zdrojowych.

Mimo tak znamienitych i znakomitych właściwości leczniczych rozpoczął się rozwój Inowrocławia jako zdrojowiska dopiero po odzyskaniu niepodległości. Oporając się na opinii i wnioskach znanych balneologów i doświadczonych lekarzy rozpoczęto w 1923 r. rozbudowę zakładów kąpielowych, solankowych, a następnie borowinowych. Zdrojowisko specjalizuje się wyłącznie w kierunku leczniczym i odwiedzane jest przez chorych z całego kraju i nierzadko obcych.

50-lecie krakowskiego „Sokoła“

Kraków (PAT). W czwartek rozpoczęły się w Krakowie uroczystości jubileuszowe 50-lecia krakowskiego towarzystwa gimnastycznego „Sokół“, połączone ze złotem sokolim i pierwszym zjazdem członków b. drużyn polowych „sokolich“. Na program złożony szereg imprez sportowych, jak zawody gimnastyczne, łucznicze, strzeleckie i lekkoatletyczne na stadionie „Cracovii“. Dziś odbędzie się dalszy ciąg zawodów gimnastycznych i lekkoatletycznych, oraz spotkanie w grach sportowych i zawody pływackie w parku krakowskim. Wieczorem tradycyjna uroczystość puszczania wianków na Wiśle pod Wawelem.

Urządzenia jego obecne odpowiadają w zupełności wymaganiam nowoczesnym i są stale jeszcze ulepszone. — W hotelach zaś i pensjonatach przyjeżdżający kuracjusze mają dostateczny wybór, począwszy od skromnych i niedrogich aż do odznaczających się znacznym komfortem.

Dlaczego nie było przedstawiciela Polski?

Donosiliśmy ostatnio, że francuski min. wojny, płk. Jan Faury przeprowadził inspekcję wielkiego systemu fortyfikacji obronnych wzdłuż wschodniego pogranicza Francji. Ministrówi towarzyszyli przedstawiciele zainteresowanych komisij parlamentarnej obu izb. Ponadto w Metz przyłączyli się również reprezentanci armij sojuszniczych, a mianowicie: czeskiej — generalny inspektor, gen. Syrový; rumuńskiej — szef sztabu generalnego, Samsonovici, oraz jugosłowiańskiej — szef sztabu generalnego, Maricz. Mimo woli każdemu nasuwa się pytanie, dlaczego w tym zespole brak przedstawiciela sojuszniczej armii polskiej, specjalnie bodaj zainteresowanej, siłą rzeczy, wszystkimi zagadnieniami z omawianej dziedziny?...

Krzyż i kultura

Kto chce zdobywać jakiś teren, musi go przedewszystkiem znać, bo musi wiedzieć, o co walczy. Zadaniem misyj katolickich jest zdobywanie nowych terenów dla wiary Chrystusowej. Oczywiście więc rzeczą jest, że misjonarze muszą przedewszystkiem zaznajomić się z kulturą tubylców w odległych krajach, by potem z nauką Chrystusa zwycięsko wtargnąć do serc tych ludów.

Powyższy problem był przedmiotem dyskusji, która wywiązała się podczas ostatniego zebrania naukowego Stowarzyszenia Senjorów Akademickiego Koła Misjologicznego.

Referat na temat kultury na misjach wygłosił p. inż. Zygmunt Kaczmarek. Rzucił szereg oryginalnych myśli, stwierdzających, że poziom kultury na terenach misyjnych jest często niesłychanie niski i dlatego należy pracę apostolską rozpocząć od postawienia obyczajowości, życia codziennego i stosunków między ludźmi na odpowiedniej stopie. Najbardziej jasnym przykładem jest — ludożerstwo, które należy łepić, zanim jeszcze rozpocznie się właściwą pracę misjonarską.

Bezpodstawne jest więc spotykane często twierdzenie, że działalność misjonarska... niszczy swoistą kulturę obcych ludów. Jest to raczej grzechem kolonizacji, która narzuca bezwzględnie pewne formy cywilizacyjne. Misjonarze natomiast dobierają się tylko do duszy ludzkiej, pragnąc postawić ją na wysokim piedestale etyki boskiej i społecznej.

Zainicjowane niedawno przez Stow. Senjorów Akad. Koła Misjologicznego zebrania naukowe rozszerzają się bardzo pomysłnie i są ważnym przyczynkiem dla kształtującej się misjologii polskiej. Ze względu na aktualność problemów oraz na ujmowanie zagadnień z szerokiego punktu widzenia, warto polecić, by w przyszłości z tych zebrań korzystały jak najszersze sfery inteligencji katolickiej Poznania. (zk)

Bójka w paryskiej radzie miejskiej

Paryż (PAT). Przy wyborach prezydium rady generalnej dep. Sekwany doszło do zająć między członkami ugrupowań lewicowych i prawicowych.

Przyczyną tych zająć był według „Echo de Paris“, wniosek jednego z radnych komunistycznych o rozwiązaniu lig faszystowskich. W czasie swego przemówienia ów komunista oświadczył, iż 6 lutego był dniem złodziei. Gdy b. przewodniczący rady miasta Paryża Contentot zaprotestował przeciwko temu, komunista miał

oświadczyć: „tak, takich złodziei, jak pan!“

Wywołało to wielką wrzawę na sali. W czasie tumultu jeden z radnych spoliczkował jednego z komunistów, co dało hasło do ogólnej bójki, podczas której rzucono krzesłami i różnemi przedmiotami. Prefekt departamentu Sekwany został uderzony w głowę blaszanym pudełkiem.

Bójka trwała kilkanaście minut, poczem dzięki wysiłku kilku członków rady udało się przywrócić spokój.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Wytyczne i widoki polityki hodowlanej na rok 1935-36

Jedną z charakterystycznych cech polityki interwencyjnej na przyszły rok gospodarczy, ustalonej w ostatnich tygodniach przez komitet ekonomiczny ministrów, jest poważne zwiększenie dotacji na popieranie wywozu hodowlanego. Jak wiadomo, w latach ubiegłych zaznaczył się pewien brak równowagi pomiędzy ciężarami, związanymi z podrzynywaniem wywozu zbóż, a ściślej biorąc, żyta, i wysiłkami w kierunku umożliwienia wywozu innych towarów rolniczych. Tej jednostronności wytyczne polityki interwencyjnej na rok 1935/36 zmiędzają położyć kres przez rozszerzenie zakresu towarów, popieranym przy wywozie. W ten sposób zamierza się zmniejszyć ryzyko, związane ze specjalizacją wywozu.

W dziedzinie eksportu produktów hodowlanych znaleźliśmy się w dziwnej sytuacji. Oto okazało się, że straciła swe znaczenie prawda, dawniej powszechnie głoszona i uznawana, iż mianowicie nasze możliwości wywozowe w zakresie produkcji hodowlanej są bardziej ograniczone, niż w dziedzinie produktów roślinnych. Twierdzenie to zostało zachwiane z 4-ch powodów:

1. Zarówno dzięki naszej aktywności w polityce traktatowej, jak i dzięki wysiłkom pionierskim, zdołaliśmy już zdobyć rynki zagraniczne dla naszego eksportu poszerzyć oraz zdobyć nowe rynki, które poprzednio stały poza obrębem szacowania naszych możliwości wywozowych.

2. Następnie okazało się, że nawet bez uciekania się do tak dalekoidących obciążeń, jak przy dotychczasowym wywozie żyta, można w wywozie hodowlanym — przy pewnym zwiększeniu świadczeń na jego rzecz — posunąć się znacznie dalej, niż sądzono.

3. Dalej stwierdzono, że przejście od wywozu surowca (np. żywych świń) do wywozu gotowych produktów nie tylko podnosi jakość wywozu, ale i rozszerza zasięg geograficzny naszej ekspansji (np. szynki w puszkach można wysyłać do Japonii czy Indji, dokąd żywych świń wysyłać nie można).

4. Wreszcie nauczyliśmy się dostosowywać się do obowiązujących na rynkach odbiorczych ograniczeń, które, bijąc w jedne artykuły zwierzęce, dopuszczają inne.

Nastąpiła więc doniosła zmiana orientacji w sposobie patrzenia na kwestję eksportu hodowlanego i jego możliwości. Zmiany nastąpiły również w zakresie form pomocy dla tego eksportu. Obok pomocy bezpośredniej, która, wzrastając ilościowo, pozostaje w formach zeszlorchonych, pojawił się w przyszłym roku gospodarczym forma pomocy pośredniej. Plan przyszłoroczny przewiduje mianowicie podjęcie robót inwestycyjnych w dziedzinie przetwórstwa i obrotu, a w szczególności: modernizację i rozbudowę młeczarni, budowę chłodziń i spichrzów.

Jak przedstawiają się horoskopy wywozowe w zakresie przetworów zwierzęcych i produktów hodowlanych? Przyjrzyjmy się pokolei poszczególne artykuły:

Możliwości eksportowe w trzecie chlewniej wyglądają nieróżowo, mimo, że szanse eksportu bekonoń do Anglii są dobre, mimo że powstały nowe możliwości eksportowe do Stanów Zjednoczonych (wywołane tamtejszą klęską suszy), mimo że otworzyły się przed nami nowe rynki zbytu na Bliskim Wschodzie. Wszystko to jednak nie wytarczy jako czynnik interwencyjny, mogący wpłynąć na podniesie-

nie się rentowności hodowli trzody chlewniej.

Jeśli chodzi o jaja, wszystkie rynki, wchodzące w grę przy tym eksporcie, są rynkami skontyngentowanymi, i posiadane przez Polskę kontyngenty stwarzają możliwość eksportu jaj w ilości, odpowiadającej wysokości eksportu w r. 1934.

Możliwości eksportowe w dziale bydła rogatego szacuje się w wysokości około 10 i pół tysiąca sztuk, co w porównaniu z rokiem ubiegłym stanowi dość poważny wzrost.

Sprawa stabilizacji walutowej na kongresie międzynarod. izby handlowej

Podczas plenarnych obrad kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej n. t. stabilizacji walut, w dyskusji tezę konieczności stabilizacji walut wybitnie poparła delegacja polska.

Dyskusja rozpoczęła się dłuższym przemówieniem prof. Gregory z London School of Economics, który w kategoriach słowach wypowiedział się za koniecznością międzynarodowego układu w sprawie stabilizacji walut. Stabilizacja — podkreślił mówca — naturalnie nie może być skuteczna, jeśli jednocześnie nie położą się kresu wojnie gospodarczej, w której trwa obecnie świat. Należy jednak od czegoś zacząć, a łatwiej jest zacząć od stabilizacji walut, niż od niżki celnym.

W konkluzji prof. Gregory zwrócił uwagę na trudności, jakie w tej dziedzinie napotyka niektóre rządy, a przede wszystkim podkreślił konieczność pozostawienia wolnych rąk w tej sprawie rządowi brytyjskiemu aż do chwili powszechnych wyborów, które wkrótce nastąpią.

Z kolei słynny ekonomista francuski Charles Rist omówił zagadnienie wzajemnej relacji między poszczególnymi walutami. Mówca stwierdził, że zagadnienie to jest w chwili obecnej łatwiejsze do rozwiązania, niż w okresie powojennym, gdyż produkcja przemysłowa i rolna powróciły do poziomu, który może być uważany za poziom maksymalny na przeciąg szeregu

lat. W dziale eksportu koni obecne możliwości szacowane są na około 10 tysięcy sztuk. Skromna ta ilość nie pozostanie jednak bez wpływu na kształtowanie się poziomu cen na ten materiał hodowlany.

Przewidywania odnośnie drobiu biego i żywego nie rokują zmian na lepsze w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Jeśli chodzi o eksport baraniny, to na tle możliwości obrotów kompensacyjnych i posiadanych kontyngentów preeliminuje się eksport około 30 tysięcy sztuk.

Wreszcie w odniesieniu do masła posiadamy całkowitą możliwość ulokowania naszej nadwyżki eksportowej, więc wywóz kształtować się będzie w zależności od naszych możliwości produkcyjnych.

W tych warunkach wydaje się możliwym ustalenie nowych paritetów na poziomie, zbliżonym do obecnych kursów walut, przynajmniej o ile chodzi o trzy wielkie bloki walutowe, t. j. Stany Zjednoczone, Imperjum Brytyjskie i państwa bloku złotego. W konkluzji prof. Rist podkreślił, że wzajemne relacje ważniejszych walut w chwili obecnej powinny posłużyć za podstawę do stabilizacji. Mówca jest oczywiście zwolennikiem ponownego oparcia walut na złocie.

Po przemówieniu delegata niemieckiego dr. Fischera, który opowiedział się za koniecznością jak najszybszej stabilizacji walut, zabrał głos wiceprzewodniczący delegacji polskiej dyr. Falter. Podkreślił on, że stabilizacja walut jest przedewszystkiem warunkiem uzdrowienia gospodarki światowej. Delegat polski wypowiedział się za absolutną wolnością handlu dewizami, uznane jest bowiem, że wszelkie przeszkody w tej dziedzinie powodują poważne trudności w wymianie towarów i świadczeń. Wolność handlu dewizami jest ponadto zasadniczym warunkiem uzdrowienia kredytu międzynarodowego, szczególnie, jeżeli się weźmie pod uwagę sytuację kraju o ujemnym bilansie płatniczym. Nie trzeba zapominać, że kredyt międzynarodowy jest najpotężniejszym czynnikiem uzdrowienia wymiany światowej.

KRONIKA GOSPODARCZA

Wzywianie biegłych w postępowaniu wywłaszczeniowym

Art. 36 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym postanawia, że na rozprawie, co do odszkodowania należy wysłuchać opinii biegłych. Ustawa ta przewiduje wzywianie biegłych również i w innych wypadkach. W związku z wątpliwościami, które mogłyby nasunąć takie kwestje, jak wybór biegłych, ich ilość i wreszcie waży ich opinii, jako dowodu w sprawie, min. spraw wewn. okólnikiem z dnia 15. 5. 1935 r. nr. A. 21 6-7 wyjaśniło co następuje:

Wobec braku bliższych danych w cytowanym prawie, co do sposobu ustosunkowania się do powyższych kwestyj, mają zastosowanie ogólne przepisy prawa administracyjnego. Koniecznym jest odpowiedni dobór biegłych. Mają to być ludzie z odpowiednimi, możliwie wysokimi kwalifikacjami fachowymi, obeznani dokładnie z miejscowymi stosunkami i cenami gruntów lub szacowanymi materiałami, o niepokrzakowanej uczciwości, w stosunku do których nie mogą zachodzić żadne wątpliwości co do ich bezstronności. Dla zachowania bezstronności należy w razie dopu-

szczenia biegłego, przedstawionego przez jedną stronę, dopuścić zawsze biegłego strony przeciwnej. Celem byłoby powołać jeszcze jednego biegłego, jako pewnego rodzaju arbitra pomiędzy nimi. Biegłym sądowym zaprzysiężonym należy przypominieć złożoną przez nich przysięgę. Władza może dać do wglądu akta sprawy oraz winna okazać przedmiot oględzin i zarządzić, aby brał udział w przesłuchaniu świadków, o ile okoliczności sprawy wskazują na celowość tego rodzaju zarządzenia. Opinia biegłego powinna być poparta uzasadnieniem, chyba że istota sprawy tego nie wymaga. Gdyby biegły nie mógł swych opinii uzgodnić, każdy z nich składa swą opinię oddzielnie. Zasadniczo biegły składając swą opinię ustnie do protokołu na rozprawie, mogą jednak uprzednio złożyć ją na piśmie, a wówczas na rozprawie należy odczytać te opinie i zażądać potwierdzenia ich przez biegłych ustnie. Strony mogą zadawać biegłym pytania, dążące do wyjaśnienia, zajętą przez nich stanowiska. (k)

PODATKI I OPŁATY

(p) Właściwość urzędu skarbowego dla wolnych zawodów. — Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 18. 5. 1935 r. L. D. V. 15953/135 wyjaśniło, że dla płatników, wykonywujących wspólnie samodzielne wolne zajęcia zawodowe (np. kancelarze adwokackie) właściwym dla wymiaru podatku obrotowego dla każdego z płatników jest ten urząd skarbowy, w którego okręgu znajduje się jego miejsce zamieszkania. (k)

(p) Wysokość daniny majątkowej w II grupie kontyngentowej. — Okólnikiem z dnia 9. 5. 1935 r. L. D. V. 16763/2/35 ministerstwo skarbu ustaliło wysokość w II grupie kontyngentowej (przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe) w wysokości 0,9 proc. dla przedsiębiorstw, których obrót był mniejszy od 50 tys. zł i w wysokości 1,35 proc. dla przedsiębiorstw, których o-

brót przekraczał 50 tys. zł. Danina majątkowa została dla tej kategorii płatników w kwocie wyższej niż w roku ubiegłym, gdy odpowiednie stawki wynosiły 0,8 proc. i 1,2 proc. Niewłaściwym wydaje się ustalenie wyższych kontyngentowych, decydujących o faktycznej wysokości stawki podatkowej w okólnikach ministerstwa skarbu. Powyższe zarządzenia winny mieć formę rozporządzeń min. skarbu, ogłaszanych w Dzienniku Ustaw. (k)

Z KRAJU

(k) W Gdyni koszty utrzymania wyższe, niż w Gdańsku. Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni odbyło posiedzenie w sprawie obniżki kosztów utrzymania w Gdyni. W czasie obad stwierdzono, że ceny w Gdyni są wyższe,

PLACHTY ŻNIWNE,

worki wszelkiego rodzaju, siennik, plandeki na wozy i stogi, szpagat snopowłazkowy i tkaniny dostarcza TANIO i solidnie

„JUTA” Sp. Akc. Poznań, Fredry 1 — Tel. 22-45 — 23-38
dg 3052

niż w Gdańsku. Postanowiono prowadzić intensywną akcję w kierunku dostosowania kosztów utrzymania w Gdyni do niższego poziomu. Prezydium Izby delegowało na przedstawiciela Izby w Radzie Portu prezesa St. Tora. Do stałej komisji opiniodawczej przy ministerstwie przemysłu i handlu w w sprawach ekonomicznych z zakresu polityki morskiej wybrano również prezesa Tora; jako zastępcę Izba powołała wicedyrektora Izby Kawczyńskiego.

(k) Akcja eksportowa Kompanii Handlu Zamorskiego. Polska Centrala Importu Kawy założyła w roku 1933, łącznie z grupą, pragnącą zorganizować polski handel eksportowy, Kompanję Handlu Zamorskiego. Dążenia Kompanji szły zasadniczo w nast. trzech kierunkach: 1) rozwinięcie eksportu hutniczego, oraz żelaznego przemysłu przetwórczego, przy współpracy z już dawniej powstałą organizacją eksportową pod nazwą „Polski Eksport Żelaza”. 2) podjęcia i rozwinięcia współpracy z placówkami przemysłowymi, których działalność paraliżowana była przez wewnętrzne trudności finansowe, lub przez groźbę zamrożenia należności. W tych wypadkach Kompanja korzystała z należności i wpływów handlowych, jakie posiadała Polska Centrala Importu Kawy jako importer na rynkach zamorskich; 3) rozwinięcia ściśle pionierskiej akcji samodzielnego eksportu na rachunek własny Kompanji. Kompanja wywoziła w roku 1934 ogółem towarów za prawie 11,5 mil. zł., z czego na rachunek własny przeszło 2 mil. zł. Głównym artykułem eksportowym Kompanji były produkty przemysłu metalowego. Na dobro działalności Kompanji zapisać należy wprowadzenie na rynki zamorskie takich artykułów polskiego przemysłu metalowego, które dotąd na tych rynkach wcale nie były sprzedawane. Przy pomocy kredytowej Polskiej Centrali Importu Kawy Kompanja Handlu Zamorskiego ożywiła też akcję eksportową przetwórczego przemysłu rolnego, finansując wywóz mączki kartoflanej. (l)

Z ZAGRANICZNY

(z) Sesja rady gospodarczej Małej Ententy. Rada gospodarcza Małej Ententy zakończyła swe obrady, które prowadzone były w Bukareszcie. Ogłoszony został komunikat, stwierdzający, że Rada zajmowała się przedewszystkiem sprawą wymiany towarowej między trzema krajami i przyjęła rezolucję, mającą na celu ożywienie obrotów. Rozpatrywany był również program współpracy między krajami Małej Ententy w poszczególnych dziedzinach działalności gospodarczej. W dalszym ciągu rozważane były sprawy współpracy w dziedzinie komunikacji kolejowej, w dziedzinie komunikacji na Dunaju oraz sprawa normalizacji i unifikacji taryf celnych, jak również unifikacji statystyk itd. Rada powzięła dyspozycje w celu realizacji unii pocztowej między państwami, należącymi do Ententy Bałkańskiej oraz do Małej Ententy. Następnie narady odbędą się w Białogrodzie dnia 14 października rb.

(z) Zwolnienie przez Rzeszę kaucyj emigracyjnych polskich obywateli. Dnia 29 marca rb. podpisane zostało porozumienie polsko - niemieckie w sprawie kaucyj emigracyjnych. Na podstawie tego porozumienia obywatele polscy mają prawo wniesienia do dnia 28 września br. podań do właściwych niemieckich urzędów skarbowych o zwolnienie kaucyj emigracyjnych, pobranych przez te urzędy na zabezpieczenie podatków na podstawie ustawy Rzeszy przeciw ucieczce przed podatkami z dnia 26 lipca 1918 r. i na podstawie ustawy Rzeszy z dnia 24 czerwca 1919 r. w przedmiocie uzupełnienia ustawy przeciw ucieczce przed podatkami. Kaucje emigracyjne, złożone w księżeczkach oszczędnościowych, w papierach wartościowych (akcjach, obligacjach itp.), listach hipotecznych lub w walucie trzeciego państwa — zwolnione zostaną na wniosek osób, które je złożyły, lub ich prawnych następców. Wydanie kaucyj emigracyjnych, złożonych w walucie markowej, stało się bezprzedmiotowe z powodu dewaluacji. O ile dla zabezpieczenia rozszczeń podatkowych istnieją prawa zastawu na nieruchomościach, władze skarbowe zezwola na ich wykreślenie w księdze wieczystej. Również do dnia 28 września 1935 r. można składa wnioski o dodatkowe wystawienie zaświadczenia o złożeniu kaucyj emigracyjnych, jeśli wskazane zostaną, że pierwotne pokwitowanie zaginęło.

(z) Podwyżka cen benzyny w Austrii. Po długotrwałych rokowaniach rząd austriacki zezwolił kartelowi benzynowemu na podwyższenie ceny benzyny z 56 na 59 gr. za litr, biorąc pod uwagę podwyższenie cen ropy naftowej przez Rumunję, w której Austrija pokrywa prawie całość swego zapotrzebowania na produkty naftowe.

Krótkie informacje gospodarcze

— W ostatnich czasach uruchomione zostało regularne połączenie okrętowe między portami polskimi a portami Malty. Komunikacja ta utrzymywana jest przez Towarzystwo Okrętowe „Svenska Orient Line”.

— Dnia 12 lipca b. r. o godz. 18 w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie odbędzie się ogólne zgromadzenie Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych.

— Ruch statków w porcie gdynskim w maju wyraził się liczbą 747 jednostek o pojemności łącznie 710,172 t. (weszło 360 statków o poj. 337,139 t., wyszło 387 statków o poj. 373,033 t.). Bandera polska zajęła drugie miejsce po szwedzkiej.

Zé zjazdu Naczelnej Rady Pol. Związku Zrzeszeń Własności Nieruchom. Miejskiej

W Warszawie toczyły się 22 bm. obrady Naczelnej Rady Polskiego Zw. Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej z udziałem 202 delegatów, reprezentujących 55 miast i miasteczek całej Polski. Na przewodniczącego zebrania jednomyślnie został wybrany p. Józef Pogonowski z m. Łodzi.

Odczytano protokół z poprzedniego zebrania Rady Naczelnej, poczem prezes Związku hr. Artur Potocki zebrał działalność za rok ubiegły. Radny Seydenbeutel odczytał sprawozdanie kasowe, dyr. Suligowski zaś sprawozdanie komisji rewizyjnej, wnosząc o udzielenie absolutorjum. Delegaci jednomyślnie przyjęli do wiadomości sprawozdania i uchwalili absolutorjum. Uchwalono również budżet Związku i Biura Prasowego oraz czasopisma „Miasto Płaskie” na rok 1935.

P. pos. Pełowska przedstawiła sprawozdanie z Międzynarodowego Kongresu Własności Nieruchomej w Brukseli, komunikując zebraniem, że następny Kongres odbędzie się w Warszawie w roku 1936.

Przystąpiono do obrad w komisjach. W komisji prawnej omawiano przede wszystkim zagadnienia mieszkań lokatorów bezrobotnych, sprawę stopniowej likwidacji ochrony lokatorów, przyspieszenie i nowelizację procedury sądowej, oraz stwierdzone konieczność utworzenia publiczno-prawnej reprezentacji w postaci Izb własności Nieruchomej Miejskiej.

W komisji samorządowej uchwalono szereg wniosków, dotyczących podatków samorządowych, zbyt wygórowanych i niedostatecznie uregulowanych prawnie. W szczególności zwrócono uwagę na fakt, że szereg grup społecznych nie są dzisiaj pociągane do żadnych świadczeń na rzecz samorządu miejskiego. Jest to anomalia, która winna być ustunięta przez wprowadzenie dodatku komunalnego do państw. podatku dochodowego na wzór b. dzielnicy pruskiej.

Delegaci miast Ullenowskich podkreślali nadwyraz trudne położenie i wadliwą gospodarkę tych miast, a w szczególności zwrócili uwagę na przeciążenie podatkowe właścicieli nieruchomości, oraz na anomalię w postaci

podbierania opłat za wodę nieużytkowaną przez lokatorów z braku instalacji wodociągowej.

W komisji finansowo - podatkowej uchwalono uelastycznienie podatków ciążących na domach przez przyjęcie za podstawę wymiaru rzeczywistych wpływów właściciela.

Podatek od placów niezabudowanych, a zwłaszcza jego wymiar wymaga zdaniem komisji podatkowej radykalnej modernizacji. Zwrócono uwagę na fakt nadmiernego obciążenia komornego przez podatek lokalowy, a ponadto zwrócono uwagę na konieczność ułatwienia przebudówek przez odciążenie podatkowe.

Bardzo ożywioną dyskusję wywołały projekty odciążeniowe, które zostały złożone komisji przez grupę właścicieli nieruchomości. Po bardzo obszernej dyskusji uznano, że dalsza rozbudowa ustawodawstwa w dziedzinie ulg finansowo-kredytowych pomimo ciężkiej sytuacji właścicieli nieruchomości nie jest właściwą drogą, ponieważ obejmuje tylko drobną część właścicieli nieruchomości posiadających znaczne obciążenie hipoteczne. Licząc się z sytuacją na rynku kapitałowym, komisja jednak uchwaliła konieczność moratorium hipotecznego ze szczególnym uwzględnieniem specyficznych warunków na Pomorzu, oraz na Śląsku (Śląski Fundusz Gospodarczy i brak ulg podatkowych dla nowych domów).

Po uchwaleniu wymienionych wniosków przyjęto szereg poprawek do statutu Polskiego Związku Zrzeszeń, oraz przystąpiono do wyborów wylosowanych członków zarządu. Wybrani zostali: pp. Ludwik Rząśnicki, Mikołaj Osada, Witold Staniszkis, Augustyn Łabuś, Albin Piotrowski. Do komisji rewizyjnej — pp. Br. Gepner, M. Karstens, M. Suligowski, Zakrzewski, E. Pinzewski; do sądu rozjemczego — pp. płk. W. Ostromięcki, sędzia A. Głodziński, adw. A. Jagowca, J. Celnikier, adw. Jeziński, B. Dobrawa, adw. K. Domański, adw. T. Bartzak.

Polsce 122 917 zgonów, w Anglii wraz z Walją 114 341, w Czechosłowacji 48 809, we Francji 152 473, w Holandji 17 040, w Niemczech 181 744, na Węgrzech 32 927, we Włoszech 135 224. Przeciętnie na 1 000 mieszkańców przypada na Węgrzech 14,3 zgonów, w Polsce 14,6, we Francji 14,5, we Włoszech 12,7, w Czechosłowacji 12,8, w Anglii 11,2, w Niemczech 11,1, oraz w Holandji 7,9.

Przyrost naturalny ludności wynosił w Polsce 97 997 osób, w Anglii wraz z Walją 28 293, w Czechosłowacji 15 224, we Francji 7 724, w Holandji 24 723, w Niemczech 122 225, na Węgrzech 11 395 i we Włoszech 100 300 osób. Przeciętnie na 1 000 mieszkańców przyrost naturalny w Holandji wynosił 12, w Polsce 11,7, we Włoszech 9,4, w Niemczech 7,5, na Węgrzech 5,1, w Czechosłowacji 4, w Anglii 1,8, oraz we Francji 0,6.

Mrowino

Po lewej stronie zasiadł pan naczelnik więzienia z ulicy Młyńskiej, po prawej pan prokurator, w środku zaś umieściłem się ja — pacholę nieszczęsne. Nieopodal usadowił się jeszcze naczelnik zakładu karnego z Rawicza — prawdopodobnie dlatego, abym czuł się bardziej swobodny.

Jeżeli, gwoli zaspokojenia ciekawości naczelników, dodam, że resztę obsady dopełniał wcale sympatyczny strażnik więzienny, odniechęcenia o party o nabyty karabin, tudzież ośmiu rozmyślanych w swym zawodzie złodziejczków, wybiegających niebieskimi oczami poza kraty „Zielonego Augusta”, to zrozumiałe stanie się z ciekawieniem, z jakim spoglądano na nasz konwój.

Pomykamy w kierunku Mrowina. Co za smakowita nazwa! Winem pachnąca. Uśmiecham się do świata i widzę, że to samo czynią wszyscy pasażerowie pędzącego aresztu. Jest wiosenny dzień, samochód łyka przestępów, radośnie podskakując na wyboiskach szosy. Wokoło dyszą dojrzalą polą, obrzeżone ciemnymi ścianami lasu. Miasto zostało za nami.

Stoczeni w przyciasnej celce autobusa więźniowie, pogadują sobie stacjonnie.

— Jeszcze tylko ten zakręt, a już Mrowino — mówi jeden z nich, największy zdaje się bywalec.

Ożywają się twarze. Bo Mrowino to koniec krat żelaznych, zamkniętych, ciężkich drzwi, dusznych miejskich cel i jednostajnego, monotonnego regulaminu. Bo Mrowino — to praca na świeżem powietrzu, złuda utraconej swobody, ścisły związek z dobroczynną, pokrzepiającą ziemią i czystym, dawno utraconym, a teraz tak bliskim niebem.

— Gadaj pan wyraźnie, co to za licho? — wrześnie pewnie rozdrażniony czytelnik, parząc sobie gorącą kawą przepite gardło.

— Do usług. Otóż Mrowisko jest to miejscowość, oddalona o 22 km. od Poznania, podobna do tysiąca tego rodzaju miejscowości, a jednak z gruntu inna. Dlatego, że tam właśnie powstaje pierwsza w Wielkopolsce więzienna kolonia rolna.

— Tylko tyle? — myślisz rozczarowany...

A właśnie — tyle i wiele więcej. Nie przejmujcie się. I ja tak początkowo myślałem.

— Ujrzałem tam dziwy. Rozległy 700-morgowy majątek ziemski, który zaniedbany jeszcze rok temu, obecnie odradza się z każdym dniem. W prostych barakach mieszkają więźniowie, jedyna siła robocza folwarku. Ale tuż obok buduje się nowoczesny dom jasny, obszerny i biały — przyszłe pomieszczenie dla więźniów.

W obojętności i na polach wra praca. Więźniowie uprawiają ziemię, pracują w rozległym sadzie, stawiają budynki gospodarskie, przepokują, wyrównują, tworzą. Gdziekolwiek spojrzysz, widzisz szare, aresztanckie ubrania.

— Ilu ich tu jest? — pytam pana naczelnika.

— Stu dwudziestu.
— A ilu strażników?
— Sześciu!

Gdyby nie potężny pień drzewa, o który przezornie się oparłem, z pewnością zatoczyłbym się ze zdumienia. Ale wnet przechodzi ono w pewnego rodzaju nieswoją. Czuję się tak, jakbym wlał niepotrzebnie do klatki tygrysy. Stu dwudziestu na sześciu — wynik łatwo dalby się przewidzieć. Jednakowoż, w tej samej chwili oponowuję się. Przecież to są ludzie, a nie dzikie zwierzęta.

Otóż to — ludzie!

Tę niesłychanie prostą regułę dawno już odkrył nowoczesny system więziennictwa. Ogół, stojący poza ramami tego niecodziennego, zgoła odrębnego odcinka życia, patrzy przeważnie na więźniów, przestępców rozmaitych kategorii i stopni, jak na dzikie zwierzęta. Nie bardzo, w tym wypadku odbiegamy od średniowiecza. Tymczasem panowie w zielonych mundurach wiedzą, że przestępca, zwykle stwarza

przypadek, warunki, ciężki łańcuch okoliczności, na którego ogniwa przeważnie składają się — bieda, poniewierka, głód, brak dobrego serca, opieki i wskazań.

Człowieka zatem, oddzielenego od świata kratami, traktuje współczesne więziennictwo z podziwu godnym współczuciem, starając się mu wszelkimi sposobami dopomóc, tak właśnie, jak miłosierdzie szpitalne pomaga chorym, lub szkoła dzieciom.

Szczególną zaś troskliwością otacza się tych, którzy po raz pierwszy weszli w konflikt z kodeksem karnym. Dla tych właśnie powstają kolonie rolne, w rodzaju Mrowina, pomost między karą za winę a dalszym, społecznym wartościowym życiem. Tych też „pierwotniaków” oddziela się skvapliwie od recydywistów, przestępców nałogowych.

Pobył w Mrowinie — to marzenie każdego z więźniów. Tem tylko wytłumaczysz sobie można fakt, że studwudziesiątka podporządkowuje się karnie sześciu strażnikom.

Najmniejszy wszelako objaw wicherzenia, niezadowolonia lub buntu, karze się natychmiastem zabranie gagatka — z powrotem na ulicę Młyńską.

Wracamy. Trzech opornych łądują strażnicy do wozu. Żegnają oni Mrowino na zawsze. Jeden z nich płacze.

— Panie naczelniku, proszę mnie zostawić. Przysięgam, że będę spokojny. — Pełen oczekiwania wzrok zawisa na władczych wargach. Od jednego słowa zależy szczęście.

— Wsiadać!
Więzień opuszcza głowę. Pedagogika polega na konsekwentnym systemie.

Pan naczelnik Maciejewski, przed chwilą uosobienie surowej powagi, teraz wyzywa się marsa. Nie ten sam człowiek. Opowiada nam o swych planach. A więc, że za miesiąc rozpocznie się kursy fachowe, że oczyści się park, że niebawem więzienie poznańskie utrzyma się z mrowińskich produktów. Czy mu się śmieją. Kocha swe dzieło, w które włożył moc pracy, obrotności, szczerego zapału, pomysłów i zdolności.

Niedaleki już może jest czas, gdzie nietylko zmieni się nasz ogólny stosunek do więźniów, ale kiedy i polskie więzienia staną się najszerzej pojętymi zakładami, potrafiącymi uspołecznić choćby najoporniejsze elementy.

Jest wiosenny wieczór, więc pięknie się marzy...
ESKA.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 2 lipca, o godz. 20 w lokalu Stron. Nar., św. Marcin 65. Referat n. t. „Stosunek społeczeństwa do ordynacji wyborczej“ wygłosi red. H. Pawlicki.

O liczne i punktualne przybycie prosi
Zarząd.

Uczczenie zasług ks. prał. Blizińskiego

Dzień 22 bm. będzie pamiętnym dla duchowieństwa polskiego, które w osobie zasłużonego działacza społecznego, ks. prałata Wacława Blizińskiego z Liskowa, zostało wyróżnione bardzo zaszczytnie. W dniu tym Polska Akademia Umiejętności w Krakowie na swym publicznym posiedzeniu, odbytem w obecności ks. wiceministra Żonkołowicza, JE. ks. biskupa dr. Stanisława Rosponda, wicewojewody Wąlickiego i in., przyznała ks. prał. Blizińskiemu nagrodę z fundacji Erazma i Anny Jerzmanowskich (w kwocie 5 tys. zł.) za działalność humanitarną.

Ks. prał. Wacław Bliziński, noszący słuszenie zaszczytny przydomek twórcy wzorowej wsi polskiej, urodził się w 1870 r. W r. 1900 wyznaczyła go władza duchowna na stanowisko proboszcza w Liskowie. Smutna to była placówka. Zamiast kościoła jakaś nąpoły rozwalona szopa, lud ciemny, 87 proc. analfabetów (dziś niema ani jednego!). W swej wsi parafjalnej ks. Bliziński nie zastał ani jednej szkoły, ani jednej instytucji społecznej...

Dziś niktby nie poznał Liskowa, porównując go z tym z przed 35 lat... Pod twórczą ręką ks. Blizińskiego — drogą realizacją zasady współdziałalności i samopomocy — Lisków stał się wzorem wsi polskiej w pełnym tego słowa znaczeniu. Nie sposób w krótkim artykule prasowym zobrażować, choćby pokrótce, wielkie dzieło ks. Blizińskiego. Na pierwszy plan wysuwają się wsławnie nowoczesnie urządzone zakłady wychowawcze pod wezwaniem patrona ich twórcy, św. Wacława. W zakładach tych mieści się olbrzymi sierociniec, gdzie znajduje pomieszczenie kilkunastu sierot, jest tam również: szkoła rzemieślniczo-przemysłowa z działami stolarsko-zabawkarskim i ślusarsko-mechanicznym, są warsztaty szewskie i krawieckie, kąpiele ludowe, szpital, ambulatorjum, gabinet dentystryczny. A dalej — parowa mleczarnia spółdzielcza, mająca 15 filii, która dostarczała w roku ubiegłym 1.432.000 litrów mleka. Nadto = piekarnia spół-

dzielcza, wypiekająca dziennie 400 kg. chleba i 70 kg. bułek. Pozaatem rzeźnia spółdzielcza, bank ludowy, spółdzielcza cegielnia i betoniarnia. Dodajmy do tego: szkołę hodowlaną, stowarzyszenie rolniczo-handlowe, dom ludowy, przedszkole, szkołę zawodową żeńską, stację opieki nad matką i dzieckiem, ośrodek zdrowia, przytułek dla starców, remizę strażacką, strzelnicę, 7-mioklasową szkołę powszechną, itd., a będziemy mieli obraz Liskowa dzisiejszego. W Liskowie mamy nadto: kanalizację, wodociągi, światła elektryczne, telefon itd.

Słowem — świat kultury, dobrobytu i miłości chrześcijańskiej — jak z bajki wyczarowany — na szarem tle nędzy wsi polskiej. Oto dzieło dzielnego kapłana, który w r. 1918 powołany był na szefa departamentu opieki społecznej, którego obdarzono mandatem poselskim w wolnej Polsce i którego nad wyraz słuszenie wyróżniono 22 bm. nagrodą im. Jerzmanowskich.

W kolumnie kapłanów społeczników kroczy ks. prał. Bliziński obok takich księży, jak Wawrzyniak (Poznań), Tyczyński (Albigowa), Siemiński (Szywnald) i in. (KAP.)

Ruch naturalny ludności w poszczególnych krajach

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie, dotyczące ruchu naturalnego ludności w szeregu krajów w ostatnim kwartale ub. r.

W okresie tym zanotowano w Polsce 220 914 urodzeń żywych, w Anglii wraz z Walją 142 644, w Czechosłowacji 64 043, we Francji 160 197, w Holandji 41 763, w Niemczech 304 669, na Węgrzech 44 324, we Włoszech 235 524. Przeciętnie na 1 000 mieszkańców przypada urodzeń żywych: w Polsce 26,3 we Włoszech 21,1, w Holandji i na Węgrzech po 19,9, w Niemczech 18,6, w Czechosłowacji 16,8, w Francji 15,1, w Anglii 14.

W tym samym czasie zanotowano w

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Jutro rano, w sobotę, 29 bm., ukaże się „Kurjer Poznański“ wydanie poranne, następne zaś wydanie główne „Kurjera Poznańskiego“ ukaże się w poniedziałek 1 lipca po południu o zwykłym czasie z datą 2 lipca 1935.

Czerwiec

29

SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: S. S. Piotra i Pawła Ap.
Niedziela: Emilji, Lucyny

Kalendarz słowiański
Sobota: Zbroisława
Niedziela: Cichostława
Słońca: wschód 3,32 zachód 21,19

Długość dnia 16 g. 47 min.
Księżyc: wschód 1,48 zachód 19,36
Faza: 1 dzień przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 23 st. C., ciśnienie atmosferyczne wysokie 754 mm, pogodnie, wiatr południowy. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 35 st. C., najniższa plus 22 st. C.

Przewiednia pogody na sobotę: Pochmurno z przelotnymi miejscowymi opadami i lokalnymi burzami.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj — 0,22 m.

Poradnia przedślubna Polskiego Towarzystwa Eugenicznego Collegium Medicum, Fredry 10, udziela bezpłatnych porad w poniedziałki o godz. 18-tej — kobietom, we wtorki o godz. 18-tej — mężczyznom zg 10 386



KRONIKA POZNANIA

Z targu. Dnia 28. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,00—2,20 zł; 1 kg. masła mączarskiego 2,20—2,40 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; 1 mdl. jaj 85—95 gr.
Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,10 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wulowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,40—2,80 zł; sandacza 4,00—4,40 zł; lina 1,60—1,80 zł; okonia 1,20—1,80 zł; karasia 1,20—1,60 zł; węgorza 2,60—2,80 zł; leszcza 1,20—1,40 zł. Za ryby śnięte płacono o 20—40 gr mniej. 1 mdl. raków 0,80—3,00 zł.

Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka 2,00—3,50 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; para kurczak 1,40—3,00 zł; perlicza 2,40—2,80 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 groszy; młodych ziemniaków 30—40 groszy; 1 pecezek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 40—60 gr; pecezek rzodkiewek 5—10 gr; 1 kg. szpinaku 15—20 gr; seleru 40 gr; buraków 15 gr; rabarberu 15—25 gr; główka sałaty 5—10 gr; 1 ogórek 40—70 gr; 1 kg. szparagów 30—70 gr; 1 pecezek młodej kalarepy 10 groszy; marchewki 8—10 gr; kalafior 10—60 gr; 1 kg. pomidorów 2,80—3,20 zł; 1 kg. groszku strączk. 30—40 groszy.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kilogram pomarańcz 1,50—2,20 zł; fig 1,60—1,80 zł; 1 kg. agrestu 50—60 gr; 1 kg. truskawek 50—80 gr; czereśni 0,70—1,20 zł; 1 kg czarnych jagód 70—90 gr; poziomki 0,80—1,00 zł. (hu.)

Ostrzeżenie przed oszustem. Do osób otrzymujących renty lub ubiegających się o nie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, mieszkających w Poznaniu i okolicy, zgłasza się młody człowiek, który podaje się za pracownika ubezpieczalni i wyłudza, pod pozorem pryncypałego zależnienia sprawy, różne kwoty, rzekomo na marki stemplowe, opłaty manipulacyjne itp. Jak nas informują, żadne opłaty przy ubieganiu się o rentę nie są wymagane i zakład ani ubezpieczalnia nikogo nie upoważniły do inkasowania rzekomych opłat od rencistów. Młody człowiek jest oszustem, którego należy niezwłocznie oddać w ręce policji.

O odstrzale kozłów. Wielkopolski Związek Myśliwych podaje do wiadomości swoich członków i sympatyków, że rozporządzeniem ministra rolnictwa i reform rolnych z dnia 4 czerwca br. (Dz. U. R. P. nr. 43 poz. 289) został odstrzalać rogaćcy w stosunku do pierwotnego rozporządzenia o tyle zmieniony, że czas ochrony trwa od 1 października do 31 maja i od 16 lipca do 15 sierpnia, czyli, że w tym roku wolno na nie polować od 1 czerwca do 15 lipca włącznie i od 16 sierpnia do 30 września włącznie.

Zatargi wkoło olbrzymiej fortuny

Hr. Czarnecki pomówił zarządcę dóbr rycerskich, hr. Skórzewskiego, o kradzież

Sąd grodzki w Poznaniu wydał wyrok w dniu dzisiejszym w sprawie, która jest epilogiem głośnych zatargów spadkowych w znanej w Wielkopolsce artystokratycznej rodzinie hrabiów Czarneckich. Na ławie oskarżonych zasiadł 42-letni Stefan hr. Czarnecki z Dobrzyca, rotmistrz kawalerji w rezerwie, oskarżony przez swego kuzyna hr. Piotra Skórzewskiego o zniesławienie, którego miał się dopuścić w listopadzie ubiegłego roku w czasie konferencji rodzinnej w hotelu „Continental“ w Poznaniu, gdzie zebrany miał oświadczyć, że hr. Piotr Skórzewski ukrał listy żytnie, uzyskane na Golejewku.

Hr. Skórzewski poczuł się temi słowami dotknięty i wystąpił ze skargą prywatną do sądu. Na rozprawę przybył hr. Stefan Czarnecki w towarzystwie swego obrońcy, adwokata Galińskiego, nieobecnego zaś w kraju Piotra Skórzewskiego zastępował adwokat Gidyński.

Tło, na jakim proces wyłonił się jeszcze czasów przedwojennych, a jeśli chodzi o treść, przedstawia się sensacyjnie.

W powiecie rawickim i śmigielskim leżą olbrzymie rycerskie dobra hr. Czarneckich. Krótko przed wojną właścicielem ich był Jan hr. Czarnecki. Posiadał on cztery córki i jednego syna (Janusza), między których majątek postanowił podzielić. Jedynym jednak syn był dla hrabiego źródłem ciągłych trosk. Od najmłodszych bowiem lat wykazywał tendencję do rozrzutnego trybu życia, trwoniąc na wszystkie strony pieniądze. To też stary hrabia przeprowadził ubezwłasnowolnienie swego syna przez „Königliches Amtsgericht“ w Rawiczu w dniu 26 sierpnia 1913 r.

W kilka lat później, bo w grudniu 1917 roku, sporządził testament, zawierający się do słów: „Ich der Rittergutsbesitzer Graf Czarnecki in Golejewko bestimme für den Fall meines Todes folgendes!...“

W testamencie tym cały majątek podzielił na 5 części, przyczem część przypadającą marnotrawnemu synowi Januszowi miały dziedziczyć dopiero jego dzieci.

Wykonawcami testamentu i zarządcami majątku ustanowił hr. Czarnecki hr. Ostroroga-Gorzeńskiego i Piotra Skórzewskiego. Mieli on Januszowi płacić tylko roczny dochód z przypadającej mu części, nie dopuszczając go do dysponowania nią.

11 maja 1918 roku stary hrabia zmarł. Zebrała się rada familijna, otworzono testament i przystąpiono do realizacji woli zmarłego.

Cały spadek objął w zarząd ustanowiony testamentem hr. Piotr Skórzewski.

W roku 1923 postanowił on kupić sobie na własność majątek Grodzisk za cenę 1.100.000 dolarów od dotychczasowych właścicieli, Niemców Zimmermannów. Zawarł z nimi umowę kupna i sprzedaży, zobowiązując się płacić należność ratami. Nie mając jednak gotówki na zapłacenie pierwszej raty, wystawił weksel na 200.000 dolarów. Do zażyrowania tych weksli nakłonił Janusza Czarneckiego, którego zawiózł do Berlina i tam błagał go o wyświadczenie tej przysługi, gdyż w przeciwnym razie będzie musiał sobie „życie odebrać“. Janusz Czarnecki weksle te zażyrował.

Gdy jednak nadszedł 1. 4. 1924 — termin płatności weksli, Skórzewski nie miał gotówki na ich wykupienie. Sprzedał dwa swoje majątki Rososzyce i Sierszewice, lecz sumy, uzyskane tą drogą na wykupienie, nie wystarczyły, gdyż od weksli biegły odsetki w wysokości 16 proc. rocznie.

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika bydgoska

POTRATOWANY PRZEZ KONIE. Na szosie Wojnowo-Ossowa Góra zdarzył się wypadek potrącenia przez konie firmy Sonnenberg robotnika Rychlińskiego. Woźnica przewiózł Rychlińskiego w dość poważnym stanie tylko do leśniczówki Ossowa Góra i zostawił go pod opieką leśniczego. Ten dopiero sprowadził karetkę pogotowia ratunkowego, która przewiozła

Niewykupione w terminie weksle poszły do protestu i hr. Janusz Czarnecki, jako żyrant, musiał przystąpić do ich zapłacenia.

Za namową i zgodą swych ustawowych kuratorów, hr. Ostroróg-Gorzeńskiego, hr. Skórzewskiego, zaciągnął w Poznańskim Towarzystwie Kredytowym Ziemiem pożyczkę w listach żytnich na sumę 38.000 centnarów metrycznych żyta.

Suma ta jednak również nie wystarczyła na zaspokojenie pretensji z tytułu weksli. To też ich właściciel przystąpił do egzekucji na majątku hr. Janusza Czarneckiego. Przeprowadzono częściową parcelację majątku.

Ogółem hr. Janusz Czarnecki za żyro, umieszczone na wekslach swego szwagra, zapłacił z majątku, pozostawionego przez ojca, 1 milion 72 tysiące 728 zł. Zachwiało to potężną fortunę.

Tymczasem Skórzewski w roku 1926 odstąpił od zamiaru nabycia Grodziska. Ugodził się z właścicielami Grodziska, Zimmermannami, i odstąpił od umowy. Z wpłaconych sum odebrał z powrotem 1 milion zł, przekazując go swej żonie Teresie, ogłosił upadłość i wyjechał zagranicę, aby uchronić się przed wierzycielami.

Uszczuplona mocno fortuna objęła koleją w zarząd hr. Karol Brzozowski i hr. Stefan Czarnecki.

W listopadzie 1934 r. przeprowadzili oni w hotelu „Continental“ w Poznaniu pertraktacje ze spadkobiercami co do prerachowania ich pretensyj, majątek bowiem, uszczuplony poważnie operacjami Skórzewskiego, nie mógł zaspokoić całkowicie ich pretensyj, przydzielonych im testamentem. W czasie tych pertraktacyj spadkobierczyni pani Marja Karłowska i Anna Niemojowska skarżyły się, że zostały pokrzywdzone przez swego brata, zmarłego w międzyczasie Janusza Czarneckiego. W odpowiedzi hr. Stefan Czarnecki miał się wyrazić, że pokrzywdził ich nie Janusz, a Skórzewski, który ukrał listy zbożowe.

I to jest właściwą podstawą sporu. Na rozprawie oskarżony hr. Czarnecki zaprzeczył, jakoby tych słów użył. Wyjaśnił natomiast, że w „Continentalu“ oświadczył, że spadkobierców pokrzywdził Skórzewski, który znacznie obniżył wartość majątku.

W charakterze świadków sąd przesłuchał 40-letnią Annę Niemojowską (Ostrów Wlkp., Al. Marcinkowskiego 5), 51-letniego hr. Karola Brzozowskiego (Golejewko, pow. Rawicz), 71-letnią wdowę po zmarłym spadkobiercy Wandę Czarnecką (Poznań, Słowackiego 12). Niektórzy świadkowie zeznali, że oskarżony istotnie wyraził się: „Pieś! (Piotr Skórzewski) ukrał!“ inni potwierdzić tego stanowczo nie mogli.

Na rozprawie stanęli licznie krewni i spadkobiercy hr. Jana Czarneckiego. Na rozprawie była też żona przebywającego zagranicą hr. Skórzewskiego.

WYROK.

W ogłoszonym wyroku hr. Stefan Czarnecki został uznany winnym występku z art. 255 i skazany na 2 tygodnie aresztu z zawieszaniem wykonania kary na dwa lata i 1000 zł grzywny.

Sąd przyjął, że oskarżony zarzucone mu aktem oskarżenia słowo powiedział nie mając do tego żadnych podstaw

—

Jak się dowiadujemy, p. Barbara Chłapowska, z domu hr. Czarnecka z Ruska, o której ślubie z p. Henrykiem Chłapowskim z Czerwonej Wsi donosiliśmy przed czterema miesiącami, wszczęła w kurji arcybiskupiej kroki o uniewinnienie swojego małżeństwa, przyczem opuściła dom męża i mieszka z powrotem u rodziców w Rusku.

ofiare wypadku do szpitala miejskiego, gdzie stwierdzono ciężkie uszkodzenia żeber i okaleczenia zewnętrzne.

POŻAR OD PIORUNU. W środę wieczorem podczas krótkotrwałej burzy powstał pożar od piorunu w jednym z budynków miejskich na polach odciętych na południowym, wyniosłem wyrzezu Brdy. Wobec braku bitych dróg straż pożarna przybyła z opóźnieniem i nie mogła już myśleć o uratowaniu płonącego budynku, zabezpieczyła tylko inne zabudowania, stojące w pobliżu.

ARESZTOWANIA ZA NADUŻYCIA. W tych dniach z polecenia prokuratury

przy sędzię okręgowym dokonano aresztowania urzędników fabryki piłników „Grakona“, mianowicie 50-letniego Władysława Poczekaja i 40-letniego Adama Grzeszkowiaka. Przeciwno obou toczyło się odgłowna śledztwo pod zarzutem nadużyć w dostawach dla kolei. Aresztowanie nastąpiło w obawie przed utrudnieniem śledztwa przez mactwa.

POZOSTAŁ TYLKO W KOSTJUMIE KAPIELOWYM. Niejakemu Franciszkowi Łepkowi, zamieszkałemu na Około przy ul. Jasnej 35, zdarzył się podczas kąpiele w miejscu zakazanym w nowym kanale niemiły przypadek. Kiedy wyszedł na brzeg, spostrzegł brak ubrania, bieżni, oraz zegarka i portmonetki z drobnymi pieniędzmi. Pozostał tylko w krótkim kostjumie kąpielowym, w którym zmuszony był późnym wieczorem chyłkiem udać się do domu.

Kronika czarnkowska

40-LECIE KOŁA ŚPIEWACZEGO. — Dnia 7 lipca obchodzi Koło Śpiew. pod wezwaniem św. Cecylii w Poławiewie 40-lecie swego istnienia oraz poświęcenie sztandaru, połączone ze zjazdem kół śpiewaczych.

„WIANKI“ Doroczna uroczystość „wianków“ odbyła się w inicjatywy klubu kajakowców „Notec“. W uroczystości brały udział Młode Polki, dalej „Sokół“ i harcerze. Jednocześnie odbyło się premjowanie kajaków. (cn.)

KRONIKA SĄDOWA. W sądzie grodzkim w Czarnkowie odbyły się rozprawy przeciw Janowi Forszpaniakowi i Alojzemu Noskowskiemu, których skazano za pobite pasitroa na 8 mies. więzienia z zawieszaniem na 4 lata. (cn.)

NIEBEZPIECZNA JAZDA ROWEREM. Handlarz Józef Płociniak z Wągrowca wracał z jarmarku czarnkowskiego rowerem w błyskawicznym tempie i z niewiadomej przyczyny wpadł na przydrożne drzewo na szosie Czarnków-Huta, wskutek czego doznał okaleczenia rąk i twarzy. (cn.)

SPOŚLENIE KONIA. Podczas powrotu z jarmarku spłoszył się koń gospodarza Swadzińskiego z Romanowa, pow. czarnkowskiego, wskutek czego gospodarz wypadł z wozu i złamał sobie kilka żeber oraz rękę. (cn.)

OSOBISTE. P. Mikołaj Szypa, sekretarz gminy Czarnków, odznaczony został krzyżem honorowym za walkę o szkołę polską. (cn.)

PROCESJA. W niedzielę dnia 23 b. m. odbyła się w Czarnkowie wspaniała procesja, którą celebrował ks. dziekan Rosenberg. Sumę odprawił ks. neopr. Wieniecki. (cn.)

Kronika gnieźnieńska

WYDALENI Z FRANCJI. Do Witkowa przybyli trzy rodziny wydalone z Francji z braku pracy. (wl.)

ZGON. Zmarł tu jeden z nieodwołanych członków Wydziału Młodych Stronnictwa Narodowego w Witkowie, śp. Florjan Szczepański w wieku lat 25. Na czele orszaku pogrzebowego kroczyła placówka Wydziału Młodych Stron. Narodowego w mundurach i mieczami Chrobrego, okrytych kirem, niosąc przepiękny wieniec z szarfami. (wl.)

IMPREZA „SOKOŁA“ W WITKOWIE. Z powodu poświęcenia sztandaru sokolego gniazda trzemeszńskiego w dn. 7 lipca, jak również złotu okręgowego w dniu 14 lipca br., Tow. gimn. „Sokół“ w Witkowie postanowiło przelożyć zapowiadaną imprezę z 7 lipca na 4 lipca br. nieodwołalnie. (wl.)

OSOBISTE. Lekarz dr. med. Stajsiewski wyjechał do Berlina na studia. Zastępstwo jego spełnia dr. Samulski z Szemborowa. Lekarz wszech nauk maj. rez. dr. Łopiński, poza praktyką w Witkowie, ordynuje we wtorki, piątki oraz niedziele i święta od godz. 10.30 do 17 w budynku d) stacji sanitarnej w Powidzu. — Również lekarz dr. Janzewski z Witkowa znajduje się na kuracji i praktykę jego spełnia zastępca. (wl.)

UROČEK LETNISKO SKORZĘCIN. Letnisko Skorzecin przy Witkowie jest już czynne. Ostatniej niedzieli do Skorzęcina zjechało dużo wycieczek i letników. Z Gniezna i Witkowa kursowały do letniska w Skorzęcinie autobusy i wozy drabiniaste. (wl.)

Kronika keptińska

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Na stojące rusztowanie przy budynkach kolejowych w Łęce - Opat. weszło dwóch chłopców. W pewnej chwili jeden z nich, 10-letni Włodek Stanisław, zeskokczył z rusztowania i złamał prawą rękę. Chłopca przewieziono do szpitala pow. w Kępnie.

LUSTRACJA GOSPODARSTW MAŁOROLNYCH. W ub. tygodniu odbyła się pod przewodnictwem prezesa pow. W. T. K. p. plk. Thiela lustracja wzorowych gospodarstw małorolnych. Ponadto brali w niej udział p. sekr. Hęcia, dyr. szkoły rolniczej Pięćcewicz oraz 47 członków Kółka Roln. z Makoszew. (kc)

KRADZIEŻ. Onegdaj skradł niewyśledzony złodziej z mieszkania p. Musiała Wincenego w Podzameczu pow. keptiński rower wartości 70 zł. (kc)

ZJAZD INWALIDÓW. W niedzielę dnia 23 bm. odbył się w Kępnie zjazd wszystkich członków Kół Zw. Inwalidów Woj. R. P. z pow. keptińskiego. Poza Kępniem reprezentowane były kolarze

Burze w Wielkopolsce i na Pomorzu

Grom zabił młodocianego pasterza — Straty na Pomorzu wynoszą blisko milion zł

Ostrzeszów, Bralin, Grabów i Podzamcze. Po ożywiającej dyskusji uchwalono rezolucję, w której zgromadzeni domagają się przywrócenia zniesionych wdowom i inwalidom rent oraz obniżenia składek. Rezolucja będzie przedłożona na zjeździe wojewódzkim w Poznaniu. Delegatem na zjazd do Warszawy wybrano p. Wł. Wawrzyniaka. (Kc)

— NIEUDANA WYPRAWA. Do zagrody rolnika Kalwika Michała w Doruchowie zakradli się nieznani złodzieje, którzy otruszyli psa, wypuścili świnie, którą zamierzali na miejscu ubić. Zauważył to wracający do domu pasterz Kalwik Stanisław. Na jego widok jeden ze złodziei oddał 2 strzały, z których jeden ugodził Kalwika w nogę; niebezpieczeństwo jednak Kalwikowi nie zagraża. Sprawcy zbiegli niepoznani. (Kc)

— PROCESJA. W Boże Ciało odbyła się w Kępnie wspaniała procesja, którą celebrował ks. dziekan Nowacki. (Kc)

Kronika międzychodzka

— SREBRNE GODY. W dniu 24 bm. srebrne gody małżeńskie obchodził aptekarz p. Franciszek Reysner z małżonką Stanisławą z Opolińskich.

— 40-LETNI JUBILEUSZ KAPLAN-STWA. W niedzielę, 23 bm. obchodził 40-letni jubileusz kapłaństwa ks. dziekan Braun, proboszcz parafii Kamionna.

— KRADZIEŻ ROWERU. Strażnikowi granicznemu p. Krupce skradziono w tych dniach rower męski. (mw.)

— NA ROWERACH DO KRAKÓWA. Czterech członków „Sokoła” z Międzychodu wyjechał rowerami do Krakowa na zjazd sokolstwa polskiego. Sa to: Rosada, Nojda, Strzelczyk i Wolf. (mw.)

— „DZIEŃ MORZA”. L. M. i K. urządził 29 bm. „Dzień Morza” w Międzychodzie. Program: o godz. 8 sygnał i zbiórka towarzystw, następnie wymarsz przez miasto do łązienek, po defiladzie rzucanie wianków. (mw.)

Kronika mocileńska

— ECHA TAJEMNICZEGO ZABÓJSTWA W LESIE POD GEBICAMI. Śledztwo w związku z zabójstwem 32-letniego Andrzeja Durskiego z Ostrowa pod Gebi-

Po długotrwałych upałach rozpętała się w środę nad wsią Kuklinowice w pow. krotoszyńskim burza z piorunami. Jeden z gromów poraził śmiertelnie młodocianego pasterza 20-letniego Władysława Wojtkowiaka. Wojtkowiak schronił się podczas ulewnego deszczu pod kupę siana, gdzie porażony został przez piorun.

Po burzy znaleziono już tylko zwęglone zwłoki, a wszelką pomoc okazała się spóźniona. (Kz)

księkiej pod Wieluniem skazano na 6 miesięcy więzienia. (os.)

Kronika pow. poznańskiego

— POŻAR. Dnia 26 bm. wybuchł w zabudowaniach p. Tomasza Nowackiego w Swarzędzu pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny. (fi)

— MECZ TENNISOWY W SWARZĘDZU. K. S. „Surma” z Poznania rozegra mecz tenisowy z swarzędzką K. S. „Unja” w sobotę, dnia 29 bm. na kortie tenisowym przy strzelnicy. (fi)

— NAPAD NA DRODZE. Na powracającego z Ziełńca do Swarzędza p. J. Kaimierczaka napadło kilku wyrostków, zadając mu kilka ran na plecach. (fi)

Kronika rawicka

— LIKWIDACJA SEMINARIUM. Na mocy zarządzeń władz szkolnych zlikwidowano 14 czerwca seminarjum nauczycielskie męskie w Rawiecu, które istniało przeszło 60 lat. (rs.)

— „DZIEŃ MORZA” odbędzie się dnia 29 bm. Główną atrakcją będzie inscenizacja baśni z nad Bałtyku p. t. „Jurata”.

W czwartek w godzinach popołudniowych szalała nad powiatem tczewskim nienotowana dotąd w kronikach burza, połączona z gradobiciem. Piorun uderzył w oweżarnię maj. Nowy Dwór, gdzie pastwą płomieni padł budynek z 300 owcami i wielka stodoła, w której mieściły się maszyny rolnicze. Straty oblicza się na przeszło 150 tys. zł. Również uderzył piorun w dom mieszkalny chałupnika Walentego Drażkowskiego, w Piasecznie. Dom

Kronika zbąszyńska

— KWESTA. W czasie kwesty, urządzonej na rzecz biednych dzieci, przystępujących do I komunji św. w Zbąszyniu, zebrano 143,09 zł. (zb.)

— NAGŁY ZGON. Onegdaj w pociągu powracającym z reemigrantami z Francji, zmarło nagłe dziecko płci żeńskiej jednego z reemigrantów z miejscowości Napaódów koło Tarnowa. Rodzice musieli przerwać podróż i zająć się pogrzebem dziecka. (zb.)

— UWAGA SPORTOWCY. Dnia 29 bm. odbędą się w Zbąszyniu zawody pływackie na różnych dystansach, zawody kajakowe, skoki z trampoliny i inne o wartościowe nagrody. Członkowie zrzeszeni zechcą się zgłosić u swych przesów, a niezrzeszeni u p. Franciszka Janowskiego w Zbąszyniu przy ul. Marsz. Piłsudskiego 5. (zb.)

— SKAZANIE DYREKTORA BANKU LUDOWEGO. Sąd okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Zbąszyniu rozpatrywał sprawę b. dyr. Banku Ludowego w Zbąszyniu p. Schmidta oraz wspólników Franciszka Przybylskiego i Henryka Marciniaka o doprowadzenie do ruiny Banku Ludowego. Wyrok ogłoszony został w

wraz z chlewem spłonął doszczętnie. We wsi Szprudowo spłonął wielki stóg słomy wartości przeszło 1000 zł.

Szalejąca przez przeszło pół godziny nawalnica gradowa o wielkości kurzego jaja wyrządziła przeszło półmilionowe szkody w tegorocznych plonach. Najbardziej ucierpiał pola w Zajęczkowie, dalej we wsiach Miłobądź, Turza, Rukocin, Dalwin, Dzierżążno itp. W Suchostrzygach grad podziurawił dachy wszystkich prawie domów chałupników, a w Kuchni i Granowie padło ofiarą piorunów kilkanaście krów, pasących się na polu.

W Tczewie uderzył grom w nasadzony na karabin bagnet pełniącego wartę przed koszarami 2 bat. strzelców żołnierza, 22-letniego Jana Sikorskiego. Wartownik został silnie poparzony. W Zajęczkowie tczewskim zniszczył grad w gmachach kolejowych blisko 200 szyb grubości 5 mm. oraz 4 luksusowe łodzie wycieczkowe.

Ruta, kąpiąc się tuż przy brzegu, dostał ataku sercowego i zatonął.

Wyłowione natychmiast zwłoki zabezpieczono, aż do przybycia prokuratora.

Z tym tragicznym wypadkiem łączy się budowa łązienek w Swarzędzu. 5-tysięczny Swarzędz oczekuje odpowiedzi decydującej od kompetentnych władz w sprawie budowy łązienek, które zabezpieczą ludność od tragicznych wypadków i przyczynią się do rozwoju higieny miasta. (si)

METROPOLIS

REWELACYJNY PROGRAM OTWARCIA NAJMODNIEJSZEGO KINOTEATRU W POLSCE!

TAJEMNICA EKSPRESSU NR. 6

— Seanse 5,15, 7,15, 9,15 • Ceny miejsce od 60 gr —

Od jutra, soboty, 29 czerwca b. r. FILM DLA AMATORÓW NAJSILNIEJSZYCH WRAŻEŃ!

ng 10783

SENSACJA
EMOCJA
EROTYKA
HUMOR
—
MARY CARLISLE
CHARLIE RUGGLES

cam — o czym donosił „Orędownik” — zabójstwa coraz szersze kręgi. Leśniczy Maciej Tomczak został zaraz po zabójstwie aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym w Strzelnie. Ostatnio jednak Tomczaka przetransportowano do więzienia w Inowrocławiu. Jak się dowiadujemy, broń, z której leśniczy wystrzelił do śp. Durskiego, została przesłana do ekspertyzy. Również mundur leśniczego ze śladami krwi, wysłano do Zakładu Medycyny Sądowej Uniw. Pozn., do rak p. prof. Horoszkiewicza, celem zbadania, czy ślady krwi na mundurze są identyczne ze śladami krwi, znalezionymi na siekierze zabitego. Od wyników ekspertyzy zależeć będzie kierunek dalszego śledztwa. (fg.)

— INTRONIZACJA NAJSW. SERCA JEZUSA. W czasie oktawy Bożego Ciała cała parafia gębicka przeżywała piękną uroczystość intronizacji Najsw. Serca Jezusa w rodzinach katolickich. W codziennych procesjach brały udział towarzystwa kościelne i świeckie, oraz rzesze wiernych. (fg.)

— KRADZIEŻ ROWERU. Na szkodę n. Wojciecha Mądrego z Gebic skradziono pozostawiony na chwilę obok zakładu p. dr. Bernardczyka w Orchowcu rower męski. O kradzieży poszkodowany powiadomił policję w Gebicach. (fg.)

— ZE ZW. INWALIDÓW WOJ. Ubiegłej niedzieli odbyło się zgromadzenie inwalidów wojennych w Kruszowcu, na którym referat wygłosił prezes. Następnie na zebraniu załatwiono szereg spraw organizacyjnych. (kn.)

— KRADZIEŻ ZIEMNIAKÓW. Na szkodę Sobczaka z Markowic skradziono z piwnicy 10 ctr. kartofli oraz wanę. (kn.)

Kronika ostrowska

— PRZEJAZD KS. KARD. PRYMASA. W środę rano przejeżdżał przez stację Ostrow w drodze do Lublany J. Em. ks. kardynał Hlond. Dworzec był ubrany w zieloną i flagami papierowymi. Przejeżdżającego księcia kościoła witał ks. kanonik Jarosz w otoczeniu miejscowego duchowieństwa i przedstawicieli władz. (os.)

— ZWŁOKI NOWORODKA. W stawie zębocowskim wyłowiono karton ze zwłokami noworodka. (os.)

— OFIARA KAPIELI. Podczas kąpieli utonął 13-letni Jan Hipka z Wierzbna.

— KRADZIEŻ. W Niemojowcu skradziono konia rolnikowi Janowi Chudzińskiemu. (os.)

— PRZENIESIENIE SĄDU. Z powodu nadbudowy sądu okręgowego biura zostaną przeniesione do gmachu szkoły Królowej Jadwigi. (os.)

— Z SĄDU. Sąd grodzki w Ostrowie skazał Morgiela z Raszkowa na 6 tygodni aresztu z zawieszeniem na 4 lata za usunięcie przedmiotów, zajętych przez urząd skarbowy. — Stanisław Jankowski z Orpiszewa skazany został za kradzież drobiu na 6 miesięcy więzienia. — Złodziejkę składową Teresę Bruzik z Huty Czarno-

Kronika śremska

— NOWY WYDZIAŁ POWIATOWY. — Na pierwszym swem zebraniu nowa rada powiatowa dokonała wyboru wydziału powiatowego. Z wyborów tych weszli do wydziału powiatowego pp.: kupiec i przemysłowiec Władysław Ranus ze Śreму, prezes pow. N. P. R. Ignacy Taciak ze Śremu, major emer. Tomasz Paul z Dolska, rolnik Wojciech Drożdżik z Bnina, właściciel ziemski Stanisław hr. Żółtkowski z Kadzewa i rolnik Jan Szeląg z Mórki.

— POŻAR. Z nieustalonej przyczyny wybuchł nagłe pożar w podmiejskiem obejściu gospodarskim p. Franciszka Domachowskiego u wylotu ul. Kolejowej. — Pastwą płomieni padła w krótkim czasie stodoła z resztą zbiorów zeszłorocznych i sianem. Dzięki natychmiastowej interwencji straży pożarnej zdolano zabezpieczyć i uchronić pozostałe zabudowania gospodarskie.

— EGZAMIN WSTĘPNY. Ze zgłoszonych w roku bieżącym 50 kandydatów i kandydatek zdało egzamin wstępny do I klasy państw. gimnazjum koed. 41 dziewcząt i chłopców. Wobec 13 abiturjentów, który opuścili zakład naukowy śremski, oznacza to upragniony przyrost ogólnej liczby uczenia i uczniów o 28 nowych wychowanków.

— ZE SPORTU. Po przeprowadzeniu kilku zawodów eliminacyjnych kierownictwo sekcji piłkarskiej Śremskiego K. S. ustaliło ostatecznie skład drużyny na zawody z niemiecką drużyną „Verein für Rasenspiele Schlesien” w dniach 29 i 30 bm. z następujących graczy czołowych swej sekcji: Stefaniak Czesław (rez. Skrzypiński Mieczysław), Wośkowiak Antoni i Borowski Edwin, Adamski Feliks, Kasprzak Marjan i Kalotta Leon, Kłosowski Henryk (rez. Jossé Andrzej), Krzyżostaniak Bolesław, Tyśper Edmund, Wośkowiak Józef i Wośkowiak Bolesław. (śn.)

Kronika wągrowiecka

— SAMOBÓJSTWO. Dnia 24 bm. postrzeliła się w Wągrowcu Bożena Andrejewska u dr. Rawicz - Kołasińskiego. Życiu jej jednak nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Przyczyna samobójczego kroku dotychczas nieznana. (wb)

— K. S. M. W tych dniach odbyło się zebranie K. S. M. Z. w Łeknie p. Wągrowiec. Na zebraniu zduano sprawozdania z trzytygodniowego kursu naczelniczki w Bninie. Po zebraniu odbyły się na boisku ćwiczenia oraz gry ruchome. (wb)

Kronika wrzesińska

— ZMIANA ODEJŚCIA POCIĄGU. Wobec zmiany rozkładu jazdy kolejowej zmienił zarząd wrzesińskiej kolejki powiatowej Września. — Pызdry swój plan jazdy i to zamiast pociągu z Wrześni o godz. 9,30, odchodzi pociąg o godz. 13,15. W Borzykowie jest o godz. 14,23.

Poznaniu, P. Schmidt skazany został na 1 i pół roku więzienia, zaś współnicy pp. Marciniak i Przybylski po 3 miesiące więzienia, jednakże na podstawie amnestji karę im umorzono. (zb.)

Kronika znińska

— SPROSTOWANIE. W raporcie fotograficznym ze zlotu Katol. Stow. Młodzieży zaszedł błąd drukarski, mianowicie był to zjazd młodzieży żeńskiej, a nie męskiej, co niniejszym prostujemy.

Śmierć w jeziorze

Swarzędz. (Tel. w.). W czwartek, 27 b. m. w godzinach wieczornych zatonął w jeziorze swarzędzkim 20-letni Stefan Ruta ze Skórzewa.

FELJETON TURYSTYCZNY

Samochem do Powidza

Nie wiem, jak to się stało, że dalem się namówić na tę wycieczkę... Napewno zadecydował o tem upał.

Pod wpływem żaru gięły się przecieć jak woskowe świece stalowe szyny tramwajowe, asfalt zaś stał się miękki i puszysty, jak podmokłe torfowisko. Z głębokich jak scembrowane studnie podwórz buchano ku górze nagrzane powietrze, jak z chlebnego pieca... Pot ściekał strugami po czołe i dloniach... Nawet i w miejskich parkach czaił się ten nieznosny żar, połączony z kurzem.

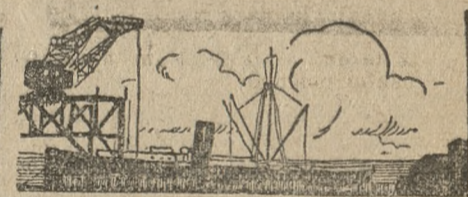
To też z radością rozparłem się wygodnie w odkrytym wozie, co przywarł nisko do szosy, drżał całem poziomem i gnał do Powidza, siedziby ożywczego chłodu jeziora i przeczystego powietrza.

Już zdala, z za Witkowa, zobaczyłem powidzkie jezioro, jak kawał udartego błękitu nieba. I motor, co wniecznie wybił takt po ulicach Poznania, zawarczał silniej, poruszył wszystkie wiązadła i pracował ze zdwojoną energją. Wiatr zaczął nam targać czubkami włosów... Żar i kurz zostały za nami... Z przodu zaś szemrało wielkie jezioro. Nad niem jak rycerz zamarł w bezruchu, sterowała ku niebu Zamkowa Góra.

Minęliśmy małe, ciche miasteczko Powidz, co własnym samorządem od 7-miu wieków się chlubi i dotarliśmy do położonego nad samym brzegiem jeziora uzdrowiska.

Cieniste drzewa osłaniały poustawiane w ogrodzie stoliki.

Tak cicho i spokojnie



KRONIKA WYBRZEŻA

UMACNIENIE BRZEGÓW

W parku miejskim w Pucku podjęto prace nad umacnieniem brzegów. Prace nad umacnieniem brzegów i ozdobą tej uroczej okolicy Pucka wykonują obywatele sami. Do tej bezinteresownej pracy zgłasza się bardzo dużo osób, których nazwiska wpisuje się do specjalnej księgi pamiątkowej.

Nie zgrzytną hamulce, ani nie zajączy klaksofon karetki pogotowia... Strzepaliśmy podróżny kurz i wtargnęliśmy w ciszę uzdrowiska i jego otoczenia... Nikt nie zważał na kuszącą melodię muzyki, nie oglądał wytwornie urządzonej sal, lecz wszyscy jak staliśmy runęliśmy w park nad jezioro.

Cudowny ogród rozsiadł się na zboczach dawnego zamczyska. Przez cieniste aleje wdarliśmy się na szczyt. U nóg leżało ciche jezioro. Czasem z przydrożnych trzcin zerwało się stado kaczek. Wzrok biegł za nimi, nad rozłaniem na morgowych przestrzeniach jeziorem.

Po stromem zbocz zsunęliśmy się wdół, minęliśmy kort tenisowy, plac gier i zatrzymaliśmy się u wrót łązienek.

Grzęziliśmy po kolana w przeczystym piasku plaży. Chwila decyzji, kilka ruchów i już na ciele czuliśmy przyjemny chłód wody...

Za chwilę, oblepiwszy motorówkę, płynęliśmy na jezioro... Przeciał nam czasem drogę kajak, nad który wysoko wznosiły się wiosła, czyjeś mocno opalone ręce. To znowu minęliśmy zadanego na kołyszającej się łódce wędkarza.

Nawet nie zauważyliśmy, jak czerwona kula słońca poczęła nisko zapadać i gasnąć, jakgdyby zalewana falami jeziora.

Dzień tak szybko minął... Jeśli lata całe tak tutaj mijają, to osiągnę do stałe w Powidzu...

Nie będę szukał cisy, słońca i wody daleko, znajdę je blisko w Powidzu pod Poznaniem.

KELLY.

W słońcu od tygodnia mamy 40°!

Dla ochłody: reportaż o lodzie i lodach

Wszystkie zdjęcia: Zbigniew Zielonacki, Poznań

Ażeby można na pierwszy rzut oka rozpoznać lód sztuczny od bardzo brudnego — nieraz nawet z pastwisk — branego lodu naturalnego, zatem z powodów higienicznych, wydało ministerstwo opieki społecznej łącznie z zarządzeniem Prezydenta Rz. P. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku rozporządzenie z dnia 24 maja 1934 r. o barwieniu lodu sztucznego (Dz. Ust. R. P. nr. 54 poz. 491)

TYLKO LÓD SZTUCZNY JEST KOŁOROWY

W myśl tej ustawy lód sztuczny, wprowadzony do sprzedaży i innego obiegu w celach spożycia, chłodzenia i konserwowania artykułów żywności oraz stosowany do tych celów we wszelkich zakładach wyrobu, uzyskiwania, przetwarzania, przechowywania, spożywania i sprzedaży artykułów żywności, winien być barwiony. — Lód naturalny, to znaczy powstały w zbiornikach naturalnych, nie może być barwiony.

Do barwienia lodu sztucznego używa się barwników „eozyna wodna” lub „kocceina nowa”, dozwolonych do barwienia artykułów żywności. Ilość barwnika stosowanego do barwienia lodu sztucznego nie może przekraczać 1 grama barwnika stuprocentowego na 250 litrów wody czyli 1 : 250.000 — i nie może być mniejsza od 1 grama barwnika na 350 litrów wody czyli 1 : 350.000.

Od 10 lipca 1934 r. farbuje się więc lód i to w Poznaniu barwnikiem jadalnym „kocceina nowa”, którą się dodaje do wody, znajdującej się w puszkach blaszanych w generatorze.

Pod sztuczną temperaturą — 10° C rozpoczyna się teraz zamrażanie, które trwa 24 godzin. Maksymalna wydajność obydwóch generatorów wynosi 1200 lasek lodu sztucznego po ca 25 kg. — z każdej puszki 1 laska — czyli 600 centnarów dziennie. Tyle też się wyrabia latem. W innych porach roku ogranicza się fabrykację do zapotrzebowania. Tak np. zimą pracuje tylko jeden generator.

Gotowe laski lodu sztucznego przechowywane są w specjalnych komorach do przechowywania pewnych zapasów, które się również zamraża, aby nie tajowały. W komorach tych konserwacyjnych utrzymują rury — pokryte grubo szronem. Rury zawierają czysty amoniak, o temperaturze — 5° C. Wogóle wszystko tu jest zamrożone, aż miło, — oczywiście prócz obsługi.

W HURCIE 1 KG LODOU 2 GROSZE

Stałymi i bezpośrednimi odbiorcami lodu sztucznego, który oddaje się na miejscu tylko hurtem, są w



Przy tym nieludzkim, niepsim już skwarze — o, a jak daleko nam jeszcze do kanikuly, do psich dni! — porozmawiamy sobie dziś, dla ochłody, coś niecoś o lodzie i lodach.

Nie potrzeba być właśnie ubranym „a la bambergienne” dla stwierdzenia, że św. Piotr, obchodząc swą rocznicę a chcąc ludzkości wynagrodzić krzywdy majowe, — z tego roku oczywiście — nieco za dobrze nam życzy. Wszelakie stworzenie ledwo że się wlecze przy tym upale po tej i tak już uciążliwej drodze dziennego swego obowiązku.

JEDYNE ZAJĘCIE NA UPAL

Jedynie „kuczer” od lodu ma tę samą minę. Taki to ma dobrze! I chłodne zajęcie i tyle do czynienia, że nawet jemu ciepło się robi. Ale też wszyscy spragnieni są lodu i lodów. Jest to ostatni krzyk, najbardziej na czasie. A fabryka lodu w rzeźni miejskiej ani już nie wie jak krzyk ten zaspokoić i dniem i nocą pełną parą robi lód.

TAM, GDZIE MROZI SIĘ WODĘ

W roku 1917 rzeźnia miejska w Poznaniu urządziła na terenie swym fabrykę do wyrabiania lodu sztucznego dla własnych i rzeźników potrzeb. Przez nazwę „lód sztuczny” rozumie ustawia lód, wytwarzany przez sztuczne oziębienie wody, nie pochodzącej z naturalnych zbiorników, jak stawy, jeziora, rzeki, morza itp., a odpowiadającej przepisom ministerjalnym o wodzie do picia i potrzebom gospodarczym, a więc wodzie będącej przezroczystą, bezbarwną i bez zapachu.

Wobec rozrostu, który objął pod rządami polskimi nasze miasto, jedna maszyna lodu znajdująca się w fabryce okazała się niewystarczającą, tak, iż musiano pomyśleć o ustawieniu drugiej. Tą drugą maszynę postawiła „Huta Zgoda” w pamiętnym roku wystawowym, 1929.

PRZEPIS NA FABRYKACJĘ SZTUCZNEGO LODOU

Generator lodu — jak się zowie maszyna — składa się z płaskiego ba-



Laski sztucznego lodu, wyprodukowane w rzeźni miejskiej, ładuje się na wozy, które dostarczają lód bardzo niecierpliwym obecnie konsumentom

seny 1,30 m. głębokiego, stale napełnionego wodą słoną o nasyceniu solnym 21 procentowym. W każdym basenie znajduje się po 600 otwartych puszek blaszanych. Puszki napełnia się zwykłą, filtrowaną wodą „magistracką” z wodociągów. Wodę tę zamraża się zapomocą maszyn energii generatorów, które pracują z współczynnikiem amoniakalnym. faktorem zamrażającym.

pierwszej linii rzeźnicy, następnie szpital miejski i szpital SS. „Przemienienia Pańskiego” oraz Ogród Zoologiczny. Niesprzedane zapasy, z których pozostaje spora ilość, odbiera stale fabryka wód mineralnych i rozlewnia piw „Wulkan”, ul. Szamarzewskiego nr. 47, która to firma dostarcza lodu konsumentom, restauracjom, cukierniom, wszelkiego rodzaju składom spożywczym i t. p., a także domom

prywatnym. Cena hurtowna wynosi 2 grosze za kilo, czyli, że laska 25 kilogramowa kosztuje 50 groszy. Zwykły lód naturalny nie jest wiele tańszy od higienicznego lodu sztucznego, bo kosztuje 40 groszy za 25 kilo.

STARY I MŁODY JADA NASZE LODY

Lód z lodami a lody z lodem mają wprawdzie mało ze sobą wspólnego — niby tyle co słoń ze stonogą — a mają chyba tę jedyną właściwość wspólną, że lody podobno także ochładzają. —

„Gdy słońce grzać poczyna
Dobrych lodów zjeść — przyczyna.“ (!)

Dlatego też
„Stary i młody
Jada nasze lody.“

Bo:
„Za groszy parę
Dostaniesz lodów u nas — ponad miarę.“

Tak zachwalają swój towar i tak
cię zapraszają na Starym Rynku. — I

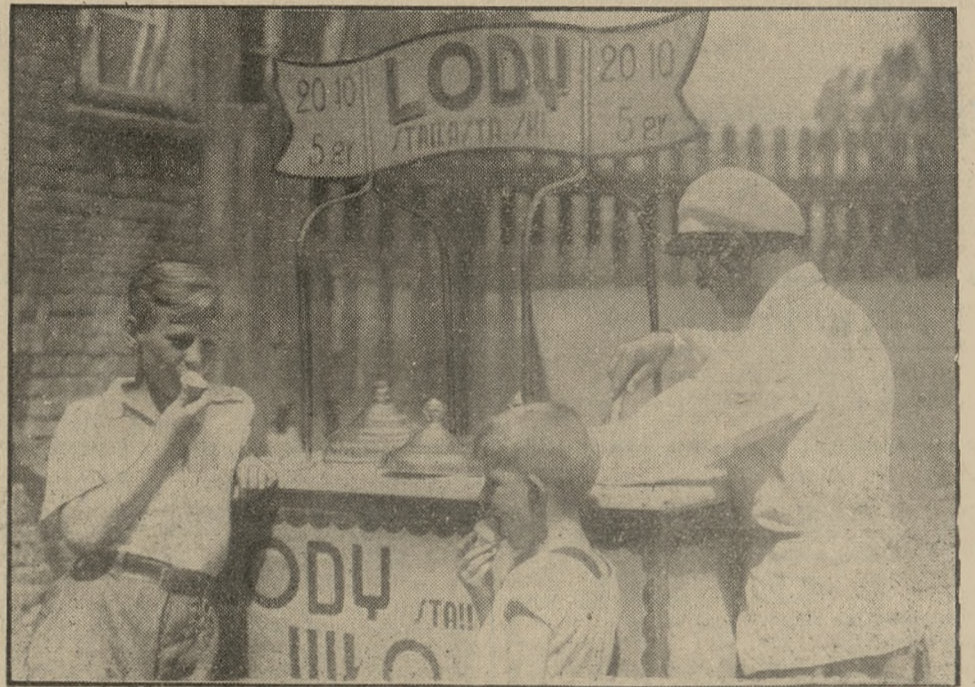
ważne straty, których nie wyrówna czasami zarobek kilku pięknych dni. W dni nieprzewidzianej soty nie sprzeda się czasem nic.

Same wyrabianie lodów jest, zdaje się ogólnie znane. W wielu domach prywatnych wyrabia się lody do własnego użytku.

Do tańszych lodów leje się 40 litrów do lepszych tylko 10 l. masy lodowej do kotła. Kocioł zamyka się, obkłada lodem szczelnie i zapuszcza maszynę, która ustawicznie mięsza łopata wewnątrz masę lodową zamrażając ją przez blisko godzinę — i lody są gotowe. Teraz należy je jeszcze dobrze zakonserwować i prędko dostarczyć do odbiorców, bo dłużej nie trzymają się jak 12 godzin. Niesprzedane lody odbiorca zwraca na drugi dzień. Masę tę można jeszcze raz zużyć.

NIE MA JUŻ JADALNEGO „ŚNIEGU TATRZAŃSKIEGO“

Podobny do lodów jest krem mrożony, „śnieg tatrzański” i lody krajane.



Wszystkie wózki z lodami, namnożyło się ich obecnie w Poznaniu coniemiera, obłożone są przez dzieci, która, nawet po spożyciu „lodu” za 5 groszy, pozostaje godzinami w najbliższym sąsiedztwie przybytku słodkiej ochłody.

dziwić się wtedy, jeśli dzieci, a głównie te, co jeszcze czytać nie potrafią — licnie się gromadzą wokół słodkich wózków z odliczoną już poprzednio gotówką?

Za 5 groszy loda! — brzmi co chwile stereotypowe zamówienie najmłodszych klientów. Tak, towar ten ma wielki popyt, pomimo, że główny sezon maj cały i prawie cały czerwiec już minął. A sezon ten był wobec niepogody wiosennej tego roku nadzwyczaj słaby. Bo gdy konsument lodów z wózka — a jest nim do 90 proc. dziecko i to głównie dziecko szkolne, — wyjeżdża na wakacje, gdy pierwsze świeże owoce ukażą się na rynku, wtedy rozpoczyna się dla wózków z lodem już czas posezonnowy. Po kawiarniach, cukierniach, kioskach i galaterjach włoskich jednak popyt na lepsze lody, t. zw. cukiernicze, trwa do późnej jesieni.

CO INNEGO „LODY“, A CO INNEGO „LODA“

Należy rozróżnić lody od „loda”. Porcję loda, którą się sprzedaje na ulicy, w wózkach już po cenie 5 groszy wyrabia się z mleka i cukru a doprawia esencjami. Masa lodowa dla lodów cukierniczych zaś zawiera śmietanę, jaja i cukier i przyprawiona jest surowcami naturalnymi, jak strączki waniljowe, krokant, ananas, świeże maliny, truskawki i t. p.

W zakładzie, który się zajmuje wyrabianiem lodów, pracują dwie maszyny z zapędem elektrycznym, z kotłami pojemności po 60 litrów. Praca trwa teraz od rana godziny 4 do 1 w południe bez przerwy. W dni wielkiego popytu, jak w upalne niedziele, lub dni wielkich zjazdów, przerabia taka fabryczka 400 do 500 litrów masy lodowej. Kalkulacja prawdopodobnego popytu jest jednakowoż bardzo trudna. Nagle oziębienie może przynieść po-

„Śnieg tatrzański” sprzedawany kilka lat temu na ulicach miasta naszego, jest mrożoną bitą śmietaną, maczaną w masie czekoladowej. Smaczne lody krajane, których właściciel patentu zamieszkuje w Poznaniu, są nam jeszcze dobrze w pamięci z czasów Pewuki. Dziś jednak nigdzie ich już nie można otrzymać.

ZAMIAST LODÓW... WODA SODOWA

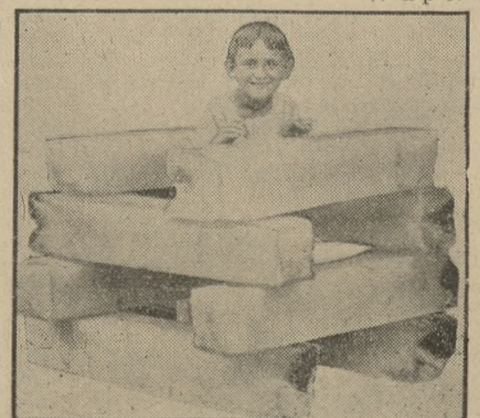
W każdej cukierni i kawiarni poznańskiej wydaje się obecnie prawie tylko lody i napoje zimne.

Bywalcy wysłuchują najpierw monotonnej litanii kelnerów, mówiących słabym od upałów głosem: „mamy lody śmietankowe, orzechowe, truskawkowe, czekoladowe, kawowe, cytrynowe, krokantowe, tutti-frutti, ananasowe i... waniljowe”, potem po dłuższym namyśle zamawiają:

— Wie pan co? Niech mi pan przyniesie fiaskę wody sodowej, ale z lodu!

Tak, tak, potrzeba lodu, loda, lodów, chociażby już nie w plasterki krajanych, albo odrobinę... deszczu.

W u p e.



Ten przynajmniej nie skarży się na upał!

RUCH KOBIECY

Rodziewiczówna w świetle krytyki współczesnej

W latach powojennych wydawała się Rodziewiczówna kimś kochanym, ale już dalekim i stojącym gdzieś blisko pokolenia realistów. Przewaliła się burza modernizmu, ujawniły się prądy neorealizmu, a świat zdawał się odbiegać daleko od czasów, w których popularność romansopisarki była niemałą. Spotykaniem ludzi, co mieli dla niej tylko drwiący uśmiech, a nawet toczyłem polemiki o nią, spotykając się również z uśmiechem politowania.

Aż oto, zgola niepodobrzany o pokrewieństwo z moimi poglądami, wystąpił z książką o wzgardzonej przez wielu, a jednak czytanej przez wielu. Nazwisko tego krytyka jest znane jako szczególnie znawcy współczesnych zjawisk literackich, subtelnego analityka o dużej przedmiotowości, doskonałego syntetyka, który z pewnością zastąpi przestarzałego już Feldmana.

Czachowski nie jest impresjonista, nie przedstawia żadnego obozu politycznego, postępuje obiektywnie i nie jest obojętny na wartości każdego rodzaju. Swe sądy motywuje przekonującymi, ale nie jest ostatni, by jego synteza zastąpiła feldmanowską. A książka o Rodziewiczównie przyszła też w porę, bo uwagi Kotarbińskiego, Potockiego, Dębickiego a ożywiście i Feldmana trąciły już myszką. Pojął swe zadanie w sposób godny polskiego krytyka, w którym nie brak sentymentu dla kresów i niema też wschodniego kultu formy, poza którą nie szuka się w literaturze innych wartości.

I słusznie zauważył, że praktyczne znaczenie dzieł romansopisarki nie zmienia się mimo zmiany smaku. Jest ona poczytna, bo odpowiada najgłębszym narodowym instyktom. Obecność zalewa nas w każdym wieku. Ale instynkty tkwiły na dnie natchnień polskich pisarzy, którzy nie byli nimi tylko z imienia. Tak było zawsze za renesansu, za oświecenia, za romantyzmu, realizmu, modernizmu. Instynkt, to drogowskaz i dziś, gdy obecność płynie już z wewnątrz, a wrocie polskości żywo domagają się równego głosu z budowniczym państwem.

Stary instynkt odzywa się zapewne i w krytyku. Pokazał on stosunek do Rodziewiczówny krytyki literackiej, związał ją z przeszłością i współczesnością, wykazał ruchliwość umysłu i oświetlił dar charakteryzowania postaci. Interesująco omówił przyczyny wzrostania jej poczytności, wnikliwie wejrzał w wartości społeczne jej romansów i pokazał sugestywność artystycznej wizji. Plastycznie wyraziły się, pod jego piórem, mit o bohaterkiej wytrzymałości w codziennej pracy, ideał rodziny, fanatyzm prawdy i prawości, moc tradycji religijnych i etycznych, co tkwią na dnie twórczości pisarki.

Niemniej wyraziście ujawniło się duchowe oblicze tej, co umiała i umie rozwijać działalność filantropijną i humanitarną. Jakież to odmienne od tego, co czytało się u krytyków doby modernizmu. Czachowski zauważa, że pisarka nie szukała zbliżenia z prądami artystycznymi, że była zawsze obywatelką marzącą o dobru powszechnym, że nie dała się uwieść demonizmowi nauki czy sztuki. Nie zabawiła cztelników awanturami, miała silną postawę ideową. I krytyka niezaprawdę znajdowała dla niej słowa ironji, jak świadcza sądy Sienkiewicza, Siedleckiego, Żeleńskiego.

Twórczość literacka wyrasta u niej z doświadczeń życiowych i atmosfery wspomnień rodzinnych. Pospiech tworczy przyczynił się zrazu do zaniedbania wysiłków w kierunku doskonalenia artyzmu. Ale potem nastąpiło tworzenie rozważne. Epiczka dworu polskiego, rzeczniczka pracy organicznej, obrończyni czystości ducha polskiego i słabszych charakterów przed pokusa wynarodowienia, objęta ona całokształt życia polskiego w jego wielorakich srodowiskach i charakterach. Ukazała charakterystyczne skupione, silne, wytrwałe, choć była i wyrozumiała na ludzkie winy i błędy.

Tytaniczna postać Marka Czertwana chwyciła za serce. Cały szereg postaci od Czertwana do Białozora wyobraża dzieci przyrody, duchowo nieskompromisowane, żywe i o rysach może mitologicznych, ale tem silniej właśnie pory-

wające i wzruszające. Urok ziemi rodzinnej bierze w pęta tych ludzi, choćby poszli oni daleko w świat. Poczucie honoru jest u nich silne, bo też honor może stać się jedyną ostoją moralną człowieka i podstawą, na której polega budowa przyszłości. Jest to oczywiście wynik tej kultury, jaka zapanowała u nas od renesansu kultury, który czyni polską literaturę jednowarstwową od Reja do Sienkiewicza, a nawet czasów współczesnych.

Kobiety odznaczają się zwykle charakterem ofiarnym, stałym w uczuciowości, pokornym wobec doświadczeń losu, miękkim w chwilach radosnych. Cały organizm staje się w nich sercem. Wysoko powiewa u nich sztandar idealizmu, co ma zrozumienie dla wielorakich błędów ludzkich, współczuje z nędzą i niedolą, nie przeocza ciemnych stron życia. Ciemności wsi przeciwstawia światły dwór szlachecki, który spełnia, jak przed wiekami, rolę cywilizacyjną.

Sprawa wydajności pracy na ziemi rodzinnej, pojmowana jako najważniejszy obowiązek narodowy, każe piśmarce wystąpić przeciw pasorzytństwu magnatów. Artysta z powołania musi, jej zdaniem, zachować niezależność od wszelkich więzów, żyć prawdą, kochać ludzi i naturę. Wizja natury znajduje też u niej wyraz sugestywny i wzruszający. Idee utrzymania ziemi, niezależnej pracy kobiecej, obrony przed wyna-

rodowieniem są dziś tak samo aktualne, jak za dni niewoli. Artyzm pisarki, to siła w tworzeniu postaci, to zdolność stawiania charakterystyk, to dynamika akcji, to pomysłowość wyobraźni, to zwiezłość i przejrzystość budowy.

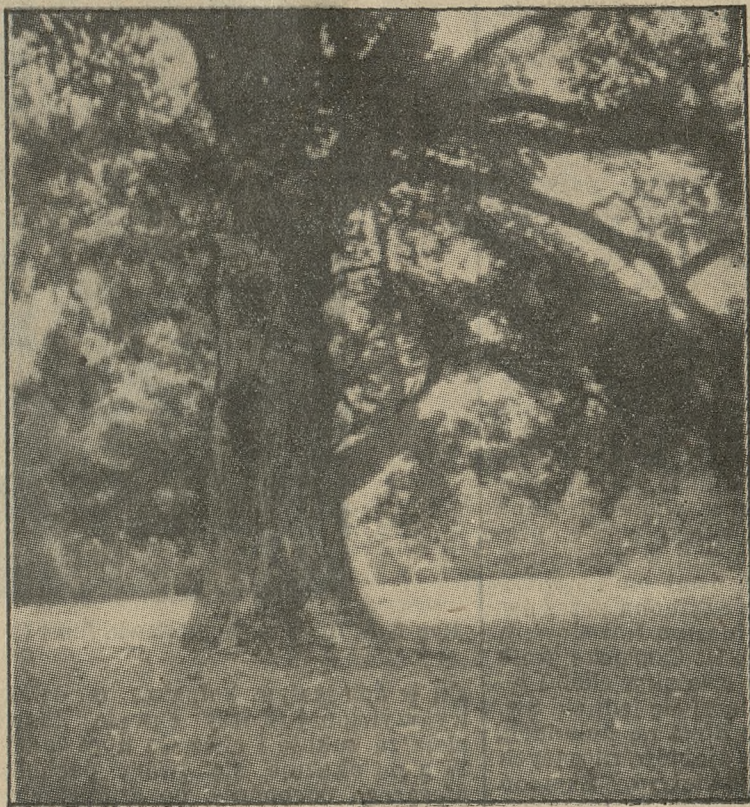
Często też wizja artystyczna przeważa nad moralistyczną. Rzadko się zdarza, by pisarka nauczała bezpośrednio. Najczęściej bierze ona jakieś realne zdarzenia życiowe, które przez samą interpretację swego przebiegu stają się opowieścią moralną. I tak jest dotąd. Rodziewiczówna jest potrzebna, bo niebezpieczeństwa są te same. Dzień dzisiejszy jest też troska Rodziewiczówny. „Jest to przede wszystkim hasło pracy — mówi krytyk — jako podstawy życia indywidualnego i społecznego. W świetle doświadczeń obecnego kryzysu kulturalnego niemniej przekonujące są poglądy na znaczenie ziemi i przyrody, jako niewyczerpanych źródeł moralnego odrodzenia człowieka”.

Studium Czachowskiego winno być znane nie tylko elicie, ale i szerokim masom. Napisane przystępnie, gorąco, barwnie daje ono pełnię poznania talentu, który zbyt długo w pewnych kołach lekceważono. Odpowiada na wszelkie wątpliwości, nie pomija żadnej strony. Stanowi coś, na co Feldman nie zdobyłby się nigdy, bo nie miał tej przedmiotowości, umiaru, ścisłości. Nie dziwnego, że wydała studium firma, dbająca o dawanie polskiemu czytelnikowi rzeczy istotnie wartościowych.

Dzieło o Rodziewiczównie winno znaleźć się w każdej bibliotece prywatnej i publicznej.

T. GRABOWSKI.

Poznań.



Dąb „Dewajtis”

Polka-obywatelka

Jak każde poszczególne ogniwo jest częścią łańcucha jako całości, tak każdy poszczególny obywatel (obywatelka) jest ogniwiem czyli częścią swego narodu. Jednym i to najgłówniejszym z tych ogniw, to zdrowa moralnie rodzina, która oczywiście zależy od kobiety. Zdrowa rodzina, to zdrowie społeczne — zaś zdrowiem społecznym to rodziny moralne — to życie społeczne, uregulowane przez rodzinę.

Lecz kobiecie potrzeba pewnego samostnego odrodzenia się — musi ona patrzeć na dalszą odległość — w dal, ma ona do spełnienia to najwznieściejsze, to najświętsze zadanie, którym jest wychowanie tej rodziny i odpowiednie kierowanie ogniska domowego, w duchu którego wpływać powinna na problemy życiowe.

Kobieta powinna być sobą — pracę swoją przepając duchem miłości i poświęcenia, jednakże najpierw musi wychować siebie, stworzyć sobie cel i pod niego podporządkować wszystkie swoje dążenia. Najważniejszym jej celem jest pewien ideał, w duchu którego wychowywać powinna przyszłe pokolenie, a życie jej (społeczne) powinno być oparte na miłości do otoczenia i wolne od egoizmu. W tym duchu wychowane pokolenie będzie wolne od

sobkostwa — będzie umiało życie swoje poświęcić pracy dla ogółu i być użytecznym.

Chcąc być użytecznym, trzeba stworzyć w sobie najbliższe i najcodzienniejsze losy ludzkie, z niemi współczuć i współpracować. A któż potrafi głębiej i istotniej wnikać w duszę, jeśli nie kobieta? Ona to z natury swej wyposażona jest w dużą dozę przenikliwości, opartej na kobiecej intuicji. Ona to zakłada podwaliny pod przyszłe życie społeczne przez swój wpływ na otoczenie i ma atmosferę domu, gdy ducha opieki podnosi do najwyższej potęgi. Kobieta powinna posiadać umiejętność wnikania w to, co jest własnością innego człowieka. Jeśli potrafi ona swoją miłością opłonić swoje otoczenie i na nie oddziaływać, wówczas praca wychowawcza wejdzie na normalne tory i odniesie pożądany skutek.

Wzajemne stosunki powinny być oparte na wzajemnym szacunku, wpływającym na uszlachetnienie więzów ludzkich; bez tego bowiem wszelka organizacja nosi cechy nieetycznego współzawodnictwa. Państwo będzie silne wówczas, gdy będzie miało silne jednostki, a silnym będzie ten, kto ukocha ideał i będzie umiał wyrobić

w sobie siłę do urzeczywistnienia go. W naszej epoce bowiem najważniejszą rolę w każdej dziedzinie odgrywa strona materialna, która już za szeroko roztoczyła swą władzę nawet w dziedzinie ducha — całe życie nasze opinał duch materjalizmu tak, że zanika w nas świadomość rozróżniania dobra i zła. Aby móc zapobiec złu, musimy zdobyć się na energiczne przeciwdziałanie i starać się o wytworzenie kultury duchowej, gdyż inaczej grozi nam zanik etyki i pustka duchowa. Podstawą etyki jest wychowanie moralne — zależy ona od jego wartości.

Nie troszczymy się dzisiaj o warunki moralne, bo przesiąknięci jesteśmy duchem materjalizmu. Zaradzić temu znów może kobieta, gdyż jej to zadaniem wpajać zasady ducha i moralności i nie dopuścić do tego, aby duszami młodego pokolenia zawiadnał duch materjalizmu i aby zło nie miało do nich dostępu. Musi ona pracować nad pogłębieniem wewnętrznym i zwalczać tę duchową anarchję, która wywiera rozkładający wpływ na rozwój charakterów młodego pokolenia — zwłaszcza w dużym mieście.

Praca nad umoralnieniem jest długotrwała; należy jej poświęcić nawet więcej czasu, niż innym dziedzinom wychowawczym, gdyż liczba małoletnich przestępców zwiększa się z każdym rokiem, a praca wychowawcza coraz więcej idzie w niepamięć. Jakże dzieci wychowa matka, takich obywateli będzie miał kraj.

Kształcenie moralne jest ważniejsze, im bardziej człowiek posiada rozwinięty umysł, bo wówczas może łatwiej popaść w nieumiarkowanie i zwyrodnienie.

Lucja Rydlewska

Z Tow. Ziemiaków Włp.

„Wakacje” już rozpoczęte wzmożyły pracę Ziemiaków, tak w zakresie obowiązków rodzinnych, jak i ofiarności społecznej.

Niestety nie wszystkie Koła zgłosiły współpracę ze „Stella” i bardzo gorąco i jaknajserdeczniej prosimy o niej nie zapominać.

Oczekujemy także zgłoszeń w sprawie kleryków z Francji.

Więcej już zostało na zlot Harcerstwa w Spale. Ostateczny termin przesyłek jest 3 lipca. Może częste wzmianki w prasie o tym wielkim jubileuszu Z. H. P. skłonią jeszcze niejednego do zasilenia zlotu, czy to żywnością lub gotówką.

Rekolekcje zamknięte Sodalicji Marjańskiej Pań w Bydgoszczy naznaczone w terminie od 1 do 5 lipca — nie odbędą się.

Korzystając z uprzejmości pp. Fenrychów, powiat rawicki, urządza się we wtorek, dn. 2 lipca rb. wycieczkę celem zwiedzenia Pułiszek. PP. Ziemiaki z innych powiatów, które pragnęłyby przylączyć się do tej wycieczki, zechcą porozumieć się w tej sprawie z p. pulk. Szaniewką, Łaszczyn, p. Rawicz.

Ostatnie zebranie Śremskiego Koła Ziemiaków odbyło się w końcu maja w Melpinie u p. Jadwigi Unrug. Po zagajeniu przez przewodniczącą Koła, p. Ewa Krysztoporę z Wieszczyzna, przystąpiono do programu obrad. Sekretarka odczytała protokół z marcowego zebrania, a p. Doerfferowa i p. Skrzydlewska zdawały sprawozdania z walnego zebrania w Poznaniu. Następnie omówiono sprawy kolonii letnich i uchwalono wspierać produktami tak jak corocznie kolonję Związku Obrony Kresów Zachodnich w Śremit. Jako delegatkę Koła do Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Śremit, wybrano p. Osowidzką z Zbrudzewa.

Powstał projekt urządzenia kursu wyrobu cukierek, który odbędzie się w dniu 7 lipca w Lucinach, u p. Skrzydlewskiej. W związku z wycieczkami Krakusa w Śremit, odbędzie się wieczorek, do komitetu którego wydelegowano p. Unrug i hr. Żółtowską z Kadzewa.

Po zakończeniu obrad, panie zwiedziły malowniczo położony park i ogród.

MYDŁO i PUDER
DLA DZIECI?

TO OCZYWIŚCIE
MYDŁO i PUDER

BEBE SZOFMANA



Książęta apostołscy tematem sztuki



Ryc. 1. Jan Polak — Apostołowie Piotr i Paweł wypędzają czartów z Szymona maga — Monachjum, Muzeum.

Oddawna przyzwyczajono się wymieniać i przedstawiać wspólnie Książęta Apostołów Piotra i Pawła. Było to spowodowane wyjątkowym stanowiskiem, jakie obydwoj zajmowali w gronie Apostołów: Piotra naskutek ustanowienia go przez Chrystusa zwierzchnikiem całego Kościoła, — a Pawła z powodu cudownego powołania na apostoła, jego działalności literackiej i niezwykłych wyników pracy misyjnej. Do tego przyczynił się i ten fakt, że obu Apostołów czczono w jednym dniu — 29 czerwca.



Rubens — Św. Piotr i św. Paweł.

Najstarszym wyobrażeniem wspólnym Apostołów Piotra i Pawła jest medalion brązowy, prawdopodobnie z II wieku, przechowywany w Museo Cristiano w Watykanie. W w. IV i V spotykamy często popiersia obu Świętych na t. zw. złotych szklach, pochodzących przeważnie z katakumb rzymskich. Również w rzeźbie sepulkralnej, stanowiącej ozdobę sarkofagów rzymskich i południowo galijskich od IV—VI w. spotykamy sceny męczeńskie św. Pio-

tra i św. Pawła; klasycznym przykładem jest sarkofag konsula Iuniusa Bassusa z r. 359. w krypcie bazyliki św. Piotra w Watykanie. We wczesnym średniowieczu wyobrażano Apostołów Piotra i Pawła po obu stronach Chrystusa, tronuującego w majestacie i nadającego prawa Nowego Testamentu: Chrystus wręcza zbliżającemu się od Jego lewej strony św. Piotrowi zwój pergaminu, podczas gdy przystępującemu od prawej Pawłowi udziela zlecenie ustne.

Ta scena powtarza się na sarkofagach około 24 razy, a także stanowi ozdobę mozaikową absyd kościołów: Sta Maria Maggiore w Rzymie, Sta Maria in Cosmedin w Równie, SS. Cosma e Damiano oraz S. Prassede w Rzymie.

Legendy z życia dwóch największych Apostołów, oparte na podaniach apokryficznych wyobrażano na witrażach XIII w. w prezbiterjach kościołów w Bourges, Chartres, Lyon, Sens, Poitiers, Troyes, Tours. Wielki witraż kościoła w Bourges naprzykład, zachowany tylko fragmentarycznie i w fałszywym zestawieniu, wyobraża: św. Piotra i św. Pawła modlących się, wskrzeszających pewną Rzymiankę, scenę „Quo vadis?”, ścięcie św. Pawła i ukrzyżowanie św. Piotra. Z mistrzów późnego średniowiecza wymienię Jana Polaka, malarza polskiego w. XV., pracującego w Monachjum; w bardzo ciekawy sposób zobrazował on wypędzenie czartów z maga Szymona przez św. Piotra i Pawła, w Muzeum Narodowym w Monachjum (Ryc. 1). Czarnoksiężnik Szymon, dufając w swe siły, chciał lecieć do nieba, przeliczył się jednak. Św. Paweł modlił się do Boga na kolanach, a św. Piotr wypędza djabłów, niosących Szymona maga w powietrze. Szymon spada na ziemię i zabija się ku zdziwieniu cesarza (po prawej stronie) i jego otoczenia.

Postaci św. Piotra i św. Pawła znajdują się m. in. na mauzoleum brązowym św. Sebald, w kościele pod wezwaniem tegoż Świętego w Norymberdze (Ryc. 2). Jest ono dziełem Piotra Vischera (1507—1512) i posiada niestychanie bogatą oraz zdobną konstruk-



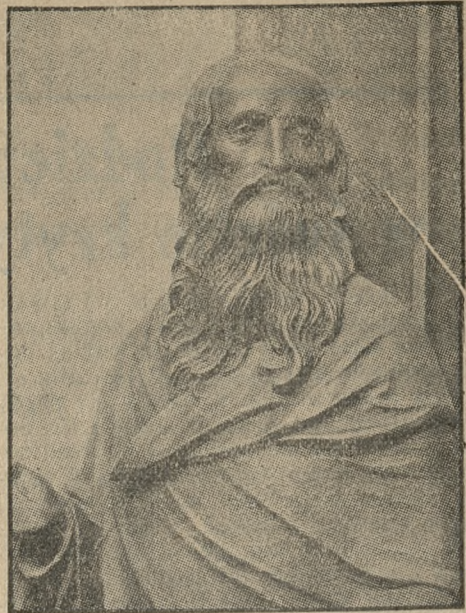
Ryc. 3. Naumburg, tum, balustrada zachodnia — Pojmanie Chrystusa, Piotr ucina ucho Malchusowi. Ok. 1250—1260.

cję. Na konsolach filarów, wspierających baldachim, artysta umieścił postacie dwunastu apostołów o szlachetnych liniach renesansu włoskiego.

Z mistrzów niderlandzkich należy wymienić Lucasa van Leyden (1493—1533), jednego z największych malarzy północnych XVI wieku Apostołów Piotra i Pawła wyobraził na tle dalekich krajobrazów, na zewnętrznych skrzydłach ołtarza Sądu Ostatecznego z r. 1526 w Muzeum w Lejdzie. Z mistrzów barokowych wymienię Rubensa, który pozostawił dwie kompozycje z 1615 r. w Wielkiej Pinakotece monachijskiej.

Wspomniałem o wyobrażeniach wspólnych Apostołów Piotra i Pawła. Oprócz nich mamy dużo obrazów z życia samego św. Piotra i św. Pawła. Wymienię kilka ciekawszych kompozycji:

W dekoracji rzeźbiarskiej balustrady zachodniej tumu w Naumburgu znajduje się scena Pojmania Chrystusa z lat około 1250—60 (Ryc. 3). Św. Piotr z niezwykłą zręcznością ucina Malchusowi ucho olbrzymim mieczem. Pośrodku stoi nieruchomy Chrystus, Judasz zbliżył się i pocałunkiem zdradza swego Mistrza. Jakiś żołnierz żydow-



Ryc. 4. Wit Stwosz — Apostoł Piotr z Zasnicią N. P. Marji.

na Przekazania Piotrowi kluczy przez Chrystusa Perugina (1446—1524.

Tą sceną też rozpoczął Rafael cykl z życia św. Piotra i św. Pawła w karto-



Ryc. 6. A. Dürer — Apostołowie Jan i Piotr, Marek i Paweł. 1526 r. Monachjum Pinakoteka.



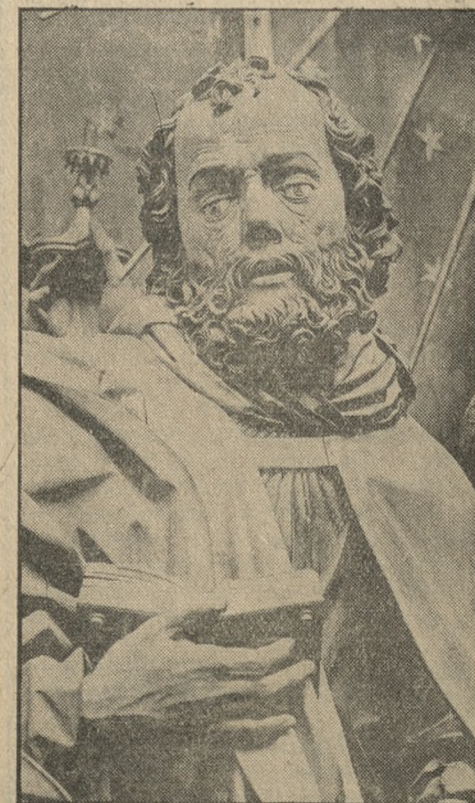
nach do arasów kaplicy Sykstyńskiej. South Kensington Museum w Londynie przechowuje siedem zachowanych kartonów z serji dziesięciu. Wyobrażają one następujące sceny: „Paś owieczki moje”, Cudowny połów ryb, Uzdrawienie paralytyka przez św. Pio-

skę w śpiczastym kółku, o dzikiej wykrzywionej twarzy chwyta Zbawiciela za suknię i chce Go uprowadzić. W głębi ukazuje się twarz pachołka niosącego pochodnię, po drugiej stronie widzimy uciekających apostołów. Artysta średniowieczny sceny Męki Pańskiej w tumie naumburskim oddał z niezwykłą prostotą i niemal miłością każdego poszczególnego tematu.

Z podobnym naturalizmem i zamiłowaniem do starannego wykonania szczegółów odtworzył Wit Stwosz dwa wieki później postacie ołtarza marjackiego w Krakowie (1477—1486). (Ryc. 4).

Piotra Apostoła wyobrażano z łaską lub krzyżem w ręce, od VI w. klucze stają się jego stałym atrybutem. O okrągłej twarzy, z krótkimi kędzierzawymi włosami i brodą, z kosmykiem włosów na przedzie głowy, w nowszych czasach często jest wyobrażany w szatach pontyfikalnych z tiarą na głowie. Wyjątkowe stanowisko, jakie przyznawano Piotrowi wśród Świętych Nowego Testamentu, odzwierciedla się także w sztuce średniowiecznej. Apostoła Piotra wyobrażano w wielu ilustrowanych rękopisach ewangelji z czasów karolingio-ottońskich, mianowicie występuje w scenach cudów Chrystusa jako przedstawiciel Kolegium Apostołów.

Z dzieł włoskiego średniowiecza należy wymienić mozaikowy obraz t. zw. „Navicella” Giotta z r. 1298 w przedsionku kościoła św. Piotra w Watykanie. Chrystus wybawia tonącego św. Piotra, w głębi fale morskie miotają łódź z apostołami. W latach 1481—1483 Papież Sykstus IV zleca ozdobienie malowidłami kaplicy Sykstyńskiej najlepszym ówczesnym malarzom. Pomiędzy temi pracami znajduje się fresk ze sce-



Ryc. 2. Piotr Vischer — św. Paweł, fragment mauzoleum w kościele św. Sebald w Norymberdze. 1507—12.

tra, Śmierć Ananiasza, Oślepienie czarownika Elymasa przez św. Pawła, Kazanie św. Pawła w Atenach oraz Ofiarę w Lystrze. Na pierwszym z wymienionych kartonów Rafael przedstawił chwilę, gdy Chrystus zwrócił się do św. Piotra i rzekł: „Paś owieczki moje”. Piotr klęczy wpatrzony w Chrystusa, symboliczne klucze trzyma w ręce i przyciska do piersi. Chrystus odosobniony ruchem obu rąk uzmysławia wymawiane słowa. Pozostali apostołowie wpatrzeni w promienistą jasność postaci Zbawiciela, wahają się, gotowi upaść na kolana za św. Piotrem. Pejzaż delikatnie podkreśla postać samego Chrystusa i uczniów. Papiież Juljusz II powierza Rafaelowi wymalowanie komnat watykańskich. W stanzynie Heljodora między innymi freskami znajduje się scena uwolnienia św. Piotra z więzienia i wyprowadzenia przez anioła.

Śmierć męczennika św. Piotra wyobraził Tycjan w r. 1530 dla kościoła S. Giovanni e Paolo w Wenecji. Św. Piotr leży powalony na ziemi, nad nim siewpacz z podniesionym mieczem; towarzysz św. Piotra ucieka w największym przerażeniu, uczucie jego udziela się całej naturze, potężne drzewa uchyłają korony, chmury kłębią się, wszystko jakgdyby przerażone się tego strasznego widoku. Z nieba nadlatują aniołki w aureoli z palmą męczeństwa dla Świętego.

Ukrzyżowanie św. Piotra wyobraził Caravaggio (1574—1610), w Sta Maria del Popolo w Rzymie. Kolorytem oraz oświetleniem stonował i zaciemnił nieprzejmne momenty kompozycji.

Św. Pawła wyobrażano prawie zawsze z długą charakterystyczną brodą, atrybutem jego od końca XIII w. jest miecz, narzędzie męki. Sceny z życia św. Pawła są wyobrażone w cyklu mozaikowym w kościele w Monreale, w późniejszych czasach w XIII i XIV w. na witrażach, np. w kościele górnym św. Franciszka w Asyżu.

Z mistrzów północnych wymienię Hansa Holbeina St. z r. 1504 w Muzeum w Augsburgu oraz Dürera monumentalną, jedyną w swoim rodzaju kompozycję „Czterech Apostołów” w pinakotece monachijskiej (Ryc. 5).

W r. 1627 wykonał Rembrandt św. Pawła w więzieniu. Apostoła zadumany, z księgą na kolanach siedzi w sali oświetlonej migotliwym światłem wpadającym przez okno.

W nowszych czasach nastąpiło zróżniczkowanie tematów artystycznych; wybierano sceny o silnej dynamice i wysokim napięciu dramatycznym, że wspomnę kompozycję Rubensa „Ukrzyżowanie św. Piotra” w kościele św. Piotra w Kolonii i „Nawrócenie Szawła” z lat 1616—18 w K. F. Muzeum w Berlinie.

JANUSZ REJMAN.

Zjawiska astronomiczne w lipcu i sierpniu

W czasie wakacyj mamy dużo wolnego czasu, z którym nieraz nie wiemy co począć. W pogodne wieczory przyglądajmy się niebu, uczmy się rozpoznawać gwiazdozbiory, studujmy ruchy Księżyca i planet. Wprawdzie narażenie nocne mamy bardzo krótkie i jasne, lecz stan ten już w ciągu lipca ulega znacznej zmianie na lepsze; noc stają się coraz dłuższe i coraz ciemniejsze dzięki głębszemu zapadaniu Słońca na horyzont.

Z zapadnięciem zmroku ukazują się najjaśniejsze gwiazdy: Arktur w Wolarzu, Wega w Lutni, Deneb w Łabędziu, Altair w Orle; nad północnym horyzontem dostrzeżemy jeszcze Kapellę w Woźnicy. Gdy ściemni się bardziej, występuje wyraźnie wstęga Drogi Mlecznej, przecinająca niebo z północy na południe, przechodząca przez gwiazdozbiory: Kasjopeję, Łabędzia, Orła, Tarczę Sobieskiego i Strzelca. Posiadaczom lornetek polowych polecamy gorąco studium chmur gwiazdnych w Drodze Mlecznej, szczególnie pięknie występujących w Łabędziu, Tarczy Sobieskiego i Strzelcu.

Przeoglądając gwiazdozbiory te systematycznie, odkrywamy w nich niejedną jaśniejszą gromadę gwiazd lub mgławicę gazową. Zwłaszcza Strzelec obfituje w obiekty tego rodzaju. W ciemną, bezksiężycową noc uda nam się zapewne odszukać, może nawet okiem nieuzbrojonym, wielką mgławicę spiralną w Andromedzie (w pobliżu gwiazdy beta), której piękną fotografię reprodukuje poniżej. Bez pomocy szkła przedstawia się ona jako słaby obłoczek podługowaty o nieostrych konturach. Dopiero zdjęcie fotograficzne przez dłuższy teleskop eksponowane kilka godzin, odkrywa nam mnóstwo szczegółów. Przedewszystkiem okazuje się, że nie jest to w całym tego słowa znaczeniu „mgławica” lecz olbrzymia eliptyczna kształtu gromada gwiazd, których wiadać tym więcej im dłuższy zastosuje

się czas ekspozycji. Nowsze badania dowodzą, iż jest to układ zupełnie analogiczny do naszej Drogi Mlecznej, odległy od nas o 900 tysięcy lat świetlnych. W ostatnich czasach bardzo wiele takich układów ujawniła fotografia wielokrotnie bardziej oddalonych.

Łuk jasnych gwiazd Andromedy przedłużony ku północy wskazuje na gwiazdozbiór Perseusza, przedłużony natomiast ku południowi narażenie na wielki czworobok Pegaza, pod Pegazem rozpoznamy Ryby i Wodnika.

Warunki widzialności planet są następujące: Merkury może być odszukany na północno-wschodnim niebie przed wschodem słońca około połowy lipca. Wówczas jego zachodnie odchylenie będzie największe wynosząc 21 stopni.

Wenus, osiągnąwszy 30 czerwca swe największe wschodnie odchylenie (45 st.), znów zaczyna się doń przybliżać. Gwiazda wieczorna imponuje swoją jasnością, która powiększa się jeszcze i z początkiem sierpnia osiągnie maksimum około minus 4 wielkości gw. W lunecie dobrze obserwować można zwiększanie się jej średnicy skutkiem zbliżania się do ziemi i równoczesne malenie oświetlonej części tarczy, która w sierpniu przybierze wygląd wąskiego sierpa przypominającego Księżyc przed nowiem. Zachodzi coraz wcześniej, z początkiem sierpnia na godzinę przed Słońcem, w końcu sierpnia równocześnie z tem ostatniem.

Jowisz stale w dogodnych warunkach widzialności w godzinach wieczornych na zachodnim niebie. Przebywa on w pobliżu jasnej gwiazdy alfa Wagi. Końcem sierpnia zachodzi już około 21 godz.

Mars szybko oddala się od ziemi skutkiem czego maleje jego jasność i pozorna średnica. Szybko wędrując po niebie w kierunku wschodnim, zbliża się obecnie do Spiki (alfa Panny) którą minie w połowie lipca, poczem

zbliży się do Jowisza. Wieczorem 27 sierpnia obie planety dzieli odległość (pozorna) tylko 2 stopni t. j. 4 tarcz księżycowych, przycem Mars znajdować się będzie na południe od Jowisza.

Saturn ukazuje się z początkiem lipca w godzinę po północy, w miesiąc potem w godzinę po zachodzie Słońca. 31 sierpnia na miejsce opozycji — wówczas widoczny będzie przez całą noc. Naogół, skutkiem niskiego położenia planety w południowym gwiazdozbiórze Wodnika, warunki obserwacyjne nie będą zbyt dogodne. Pierścienie otaczające tę szczególną planetę będą w roku bieżącym dość wąskie, a w r. 1936 znikną na jakiś czas zupełnie. Dzieje się to mniej więcej co 15 lat, gdy ziemia przecina przedłużenie ich płaszczyzny. Obecnie patrzmy na nie od strony południowej, po roku 1936 będziemy widzieć je od strony północnej.

W ciągu obu miesięcy pojawiają się liczne gwiazdy spadające, należące do dwu rojów: w czasie między 20 a 31

lipca zwykły ukazywać się Akwarydy, zwane tak od położenia ich radiantu w gwiazdozbiórze Wodnika (po łac. Aquarius) oraz w pierwszej połowie sierpnia Perseidy, o największym nasileniu około 13. Ten ostatni rój utworzył się ze szczątków pozostawionych przez komety Tuttle z r. 1862 na swej orbicie. Miejsce promieniowania Perseid znajduje się w północnej części Perseusza.

Dnia 16 lipca zajdzie całkowite zaćmienie Księżyca, jednakże nie będzie ono widoczne w Polsce. Widoczne ono będzie natomiast w Afryce, na Oceanie Atlantyckim i w Ameryce. Również nie będzie widoczne małe zaćmienie częściowe Słońca w dniu 30 lipca, będą je mogli obserwować jedynie mieszkańcy okolic bieguna północnego. Przebieg faz Księżyca będzie następujący: pierwsza kwadra 8. VII, 7. VIII, pełnia 16. VII, 14. VIII, ostatnia kwadra 22. VII, 21. VIII, now 30. VII, 29. VIII.

P. I.

Kawę na lawę

IDYLLA

Rysunek Kazimierza Grusa.



Chłopiec i dziewczynka,
Piotruś i Paulinka,
Mają dziś imieniny.
Skowroneczek śpiewa,
Słoneczko przygrzewa,
Po łączce hasają dzieciny.

Ziemi nie tykając
Pędzi sobie zajęc,
A dzwonek liljowy dzwoni
Śliczne samochody
Wypuszczają smrody.
Motylek motylka goni.

Owczarek Kaczmarek
(Na imię mu Marek)
Pasa na polu baranki;
A w zielonej trawie
Dojrzwają szczawie,
Rumieni się obok rumianki.

Dzieciny dokładnie
Co im w rączki wpadnie
Badają i obserwują:
Tu motylka skubią,
Tam w mrowisku dłubią
I ptaszkom gniazdeczka psują.

Na bukiet dla matki
Grzeczny Piotruś kwiatki
Wyrwa wraz z korzeniami:
Zaś Paulinka mała
Jaszczurkę złapała
I karmi ją kamyczkami...

Czekajcie — w jesieni
Wszystko się odmieni —
Kaczmarka zamilknie flecik.
Na ludzki pożytek
Wydzie cały zbytek:
Z zajączka będzie pasztecik.

Trykoty wełniane,
Pięknie wyszywane,
I szaszłyk zrobią z baranka
A już jutro rano
Z trawki będzie siano
I zdrowa herbatka z rumianka.

Lecz przyroda cała
Nie jest doskonała,
Mimo najlepszych pozorów:
Bo nawet w jesieni
Jedno się nie zmieni:
Para nieznośnych bachorów!

ARTUR MARJA SWINARSKI.

Śmierć flisaka akrobaty

Szwecja utraciła swego najgłośniejszego flisaka. Umarł Stor Po — właściwie jego nazwisko było Johannes Polin — najlepszy specjalista od uruchamiania zatorów drzewnych i najrzeczniejszy flisak-akrobata.

Miał już osiemdziesiąt lat, a na parę miesięcy przed śmiercią dał pokaz jazdy na pnii drzewnym, na jaki mało kto z młodszych mógłby się powazyć. Krają niezliczone opowieści o jego wyczynach. W swoim czasie mógł dyktować wszelkie warunki, gdy go wzywano do zwalniania zatorów. Niebezpieczną tę czynność spełniał zawsze sam i nigdy nie pozwolił nikomu sobie dopomóc.

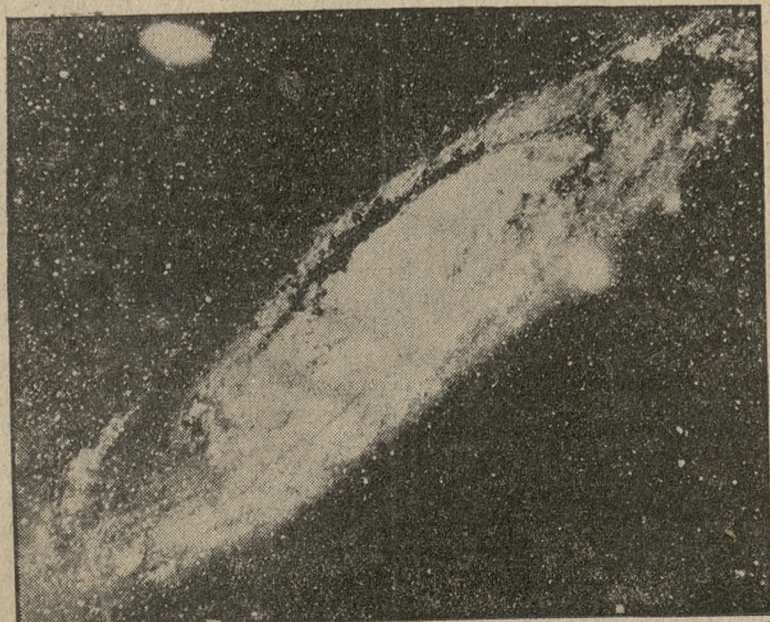
Jakimś niezwykłym instynktem odgađywał, które sztuki wstrzymują bieg spalanego drzewa. Obłuził jedną tu, drugą tam, aż wreszcie doszedł do głównej zapory. Wtedy jednym uderzeniem siekiery podbił pień, który się zaczęło podwinać i zanim masa drzewa zdążyła ru-

żyć, przebiegl tak szybko po stłoczonych pninach, że gdy prad je porywał, już był bezpieczny.

Iskrowe konsultacje lekarskie

Ponieważ nie każdy statek może zabrać ze sobą na pokład lekarza, francuskie towarzystwa okrętowe urządziły w Boulogne stację iskrową, której zadaniem będzie, udzielać rad lekarskich statkom, znajdującym się na pełnym morzu. Statek musi oczywiście mieć na pokładzie doskonałe urządzenie aptekę. Jeżeli więc zajdzie wypadek choroby, kapitan lub wyznaczona przez niego osoba podaje drogą iskrową objawy choroby dyżurnemu lekarzowi w Boulogne, który na ich podstawie ustala diagnozę i udziela rady lekarskiej. Przewadzi się listy pacjentów, a lekarz stacji iskrowej codziennie porozumiewa się ze swoimi pacjentami, aż odnośny statek dojedzie do portu swego przeznaczenia.

W lip.



Wielka mgławica spiralna w Andromedzie.

Na marginesie autobiografii Papiniego

Papini jest pisarzem nawskroś oryginalnym. Jego duch pełen dynamizmu, nie pozwalała się wtłoczyć w ramy utartych form. Zrywa wszystkie więzy, które krepują jego indywidualność. Jest ponad konwencjonalnością pisarską.

Stojąc w opozycji do siebie, i wszystkich, co tradycyjne i utarte, szedł buntowniczym pochodem przez całą skalę wewnętrznych niepokojów i fermentu psychicznego. Szukał ideału, prawdy jednej, uniwersalnej i Boskiej. Z tą wewnętrzną ewolucją łączy się blisko jego działalność pisarska.

Heleńka łamał pióro, i darł białe, zapisane małymi literami arkusze, brał zawsze inne pióro, i pisał od nowa. Każda ważniejsza publikacja spełnia pewnego rodzaju zadanie rachunku sumienia z tego, co przeżył. Giovanni Papini mniej pisze do czytelnika, raczej mówi o sobie do siebie. Zwłaszcza wielkie, decydujące przełomy i nawroty psychiczne znajdując zawsze swój epilog w nowej książce. W języku polskim ukazały się tłumaczenia prawie wszystkich ogłoszonych jego książek, w porządku naogół zgodnym z włoskimi oryginałami.

Jedynie ostatni polski przekład „Człowieka skończonego” wyłamał się z tego porządku. Książka ta, jako autobiografia po „Historji Jezusa Chrystusa”, „Gogu” i „Żywym Dante” — może czytelnika nie orjentującego się w wewnętrznych przemianach Papiniego wprowadzić w błąd. Gorzej jednak, gdy ofiarą takiej „pozornej kolejności” ulega krytyk — recenzent!

W jednym z numerów „Il Kurjera Krak.” znajdujemy obszerny omówienie dr. Z. Grabowskiego, pod intrygującym tytułem: „Chybiona autobiografia”. Recenzent zaznacza, że Papini go interesuje. Omawiał „Goga” w tymże I. K. C., i na przyszłość zapowiedział szerszą recenzję „Żywego Dantego”. W krytyce „Skończonego człowieka” czytamy: „... po „Dante vivo” — pojawił się „L'uomo finito”... chyba w polskim przekładzie! Jednak nie...! Dr. Zbigniew Grabowski sądzi, że taka była kolejność i w włoskich wydaniach. Jak z rogu obfitości posypały się słowa ostrej krytyki: „Wielki Florentyńczyk dał swą przedwczesną autobiografię... czytelnik otrzymuje nie żywy dokument, ale raczej teatr... nam ta teatralność pachnie spóźnionym dekadentyzmem”. Wreszcie zupełne potępienie: „Książka Papiniego jest do cna fałszywa”... To już „do cna” skutek fatalnego niezrozumienia, czy też nieszczęsnej pomyłki, spowodowanej przeniesieniem książki w chronologię o 13 lat późniejszą, od jej roku ukazania się. „L'uomo finito” został wydrukowany w pierwszym wydaniu 1912 roku, nakładem Vallecchi'ego...

Czy wiina „nieporozumienia”, czy niezrozumienia leży tylko po stronie wydawnictwa i tłumacza, którzy nie opatrzyli przekładu w rok wydania oryginału? W przedmowie do polskie-

go przekładu dr. E. Boyé dał rzut oka na literacką działalność Papiniego, z poprawną kolejnością, w jakiej po sobie następowały poszczególne książki. Czy recenzent tę kolejność kwestionował? Tłumacz zaznaczył jeszcze: „w trzydziestym roku życia przeżył poeta kryzys wewnętrzny; dramatem rozegrał się na kartach książki „Skończony człowiek”... Czy można jeszcze sądzić, że Papini trwał dotąd w „trzydziestce”?

Tymczasem wewnętrzny proces odbywał się w takich mniej więcej fazach: Piętnastoletni Papini nie wierzył już w nic (1896 r.) Rozpoczęła długą gehennę wewnętrznych walk. Zmienia idee jak rękawiczki; miał ich dużo na zmianę; idealizm, racjonalizm, sceptycyzm, monizm, solipsyzm, estetyzm, i znowu sceptycyzm. Wreszcie stanął nad przepaścią: Samobójstwo

odrzucał, jako niegodną ucieczkę. Została walka o nowe idee... i o świeże życie.

„L'uomo finito” (1912 r. zamyka pierwszą epokę męczeństwa duchowego. Tutaj pogrzebany jest człowiek, który się Bogiem stać nie mógł! — mówi o sobie autor. „Skończony człowiek” dowiódł, dokąd dochodzi samowładny intelekt, który nie uznaje żadnych praw nad sobą, chociaż jest uzbrojony w olbrzymią erudycję, przy niezaprzeczonej genialności. Papini zatrzasnął za sobą drzwi przeszłości „aby skierować swój wzrok, całą swoją duszę, całe pragnienie ku jakiejś doskonalszej i cudowniejszej przyszłości” (s. 143).

Czy słuszny jest zarzut dr. Z. Grabowskiego, że „nie widać tu zmysłu i rozwoju, nie widać wytycznej”? — kiedy cały „Skończony człowiek” jest ilustracją słów poety: „muszę za każdą cenę poznać swoje wady tak, aby wyrwać je z korzeniem, wypalić je go-

racem żelazem, i raz na zawsze się od nich uwolnić... (s. 181) ...chciałbym, aby całe życie moje było bezustannym wzniesieniem się wzwyż.”

„L'uomo finito” spotkał się z wielkim powodzeniem! Giovanni Papini pierwszy odsłonił przed forum publicznym głębie swej duszy, i swoje „otwarte myślenie”. Był to pewnego rodzaju duchowy ekshibicjonizm, przy którym autor zachował jednak znakomicie swoją godność osobistą!

To czasy około 1912 roku. Do chwili nawrócenia brakło jeszcze 7 lat... (1919)... „Storia di Cristo” (1921 r.) pełna jeszcze odgłosów minionej przyrody i rozpalonego geniuszu, jest okrzykiem radości; poeta znalazł w nauce Chrystusa szukana przystań.

Następują dalsze dzieła pozytywno-religijne: „Pane e vino” (1926 r.) „Sant Agostino” (1929 r.) Wreszcie „Gog” (1930 r.) sprawił krytykom nową niespodziankę. Papini przerwał krąg religijnych tematów, gdyż był dla niego zbyt ciasny. Florentyńczyk powrócił do opuszczonego warsztatu krytyki, do walki z bożyszczami współczesności. Krytykowano „Goga” — co więcej, podawano w wątpliwość szczerość konwersji Papiniego. W przedmowie do drugiego wydania 1932 r. odpowiedział autor tym wszystkim, którzy kwestionowali jego katolicyzm, spokojnie i rzeczowo: Papini jest i zostanie wierzącym!

„Dante vivo” (1933 r.) był nietylko odprężeniem, ale naoaczym argumentem, „czucia religijnego”. Trafnie zaznaczył dr. E. Boyé w przedmowie do „Skończonego człowieka” o „Żywym Dantem”: „To nietylko biografja Florentyńczyka katolika i poety, pisana przez drugiego Florentyńczyka, katolika i poetę, lecz to także mistrzowska, porównawcza analiza Boskiej Komedji i Ewangelji. Na marginesie „świętego poematu”, jak dawniej na marginesie „Historji Jezusa Chrystusa”, dał Papini piórom nowe credo swojej wiary.”

Dr. Z. Grabowski z niecierpliwością szukał w „Skończonym człowieku” wielkiego przełomu życia pisarza — jego nawrócenia...? i zdziwiony woła: „oto nie znajdujemy na ten temat ani słowa. Poprostu przepadło!” Recenzent stawia sobie wobec tego zasadnicze pytanie: „Było nawrócenie czemś szczerem, czy dzisiaj ocenia je pisarz jako niebyłe wogóle?” — i odpowiada — „Karty tej książki mówią, że nie!... „Nasuwa się refleksja: czy krytyk tak bez skrupułów mógł się pogodzić z myślą, że nawrócenie, jakkolwiek by było, nie zostawi ani śladu, ani słoweczka reminiscencji w autobiografji, gdzie nawet o szczegółach nie wspomiano? Naprawdę bardzo trudno przyjąć taką możliwość! Dr. Z. Grabowski znalazł tylko sąd i potępienie: „To chybiona autobiografia!”

Ocena całkiem nieudała i chybiona u podstaw! Papiniemu stała się wielka krzywda. Krytyka, która opiera się na tak fatalnym niezrozumieniu książki, może znaleźć usprawiedliwienie u przygodnego czytelnika; lecz skoro wychodzi z pod pióra... fachowcy, zostawia na długo wrażenie bardzo przykre!

H. Zy.

OTOKAR BRZEZINA

C I C H A B O L E Ś Ą

Kobiercem, który noc przed moim łóżem słała,
jak kaszmirowy szal utkany z czarnej wełny,
tyś przyszła, Miła ma, i pułgar mi podała
gorzkiego wina warg swych pełny.
Olśniłaś zmysły me jak zorza na wyblisku,
gorzałaś w nerwach mych przecuciem zgonu wieszczem,
Jak w żywym grobie śniąc, pogrzebion w tym uścisku
zemdlony wskrzesłem znów pod tych całowań deszczem

Przepastna głąbko chwil, jam dała lat cię mierzył!
Na kropkę zlaną mgnień pierzchliwa wiosen woni!
Za rąkami naszych snów wieczności żar się szerył,
jak dzień, co się na wschodzie płoni.
Aż po tajemnic skraj szłaś moja Miła ze mną,
gdzie plejadami gwiazd promienny, rozgorzały,
skrzył Przedwiecznego wzrok, w błękitu brudzę ciemno
szafirów, przusząc pył i ogni posiew biały.

Kiedy odeszłaś grać, że na klawiszach drżała
śród księżycowych fal twa ręka jak z płomienia?
Czyś tkliwość martwych już wieczorów opiewała,
mój żywot, sny i wyrzeczenia?
Godziny sennie me w grze twojej wraz ożyły,
rozległy się jak dzwon na Anioł Pański echem.
Krwi mojej wskrzesła pieśń, a młodość mi ją w żyły,
jak law sączyła żar i skandowała śmiechem.

Spalonych pragnień ból tlił z pienia żalobnego
i zasechł w tonach twych jak w licach łzawe rosy
i w płon mój snul tęsknotę do Przenajwyższego
jak manną splywa słodycz w kłosy.
Porwany pieśnią czas omdlałe ronił wonie
i kwietny lał się takt, skrzępił w cudzych win jagody,
a luna dawnych słońc i noce w gwiazd koronie
w twych rytmach skrzyły się jak w czarnym spadzie wody.

Wtargnęłaś w tajni szmer szarpnięciem strun jak burza,
aż siny blask ich drgań zbłękitnił żar osnowy...
Śledziłem jak mój słuch skończoną pieśń przedłuza
przez Nieznanego głos echowy.
Stłumionym jękiem, w noc milczeniem wysklepioną,
mei duszy konał płacz śród ciszy i ogromów
i jak ofiarne woń w aniołów okna wionął
żal nadchodzących dni i ozon przyszłych gromów.

Z czeskiego przełożyła
IRENA VOREL-CZEMPIŃSKA.

Najpłodniejszy pisarz wielkopolski

Życie i twórczość Józefa Chociszewskiego

Poszli, niestety, w zapomnienie wielkopolscy pisarze ludowi, mrok niepamięci okrywa nazwiska ks. Bażyńskiego, ks. Pszyczyńskiego, Karola Kozłowskiego, Ignacego Danielewskiego, ks. Stagracyńskiego, Daniela Rakowicza, Józefa Szmąta, Fr. Ksawerego Tuczynskiego, Antoniego Stefańskiego, Józefa Siemianowskiego i najbardziej z nich zasłużonego, Józefa Chociszewskiego.

Ten ostatni, nadzwyczaj płodny pisarz, społecznik, polityk, krzewiciel trzeźwości, zany obywatel i gorliwy patriota, przyszedł na świat 1837 r. w ws. Chełście, pow. czarnkowskiego, jako syn nauczyciela. Uczęszczał do gimnazjum trzemeszkiego, lecz z powodu sztyku i przesładowań ze strony pruskich wychowawców doszedł tylko do klasy VII. Następnie był nauczycielem prywatnym i korepetycjami zarabiał na życie.

Z 1861 r. rozpoczął Chociszewski swą działalność pisarską w „Gwiazdce Cieszyńskiej” pod okiem Pawła Stalmacha. Z Cieszyna udał się do Pielgrzymowic, gdzie poznał Karola Miarke, wspólnie z nim pracując dla sprawy narodowej. W tymże roku zadebiutował „Książeczką dla ludu, w której są zawarte opowiadania, powieści i

wiersze”. Pod koniec 1862 r. przeniósł się Chociszewski ze Śląska na Pomorze, gdzie objął w Chełmnie redakcję „Nadwiślanina” oraz „Przyjaciela Ludu”, doprowadzając wkrótce oba pisma do rozkwitu. W pamiętnym 1863 r. wydał „Kalendarz Polski”, który uległ konfiskacie za artykuł o „Kilińskim”. „Przestępstwo” Chociszewskiego dało mu z „laski” pruskiej dwa lata twierdzy.

Po odbyciu tej surowej karni, z jeszcze większym zapałem zabrał się Chociszewski do pracy dziennikarskiej i społecznej. Z Juliuszem Kraziewiczem w Chełmnie redagował pierwsze w zaborze pruskim pismo rolnicze „Piast”, zakładał Towarzystwa Rolnicze na Pomorzu, organizował lud, siał ziarna oświaty. W Chełmnie wydawał też „Katyka”, którego w 1869 r. sprzedał za bezcen Karolowi Miarce.

W tymże roku przeniósł się Chociszewski na teren rodzinnej Wielkopolski. Mieszkał do 1893 r. w Poznaniu, wydając i redagując różne pisma; przez trzy lata był dalej redaktorem „Dziennika Kujawskiego” w Inowrocławiu, a wreszcie do śmierci przebywał w Gnieźnie.

Zasługi Chociszewskiego są ogromne. Ten wielkopolski Kraszewski na-

uczył lud nasz czytać po polsku, oświecał go i prowadził ku jasnemu światu. Wydawał miliony książek, które wędrowały z rąk do rąk, nieśli iskry miłości ojczystej. A były to książki, pisane przystępie, żywo, prosto z serca, zrozumiałe dla każdego Polaka. Chociszewski zostawił w spuściźnie przeszło 300 książek i dziełek w niebywałym nakładzie 3.000.000 (trzech milionów!) egzemplarzy! Tworzył głównie dla ludu, umiał wczuwać się w jego psychikę, znał potrzeby szerokich mas, dawał im zdrowy pokarm. Książki Chociszewskiego rozchodziły się masowo po wszystkich zaborach i na dalekiej nawet emigracji.

Nie sposób wyliczyć wszystkich jego książek, należy jednak wymienić najcenniejsze, do których należą: „Sobieski pod Wiedniem” — nakład 100.000 egzemplarzy, 8 wydań; „Dzieje Narodu Polskiego” — nakład 60.000 egzempl.; „Malowniczy opis Polski” — 20.000 egzempl.; Kalendarz „Piasta”, 20 roczników — 100.000 egzemplarzy; „Scena ludowa”, „Piśmiennictwo polskie”, „Historja polska w pięknych przykładach”, „Dzieje Polski porozbiorowej”, Powieści i podania ludowe”, „Zniwone wianek”, „Książeczka o Kościuszcze”...

W spadku po nim mamy: legendy, baśnie, opowieści, nowele, drobne obrázky, powieści, dramaty, krotkochwile, podręczniki literatury i historii, przeróbki, tłumaczenia i t. d.

Poza literaturą ludową uprawiał Chociszewski przez całe niemal życie niewdzięczną niwą dziennikarską. Był redaktorem „Gwiazdki Cieszyńskiej”, „Nadwiślanina”, „Katyka”, „Przyjaciela dzieci i młodzieży” w Chełmnie, „Lecha” w Poznaniu, „Przeglądu Słowińskiego”, „Staszycy”, „Gawędziarza Poznańskiego”, „Kurjera Poznańskiego”, „Wielkopolanina”, „Dziennika Kujawskiego” i „Lecha” („Gazety Gnieźnieńskiej”). Z prusactwem walczył odważnie, narażając się na liczne procesy prasowe i kary więzienne.

Sześć prawie lat przesiedział w więzieniu pruskim, gdzie szczególnie źle się z nim obchodzono. Ale lata męki, odsiadywane kary za działalność narodową, nie zrażyły go, nie zabiły w nim ducha polskości. Nie opuszczał dobrowolnie biurka redakcyjnego, trwając jak bohater na ważnym posterunku w walce z przemocą germańskiej dzicy.

Był również Chociszewski wydawcą i księgarzem. Rozpowszechnił ponad 2 miliony książek różnych autorów polskich oraz kilkadziesiąt tysięcy pocztówek patriotycznych. Groziła mu nawet kara 2 lat więzienia za reprodukcję „Wandy” Antoniego Maksymiljana Piotrowskiego z Bydgoszczy.

Godziwie pracował Chociszewski na polu społecznym. Zakończył w Piaśnicy pod Gnieznem Tow. Rolnicze, czyli Macierz Kółek Rolniczych w Prusach Zachodnich, Poznaniem i Gali-

Na ostrzu języka (66)

De gustibus...

Ilustrował WIT GAWĘCKI

Żeby nie było nieporozumień: należy rozróżnić dwie napażór podobne, do siebie zalety — dobre manijery i dobry gust.

Dobrego tonu można się z czasem nauczyć...

„Człowiek uczy się przez całe życie” — powiedział stary Archimedes, gdy mu ktoś zwrócił uwagę, że nie wypada sobie dłubać palcem w nosie... Człowiek uczy się ciężko — szczególnie dobrego tonu; „dobry ton” jest bowiem jeden z najsubtelniejszych tonów i wymaga pewnej, że się tak wyrażę: m u z y k a l n o ś c i skóry. Nie mówię oczywiście o prymitywnych zasadach codziennego savoir-vivre'u, te można ująć w kilkanaście, czy kilkadziesiąt reguł; wystarczy, kupić sobie taką książeczkę o dobrych manjerach i wyuczyć jej się na pamięć. Niemcy posiadają (ołów katagorycznych napisów: „Nicht spucken!”) także wierszyki na tle dobrego wychowania; nie na darmo zowią się narodem poetów i myślicieli. Owe poezje o dobrych manjerach brzmią, mniejwięcej tak:

„Wenn du glaubst allein zu sein, Mache dir die Finger rein!“ —

Dziś coraz rzadziej spotykamy ludzi, którzy czyszczą sobie paznogie w obecności widzów — wolno natomiast czynić to i n y m, mianowicie wolno to manikurzystkom (pani Madzia proponuje tym damom taką dewizę: „Jeszcze jeden pazur dzisiaj!”)... Coraz rzadziej jadamy w towarzystwie ludzi skarżących się, że groszku nie można jeść, gdyż zlatuje z noża — dzisiejszy przeciętnie ucylizowany Polak wie, że noblesnie obliże noża... Wie, że nie wypada w towarzystwie głośno kichać; notabene: dziadkowie nasi, a nawet jeszcze ojcowie o



wit.

tem nie wiedzieli, przeciwnie — należało do dobrego tonu, kichać sobie fortissime i usłyszeć chóralne „na zdrowie!”... Dzisiejszy średnio ucylizowany i umyty Polak wie, że nie powinno się powtarzać tego samego dowcipu częściej niż sześć razy w towarzystwie, szczególnie podczas upału; zresztą procedura niebardzo praktyczna: towarzystwo, które się może nawet uśmiechało za pierwszym razem, za drugim reaguje już mniej, za trzecim wcale — a za szóstym zamyka

gościa na godzinę w łazience.

Nie chodzi mi o takie prymitywne zasady (więcej czemu właściwie tyle o nich piszę?).

Chodzi o ten ton najdelikatniejszy, ten z poza reguły, indywidualny i okolicznościowy. Przypomina mi się drobny przykład: Gdyśmy się z „Kukułką” wyrwali do Krakowa, wyjazd nasz nastąpił tak gwałtownie, że każdy wyruszył tak jak stał. Ja naprzekład miałem na sobie jasnopopielate ubranie i koszulę, koloru trawy w maju; na wypadek jakichś oficjalnych wizyt włożyłem do walizki jeszcze drugą koszulę, czerwoną — i stosowny do niej krawat jasnoniebieski w dyskretną żółtą kratę. To nam wystarczyło — gdyż w naszym „dobrym tonie” był podczas występów strój jaskrawy. — Jednakże zamiast pozostać w Krakowie dwa dni, część zespołu została dwa miesiące — aż do Bożego Narodzenia. Na wigilję zaproszono nas do Kossaków; krępowaliśmy się, bo Kukułka — Kukułka, lecz pójść na taką uroczystość w jasnym ubraniu i w zielonej, a chociażby nawet w czerwonej koszuli — to jakoś człowiekowi wstyd. Jednakowoż wytłumaczono nas przed nami samymi: podróż, zbieg okoliczności i t. d. Koniec końców: poszliśmy, barwni jak trzej królowie, do Kossaków na Wigilję. Wszyscy panowie, domowi i goście, byli w smokin-



gach — jedynie pan domu, Wojciech Kossak, ubrał się w jasny garnitur, by nam było raźniej... To jest taki drobny przykładzik subtelnej dzentelmenerji i najlepszego tonu...

Lecz nie miałem zamiaru pisać o dobrych manjerach (widocznie dla tego poświęciłem im aż kilkadziesiąt wierszy, upał temu winien feljeton rozlaży się, rozkleją i topi pod słońcem, zarówno jak i jego autor).

Będziemy więc nareszcie dysputowali o gustach, wbrew przysłowiu, że „de gustibus non disputandum”...

Dobrego gustu nie można się nauczyć — albo go się ma, albo nie.

Mozna go sobie natomiast kupić: kupując ubranie u dobrego krawca, czy krawat u Marcellego.

Dobry gust trudno zdefiniować — łatwiej zły.

W jednej z stolic europejskich znajduje się nawet całe muzeum złego gustu. Nagromadzone tam kicz z dawniejszych czasów — a także znajdziemy tam naszych codziennych znajomych: grzebyki w kształcie nogi kobiecej, nocniczki z okiem na dnie („made in Germany”), chusteczki do nosa z portretami wielkich ludzi, fajansowe krówki z widokiem Zurychu na brzuchu (dla turystów — goût americain), widokówki z twarzą niewieścią i prawdziwymi włosami — i tem podobne okropności.

Lecz to sprawy nie wyjaśnia. To są

go poparcia. Ruch ten zdobył wielu krzewicieli, z których wyliczyć mi wypada: Karola Kozłowskiego, Jana Karola Maćkowskiego, a przede wszystkim żyjącego jeszcze, wiekiem i trudami steranego red. Djonizego Królikowskiego.

Chocimski brał, oczywiście, żywy udział w życiu politycznym zaboru pruskiego. Podczas wyborów do sejmu i parlamentu kandydował zawsze z okręgu nadreńsko-westfalskiego. Emigracja polska w Niemczech cenila go wysoko.

Zastużony, nieprawdopodobnie pracowity, a skromny nasz pisarz wielkopolski żył w lichych warunkach materialnych. Dokuczała mu bieda, którą z żoną i dziećmi znosił cierpliwie, wierząc uparcie w lepsze jutro i Zmartwychwstanie Polski.

Nie doczekał... Zmarł 12 listopada 1914 r., gdy nad światem poçoła szaleć straszna pożoga wojenna. Pochowano go na cmentarzu gnieźnieńskim.

I odtąd o nim głucho.

MIECZYSLAW DEREŻYŃSKI.

przykłady zwyrodnienia gustu, tak samo moglibyśmy opisać przykłady dobrego. Lecz na czem dobry gust polega i kto jest niezawodnym arbitrem w tej materji — to trudno określić! Dysputa utrudniona...

Byłem niedawno w cyrku „Arena”. Ni chce, by mnie źle zrozumiano, dlatego zaznaczam zgóry, że cyrk ten jest godny zwiedzenia. Prawie wszystkie produkcje są na poziomie europejskim: tresura koni i słoni pierwszorzędna, groteskowa zebra poprostu „filmowa” w najlepszym tego słowa znaczeniu, czyni wrażenie bliskiej koleżanki Mickey-Mouse. Dalej: popis akrobatów, czy efekty wodne pantomimy — wszystko to w dobrym guście. Aż tu nagle niespodzianka. Pantomima prze-



stać być pantomimą, bo sułtany czy kalify zaczynają przemawiać — i to językiem zlekką nadwisiańskim. Go-rzej: Arabowie urządzają sobie noc we-necką — płyną, z piosnką na ustach, w gondoli pod mostem Rialto... Zaczynamy w tem miejscu odczuwać lekkie dreszcz, most Rialto zamienia się w most westchnień. A przecież, właśnie ta scena najbardziej podoba się publiczności — a my jesteśmy „mniejszością gustową”.

Więc przestańmy dysputować na temat dobrego smaku...

A tych, którzy mają zły gust, niech pocieszą słowa Nietschego: „Lepiej mieć zły gust — niż nie mieć żadnego...”

ARTUR MARJA SWINARSKI.

POCZTA I TELEGRAF:

Pani „Marji Malwinie”: Serdecznie dziękuję za list i utworek. Aczkolwiek Pani nie docenia mojej skromności, to jednakże wiersz Pani jest dla mnie zbyt pochlebny, bym go mógł opublikować; zresztą ma wszystkie zalety dystygowanej satyry.

„Czytelnikowi”: Dziękuję. Wiersz w „Łączniku” rzeczywiście dety. „Chlustać zimną ciszą w codzienny gwar” — okropność! — Pańska własna próbka nieco szczupła; trzy zwrotki jako próba z poematu, to mało. Poza tem — czy to dobrze, zaczynać swoją drogę literacką od nienawiszcji?! — Proszę o dalsze utwory.

Subskrypcja na grafiki

nagrodzone i wyróżnione na I Konkursie Graficznym „Kurjera Poznańskiego”

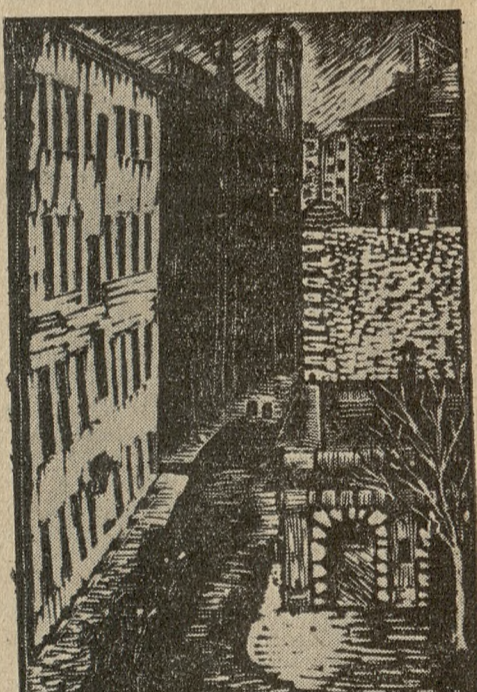
Poniżej podajemy dalsze reprodukcje grafik, które Czytelnicy nasi otrzymać mogą **po wyjątkowo niżonej cenie subskrypcyjnej** w Salonie Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych (pl. Wolności 18), gdzie wystawiono wszystkie

prace konkursowe. Zwiędzać i zamawiać objęte subskrypcją grafiki można codziennie w godzinach od 11 do 17. Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

Zwracamy uwagę, że czas subskrypcji mija z dniem 2 lipca br. Po upływie tego czasu wyznaczone przez nas ceny — wyjątkowo niżone dla naszych Czytelników — podwyższą się do cen rynkowych. A więc kto pragnie mieszkanie swoje ozdobić cennem dziełem sztuki za tanie pieniądze, niechaj skorzysta z okazji i śpieszy co tchu z zamówieniem do Salonu Przyjaciół Sztuk Pięknych.



Zofja Małachowska - Gerzabkowa — „Kościół Franciszkanów” — Drzeworyt — Wielkość cm 20x30 — Cena subskr. zł 6.



Zofja Małachowska - Gerzabkowa — „Ulica Ratuszowa” — Drzeworyt — Wielkość cm 20x30 — Cena subskr. zł 6.



Krystyna Powidzka — „Chrystus w kościele farnym” — Linoryt — Wielkość cm 20x30 — Cena subskr. zł 6.

Aforyzmy.

Gdy — jak pies — człowiek ugryzie człowieka.
Poco mu zaraz na pysk kłaść obrozę?
Los go dosięgnął — lub głodny był może
I łzę rozpaczły tłumil pod powieką...
Gdy patrzeć umiesz mądrze i daleko,
Wiesz, że miłością najwięcej pomożesz...
Więc poco zaraz na pysk kłaść obrozę,
Gdy, jak pies, człowiek ugryzie człowieka?..

Kiedy o bliźnim sąd masz wypowiadać,
Przelknij wpród ślinę, co cię w język parzy;
Bo, mimo chęci, mogłoby się zdarzyć,
Ze słowo zbytńim nasyciłyś jadem.
A, choćbyś potem mazać chciał słów ślady,
Kalumnji żadnym płynem już nie zmaszesz —
Więc przelknij ślinę, co cię w język parzy,
Kiedy o bliźnim sąd masz wypowiadać.

STANISŁAW SOJECKI.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

„Po życie sięgnijmy nowe”

Kończący się rok akademicki pobudza oczywiście, jak zwykle, do refleksyj. Dostarczył i on materiału dowodowego na to, że małość i słabość jest udziałem tych właśnie, po których, skłonny do optymizmu i dobrej wiary ogół, spodziewa się objawów właśnie przeciwnych. Nie o tem jednakże pragniemy mówić, chodź nam o sprawy natury ogólniejszej.

Wzmagający się w całym kraju w szybkim tempie marazm duchowy, dotykający w swych skutkach wszystkie dziedziny życia, zaczyna bić rekordy i w życiu młodzieży akademickiej. A zbiega się tu jakby na ironję z ofiarami wręcz odwrotnymi w życiu innych narodów. Coraz częściej spotykamy się u nas z typem studenta, którego nie absolutnie nie obchodzi, poza wykazem ułożonych w serje egzaminów, które należy jednym tchem przebyć, aby dobieć do upragnionej mety: takiej, czy innej posadki państwowej. Niektórzy „pedagodzy” powinni zacząć stroić w laury głowy; przecież to realizuje się ich ideał „odpolitycznionego” studenta, aspołecznego, zastraszonego jak w szkółce, egzaminoroba.

Ale nie tylko z tej strony, odgórnj, należy szukać przyczyn dzisiejszego marazmu ideowego wśród młodzieży akademickiej. Mają tu coś do powiedzenia także organizacje.

Jakimi więc drogami powinno pójść uzdrowienie życia młodzieży akademickiej? Uzdrowienie to może nastąpić tylko przez wielką powszechną mobilizację ideową i przez wielką aktywność sumienia politycznego. Młodzież musi wreszcie zgłębić do dna to, co niesie z sobą nowoczesny ruch narodowy, i z całą odwagą, jak mówi Pieśń Bojowa, „po życie sięgnąć nowe”. Tych wszystkich, którzy pomstują na rozpolitykowanie młodzieży, pragniemy uspokoić, a zarazem poprosić, aby wreszcie zaniechali kompromitującego ich obskurantkiego stosunku do tego, co nazywamy polityką wogóle. — Kiedy bowiem wszystkie żywotne narody walcą dziś o polityczne uświadomienie i polityczną aktywizację jak najszerszych mas swoich obywateli, to naszym domorosłym mędrkom wydaje się, że najbardziej będzie im do twarzy z grymasem pogardy dla polityki. Otóż uspakajając stwierdzamy, że nie chodzi nam o powrót do płytkiego politykierstwa niedawnych jeszcze czasów, ale o wychowanie polityczne młodzieży w całym tego słowa znaczeniu, o to, aby przeżyła ona postawę narodową ze wszystkimi jej konsekwencjami aż do końca, bo dziś tylko to może ją udynamicznici i pobudzić do rzetelnej twórczości.

Rozumieją nas z pewnością wszyscy prawdziwi ludzie nauki, którzy wiedzą, ile to taka aktywna świadomość polityczna wniesie może czynników zapładniających w ich dziedzinę. A ta aktywizacja, tak dziś pożądana w życiu społecznym, przynieść może tylko aktywny historyzm ruchu narodowego.

Aby coś można stworzyć trzeba, aby tysiące i miliony myślały jak jeden mąż. Trzeba, aby tysiące akademików polskich myślało i odczuwało sprawy dogłębnie, a jednakowo. Wtedy dopiero można być pewnym, że ten olbrzymi zasób energii ideowej rozbije dawne, zmurszałe formy akademickiego współżycia i stworzy nowe, odpowiednie dla nowych potrzeb duchowych, stworzy nowy styl studenckiego bytowania, „pozwołi po życie sięgnąć nowe”.

Powiedział ktoś, że rządzić — to znaczy stwarzać nowe warunki. Otóż z tego punktu widzenia „rząd dusz” na uniwersytetach może należeć tylko do młodzieży narodowej. Któż bowiem poza nią ma ten pęd, wynikający z całej postawy ideowej do stwarzania nowych warunków rozwojowych, nowego klimatu duchowego?

Nikt! Chociażby się więc przeciw nam różni „zeshłowicznicy” niewiadomo jak srożyli, to jednak nie przestaniemy twierdzić, że droga do uzdrowienia wszystkich dziedzin życia, a więc i akademickiego, prowadzi nie przez zagłuszenie sumienia politycznego, ale wprost przeciwnie przez jego najsilniejszą aktywizację.

A więc nowa polityka akademicka?

P. Al. Kawałkowski, specjalista dla spraw młodzieży przy ministerstwie W. R. i O. P., zamieścił w „Gazecie Polskiej” z dn. 21 i 22 bm. dwa artykuły p. t. „Prawdy wychowawcze”. W pierwszej części swoich rozważań wychowawczych autor dotyka sprawy wychowania młodzieży szkolnej w zakresie powszechnego i średniego nauczania, w drugiej zaś zajmuje się sprawą wychowywania.

Stwierdzając istnienie politycznych wpływów i zabiegów dookoła młodzieży, dochodzi autor do konkluzji, że ani w szkołach średnich, ani powszechnych do młodzieży szkolnej nie powinny mieć dostępu wpływy polityczne. Dalszym także, niemniej istotnym stwierdzeniem jest to, że, zdaniem p. Al. K., do wychowania młodzieży jest przede wszystkim powołane państwo, które monopolizuje w swoim ręku niemal całkowicie szkołę. Ba, „posiadając prawie wyłączność w zakresie szkolnictwa, państwo ma obowiązek wychowywania całej młodzieży”. To ostatnie stwierdzenie wymaga komentarzy. Mianowicie nie wchodząc w słuszność postawionej tu zasady, stwierdzić należy, że wobec tego państwo tego obowiązku, o którym tak pięknie pisze p. naczelnik, nie spełnia. Weźmy tylko cyfry i stwierdzimy lakonicznie, że w tym roku bez szkoły, w zupełnym analfabetyzmie, pozostaje zgórą 700.000 dzieci w wieku szkolnym.

Kategoryczne wypowiedzenie się p. Al. K. przeciwko organizacjom politycznym w szkołach średnich i niższych dało asumpt szeregowi pismom do wniosku, że jest to zapowiedź likwidacji „Straży Przedniej”, jako organizacji par excellence politycznej. Tak nakazywałyby prosta konsekwencja. Jest tu jednak pewne „ale”. Proszcie nie wiadomo w tej chwili wogóle, kto prowadzi politykę tę „młodzieżową” i kto w tej sprawie jest autorytetem — p. Kawałkowski czy p. J. Jędrzejewicz?

A zatem niewiadomo również, czy poglądy wypowiedziane przez p. Al. K.

mają charakter urzędowych czy też osobistych wynurzeń.

Poza tem można bez przesady powiedzieć, że na froncie walki o młodzież obóz „sanacyjny” okazał się chyba najbardziej niekonsekwentnym. Przyczyną tej niekonsekwencji, trzeba to wyraźnie stwierdzić, były i są niepowodzenia polityki „sanacyjnej” w tej dziedzinie. Właśnie te niepowodzenia są bodajże najlepszym sprawdzianem nieatrakcyjności tego obozu w młodem pokoleniu.

Niepowodzenia „sanacji” na tym odcinku życia są równocześnie świadectwem jej zupełnej bezradności tam, gdzie doznaje ciągłych tylko klęsk i gdzie nie ma pola do popisu dla różnych interpretacji, często karkołomnych, ale dających doraźne efekty.

Tu tkwi źródło sui generis rezygnacji, jaka przebiega z art. p. Al. K., rezygnacji z dotychczasowej polityki forsowania grup mieniących się pr rządowymi na rzecz „idealnego obywatelstwa” w stosunku do wszystkich organizacji ideowo-wychowawczych na terenie akademickim. Ten „idealny obywatelstwo” winien wyglądać następująco:

„Wykluczenie jakichkolwiek przywilejów i ułatwień życiowych dla grup, deklarujących się za obozem, będącym u władzy, czy za systemem rządów, personifikujących państwo, oraz powstrzymywanie się od jakichkolwiek represji, czy szykan w stosunku do grupy o charakterze opozycyjnym... oto zasadnicze, naszym zdaniem, warunki tego obywatelstwa. Niema właściwszej drogi postępowania z młodzieżą, jak sprawiedliwość i budowanie na dobrych instynktach.”

Czyż ten programowy passus nie jest ciężkim oskarżeniem pod adresem dotychczasowej polityki „sanacji” na terenie akademickim? Kto zna rzeczywistość akademicką, szczególnie od czasu „reform” ustrojowych, ten aż nadto dobrze widzi, że „prawdy wychowawcze” p. Kawałkowskiego z r.

1935 nie miały i nie mogły mieć zastosowania, ponieważ sam autor niedawno był innego zdania.

Te „prawdy”, o ile oczywiście można wynurzenia p. Al. K. traktować jako autorytatywne, są niewątpliwie świeżą zdobyczą wychowawczą p. naczelnika. Gdyby bowiem miał je na względzie od samego początku swego urzędowania, wówczas musiałoby znaleźć zastosowanie w praktyce. Tymczasem obecnie można je traktować tylko, jako pewną teorię, która jak wiele innych przedtem, może pozostać tylko na papierze. Za tem z tą nową polityką, bo tak niewątpliwie należałoby nazwać intencje artykułów p. Al. K., trzeba zacząć, aż znajdzie ona zastosowanie w życiu.

Na zakończenie naszych uwag nie możemy pominąć milczeniem jednej zasadniczej rzeczy, mianowicie tego, że p. Al. K. w swoim projekcie nowej polityki wychowawczej na terenie akademickim traktuje ten teren ogromnie wyłącznie. Stawiając tezę wychowawczą o idealnym obywatelstwie i sprawiedliwości sądzi, że to już wystarczy. Zapomina natomiast o tem, że, powiedzmy, sprawiedliwość chociażby idealna na terenie akademickim będzie niczem, jeżeli obywatelstwo i sprawiedliwość nie będzie w życiu na szerokiej płaszczyźnie społecznej. Godzi się tedy pamiętać, że młodzieży akademickiej w jej walce o nowe jutro Polski nie chodzi o „przywileje” dla młodzieży, ale o sprawiedliwość dla wszystkich członków narodu. Młodzież czuje i myśli społecznie-narodowo i pogardzi zawsze „oazą sprawiedliwości i obywatelstwa” na terenie akademickim, jeśli tych samych „prawd wychowawczych” nie będzie widziała stosowanych wobec swych ojców i braci.

Sprawiedliwość, obywatelstwo dla jednych i krzywda dla drugich w sumieniu narodowego młodego pokolenia miejsca nie znajdzie.

J. R.

O wyborze zawodu

PRAWNIK

Wydziały prawne na uniwersytetach są jednymi z najliczeźniejszych wydziałów. W Polsce np. studjuje prawo około 10.000 osób, w tem stosunkowo duży procent kobiet. Na tę liczną „frakcję” składa się to, iż studja trwają 4 lata, przyczem możliwa jest jednoczesna praca zarobkowa. Takie pojmowanie studjów mści się później, co wyraźnie widzimy z licznych rezygnacji ze studjów już po roku lub dwóch.

Magister praw ma duże perspektywy pracy, bowiem wydziały prawne, można powiedzieć, dają poniekąd wyszkolenie ogólne, które pozwala na pracę w najrozmaitszych dziedzinach. Niestety możliwości ze względu na bezprzykładnego zażydzenia zawodów prawniczych są coraz mniejsze. W każdym bądź razie magister praw poświęcić się może: adwokaturze (aplikacja trwa 5 lat), sadownictwu (aplikacja 3 letnia), administracji państwowej lub samorządowej, handlowi, ubezpieczeniom, dziennikarstwu itp. Wielu dziś młodych magistrów prawa zostaje urzędnikami czytli w bankach, czytli w innych przedsiębiorstwach prywatnych (przemysł).

Jak więc widzimy ma prawnik duży wybór dziedziny pracy. Niestety możliwości uzyskania pracy są coraz to mniejsze, bowiem prawo lubią szczególnie Żydzi, wypychając oddawna już rzędnych prawników-Polaków. Stan taki jednak, jako wysoce anormalny, nie może długo trwać.

LEKARZ.

Studja lekarskie są niezwykle długie (zwykle 7 lat) i kosztowne. Najwięcej pracy kosztują dwa pierwsze lata, potem egzaminy rozłożone są tak, iż można je śmiało, bez przemęczenia zdać. Perspektywę uzyskania pracy, przy ostatecznie dużej inicjatywie i osobistej rzetelności, są. Będzie to jednak prawie zawsze posada lekarza na głuchej prowincji, do czego niestety wielu młodych lekarzy nie ma najmniejszej nawet chęci. Najpopularniejsza dziś stanowisko to lekarz Ubezpieczalni Społ., b. nisko płatny i przeciążony pracą. W zawodzie lekarskim wybrać się można jedynie własnymi zdolnościami i pracą. Zawód lekarza jest szczególnie ważny z racji jego pracy społecznej. Dawniej na medycynę szły jednostki, pragnące się pracy społecznej bez zastrzeżeń i bez reszty poświęcić, obecnie natomiast to prawie całkowicie zniknęło.

Dla wstępujących na medycynę jedna

rada: uczyć się, pogłębiać wiadomości, obserwować i zapoznawać się z najnowszymi zdobyczami medycyny, bo bez stałego kształcenia się zostanie się zwykłym daktorkiem. A wtedy o wybiciu się, o staniu się „kimś” niema mowy.

FARMACEUTA.

W prawie każdym naszym staremowieśdile mieliśmy „dla śmiechu” przedstawiony typ aptekarza, zwykle ostatniego niedolegi i prowincjonalnej powagi. Były to czasy, kiedy aptekarzem mógł zostać po kilku latach praktyki, prawie każdy. Stąd też to naśmiewanie się z „farmaceutów”. Nieco, a nawet całkiem inaczej jest dziś.

Współczesny farmaceuta to badacz, to człowiek wszechstronnie wykształcony, chemik, higienista, bakterjolog, botanik, analityk itp., mogący przeprowadzić wszelkie badania nad zdrowotnością środków spożywczych, dbający z ramienia nauki o te zwykłe, codzienne nasze mimowolne trucizny, obciążający za panbrat z przyrodą.

Studja farmaceutyczne trwają 4 lata. Po zdaniu odpowiednich egzaminów, uzyskuje się tytuł magistra farmacji, który po 3-letniej praktyce daje wszelkie prawa zawodowe. Studja farmaceutyczne (ciągle pracownie) zabierają dużo czasu, wskutek czego nie można pracować zarobkowo. Dla nowostępujących ważne jest to, że o posadę (i praktykę) jest stosunkowo łatwo.

NAUCZYCIEL.

Nauczyciel (ka) gimnazjum — to zawód najczęściej wybierany (szczególnie przez kobiety). Przy wyborze przedmiotu studjów na wydziale humanitarnym należy się dobrze zastanowić, bowiem przedmioty, uchodzące wśród maturzystów za łatwe, są zwykle najtrudniejsze (polonistyka np.) Jeszcze jedna uwaga. Przed rozpoczęciem obranego przedmiotu należy poradzić się znajomych (lub w odpowiednich kołach naukowych), co robić najpierw, co później, jaką lekturę czytać, lub jaką nie. Na wydziale humanistycznym bowiem mamy największą ilość przepisów, spisów lektur obowiązkowych i polecających, wykładów obowiązkowych i nie, tak że zorientowanie się samemu w tym chaosie przychodzi dość trudno. Szkoda czasu na nieproduktywną pracę.

Same studja trwają zasadniczo 4 lata. Po ukończeniu studjów uzyskuje się dy-

plom magistra filozofii, uprawniający do znawania (po 2 latach) egzaminu państwowego na nauczyciela szkół średnich.

Możność uzyskania posady — raczej minimalna. Zdolniejsze jednostki radzą sobie w ten sposób, że obok przedmiotu zasadniczego biorą sobie poboczny (zwykle pokrewny np. matematyka i fizyka). W ten sposób mogą później uczyć dwóch, a nieraz i trzech przedmiotów. Oczywiście w ten sposób ułatwiają sobie uzyskanie posady, uniemożliwiając je jednak innym, szczególnie rocznikom młodszym.

ROLNIK, OGRODNIK.

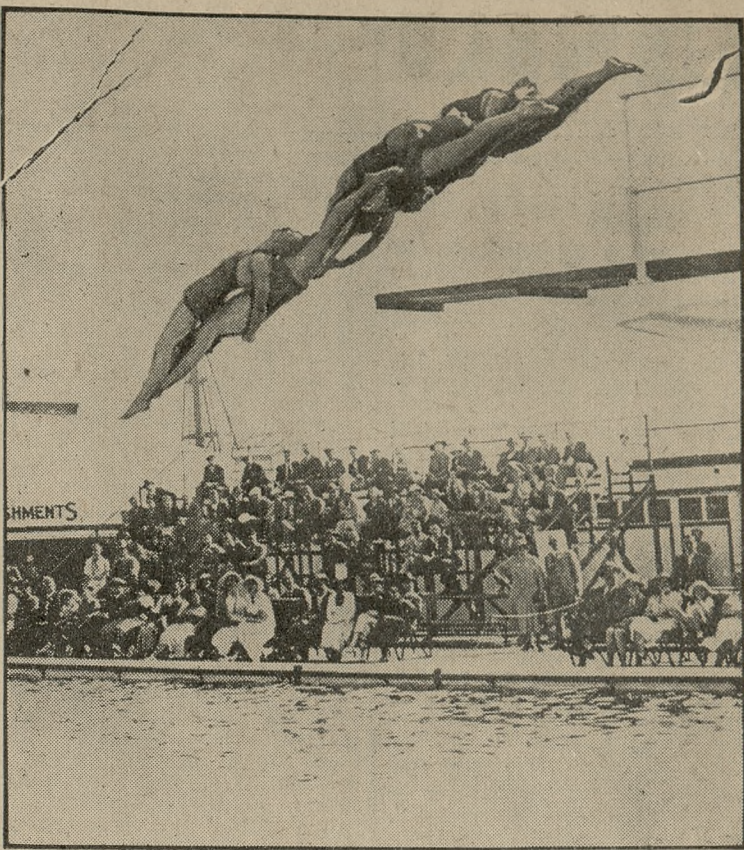
Rolnictwo studjują przede wszystkim właściciele majątków ziemskich, którzy po ukończeniu uniwersytetu pracować będą na „swojem”. Pozostała grupa (b. liczna) inżynierów-rolników i ogrodników ma przed sobą dużą przyszłość. Polska jest krajem rolniczym i to — za wyjątkiem Poznańskiego i Pomorza — krajem bardzo zaniedbanym. Dla ludzi energicznych, chcących pracować na wsi, jest duże pole do popisu. A i sama praca bardzo piękna. Oczyszczenie ziemi z długów, podniesienie kultury rolnej, zahamowanie napływu żydowskiego na rolę, — oto zadania, które przed rolnikami stoją.

INŻYNIER.

Do studjów technicznych trzeba mieć specjalne zdolności. Nie znaczy to, żeby być zdolnym matematykiem; oprócz tego trzeba mieć dobre oko, pewną rękę, rozum i systematyczność. Bez tej ostatniej, nie można ani marzyć o ukończeniu studjów.

Same studja trwają długo. Programy mówią, że 4 i pół roku, zwykle jednak (u najzdolniejszych i najpracowitszych) przeciągają się studja do lat 5-ciu, a nawet 8 i 9-ciu. Ostatnio bardzo utrudnione jest przyjęcie. Na naszych dwóch politechnikach: warszawskiej i lwowskiej prawie na wszystkich wydziałach kandydat przejść musi przez ciężki egzamin konkursowy, po którym nieliczna tylko garstka dostaje się na pierwszy rok, na którym nie wolno być dłużej niż 2 lata. Po dwóch latach uzyskuje się t. zw. pół-dyplomu, co jednak nie daje żadnego tytułu. Pracować zarobkowo stanowczo nie można.

Możność uzyskania posady — niezbyt trudna. Ostatnio daje się odczuć zapotrzebowanie na młodych inżynierów, szczególnie z inżynierji ładowej i wodnej, oraz architektury. Piszącemu te słowa znany jest wypadek, że świeżo ukończonemu inżynierowi „wodziarzowi” ofiarowano 5 posad — i to dość dobrze płatnych.



Podczas pokazów pływackich w Ilford (Anglja) dokonano powyższego interesującego zdjęcia, kiedy to zwarta grupka sześciu skacze do wody.

Czar nocy świętojańskiej

Z okazji dzisiejszych wianków

Nadwarciańskie „Wianki” idą drogą tradycyjnego zwyczaju, czasem jednak przynoszą coś, co porusza w człowieku struny obywatelskie, narodowe. Brzegi Warty obłożone morzem głów. Wszyscy w oczekiwaniu co program przyniesie, a on przecież zawsze ten sam: śpiewy, tańce, korowód łodzi, ognie bengalskie, ogniska, puszczanie wianków. Na sunącej z prądem tratwie chór zawodzi, to znowu orkiestra dźwiękami zagłusza oddalającą się tratwę. Na przeciwległym brzegu młódź się krząta, już zapala ognisko, kłębam dymu i żarem ognia buchające. Dym idzie z wiatrem, płomienie jednak odbijają się we wartko płynącej wodzie, rzucając na Wartę czerwona pofalowaną wstęgę. Przy ognisku odbywają się piasy przybranej w krakowskie stroje młodzieży. Przygasło ognisko, żarzący się jeno niedopalone szczapy, a na rzece ukazują się oświetlone lampionami łodzie, przybrane kwiatami i udekorowane pomysłowo w ładnie, okręty, wieloryby. Jeszcze płynie korowód łodzi, gdy znowu na brzegu błyszcza ogień sztuczne rzucając na niebo kolorową lunę i raz po raz rzucając głośnie rakietę zsyłającą gwiazdy. Niewiasty dotąd nie miały przy brzegu obchodzące, zapalają świece na wianku i puszczają go na wodę. Prąd rzeki porywa wianek i kołysze nim, lekki powiew wiatru zagraża pływakowi świecy, a niewiasta z trwogą na brzegu śledzi oddalający się wianek. Zgasł płomyk świecy, — zasmuca się oblicze dziewczycy, bo wróżba dla niej niepomyślna, nie wyjdzie zamąż. A przecież czy stara czy brzydka, każda ludzi się nadzieją zamążpójścia, szukając potwierdzenia tych nadziei we wróżbach nocy świętojańskiej.

Tak się obchodzi wigilję św. Jana obecnie. Pierwotnie była to noc czarów, nadziemskich potęg, uczy czarów i badania przyszłości. Jest to pora spotęgowanego życia natury. Noc jest pasmem dziwów i cudów, a wschodzące po niej słońce igra i skacze. Na św. Jana rozmawiają ze sobą zwierzęta, nawet rośliny nabierają wtedy mocy leczniczej lub zabójczej. Kwitną tej nocy gusa i czary, czarownice odbywają wówczas swoje harce, a zwykli śmiertelnicy skłonni są pytać o przyszłość, lub starają się zabezpieczyć od tajemnych potęg przy pomocy przeróżnych środków. W Poznaniu lud zbiera lipę i podkłada ją by było chore. W Krakowie lud zbiera w lesie zioła lecznicze i szuka kwiatu paproci.

W przeciwieństwie do obecnych hucznych obchodów nocy świętojańskiej, którym towarzyszą okrzyki, śpiewy, muzyka, dawniej obchodzono wigilję św. Jana tajemniczo. Dziewczęta tajemnie rzucały wianki z płonącej świecy, a chłopcy na łodziach łowili je. Wianki były tak samo wróżką dla dziewcząt. Palono też ogniska i skakano przez nie. Skakali chłopcy i dziewczyny, a która z dziewcząt nie przeskoczyła, zwana była czarodziejką.

Na Kujawach, w Krakowskim, na Mazurach, Polesie, w Sandomierskim — przybierają domy bżem, bylicą, zielenem łopianem, nazywają to omajeniem. W Poznaniu wienią figury przydrożne szczególnie św. Jana.

Zyje też przesąd wśród ludzi, że przed św. Janem nie należy się kąpać w rzece, gdyż św. Jan wody nie ochrzcił, a łatwo zginąć śmiercią topielca, bo fala domaga się wtedy ofiary ludzkiej.

Zwyczaj palenia ognisk t. zw. sobótek ogólny w obrzędach świętojańskich, nie utrzymał się na Śląsku i w Krakowskim, gdzie sobótki pali się w Zielone Święta. Jest to, zdawałoby się, tylko przesunięcie zwyczaju palenia ognia w pewnych dzielnicach, w rzeczywistości fakt ten jest argumentem na istnienie wpływów kultu rzymskiego w zwyczajach świętojańskich. Istnienie wpływów swiat rzymskich w ruchomych Zielonych Świętach jest naukowo stwierdzone, a ponieważ przypadają one niekiedy na dzień 14 czerwca, graniczą z wigilją św. Jana. Stąd kult zmarłych Zielonych Swiat przeniosł się na obchody św. Jana.

Nazwa sobótek, stosowana do ognia świętojańskich, świadczy, że zwyczaj krakowski jest pierwotny, ogień zaś w wigilję św. Jana palone, są wzorowane na zielono świętecznych sobótkach, palonych w poprzedzające te swia soboty.

Wiele szczegółów w zwyczajach świętojańskich zapożyczono ze swiata rzymskiego, nie wyluczając baśni o kwiecie paproci znanej w starożytności. Te czynniki klasyczne, pomieszane z rodzimymi zwyczajami, stworzyły nasze „Sobótki”, „Wianki”, „Noc świętojańskie”, czy jak je jeszcze inaczej



A gdy upał zbyt dokuczny, wtedy człek się chroni rad choćby pod wodotrysk ożywczy. Zdjęcie to pochodzi z Londynu.

nazywamy. To jedno jest pewne, że tak starożytne źródła tych obchodów, jak i współczesne, są osnute cieniem tajemniczości spotęgowanej urokiem nocy i żywiołem ognia. Widma, czary, duchy, wróżby, nadziemskie potęgi, dziwy, cudy — wszystko harcuje w wigilję św. Jana, a na widzów, biorących udział w tych obchodach, rzuca pewien czar, czar nocy świętojańskiej, przenikający tem więcej do głębi, im kto wrażliwszą ma duszę.

EDWARD PRADZYŃSKI

Nowa gorączka złota

We wszystkich częściach świata zrodziła się ostatnio niezwykle silna gorączka złota, która — podobnie jak w końcu ubiegłego stulecia — ogarnęła ogromne rzesze ludzi, ludzających się nadzieją zdobycia majątku. W Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, Transvaalu, w Indiach, Rhodesji, Tasmanji, Nowej Walji, Peru, Patagonji, Hondurasie, w Meksyku i na brzegach Tanganica pojawili się poszukiwacze złota, którzy kopią motykami ziemię, wysadzają dynamitem skały, przetrząsają każdą grudę i zagładają do każdej rozpadliny w poszukiwaniu szlachetnego metalu. Nawet Europa została wciągnięta pośrednio do poszukiwań i w Hiszpanji Grecji i Szwecji powstają konsorcja, mające na celu eksploatację terenów złotodajnych.

Nadzieja odnalezienia złotodajnej żyły jest tak upajająca, a niedza na świecie tak wielka, iż ilość poszukiwaczy złota oceniana jest obecnie na dziesiątki tysięcy, z czego w samej Kanadzie ma być około 30 000 poszukiwaczy. W miejscach gdzie natrafiono na ślady złota, powstają z błyskawiczną szybkością nowe miasta. I tak ostatnio powstało w Nowej Gwinei na brzegu rzeki Bulu nowe miasto w ciągu kilku miesięcy, a materiał na jego budowę zwożono samolotami z odległych okolic. Wskrzeszane są również i stare, opuszczone siedziby dawnych poszukiwaczy złota. Odzł slyny Cripple Creek w Stanach Zjednoczonych, gdzie przed 40 laty powstawały zawrotne fortuny. Potem Greeple Creek opustoszał, zebrano złoto leżące blisko powierzchni, a wydobywanie z głębi było zbyt kosztowne. Zresztą po wojnie, gdy cała Ameryka zmieniła się w Eldorado, szlachetnej dorabiano się majątków w New-Yorku lub Hollywood niż w Colorado.

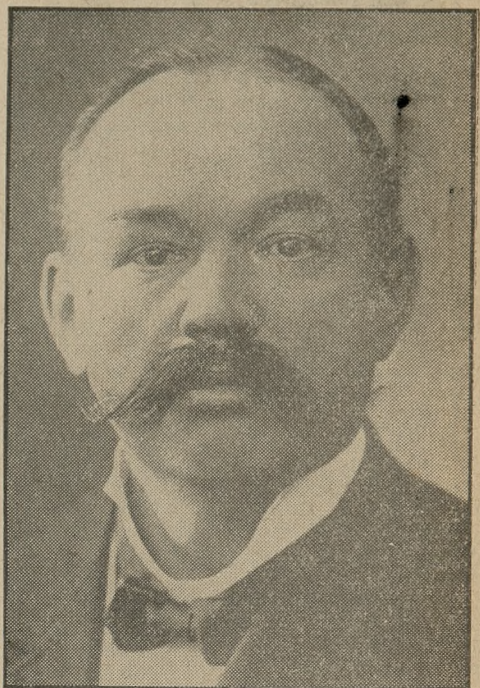
Ale teraz sytuacja się zmieniła. Armje bezrobotnych, które i tak nie mają nic do stracenia, wwruszają na dalekie wędrówki, gnane nadzieją, że w piasku lub skałe odnajdą upragniony skarb. Wartość złota wzrosła w dwójnasób, dynamit do wysadzania jest tani. Znowu pojawiły się nad brzegami rzek namioty wędrujących kopaczy, zjawili się małe prymitywne piecyki do przemywania piasku, klasyczny sprzęt dawnych „gold diggers”. Bezrobotni zbierają się w małe grupy i wspólnie wykupują na danym terenie „claim” (koncesję), razem próbują szczęścia i dzielą się potem zyskami.

Prócz legjonu szarych poszukiwaczy wysyłane są również na upatrzone tereny specjalne ekspedycje pod wodzą ekspertów-geologów, które dzięki postępom techniki badają w ciągu krótkiego czasu przestrzenie, wymagające dawniej całych lat poszukiwań. W badaniach systematycznych ogromną pomoc okazuje samolot. Ekspedycje te wysyłane są przez bogate konsorcja, które zajmują się eksploatacją kopalni złota, co wymaga wielkiego nakładu kapitału i kosztownych instalacji, lecz oplaca się sowicie. Złoto, które produkuje kopalnia, sprzedawane jest zgóry i popyt w tej dziedzinie stale przewyższa podaż. Złoto nie wymaga reklamy, ani pośredników lub maklerów plasujących akcje kopalni.

Prócz nieszczęśliwych, których zrujnowały materialnie i moralnie długie i bez-

owocne poszukiwania, znajdują się tacy, którzy dorobili się majątku w ciągu jednego dnia. Ponadto pojawili się oczywiście wydrwigrosze, którzy znajdują prawdziwe kopalnie złota w kieszeniach swych naiwnych i łatwowiernych bliźnich. M. C.

Sp. Akc. Edward Kręglewski Jubileusz

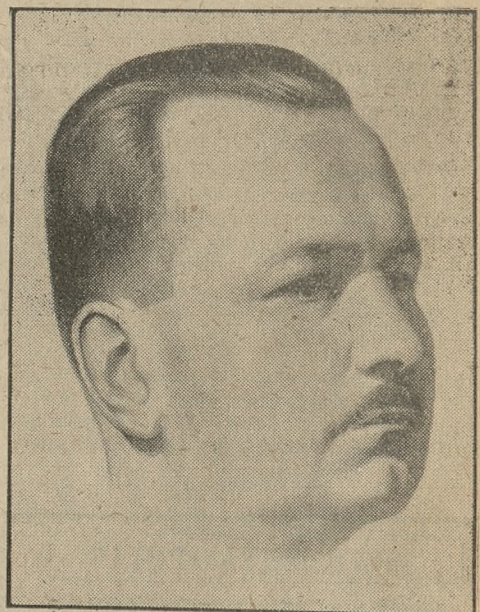


Teodor Kręglewski, założyciel firmy drukarsko - papierniczej w Wągrówcju w roku 1887.

W najbliższy poniedziałek obchodzą znane powszechnie zakłady Edwarda Kręglewskiego dwudziestopięcioletnie swoje istnienia. Program uroczystości jest następujący:

O godz. 9-tej uroczysta Msza św. w kościele św. Wojciecha. O godz. 10-tej przyjęcie jubileuszowe w Zakładach. Następnie odbędzie się poświęcenie nowych hal fabrycznych przez ks. Puca, oraz zwiedzanie zakładów.

Zasłużonej placówce przesyłamy w dniu jej jubileuszu serdeczne „Szczęść Boże!”



Edward Kręglewski, założyciel spółki akcyjnej w Poznaniu w r. 1910.

Miłość, ach ta miłość!...

20-letni hrabia Stefan Festetich, syn znanego przywódcy hitlerowców węgierskich, stał się jednej z ostatnich nocy bohaterem komiczno-sentymentalnego wydarzenia, z którego śmieje się obecnie cała Budapeszt. Młoda i słynąca z urody śpiewaczka operetkowa, Marja Markich, która występuje w teatrze letnim na wysepce Małgorzaty, opanowała serce i fantazję arystokratycznego Węgra. Pod koniec wspólnej kolacji, obficie oblanej szampianem, piękna gwiazda znudzona narzucaniem się zapalczywego młodzieńca, oddała się, oświadczywszy partnerowi, że wkrótce powróci. Tymczasem, jak się później okazało, wróciła do Budapesztu do domu rodziców.

Uparty młokos jednak czekał dalej. Nad ranem służba poprosiła go, by opuścił lokal. Chcąc nie chcąc, niepyszny hrabia wyszedł z restauracji. O dwa kroki płynnie spokojnie błękitny Dunaj. Festetich, który notabene jest znakomitym pływakiem, chcąc widocznie ochłodzić swe wzburzone uczucia, zanurzył się we fraku i lśniących lakierkach w nurtach rzeki, przycem oznajmił zdumionym świadkom, że pozostanie w wodzie dopóty, dopóki bogdanika jego nie wróci.

Epilog wyburzenia arystokraty rozegrał się w karecie pogotowia ratunkowego, które, przywołane przez odbającą o zdrowie młokosa służbę restauracyjną, odwoziło go czempredzej do domu. S. F.

SUDORYN

„Ap. Kowalski“ usuw
Wystrzegaj się naśladowictw

POT

nr 1123

Szwedzki tabor kolejowy dla kolei tureckich

W republice tureckiej odbywa się obecnie na wielką skalę rozbudowa kolei pod kierunkiem inżynierów szwedzkich i duńskich. Rząd turecki zamierza rozbudować sieć kolei z głównym węzłem w Angorze, a to w celach handlowych i dla obrony kraju. Większa część budowanej obecnie linii długości 900 kilometrów przebiega przez góryste okolice Anadolii. Taboru dostarczają zakłady szwedzkie Nydqvist & Holm w ilości 100 parowozów, oraz 1500 wagonów towarowych i osobowych.

RADJO

„Legenda Bałtyku“ w radjo

Rozgłośnia warszawska Radja Polskiego nada w Dniu Morza, tj. jutro, o godz. 21.15 koncert symfoniczny pod batutą Feliksa Nowowiejskiego. Program w części symfonicznej zawiera fragmenty opery „Legenda Bałtyku“ Nowowiejskiego: uverture, fragment aktu I, „Noc na Bałtyku“, oraz fragmenty aktu III: „Sobótki“ i „Korowód przed chramem Światowida“. W części solowej koncertu usłyszymy 2 arje z „Legendy“ i jedną z opery buffa „Kaszu-

HYGIENISTKI PRZYRODOLECZNICZE.

„Pierwsze w Polsce Dwuletnie Kursy Przyrodolecznicze dla pomocniczego personelu lekarskiego kształcą dyplomowane higienistki dla Uzdrawisk, Sanatoriów, Ubezpieczalni, Lecznici, Szpitali i t. d.

Szczegółowo informuje Sekretariat Szopena 16, ng 11 205
Warszawa.

by Nowowiejskiego; wykonawczynią jest wytworna śpiewaczka, Stany Zawadzka, primadonna opery La Scala w Medjolanie.

korespondencja



z czytelnikami

F. P. G. Prawo do zwrotu składek emerytalnych przysługuje ubezpieczonej, która ma przynajmniej 60 miesięcy składek. Jeżeli osoba ta wyszła z pracy w ciągu roku po opuszczeniu zatrudnienia, lub w ciągu 2 lat po zawarciu małżeństwa opuściła zatrudnienie, uzasadniające obowiązki ubezpieczenia. Roszczenie o zwrot składek może być zgłoszone nie wcześniej, niż po upływie 6 miesięcy pozostawania bez zatrudnienia, najpóźniej jednak w ciągu roku od tej chwili. Zwrotowi podlega składki emerytalne (tylko część przypadająca na pracownika) za cały czas ubezpieczenia. Przy jednoczesnym zgłoszeniu roszczenia o zasiłek na wypadek braku pracy i o zwrot składek, prawo do zasiłków w myśl art. 17 i art. 3 pkt. 2 przytoczonego rozporządzenia, nie przysługują. Jest do wymierzenia tego podatku dek oznacza likwidację stosunku ubezpieczeniowego, a zatem należy najpierw wykorzystać zasiłek na wypadek braku pracy, a potem, dopiero, tj. w 7 miesiącu zgłoszonego roszczenia o zwrot składek. Zasiłków połączonych udziela Ubezpieczalnia Społeczna, w której na czas pobierania zasiłku na wypadek braku pracy, uprawniona jest ubezpieczona. Owszem, zmieniły się na niekorzyść ubezpieczonej. (K.)

ARTRETYK

może się stać inwalidą.

bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne, jako wynik przesylenia organizmu kwasem moczowym, oraz powstałe na tem tle stany zapalne powodują ból, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy, powodując stopniowo utratę zdolności do pracy, a w niektórych wypadkach mogą doprowadzić nawet do kalectwa. Zioła Magistra Wolskiego „Reumosa“, zawierające nieznanie rzadką roślinę chińską Schin-Schen usuwają kwas moczowy, łagodzą ból, regulują przemianę materji, przeczyszczą i racjonalnie leczą nie przy cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólach ischiasu. Zioła ze znak. ochr. „Reumosa“ do nabycia w aptekach i drogeriach (składach aptecznych). Wytwórnia Magister B. Wolski, Warszawa, Żłota 14 m. 1. ng 11 229

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: W. S. 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 107,60 zł.

Do Brukseli i Berlina

Tg 1181

21 VII — 28 VII. zł 330, — paszport, wizy, zwiedzania

przejazd, utrzymanie
WAGONS - LITS // COOK
POZNAŃ, Br. Pierackiego 12.

Jutro w sobotę, 29 czerwca o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce“ wystąpi jedyny raz w Poznaniu najsyniejzy w Polsce:

CHÓR DANA

Wielkie zainteresowanie jutrzejszym występem!!!

Chór Dana, najznakomitszy zespół polskich rewersów — po niebywałych sukcesach w Berlinie w teatrze „Scala“ przybywa po długiej nieobecności w naszym mieście na jedyny występ do Poznania i wystąpi jutro w sobotę, dnia 29 czerwca o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce“. Chór Dana w mieście naszym, w całej Polsce a nawet w głównych stolicach Europy reklamy nie potrzebuje! Szczególnie w Poznaniu występy tego znakomitego Zespołu cieszą się zawsze olbrzymim i zasłużonym powodzeniem! Tym razem Chór Dana wykona popisowy program obejmujący 25 najpiękniejszych piosenek, między innymi szereg nowych przebojów!

W programie wezmą udział ponadto najpopularniejszego piosenkarz polski, ulubieniec publiczności Mieczysław Fogg, który wykona szereg najnowszych przebojów oraz świetny piosenkarz i humorysta Adam Wysocki, który wystąpi w popisowym, nowym repertuarze. Niewątpliwie jutrzejszy występ Chóru Dana, pomimo letniej kankury i urlopów — zgramadzi olbrzymie tłumy najwytworniejszej publiczności naszego miasta. Ze względu na olbrzymie zainteresowanie sobotnim występem Chóru Dana — uprasza się o wcześniejsze zakupowanie biletów, które po cenach b. przystępnych od 1—3 zł (łącznie ze wszelkimi opłatami) są już do nabycia w składzie cygar p. Szejbrowskiego — ul. Br. Pierackiego 20. Tel. 56-38.
zg 11 417

Wielką zabawę latową

urządza

Tow. Ogród. Działkowy im. ks. Arcybiskupa Przyłuskiego w Sołczu przy drodze Urbanowskiej w sobotę, dnia 29 czerwca w święto Piotra i Pawła. Liczne urozmaicenia dla Pań, Panów i dzieci. Zabawa odbędzie się na własnym boisku, wstęp dobrowolny.

zg 242/3

Komunikat Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Jeśli pragniesz dni świąteczne spędzić mile i przyjemnie w przepięknej okolicy górzysko-lesistej, nad brzegiem jeziora, — jedź z wycieczką do Kolonii Akademickiej Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Runowie Kraińskim na uroczyste otwarcie połączone z obchodem Święta Morza i Wiankami w dniach 28, 29 i 30 czerwca br.

Wjazd z Poznania w dniu 28. bm. godz. 15.30. — Powrót do Poznania w dniu 30. bm. godz. 24.00.

Całkowity koszt tej wycieczki wynosi tylko 12,— zł (łącznie z podróżą i utrzymaniem). Zapisy przyjmuje i informacyj udziela Bratnia Pomoc Stud. W. S. H. Poznań, ul. Wąły Zygmunta Staroży 2/3, tel. 26-47. W dniu wyjazdu zbiórka punktualnie o godz. 15 na dworcu głównym.

Letnisko Akademickie w Runowie Kraińskim czynne jest od 15 czerwca do 31 sierpnia 1935 r. Warunki pobytu dostępne dla wszystkich, ceny nadzwyczaj niskie, okolice malownicze. Informacyj udziela tel. 26-47.

zg 240



naśladowany, nigdy niedościgniony

SILV-OZON MOTOR

idealna kąpiel balsamiczna kosodrzewinowa

ng 11 195

CHORA WĄTROBA

rujnuje organizm. Skutecznie pomaga w tych niedomaganiach SÓL MORSZYŃSKA lub WODA GORZKA MORSZYŃSKA. Zadzajcie w aptekach i składach aptecznych. ng 11 194

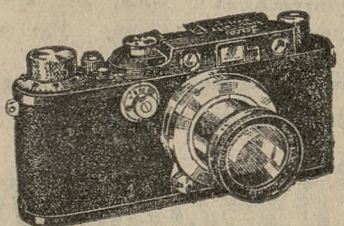
Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

JAPONSKI PROSZEK ZABIJA

KATO

AZUMI & CO. LTD. OSAKA
OWADY I ROBOACTWO

ng 11 274



Leica

miniaturowy, niezwykle precyzyjny aparat fotograficzny o najwyższej gotowości do zdjęć i najbardziej wszechstronnych możliwościach stosowania.

LEICA idealna kamera zawodowca, naukowca, technika i amatora! ng 11 229

Do nabycia w składach fotograficznych. Żadajcie bezpłatnych obszernych katalogów i wyczerpujących opisów użycia.

ERNST LEITZ, Zakłady Optyczne w WETZLAR
Jeneralna reprezentacja: Warszawa, Chmielna 47a

Wycieczka do BRUKSELI

10-ciodniowa. Zwiedzanie Gandawy, Bruges, Antwerpii, Amsterdamu, Rotterdamu, Berlina i in. Wyjazd 12. powrót 21 lipca. Wycieczki do Finlandji. Zapisy i informacje: FRANCOPOL, Warszawa, Mazowiecka 9, telefon 206-73, 258-20 i 286-30.

ng 11 528

DO NASZYCH W BŁAZANKACH LUB TEKSTURZE

MAOK

TEPI ROBOACTWO

ng 11 762

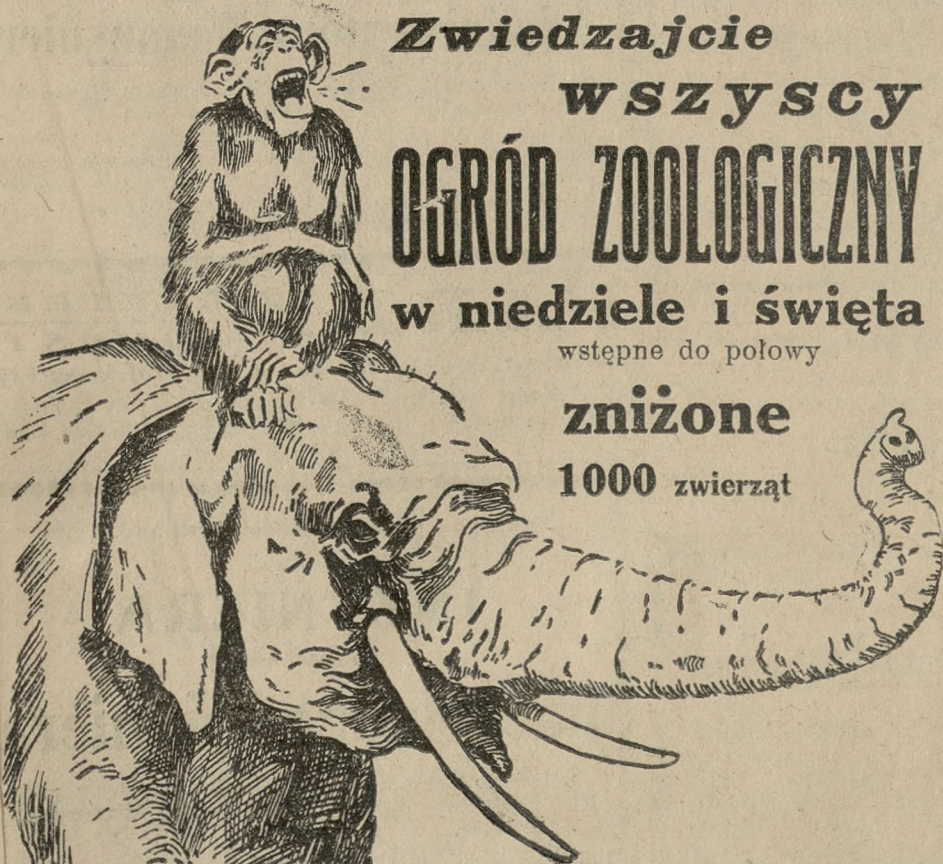
KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 27 bm. zgłoszono: Marja Skoriniowa, z domu Ślaboszewska, wdowa, 67 l. Franciszek Makowski, obywatel, 57 lat. Andrzej Sieracki, stangret, 67 l. Marta Kaźmierska, z domu Matuszewska, 27 lat. Stanisława Szypczyńska, ekspedjentka, 64 l. Aniela Lüdke, 8 mies. 1 dzień. Zenon Cypel, 6 mies. 14 dni. Marjanna Zawadzka, nauczycielka, 53 l. Antoni Gielnik, ślusarz, 27 l. Jan Kęska, piekarz, 23 l. Antoni Konieczny, kancelista kolejowy, 38 l. Marjanna Kubiak, 15 min.

ZŁA PRZEMIANA MATERJI JEST CZĘSTO PRZYZYNA WIELU CHOROÓB

(kamienie żółciowe artretyzm, ischias, choroby skóry), kuracja ziołami CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności i reguluje przemianę materji. Broszury bezpłatnie. ng 11 514



Zwiedzajcie
wszyscy
OGRÓD ZOOLÓGICZNY
w niedziele i święta
wstępne do połowy
zniżone
1000 zwierząt

Złote i grosze — wedle możności

na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu w ofierze złożyli do dnia 25 czerwca 1935 r.

404		429 01 zł	
Za Skarbonsy przy Pomniku wybrano:	24,21	M. Kollataj, Kraków	5,00
11. 6. 35	23,48	St. Soliński, Jastarnia ofiar. dziękczynna i z pr. w pewn. int.	5,00
12. 6. 35	12,88	J. Buczkowska, Liniewo	2,00
13. 6. 35	18,70	St. Scheibe, Poznań	5,00
14. 6. 35	10,47	M. Lidzbark (nazw. niecz.)	5,00
15. 6. 35	9,88	C. Krakowiak, Konin	2,00
16. 6. 35	20,23	Z. Nowicka, Inowrocław	10,00
17. 6. 35	6,81	J. Moszczyński, Krzemieniec	1,50
18. 6. 35	10,65	K. Skąpski, Warszawa	2,00
19. 6. 35	4,97	T. Kaczmarek, Ostrołęka	5,00
20. 6. 35	64,61	Szcz. Stróżyk, Szamotuły	5,00
21. 6. 35	12,97	J. Redlak, Chobielin-Młyn	5,00
22. 6. 35	14,85	G. Działosińska, Czartoria	5,00
23. 6. 35	11,95	M. Pawłowska, Lemiszewice	1,50
24. 6. 35	22,35	Rodzina Kowalczyków i Zaworskich, Zduńska Wola	5,00
25. 6. 35	2,00	Klasa VII Szkoły Powsz. Nr. 2 Śrem z pr. o błog. dla opuszczających szkołę	3,30
F. Kaczmarek, Poznań	2,00	St. Siuchtowna, Jadów	2,00
B. P. Poznań	2,00	L. Wierzbicka, Jadów	2,00
Teodozja Morzyńska, Poznań	20,00	J. Guzińska, Jadów	1,00
A. Schreiber, Poznań	1,25	W. Blicharzowa, Jadów	1,00
M. Meciński, Dobromil	10,00	A. Belzecka, Jadów	1,50
J. Kordecka, Kosów	1,00	K. Blicharzówna, Jadów	1,50
M. Kisielewska, Kolomyja	10,00	C. Klemmówna, Poznań	5,00
St. Kuśnierżowa, Jasienica	1,00	L. Ochocki, Poznań	5,00
Kryś Marja, Rawicz	10,00	J. Kucharski, Warszawa	5,00
A. Mielcarek, Poznań — wdzięczny za codziennie odbierane łaski	5,00	C. Gajdecka, Białobrzegi	2,00
Zb. Horodyński, Wiazów	1,00	E. Sarcnecki, Ostrobród	5,00
A. Łucka, Stanisławów	2,00	L. Łacyńcz, Czestochowa	5,00
A. W. Kromczyński, Poznań	3,00	A. Pałsiewiczowa, Bodzentyn	4,00
T. Kromczyńska, Poznań	3,00	Ks. A. Łabędź, Wiazownia	5,00
Fr. Musielak, Poznań	5,00	Fr. Głowacki, Inowrocław	100,00
R. Wróblewski, Pleszew w dowód wdzięczności za pomysłny wynik matury	5,00	M. Morkowski, Dobrzyca z prz. o zdr. i błog. w domu	1,50
J. Borowska, Świecie za otrzym. l. z pr. o dal. op.	5,00		
		i interesie i o Opatrzność Boską	3,00
		Z. Łucka, Sarny	5,00
		Fr. Chudy, Woźniki, zebra- ne:	
		od siebie	1,00
		Strzyżewski	1,50
		A. Dadek	1,00
		St. Czaja	1,50
		J. Cieślicki	1,00
		A. Jajosiński	1,50
		M. Chudy	1,00
		J. Chudy	1,00
		A. Srama	1,00
		Paterek	1,50
		Kopecki	2,25
		St. Skwers	1,50
		Rzepka	1,50
		razem zł	9,25
		Al. Prudłowa, Piekary dwór	2,00
		Ant. Anna Banasiowiec, Kraków	2,00
		St. Malecki, Sosnowiec	2,00
		Dyłowska, Kepno	4,00
		J. Piotrowska, Biała-Pod- laska	2,00
		M. Wowkonowicz, Lwów	5,00
		F. Zdziemborski, Kepno	3,00
		Z. Gośka, Nakió	10,00
		Fr. Stachyra, Osiek	2,00
		Ks. B. Przybyszewski, Wie- licza	1,00
		J. Wróbel, Wieprz	6,00
		Ks. B. Wajzler, Zawiercie	5,00
		Z. Urbanowska, Sochaczew	1,00
		J. Olszewski, Tczew	10,00
		F. H. Tomczak, Pniewy	5,00
		J. Rekosiewicz, Rawicz	4,00
		J. Jazy, Gdańsk	8,00
		Księża Salwatorjanów, Trze- bnia	1,50

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretariat św. Marcina 69 m. 17

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w każdy pierwszy piątek u O. O. Jezuitów msza św. o godzinie 7 na intencje wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.



W czwartek, dnia 27 czerwca 1935 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie nasza najdroższa córka i matka, ukochana siostra, ś. p.

Wanda z Sobeskich Głębocka

przeżywszy lat 56. W ciężkim smutku pogrążeni matka, dzieci, bracia i rodzina.

Poznań, dnia 28 czerwca 1935 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 30 b. m. o godzinie 18 z kaplicy ementarza na Dębca. Msza św. odprawiona zostanie nazajutrz o godz. 9 w kościele parafjalnym Bożego Ciała. dg 3 064



W czwartek, dnia 27 czerwca 1935 r. o godz. 5 po poł. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św. ś. p.

Edward Pohl

burm. emeryt.

przeżywszy 71 lat. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 czerwca 1935 r. o godz. 6. po poł. Msza św. żałobna w poniedziałek 1. 7. rb. rano w kościele parafjalnym w Kórniku.

W smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną

Kórnik, Poznań, Gdynia, Warszawa. ng 11 840



„HAFTOPLIS“

wykonuje mereżkę, okretkę, dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekaturowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtaniej STARY RYNEK 6, tel. 28-10. wejście Wiankowa. Pg 4262-19,70

Trzypokojowe mieszkanie z przynależnościami Rynek Jeżycki Dr. HOPPE, Fredry 2. ng 11 411

Zawiadomienie.
Szanownej Publiczności miasta Poznania i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że z dniem 1 lipca br. otwieram przy ulicy Franciszka Ratajczaka nr. 14 w pobliżu Pasażu Apollo

Skład papieru, galanterji, przyborów muzycznych

i wyrobów tytoniowych, oraz sprzedaż blankietów wekslowych, znaczków stemplowych i pocztowych.
Usilnem staraniem moim będzie Szanownych Odbiorców doborowym towarem oraz skora i rzetelną obsługą pod każdym względem zadowolić. Wieloletnia praktyka w branży tej, daje mi możność zaspokoić najwybredniejsze wymagania.
Z poważaniem
Stanisław Zeugner

FABBY-LAKIERY
zawsze najtaniej w znanym Specjalnym Składzie Farb i Lakierów
FR. GOGULSKI, ul. Wodna 6.
ng 11755 Telefon 56-93, 37-93

!!! TYLKO DLA PAŃ !!!
przez lipiec i sierpień 40% zniżki za fason. Specjalność: Suknie narzutki, komplety, kostjmy, piaseczki. Wykonanie najlepsze.
PIERWSZORZĘDNY SALON MÓD J. GAŁĄZKA dz 3 020
Poznań, Wroclawska 19. piętro

Jakie ogrzewanie jest najtańsze
To, którego bieżące koszty opalania są najniższe. Wszystkospalaczy kocioł oszczędnościowy pat. „Höntscha“ do centralnego ogrzewania na wodę i na parę daje możność użytkowania mało-wartościowych materiałów opałowych przy wielkiej wydajności ciepła.
Höntschi i S-ka, Sp. z o. o. Poznań - Rataje 138. Tel. 37-92 ng 11 793

Dnia 26 czerwca 1935 r., zmarła, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Stanisława Stypczyńska
sodaliska-jubilatka.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29. bm. o godzinie 2,30 z kostnicy nowego cmentarza św. Wojciecha. Prosimy członków o oddanie Drogiej Zmarłej ostatniej przysługi.
Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego w Poznaniu.
zg 11 414

W srodę, dnia 26 czerwca 1935 r., zmarła w Bogu, po długich, ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza siostra i ciotka, ś. p.

Stanisława Stypczyńska
Sodaliska

przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29-go czerwca o godz. 2,30 po poł. z kostnicy nowego cmentarza św. Wojciecha. Msza św. żałobna we wtorek, 2 lipca o godzinie 8 rano w kościele św. Wojciecha.
W smutku pogrążona rodzina.
dg 3009

Podziękowanie.
Za tak liczne dowody szczerego i głębokiego współczucia, wyrażonego mi z powodu śmierci nieodżałowanego meża mego, ś. p.

Nikodema Malaka

składam tą drogą wszystkim, a przede wszystkim tym, którzy oddali Zmarłemu ostatnią przysługę, najserdeczniejsze

Bóg zapłać,

w szczególności zaś Wielbionemu Duchowieństwu, Kuratorjum Poznańskiego Okręgu Szkolnego, Wizytorowi Prof. Dr. Eustachiewiczowi, Dyr. Irzabkowi i Kolegom Zmarłego oraz Towarzystwu „Hasło“, które tak pięknym i wzniosłym śpiewem zechciały przyczynić się do uświetnienia tego smutnego obrzędu.
zg 11 412 **Wanda Malakowa.**
Ostrów, dnia 27 czerwca 1935 r.

WYJECHAŁEM

Dr. Watta-Skrzydlewski
Kierownik
Instytutu Diagnostycznego chorób serca
POZNAŃ, ul. ŚW. MARCIN 66/67
dz 3 024

Niestęchanie Tania Sprzedaż Posezonowa
Od dziś rozpoczynamy w naszych magazynach przy ul. Nowej 3 i przy Starym Rynku 98/100 TRADYCYJNĄ SPRZEDAŻ POSEZONOWĄ.

Ogromne zapasy materiałów wełnianych, jedwabnych i bawełnianych ofiarujemy po niebywale niskich cenach.

Dla dowodu kilka przykładów:

Oxford koszulowy w paski 45 gr za metr	Marocain jedw. gładki 3,40 zł za metr
Perkale na suknie 65 gr " "	Marocain jedw. des. 3,50 zł " "
Muśliny na suknie 70 gr " "	Cépe matte 3,90 zł " "
Zefiry koszulowe 85 gr " "	Popeliny jedw. 1a gat. 1,10 zł " "
Batysty deseniowe 1,20 zł " "	Toilede soie 2,70 zł " "
Voile deseniowe 100 cm szerokie . . 1,30 zł " "	Georgette jedw. 2,70 zł " "
Panamy jedwabne deseniowe 1,35 zł " "	Szewioty mundurkowe 1,50 zł " "
Mongole gładkie 2,40 zł " "	Bostony mundurkowe 110 cm. szer. . 2,50 zł " "
Mongole deseniowe 2,70 zł " "	

Artykuły kąpielowe

Wszelkie rodzaje płócien, inleatów, firan etc. polecamy po cenach jak podczas Białego Tygodnia. Pg 4 698/3-20.00/32

Najlepsze materiały ubraniowe — konfekcja damska, męska i dziecięca — za bezcen!

R. & C. KACZMAREK
Specjalny Magazyn Bławatów ulica Nowa 3 POZNAŃ Dom Konfekcyjny Stary Rynek 98/100

Zawiadamiamy uprzejmie że **przenieśliśmy** nasze lokale handlowe z ul. Wrocławskiej 3 na ulicę **Podgórną 8.** (tuż przy Al. Marcinkowskiego)

Poznańska Hurtownia Radjowa Sp. z ogr. odp. zg 11 415
Hurtownia radjosprzędów i wytwórnia aparatów „Zenit“

Zastępstwa rejonowe
na wyłączną sprzedaż i instalowanie domowych aparatów sygnalizujących obecność gazu świetlnego w powietrzu — **są do oddania.**
Poważne zgłoszenia kierować do Polskiej Agencji Reklamy „PAR“ Warszawa, ul. Bracka 17 pod nr. 687. Pg 4601-62,352

Stałe **wysokie dochody**
uzyskają energiczni, ustosunkowani panowie i panie w pracy zewnętrznej światowego Koncernu Ubezpieczeniowego. Znajomość branży niekonieczna. Oferty do Biura Ogłoszeń „Par“ Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 26,45. Pg 4508 26,46

Administrator - Magazynier
wielkiego młyna, obeznany z konserwacją zboża, dobry organizator, wybitnie zdolny w pracach wchodzących w zakres młynarstwa z długoletnią praktyką, w wieku średnim, trzeźwy i sumienny, władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady od zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański pod zg 11 413.

FABBY LAKIERY POKOSTY
Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko **Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39**
Pokost czysto lniany 1,65 za 1 kg Pokost zwykły lniany 1,40 za 1 kg ng 11 189

Poważne przedsiębiorstwo komunikacyjne poszukuje **INŻYNIERA** na stanowisko **naczelnego inżyniera**

pożądana znajomość elektrotechniki. Oferty pod 100 do Polskiej Agencji Telegraficznej Warszawa, Królewska. ng 11 016

STOGI i STODOŁY

zawierają chleb na cały rok dla NARODU.

UBEZPIECZYĆ OD OGNI

podstawowe zapasy wyżywienia ludności, to obowiązek każdego rolnika. Nie zwlekaj, gdyż tegoroczna susza sprzyja pożarom.

Broń mienia własnego.

Najtaniej i najkorzystniej ubezpieczysz mienie i ziemiopłody w zakładzie publiczno-prawnym, który ma na celu dobro publiczne, a nie zysk.

Takim jest

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH W POZNANIU

Plac Nowomiejski 8.

Rok założenia 1784.

Oddział i Delegatury:

Toruń, ulica Zeglarska 22

Bydgoszcz, ulica Gdańska 71

Gdynia, ulica 10-go Lutego 18

Ostrów, ulica Wrocławska 11.

ng 11 835

Wnioski spisują oraz informacyj udzielają bezpłatnie inspektorzy powiatowi.



Dwa formaty
w jednej kamerze
16 zdjęć 3x4
lub
8 zdjęć 4x6 1/2

tani
łatwy
doskonały

Cena reklamowa:
1875

Żądać we wszystkich
składach fotograficz.

B-cia Pawełscy, War-
szawa, Długa 29.
ng 11 872

POLSKI APARAT FOTOGRAFICZNY KORONA



Duma matki

Twarz jej promienieje szczęściem, kiedy ciotki, przyjaciółki i sąsiadki podziwiają jej „słodkie” maleństwo. Zdaje się, że jej ukochane dziecko także czuje się dobrze w lśniącej bieli. Ściskając małe piąstki, uśmiecha się zadowolone. Wszystko pachnie świeżością i czystością. Tam gdzie są dzieci, pierwszą zasadą winno być przestrzeganie czystości. Wszystkie matki powinny zatem używać tak do mycia ciała jak i prania bielizny dziecięcej, tylko powszechnie znanego z dobroci mydła „Kollontay z pralką”. Wówczas mogą być również tak dumne jak ta oto zadowolona matka. Mydło „Kollontay z pralką” jest łagodne, silnie perfumowane i oszczędne w użyciu

mydło z pralką
Kollontay
jest lepsze.....

z pralką
M.O.

Polecamy
DO BUDOWLI!

— Dźwigary. Żelazo —
Żelazo do betonu
Gwoździe i śruby
Okucia do pieców i kuchni
Kuchnie westfalskie
Kotły do pralni
Piece żelazne
Zamki i zawiasy do drzwi i okien
Okna lano-żelazne
Siatkę ocynkowaną na płoty

Ceny najtańsze.
Cenniki na żądanie.

T. Krzyżanowski
Spółka z ogr. odp.
w Poznaniu, ulica Szewska 16
Telefon nr. 30-38 i 36-90

ng 11 190



Ważne dla cierpiących na rupturę!

Polecam paski rupturowe na miarę, które powstrzymują pod gwarancją chociażby największą rupturę.

Wyroby moje przewyższają wszelkie wynalazki zagran.

Również wykonuje sztuczne ręce, nogi, gorsety, aparaty, wkładki i obuwie ortopedyczne i t. p. Ceny najniższe!

Posiadam wiele własnych patentów odznaczonych i dyplomów.

F-a Piotr Niedziela — Poznań
Aleje Marcinkowskiego 24 Telefon 38-79

dg 3060/1

LATO NAD MORZEM WE FRANCJI!

Pobyt na plażach francuskich jest dostępny dla wszystkich.

ZNIŻKI KOLEJOWE

Informacji udziela:

ng 11827

OFICJALNE BIURO KOLEI FRANCUSKICH

Warszawa, OSSOLIŃSKICH 4, tel. 684-85, oraz biura podróży.

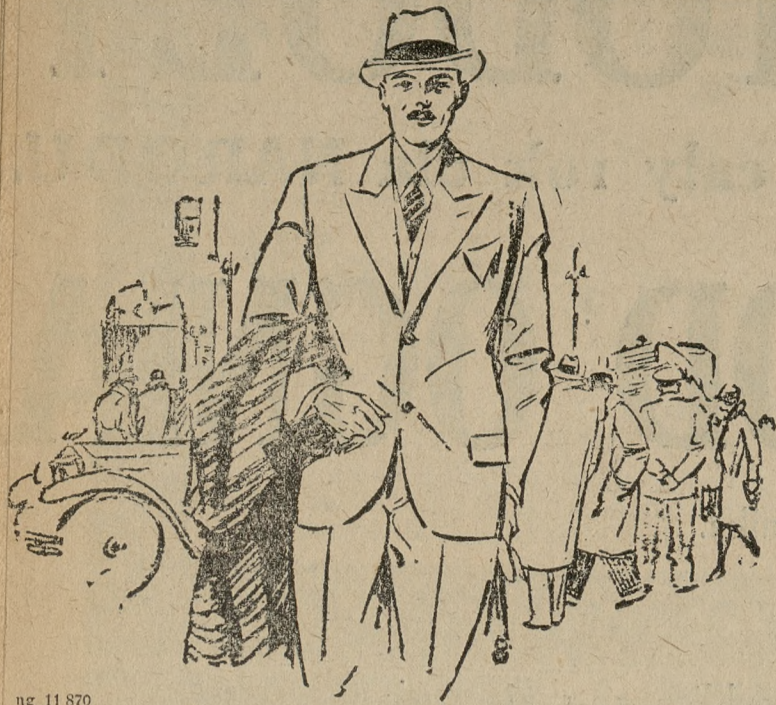
A. KOSZEWSKI

Stary Rynek 61
sprzedaje najtaniej
Łóżka dziecięce
Łóżka wyścielane
Meble ogrodowe
Hamaki
Drabiny
Szpagaty
Wycieraczki
Szczotki
Karnisze mos.
Zabawki

Pg 4066-20.46

Kopalnia złota

teren 55 tysięcy m², zabudowaniem, bez urządzenia, pokład surowca zdatnego do fabrykacji kamionki (włącznie pierwszorzędnej i stosownej polewy) kafli, majoliki kol. itp. wydzierzawie, lub przyjęcie wspólnika z kapitałem celem założenia przedsiębiorstwa. Dla fachowca pierwszeństwem. Teren fachowo badany i bez długu. Zgłoszenia przyjmuje właściciel **B. Bogajewski, Gniezno.** ng 11 825



ng 11 870

I LEKROĆ

stajemy przed koniecznością zakupu odzieży męskiej i dziecięcej, znajdujemy się na rozdrożu, gdzie tego dokonać, by mierząc siłę środków, jakimi dysponujemy, na zamiary taniego a trwałe i eleganckiego nabytku, być zadowolonym z wyboru magazynu i z kupionego obiektu.

Jedno jest źródło łączące te dwa cele **W. KONKIEWICZA** to tylko magazyn

POLECAMY:

Alpagowe i płócienne marynarki i ubrania, modne palta na jedwabiu, raglany z najlepszych bielskich gabaryn, wykwiłntne ubrania męskie, chłopięce i dziecięce, spodnie, prochowce i wiatrówki impregnowane oraz materjały z metra na płaszcze i ubrania czołowych fabryk bielskich bardzo tanio.

WYKWINTNY DZIAŁ MIAROWY pod kierownictwem WYBITNYCH SIŁ FACHOWYCH

W. KONKIEWICZ

Największa Mechaniczna Fabryka i Magazyny wykwiłntnej odzieży męskiej i dla chłopców.

POZNAŃ, Stary Rynek 8.

Oddział - Gniezno Rynek 2.

Przyjmujemy asygnaty „KREDA”

Od 1-go LIPIA

koncertować będzie

w „**GRAND CAFÉE**” Poznań pl. Wolności 18

popularna orkiestra 15 pułku ulanów

Dla Szan. Publ. arcymily pobyt wśród naturalnej zieleni w mym nowoczesnie urządzonej **OGRODZIE!** Kawiarnia Restauracja — Bufet a la Hawelka.

ng 11 902

Z poważaniem Maksymilian Brenz, gospodarz.

Wiec do „Grandki” spiesz wieczorem tam uroczę spędzisz chwile jest muzyka wraz humorem płynnie czas przedko i mile.

Jest tam istny raj na ziemi piękna zieleń miły chłód każdy z nas to chyba powie siedząc w „Grandce” nie trza wód

Tam 15 pułk ulanów dnie siarczyście w swe fanfary liczne rzesze pań i panów podziwiają „Grandki” dary.

DLA PAŃ!

nowości na suknie komplety i płaszcze

DLA PANÓW!

materjały bielskie na garnitury i płaszcze Pg 4249-7.59 poleca tania

W. GROSZKIEWICZ, Poznań, St. Rynek 59 DYWANY — CHODNIKI — FIRANY — KOLDRY

ROZSTRZYGA

o doskonałości nowej

BESSY Voigtländera

nowy spust migawki na denku. Nie stosuje się już więcej wężyka, ale cyngiel taki, jak przy strzelbie. Dlatego obiemą rekami możecie trzymać Bessę — pewnie i spokojnie. Możecie naświetlać z ręki, bez poruszenia, nitylko 1/25 sekundy, ale nawet 1/10 i 1/5 sekundy.

Wyposażenie: solidna robota Voigtländera, doskonałe przemyślana i dobrze wykonana konstrukcja, przyjemny kształt, Oczywiście „optyka Voigtländera”!

Idźcie do składu fotogr., gdzie nieobowiazujaco, chętnie pokażą Wam tego najnowszego „Voigtländera”.



ng 11 137

Generałna Reprezentacja: Warszawa, Chmielna 47 a.

SPRZEDAŻ POSEZONOWA

rozpoczynam od poniedziałku, dnia 1 lipca 1935 która zadziwi każdego kupującego o naprawdę niskich cenach. Jako dowód podaję kilka cen:

Na letnie suknie . . . 1,20 1,05 0,75 **0,60** zł Crepe Mat najnowsze des. . . 5,50 5,00 **4,00** zł
Crepe Mongol gładki i des. 3,50 3,30 2,75 **2,20** „ Crepe acetat modne wzory . . 6,50 5,50 **4,80** „
oraz dużo artykułów pozostałych z sezonu za beccen.

W. NADOLSKI Poznań St. Rynek 90

SKŁAD BŁAWATÓW

ng 11 912

Przyjmujemy Asygnaty „Kredyt”

„PALAIS DE DANSE”

KABARET — DANCING — BAR i WYTWORNY OGRÓD ul. Piekary nr. 16/17 — Pasaż Apollo — Tel. 11-92

Od 1 lipca br. całkowita zmiana programu Niebywała! ATRAKCJA!! Niebywała!

trio „**SPLENDIT**” na wrotkach

Na czele z **BERTA MÜLLER** — która po wypadku w Łodzi rozpoczęła już swe produkcje artystyczne. P. T. Gości o słabych nerwach uprasza się podczas produkcji trio **SPLENDIT** opuścić na chwilę widownię...

Niezrównani **OKONIS-WOLKOW** Atrakcja!

i wiele innych...

Nowozaangażowana orkiestra (8 osób) pod batutą znanego kapelmistrza i kompozytora, zdobywcy wielu nagród **CZESŁAWA ŻAKA**

Występy artystyczne odbywają się w ogrodzie i kabarecie.

dg 3 067

Dyrekcja.

Mareckiego

— mieszanki, dropsy i śmietankowe

groszowe to towar pożądany i wyróżniany przez klienta

Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań

nr 11 511

Poważna i znana firma poszukuje dla sprzedaży swych artykułów, mianowicie

palonej kawy i herbaty

luzem i w opakowaniu, ruchliwych i sumiennych

agentów za prowizją

w wszystkich większych miastach ponad 10 000 mieszkańców. Panów z branży, zaprowadzonych u klientów, którzy są w stanie objąć Pg 4499-25,31.

składnicę towarów

za odpowiednią kaucją, uprasza się o zgłoszenie do Biura Ogłoszeń „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 25,31.

Mieszkanie

6 pokojowe, słoneczne, komfort, czynsz 160.— zł przy ulicy Słowackiego 38 do wynajęcia zaraz. Informacje Bank Gospodarstwa Krajowego. dg 2997



Chrońcie konserwy biorąc szczelne, gwarantowane

„**ESKA**” słoje

Polskiej Spółki Hutników Szklanych „Skierniewice”.

Prosimy żądać wszędzie.

dg 2652

Koncesjonowana, dominialna

Oberża

o sześciu ubikacjach i stajni na 20 koni jest z dniem 1. 7. 1935 r. do wydzierżawienia. Wymagana kaucja w wysokości rocznej dzierżawy. — Zgłoszenia tylko piśmienne z podaniem referencji poważnych osób przyjmuje

Zarząd Majetności **MODRZE** powiat Poznań.

Brak odpowiedzi w przeciągu 2 tygodni oznacza odmowę. zg 11 331

STUDNIE

wiercone artezyjskie **POMPY** ręczne, maneżowe i mechaniczne **WODOCIĄGI** automatyczne **WIERCENIA BADAWCZE**

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, ul. M. Focha 127. Tel. 60-42

Przedsiębiorstwo wiercenia studzien i zakładanie wodociągów. Fabryka pomp. dg 2241

TELEGRAM!

Co cię czeka w przyszłości

powie jasnowidzka światowej sławy Wilma Turay, zamieszkująca na stałe w Katowicach ze swym eksperymentatorem znanym grafologiem J. Kartenem.

Zdolności metapsychiczne p. Turay w kierunku widzenia w dal i wprzyszlść są zadziwiające i nie mają nic wspólnego z pseudojasnowidzami itp. magikami.

Szereg ludzi ze sfer naukowych dało uznanie jej nadprzyrodzonym zdolnościom.

Pani Turay przepowiedziała śmierć nieodżałowanej pamięci pilotów-bohaterów Zwirki i Wigury dwa dni przed katastrofą, co jest stwierdzone sądowo zlegalizowanym dokumentem. Niejednokrotnie za jej pomocą wykryto sprawców morderstw i innych ciężkich przestępstw. We wszystkich decydujących kwestiach poleca się zasięgnąć orzeczenia i porady Wilmy Turay np. przed zawarciem małżeństwa, dokonaniem interesów, w sprawach zdrowotnych, zaginięcia osób lub mienia i innych. Wielu ludzi ochroniła ona od szkody i późnego żałowania.

W grze loteryjnej może zapodać numery odpowiednie dla danej indywidualności. Niejeden zawiadzcza jej w ten sposób majątek. Zapytania można też nadesłać listownie za równoczesnym wysłaniem 5.— zł przekazem pocztowym. Przyjęcia osobiste od godz. 10—12 przed poł. i od 4—6 po poł. Na listy odpowiada się odrotną pocztą.

Adres: Instytut Grafologiczny J. Karten, Katowice, ul. Kozłanowskiego 11 m. 14. Telef. 242-22. zg 11 402

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN”

R.M.S.W. 231599 ZNAK FABR.

z **KOGUTKIEM**

SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY

MIGRENA, NEURALGIA

BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BOLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**

SPRZEDAJA APTEKI

NIC NIE RYZYKUJĄC — WIELE ZYSKUJESZ!

Każdy otrzyma nagrodę za dobre rozwiązanie zagadki!

W celu zdobycia sobie klienteli, wyznaczyliśmy nagrody za dobre rozwiązanie umieszczonej obok zagadki. W ośm wolnych pól kwadratowych należy wstawić cyfry od 1 do 9 w ten sposób, aby suma w kierunku poziomym i pionowym oraz suma cyfr 4 kwadratów zewnętrznych dała liczbę 25.

1 nagroda 50.— zł	9 nagroda aparat radiowy
2 " 20.— zł	10 " kapy na łózka
3 " 15.— zł	11—15 " teczki skórzane
4 " rower męski	16—17 " budziki
5 " suknia damska	18—25 " obrazy olejne
6 " ubranie męskie	26—40 " zegarki męskie
7 " aparat fotograficzny	41—50 " kasety toaletowe
8 " patefon	

Prócz tego wiele innych wartościowych nagród. Każdy, kto nadesłże dobre rozwiązanie zagadki będzie zamieszczony na liście uczestników przy rozdzieleniu głównych nagród. Rozdzielenie nagród odbędzie się pod nadzorem notariusza w terminie, o którym zawiadomi się na piśmie. Nieznaczna opłata przesyłki na koszt odbiorcy. Kwadrat prosimy wyciąć lub odrysować. Na odpowiedź ewentl. opłate zwrotną. Adresować:

Dom Wysłkowy „**NIESPODZIANKA**” Kraków, Krowoderska 56/X. ng 11893/9

Restauracja Ogrodu Zoologicznego

urządza codziennie od godz. 16—24 **WIELKI KONCERT**. Wieczorem w ogrodzie codziennie dancing, locum dla bridżistów. Polecam wyborową kuchnię, dobrze pielęgnowane piwa oraz dobrą kawę à 0,45.

Hadrys.

FIRMA EDMUND RYCHTER ZAWSZE WIERNA SWEJ DEWIZIE



NISKIE CENY WYSOKIE GATUNKI TOWAROW.

Kupując w naszych magazynach odbiorca wydobyla MAXIMUM z każdego wydanego złotego ponieważ nie cena lecz JAKOŚĆ decyduje
POLECAMY: PALTA wiedeńskie fasony na jedwabiu — **Ulstroragłany** — **Ubrania męskie** — **Spodnie** — **Golfy** — **Bryczesy** — **Wiatrówki** — **Kurtki skórzane** — **Płaszczki** i **Peleryny gumowe**.
Materiały z metra w setkach deseni i kolorów do dyspozycji Szan. Kupujących.

Szczególną uwagę zwracamy na nasze chlubnie znane Serja I. 120,- zł Serja II. 100,- zł Serja III 80,- zł
trzechseryjne wykonanie ubrań męskich na miarę!
Krój, dodatki i wykonanie na wysokim poziomie. Następnie polecamy **UBRANIA LUKSUSOWE** z najlepszych szewiotów i czesaneł
bielskich od zł 130,- do 175,- Nasze oddziały wykonania na miarę stoją u szczytu doskonałości. 6-ciu pierwszorzędnych krojczych
tworzą z dobrego najlepsze.

Przebój Sezonu — Wykwintne palta na jedwabiu — **Jeden Fason — Trzy Ceny** — Dla każdej kieszeni — 50, 75 i 95 zł
Wystawa i sprzedaż powyższych palt przy ul. Franciszka Ratajezaka 2

GOTOWE FUTRA stale na składzie.

EDMUND RYCHTER

ul. Wroclawska 14 Poznań ul. Wroclawska 15 ul. Kaliska Ostrów Rynek
telefon 21-71 telefon 54-93 tel. 35 Wielkopolski
ul. Franciszka Ratajezaka 2, telefon 54-15, 26-07

Wydajemy nasze towary także za bony Tow. „Kredyt”

UWAGA!

Stare dachy kryte blachą cynkową, nienadające się już do naprawy, zrywam stara zerwaną blachę, zatrzymuję i wzamian starej blachy, pokrywam nową papą bez dopłaty.
Wszelkie dachy pokrywam papą, dachówką, lupkiem, blachą itp. naprawiam i smole.
Pg 4707-55.178
Wykonuję wszelkie prace blacharsko-budowlane
Tanio Dobrze

IG. MANDOWSKI, Poznań

dypl. mistrz blach.
Grobla 3 — telefon 34-69
Fabryka Papy Dachowej i Przetworów Smołowcowych.

KAPELUSZE - KRAWATY - SKARPEKI - SZELKI REKAWICZKI itp. - DLA PAŃ - POŃCZOCHY - REFORMY - BLUZECKI - BIELIZNA JEDWABNA.
Łódź, ul. Andrzeja 3
Ceny niskie! **M. KOŁDZIEJSKI**
n 11 603

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem przy wszystkich zleceniach ogłoszeniowych — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie niepożądanemu zwińco.
Za błędy powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

Izba Skarbowa rozpisuje zamknięty przetarg ofertowy na dostawę materiału opałowego na sezon zimowy 1935/6 dla Izby Skarbowej i podległych Urzędów w ilości

450 tonn węgla
275 tonn koksu.

Oferty w kopertach zamkniętych, opatrzonej pieczęcią lakową oraz napisem „Oferta na dostawę opału” należy składać w Oddziale Gospodarczym Izby Skarbowej w Poznaniu pokój nr. 5, do dnia 8 lipca 1935 r. Oferty nadesłane po wyżej określonym terminie rozpatrywane nie będą.
Oferta winna obejmować cenę węgla i koksu za 1 tonnę loco stacja załadowania i loco piwnica w Poznaniu za 1 wagon 10—15 tonn.
Do oferty należy dołączyć urzędową analizę jakości i wartości kalorycznej ofertowanego węgla i koksu.

Izba Skarbowa zastrzega sobie możliwość oddania dostawy jednej lub kilku firmom bez względu na wysokość ofertowanej ceny, jakoteż nieuwzględnienie żadnej z ofert.

Za Dyrektora Izby Skarbowej. (Dr. Szwedzicki).

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Zamienie
wille w Zakopanem na nieruchomości miejskiej w Poznaniu, wartość około 50-70000 zł różnicę dopłace. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 766

Kupię
dom z amortyzacją i wolnym mieszkaniem wplacie 20 tys. Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 643.

Wille
czesciopokojowa pełny komfort, duży ogród, pięknie położona — sprzedam za gotówkę. Karpinski Puszczykowo, Ogrodowa 7. zdg 95 863

Kamienicy kupno
Tylko właściciel prosi o oferte, jestem reflektantem na kamienicę w centrum, z gotówkową wpłatą 60 tys., później więcej. Objekt musi odpowiadać zadanej cenie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 532

Administracje
doma przyjme w Poznaniu. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 15 009

Kamienica
Lazarz, Wilsona, trzypiętrowa 4 lokatorów, komfortowe mieszkanie, ogród, 60 000, wpłaty 40 000 Kamienica, centrum, czynsz 4 000 cena 28 000 wpłaty 16 000 sprzedam Nowak, Poznań, Focha 15. „Pawilon”. zdg 15 253

Kupię
parcele dobrze położona lub dom niewykończony. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 15 272

Kamienica
nowa, mieszkanie komfortowe, dochód 11 400 sprzedam 88 000, wpłaty 40 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 297.

Parcele
700 metrów, Marszałka Focha sprzedam. Koncesja zatwierdzona. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 295

Kupię
gotówką parcelę willową, dogodnie położoną tramwaju. Cene opis Kurjer Pozn. zdg 15 183

Parcele
Kochanowskiej willowe, kamienicze sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 164

Kamienice
piętrowa, dużym od 30 lat zaprowadzonym składem, rynek, prowincja, kolej, duże tarzi (8 pokoi kuchnia) 3-pokojowy dom czynszowy z powodu śmierci meża, ślabego zdrowia korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 190

Wille
z ogrodem na Lazarzu, Jezyc lub Solaczu kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 99 495

Wille
kupię wpłata 11 000, podać ulicę szczegóły warunki. Oferty Kurjer Poznański zdg 99 483

Zamienie
Poznań — Gdynia, willa nowa, komfortowa, 8 pokoi, łazienka, luksusowa, duży ogród, piwnica, garaż, mieszkaniem wartość 92 000. — zamienie odpowiedni objekt Gdynia, Oferty Kurjer Poznański zdg 99 802

Kamienice
Poznaniu, dochód 15 800, — za pięćkrotny czynsz sprzedam, dużo innych poleca Ratajezak, Jezuitka 12. zdg 15 364

Kamienice
komforty przy placu Wolności, cena 500 000 — wpłaty 300 000, — sprzedam. Ratajezak — Poznań, Jezuitka 12. zdg 15 361

Najtańsze parcele budowlane przy Osiedlu Warszawskiem
bardzo korzystnie położone, światła, wodociągi oraz
2 domki
nowe, solidnie budowane, 2 duże pokoje z kuchnią 544 m², parcela opłotowana, Malecki, Droga Debińska 11. Telefon 11-90. P 4285-24.8

Wille
amortyzacyjna dwumieszkiwniowa komfortowa ożród sprzedam — wpłaty 26 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 512.

Kupię dom
w mieście ze składem lub bez z ogrodem, dobrze się procentujący przy wpłacie 15-20 tys. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 113/14

Willa
dwumieszkiwniowa przy tramwaju, cena okazynia 16 000, sprzedam Dom Zleceń, Poznań, Wroclawska 22. zdg 15 712

Kamienica
nowa, trzypiętrowa, dochód 8 900, cena 75 000, wpłaty 50 000. Fr. Ratajezaka 18 — 7. zdg 15 449

Wille
idealnie położona zaraz sprzedam wydzierżawie, powód wyjazd. — Puszczykowo, Słoneczna 10. zdg 99 084

Realność
w śródmieściu (Poznań), przynosi około 500 zł miesięcznie do chodu — tania do nabycia. Blizszych wiadomości zasięgnąć można przy ul. Szewskiej 13, m. 3, w godz. od 15-17. zdg 15 492

Kamienice
nowoczesna, wolna od podatków i ochrony lokatorów, najruchliwszej ulicy Bydgoszczy, dochód 14 000. — wpłaty 40 000 sprzedam tania lub zamienie na majątek, myln. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 848

Zamienie
parcele ogrodzona przy Grochowskiej na dom dochodowy, dopłace pośrednicy wyłączeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 870.

Dom
nowy, dochód 200, cena 16 000, wpłaty 12 000. Nowakowski, Wielkie Garbary 48. zdg 15 918

Kamienica
dochodowa, centrum Poznania, cena 115 000 w tem 40 000 hipoteki amortyzacyjnej. Oferty reflektantów Kurjer Poznański zdg 15 871

Kupię
dom długiem Banku Gospodarstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 959

2. PIENIADZ

Dobra lokata
rozlewnie dobrze prosperująca sprzedam spowodu choroby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 982.

Kto
z dobrych i szlachetnych ludzi udzielił pożyczki 2 500 zł ucieleźni rodzicom dla 3 (trzech) synów na ukończenie wyższych studiów? Opcje dowodami i odpłatą według usody. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod dą 2963

Wspólnika
z gotówką 100 000 zł poszukuje fachowiec celem bardzo korzystnego kupna poważnego objektu rolnego na którym w krótkim czasie jest doskonały interes do zrobienia. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 15 292

Emeryt
z gotówką poszukuje poważnego wspólnika (czki) z 10 000 zł celem kupienia lub wybudowania i po polowie willi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 15 097

5-10 000
wypożycze na nowy dom w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 126

Lokata
kapitału nabycie parceli Golażyn — Oborniki bez obowiązku zabudowania. Biuro parcelacyjne Plac Wolności 11, telefon 58-15. zdg 15 718/9

Lokata
kapitału nabycie parceli Junikowo bez obowiązku zabudowania. Biuro parcelacyjne, Plac Wolności 11 tel. 58-15. zdg 15 720/1

8 do 10 000 zł
jako cichy udział do powiększenia dobrze prosperującego przedsiębiorstwa handl. potrzebne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 417.

Wspólnika
wspólniczkę 6000-8000 poszukuje do hurtowni monopolowej w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 562

Pożyczki
2000 zł, poszukuje właściciel Szkoły Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 741.

Szukam
wspólnika z 3 000 względnie dam posade za wypożyczenie do wysokości tej sumy dla bardzo rentownego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 15 925

2-3000 zł
gotówki lub papier, wartościowych przyjme wspólnika od interesu koncesyjnego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 15 879.

3.000
pożyczki lub spółnika, pewna gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 949.

Wypożycze
na jeden rok sześć tysięcy na I hipoteke domu w Poznaniu po 12% zgory. Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 862

Za 3.000
pożyczki dam stala prace dobry procent i pewna gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 966

Hipoteke
50 000 doskonale zabezpieczona, płatna 6. I. 1937 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 954

3. LETNISKA I UZDROWISKA
Ciechocinek
Pierwszorzędny pensjonat „Janina”, blisko łaźni, otwarty pod nowym zarządem. Wykwintna kuchnia warszawska. Telefon, łaźni. Informacje na miejscu. Tg 1074

Rabka.
Pensjonat Helios przeniesiony do Pałacyku Babuni — luksusowe urządzenie. Ceny umiarkowane. Piechocka. Telefon 170 265. ng 9978

Gdynia
Dom Zdrojowy pierwszorzędny hotel, ciepłe morskie i lecznicze kąpiele. Ceny niższe. ng 10 014

Wisła
willa „Słoneczna”, pensjonat Wandy Sochaczewskiej. Słynie niezmiernie starannie prowadzonym. Urządzenia nowoczesne. Telefon 38. zdg 96 701

Krynica
„Wielkopolska” uroczysko, kulturalne zaciszne, trzemiemle współzycie, sześć złotych. zdg 99 076

Ciechocinek
Pensjonat Ormuzd
centrum obok kościoła i łaźni, wykwintne utrzymanie. zdg 96 370

Krynica
Komfortowy pensjonat „Jagielonka” w centrum, dawniej pod zarządem doktorowej Frączkiewiczowej, obecnie mienasowej Szczępskiej. Pensja dzienna 5-6 zł. zdg 98 087

Puszczykowo
pokoje Poznańska 69, Mikolajczak zdg 99 794

Ojców
Hotel i Restauracja Parkowa „Pod Łokietkiem” poleca swoja wyborowa kuchnie. Przyjmuje także na pensjonat od 5-7 zł dziennie od osoby. Codziennie koncert i dancing. zdg 97 982

Wynajem
pokój w Puszczykowie na kosztowni tygodnia. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 15 326.

Szczawnica
Pensjonat „Sobieski”, centrum zdrojowiska. Własny ogród. — Łeżalnie. Kuchnia wyborowa, dietetyczna. Opieka lekarska na miejscu. Inhalatorium, Łazienki. zdg 15 162

Tylko
do rodziny kulturalnej na prowincji, gdzie lasy, woda, tawarzystwo doborowe, (nie masowe) wyjezdzie oficer emer. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 15 158

Zakopane
Pensjonat „Malwa” droga do Olczy wolny od taksy klimatycznej przyjmuje od 3 zł dziennie. zdg 98 848

Letniska
najchętniej leśniczówka, lasy, woda, łoż, wędkarstwo na sierpniu poszukuje. Zgłoszenia Par. Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 55,158 Pg 4512-55,158

Letnisko
tuż miasto jezioro, lasy, pokój, kuchnia tanio zaraz. Pedziński, Łęgowo, Wagrowiec. zdg 15 284

Orłowo-Morskie
nowo otworzony pierwszorzędny pensjonat „Wanda” poleca pokoje z utrzymaniem. Bieżąca ciepła, zimna woda, garaż, tarasy, blisko plaży. Telefon 92-22. ng 11 906

Letnisko
ogródek działkowy, szosa Obornicka, sprzedam. Zgłoszenia Marcina 14, szklarnia. zdg 15 477

Na
wypoczynek oddam pokój dostęp do kuchni, las, woda, sad. Blajetowa, Zielonogóra, Obrzycko. zdg 15 778

Letnisko
Skoki, naprzeciw zamku ewentualnie pokój. Halamski. zdg 15 556

Uroczysko letnisko
las, woda, ogród, wykwintne, obfite utrzymanie, nowoczesne, wygoda, 4 zł dziennie. Inż. Turkowa, Urbanowo, poczta Chodzież. zdg 15 988

Łomnica Zdrój
„Słoneczna”, własny zarząd poleca pokoje, pierwszorzędne utrzymanie, przy łaźniach, przystanku kolejowym, i leśnie i Popradzie, Ksiezyczkowa, Łomnica Zdrój. zdg 15 850

Pani
poszukuje letniska, najchętniej w leśniczówce od 15. 7. do 15. 8. rb. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 915

Dwie osoby
starsze, lubiące wieś i spokój, znajdują pomieszczenie przez lato lub na stały pobyt przy inteligentnej, dobrej, bezdzietnej rodzinie. Mogą być starsi, samotni panowie — emeryci, którym zależy na miłym, rodzinnym stosunku. Wieś jest zdrowa i ładna, komunikacja z Poznaniem dogodna, 25 minut koleją lub autobusem. Adres wskaze Kurjer Poznański zdg 15 952

4. OSOBISTE

2 studentki
wychodzące sroda wieczór po dziesiątej Józwiak — Fredry niższą brunetkę Strzelecka 28 prosze spotkanie — pare słów Kurjer Poznański zdg 15 252 — spacerowicz.

Krem „Orlidał”
jest najskuteczniejszym środkiem przeciw piewom, plamom przyszczom — liczne podziekowania. Firma „Orlidał” Kantaka 89 telefon 53-56. zdg 15 861

6. OZENKI

Najbogatsze
partie paniom — panom w olbrzymim doborze poleca jedynie Echo, Poznań, św. Marcin 68, telefon 50-30. zdg 15 948

Panna
26, inteligentna, sympatyczna, skromnych wymagań, na posadzie 3 000. — oszczędności, wyprawie wyjezdze za pana na stałym stanowisku. Poważne oferty Kurjer Poznański zdg 15 270

Dwóch przyjacieli
kupców lat 27 i 30 z braku znajomości szukają odpowiednich partyj z posaziem, rzecz traktujemy poważnie. Łaskawe zgłoszenia z fotografiami Poznań, Skrzytka pocztowa 216. zdg 15 934

Panna
lat 27, pragnie wyjść zamaż najchętniej za ogrodnika. Poważne oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 15 680

Urzędnik
z akademickim wykształceniem poszukuje żony ładnej, dość wysokiej, przystojnej do lat 26, pochodzącej z lepszej rodziny. — Zgłoszenia z fotografia, którą się zwraca Kurjer Poznański zdg 15 243

Freblanka
na stanowisku, Wilpk, lat 38, wyjezdze zamaż za starszego pana (wdowca z dziećmi) na stanowisku. Łaskawe zgłoszenia poście-restante, Bydgoszcz 3. Freblanka. zdg 15 157

Przystojna
religijna gospodarna, panna lat 35, posażiem 4 000 i umeblowaniem zapsza inteligentnego na zapewnieniu stanowisku, także wdowca. Cel matrymonialny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 156

Kawaler,
kupiec, właściciel większej kamienicy, poważanej rodziny, — średniego wzrostu, łagodny charakteru, poślubi inteligentną pannę (wdówkę) majątkiem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 812

Która
z pań wyrobi pracę milemu sympatycznemu, religijnemu kawalerowi lat 26, branży kowalsko-słusarskiej. Panie tyłcze zalet mile widziane celem ożenku. Oferty Kurjer Poznański zdg 99 863

Kulturalnego
pana z egzystencja po pięćdziesięciu, zdecydowanego do ożenku, pozna chętnie starsza panna z dobrego domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 99 938

Miła
gospodarna, lat 25, na razie 2 000 gotówki, umeblowanie pozna urzędniczka państwowego. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 99 940

Handlowiec
lat 33, bez nalógów, włascie, nieruchomości, kompl. urzadzomem mieszkaniem szuka znajomości pań w celu matrymonialnym. — Panie miłe, gospodarne z cołkowiek majątkiem zechca złożyć łaskawe oferty pod „Poznanianek” Kurjer Poznański, Gdynia. ng 11 861

Żony
poszukuje kawaler lat 28, majątek 25 000 zł. Panie sympatyczne z posaziem ca. 10 000 zł racza składać poważnie zgłoszenia z fotografią do Kurjera Poznańskiego ng 11 838

Starszy
kawaler, kupiec, własciciel dobrze prosperującego interesu, poszukuje żony do lat 40. Majątek dla wspólnego dobra. Pośrednictwem krewnych mile widziane. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 044 5

Ogrodnik
kawaler z praktyką, szuka posady samodzielnej lub pomocnika za skromnem wynagrodzeniem Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 018

Urzędniczka
gospodarna, oszczędna, religijna, wyprawa, gotówka, lat 31, spowodo-
zupelnego braku znajomości
szuka pana solidnego, domatora,
najchętniej urzędnika, któremu
założy na sześciomiesięcznym ognisku
domem. Cel matrymonialny. —
Poważne zgłoszenia fotografiami
(zwrocie) Kurjer Pozn. zdg 15 563

Kawaler
przystojny, lat 29, z 13 tys., po-
zna panna, posiadająca własną
realność. Cel ożenek Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 636

Panna z towarzystwa
lat 23, posiagiem 500 000, wyjdzie
z zamaż. Poważne zgłoszenia
„Wanda”, Rom. Szymanski, zdg 15 446

Architekt
profesor, kawaler, 37, 35 000 o-
szczędności, posłubi wykształconą
— religijną pannę, Biuro „Przy-
szłość”, Strzalowa 3, zdg 15 483

Przemysłowiec
lat 50, bezdzietny wdowiec, po-
siadający poważne przedsiębior-
stwo oraz komfortowe mieszka-
nie, szuka żony do lat 40 z od-
powiednim majątkiem. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 15 833.

Kawaler
przystojny po trzydziestce, pie-
karz, gotówki 20 000, szuka dla
braku znajomości panny, gotówka
lub wżeni się w piekarnię. Zglo-
szenia Kurjer Pozn. zdg 15 839.

Panienkę
młoda, zapozna pan. Cel matry-
monialny. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 15 833.

Która
z bogatych pań pożywy 200—300
zł starszemu, przystojnemu lecz
niezamężnemu studentowi? Oze-
nek niewykluczony. Szybka od-
owiedz do Kurjera Pozn. pod
zdg 99 745.

Kawaler
posiadający 3 000 pozna panna
średniego wzrostu z interesem lub
coskołowik gotówka, cel matry-
monialny. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 15 961.

Panna
przystojna, inteligentna krawco-
wa, wyjdzie z zamaż. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 888.

7 SPRZEDAŻE

Fryzjerzy
żelazka ruch Densa para 15 zł,
Foeny, Radioxyzy, Maszynki e-
lektryczne, brzożywy, nożycki,
niezrównane poleca okazynie
Wenzlik, Aleje Marcinkowskie-
go 19, zdg 1701

Szewską
„Singera” latkowa sprzedam. —
Popelnionych 8 — 3, zdg 15 659

Parcela
przy ul. Obornickiej, korzystnie
do nabycia. Zgłoszenia ul. Obor-
nicka nr. 122, m. 2, zdg 15 684

Meble
pojedyncze, kompletne pokoje
wielkie

urządzenia
mieszkańowe
instrumenty muzyczne z likwidacji
mieszkań 8—18, Lokal licytacji
Stary Rynek 46/7,
Pg 4697-26,79

Ubranie
tanio. Waly Jagiello 22 — 9,
zdg 15 557

Motocykl
dwufaktowy 350 zł. Rzeczypospo-
litez 8 — 6, zdg 15 596

Piekarnię cukiernię
centrum Poznania filjami z powo-
du choroby zaraz oddam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 530.

Wielka wyprzedaż
sypialni — jadalni
gabinetów
meskich po wyjątkowo niskich
cenach Poznański Dom Komisowy,
Dominikańska 3,
Pg 4700-26,81

Pianino
mahoniowe pierwszorzędnego mar-
ka niem. modne na sprzedaż. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 15 930

Limuzyna
czteroosobowa, dobrym stanie
spowodu wyjazdu tanio sprzedam
lub zamienie. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 15 963

Samochód
Fiat 520 po remoncie tanio sprzed-
dam lub zamienie. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 964

perskie dywany tanio. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 827

Sprzedż — Naprawa
wiecznych piór
wielkich systemów
Skład Papieru. —
Montownia Wiecz-
nych Piór — Józef
Czósnowski — Po-
znań, Ratajczaka 2.
„Asygnaty Kredyt”
dg 2243

Sprzedaje
kupuje meble, maszyny inne rze-
czy. Dom Komisowy, Podgórzna 2
Pg 2 896

Wyprzedaż obuwia
damskiego, kolory jasne; ciem-
niejsze, najprzedniejszego gatunko-
wie, niżej połowy ceny fabrycznej
tylko za gotówkę. Polska Centra-
la. Spółwcznych Spółdzielni Ko-
lejowych Poznań, Stary Rynek
hr. 46/47.
Pg 3873-18,84

Śliwińskiego
meble Żydowska, dg 2922



Plaszcz
Kostjum
Komplet
najkorzystniejszej
wpro: z fabryki
konfekcji damskiej

Wildowa, Syn,
Wodna 1
Przyjmujemy asygnaty kredytowe
ng 81289

Kompletne
okno wystawowe szyba, drzwia-
mi sprzedam. Wawrzyniak, So-
lacz, ślaska 11, zdg 15 774

Probiernia
40 lat istniejąca, centrum Poznania
na rachunek 10 000 kaucji
względnie sprzedam 2 000 zł za-
raz Półwiejska 15, zdg 15 846

Skład
kolonialny mieszkaniem sprze-
dam. Adres Kurjer Poznański
zdg 15 817

Urządzenia
składowe każdej branży gablotki
tanio. Dabrowskiego 94,
zdg 15 818

Bilardy
automatyczne oddaje tanio i kor-
zystnych warunkach na wla-
sność, zegary autom., bile i szle-
je do kiji sprzedaje każda ilość
Marczyńska, ul. Dabrowskiego 23
zdg 15 803

Urządzenie
do kolonialki innych branz tanio
Mylina 10, zdg 15 824

Dom
komfortowy, Kantaka 7, sprze-
dam. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 15 953

Jadalnia
stylowa mahoniowa inkrustowana
tanio. Stolarnia, Bukowska 9,
zdg 15 002

Składzik
centrum, towarem, 1300. Dzierż-
wa 80.— Zupańskiego 19 — 12
zdg 15 903

Skrzydło czarne
Saionik wenecki

Witryny — Eletrolux
okazyjnie Poznański Dom Komisowy,
Dominikańska 3,
Pg 4703-26,86

Na asygnaty „Kredyt”
Meble używane!
wszelkiego rodzaju cale komplety
oraz oddzielne sztuki oddaje Po-
znański Dom Komisowy, Domini-
kańska 3, Pg 4701-26,88

2718 m²
parcela Raczynie 3 na sprze-
dż. Biuro parcelacyjne, Poznań
Plac Wolności 11 tel. 53-15,
zdg 15 722

Kamieniec
ogrodem, placem budowlanym,
najlepiej ulicy Bydgoszcy (Gdańskiej),
stosowna na drogerie,
rzeźnictwo, piekarnię, kolonialke,
dochód 6000, cena 35 000. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 849.

Chevrolet
2-tonnowy i mała limuzyna eko-
nomiczne obie bardzo dobrym st-
nie. Dabrowskiego 88,
zdg 15 827

Rzeźnictwo
warsztatem i mieszkaniem w do-
brym punkcie przy głównej ulicy
sprzedam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 809.

Bilki
wszystkich
bilardu
okazyjnie Caeser Mann, Rzeczy-
pospolitej, ng 10 984

Łózka
metalowe, tapczany,
leżanki,
materace
sprężyno-
we, białe
meble
Asygnaty
Kredyt.

Meble przedpokojowe
Sprzęt Domowy
św. Marcina 9/10, ng 10 982

Bezkonkurencyjne
przedsiębiorstwo przemysłowo-
metalowe spowodu braku kapita-
łu obrotowego korzystnie do od-
dania. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 939

Porcelana — Szkło
kompletne nakrycia, stołowe dla
restauracyj — ogrodów
pensjonatów
dostarcza odwrotnie
Marjan Lesiński
Poznań,
Wroniecka, telefon 29-16,
Gdynia
Świętojańska 64, telefon 15-09
ng 11 903

Rowery
balonowe najtaniej
105,— zł
Traugutta 23, mieszkanie 8,
zdg 15 496

Restaurację — pensjonaty
Porcelanę — Szkło —
Aparaty — Słoje
do zapraw. Nakrycia alpakowe,
stalowe, nierdzewne, sprzęty k-
chennie najtaniej ng 10 995

Ozdoba, św. Marcin 4

300
rozebranych samochodów zakup,
sprzedż używanych części samo-
chodowych, podwozia na mleczar-
ki. Autoskład, Dąbrowskiego 89,
tel. 46-74, dg 2896

Truskawki
P. Koenig, Piatkowo, Tel. 33-37,
zdg 99 211

Maszyny
do pisania
biurowe
i
kufereczkowe
„Continental”
Triumf techniki. Jakość niedo-
ścigniona. — Przedstawicielstwo
Przygodzki, Hampeli S-ka
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21,
Tel. 21-24, ng 8333

Parcele
bocznica 2 400 mtr² tanio. Wskaże
Kurjer Pozn. zdg 99 120

Gospodarstwo
133 morgi, inwentarze, umebło-
wanie sprzedam za oferowaną
cenę — powód nagły wyjazd. —
Bienkowski, Zabno k. Czempin-
ia, zdg 97 089

Fiat
509 a limuzyna w dobrym stanie
sprzedam. St. Kaczmarek, Śrem,
Kościszki 3, zdg 99 776

Ford
4 osobowy tanio sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 99 114

Rzeźnictwo
skład — 2 pokoje i kuchnia, war-
sztat, stajnia tania dzierżawa, na
sprzedż. Zgłoszenia Poznań,
Bonin 6, zdg 15 489

Dwie
butle tlenowe korzystnie sprze-
dam. Agencja Kurjera Poznań-
skiego, Gniezno 88, ng 11 829

Składnicę
materiałów drzewnych i budowla-
nych bardzo dobrze zaprowadzo-
ną, powodu stosunków rodzinnych
spiesznie sprzedam. Stawna 13,
mieszkanie 1, zdg 15 438

Najtaniej
za bezcen książki sprzedajemy dla
bibliotek, Bogata, wypożyczalnia,
Duży wybór. Księgarnia-Anty-
kwariat Pierackiego 20,
zdg 15 770

Meble
różne praktyczne drobiazgi za
bezcen Okazja! Al. Marcinkow-
skiego 28, dg 3 018

Antyki
jak
meble, obrazy, brzozy,
kryształy
oraz
dzieła sztuki
poleca korzystnie
Dom Sztuki
Poznań, Plac Świętokrzyski 4,
ng 12 031

Kursy kroju szycia
warunki najkorzystniejsze, Marij
Magdaleny 1, m. 7, dg 3 065/6

60 morgowe
gospodarstwo blisko Poznania za-
raz wskaże Kurjer Poznański
zdg 15 914

Rower
damski balonowy korzystnie. Ka-
nalowa 10, m. 1, zdg 15 744

Aparat
fotograficzny prawie nowy 9x12,
światło 4.50 „compur” przybory
tanio. Banaś Kreta 23,
zdg 15 832

Limuzynę
w dobrym stanie zamienie na ci-
zarówkę. Kwiatowa 3 m. 1,
zdg 15 891

Westfalkę
tanio sprzeza. Warsztat blachar-
ski, Pocztowa 27, zdg 15 868

2
rakiety tenisowe. Skład papieru,
Mielżyńskiego 22, zdg 15 869

Wilk
pies ostry, czujny 35, Sw. Marcin
62, Farbiarnia, zd 15 777

Skład
kolonialny — spozycyzy towarem,
maglem, natiymniami sprzedam.
Za Grobla 2, m. 8, zdg 15 785

Fod
ciezarowy r. 30 gotowy do jazdy
49 000 klm. 1 800 zł. Półwiejska
17 kolonialka, dg 3 017

Skład
spozycyzy sprzedam Garniearska
5, zdg 15 629

Chevrolet
ciezarowy dwutonny lub pod-
wozie sprzedam bardzo tanio. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
dg 3010

Samochód
4 osobowy Jewett bardzo dobry
sprzedam okazynie lub zamienie
na parcele, biżuterje, Zgłoszenia
Kurjer Poznański dg 3011.

Maszyny
do szycia najlepsze
krajowe i zagra-
niczne najtaniej po-
leca Fliżierski, Po-
znań, św. Marcina
23, zdg 15 221/2

Parcela
933 m² Aleja Szlagowska, Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 566

Pianino
krzyżowe zagraniczne sprzedam.
Marcina 15 — 5, zdg 15 604

Lodówka
Sew. Mielżyńskiego 2 — 2,
zdg 15 601

Motocykle
naprawia buduje przyczepki trzy-
kolowe. Czerniak, Mickiewicza
zdg 15 581

Motocykl
z przyczepką sprzedam — zamie-
nie. Wroniecka 23, zdg 15 582

Skład
ewentl. mieszkaniem blisko Pół-
wiejskiej odstapje. Adres Kurjer
Poznański zdg 15 583

Wałki
transmisyjne 35, 40 m/m (łożyska
kola zapędowe, pasy, mała pile
taśmowa (Tischbandsäge) sprze-
dam. Müller, Szewska 11 — 9,
zdg 15 584

Maszyna
szycia pierwszorzedna pół ceny.
Plac Nowomiejski 1a parter,
zdg 15 316

Materace
tapczany, fotele najtaniej pra-
cownic Wielkie Garbary, naroż-
nik Wożnej (suterena). Asygnaty
„Kredyt”.
zdg 15 296

Motocykl
350 gotowy do jazdy za becen
sprzedam. Aleja Półwiejska 24
podwórze, zdg 360

Powózke
wolant sprzedam tanio. Rataje
52, zdg 15 173

Dziurkarka
na sprzedaż. Gen. Kosinińskiego
25, Kaczmarkowa, zdg 15 168

Meble kuchenne
wprost wytwórni najkorzystniej
sprzedaje Koniecki, Piaskowa 3,
zdg 15 159

**Belki, kantówkę, szalów-
kę, łąty, podłogi**
sosnowe,
deski
stolarskie najkorzystniej sprze-
daje
A. Dereziński,
Stęszew,
Poznań, Załęcz
zdg 99 408

Aparaty okrętkowe,
mereżkowe, dziurkowe
stosowne do każdej maszyny,
Gierczyński,
i Ska, św. Marcin 13, zdg 99 491

Gościniec
w dużej wsi kościelnej, przy szo-
sie, budynek piętrowy, sala, za-
budowania w podwórzu — na
sprzedż. Zgłoszenia F. Nowak,
Ostrów, Ul. Randowska 30,
ng 11 865

Skład wódek
monopol, likierów, win połączo-
ny z wyszynkiem piwy (4/20),
dobrze zaprowadzony (okolica do-
bra) powiatowe miasto Wlkp.
sprzedam korzystnie. Oferty Kur-
jer Poznański dg 3001

Wózki
dzieciące odnawia naprawie kółka
gumy poleca Razer, Szewska 11,
dg 2 983

Młyn
elektryczny, przemiał 25 centn.
metr, na dobe, w pełnym biegu,
do 25 lat w jednym rekach, da-
jący pewną egzystencje, położo-
ny w dobrej i malowniczej oko-
licy nad rzeką, jest z powodów
rodzinnych na sprzedaż. Oferty
pod zdg 99 078 do Kurjera Pozn.

Marmury „Carrara”
Przemysłowa 27, tel. 60-49,
zdg 99 839

Młocarnia
parowa Lancia 60x22 podwójne
wytrzaszace, elewator do słomy,
lokomobila 5 atm. Playton, lo-
komobila Wolfa 7 atm., obie z
nowymi paleniskami, wszystko
bardzo dobrym stanie korzystnie
sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 100 000

Jamniki
czysto — rasowe długowlose bra-
zoze 18 tyg. stare, 30 zł sztuka,
do oddania. Oferty pod 964 do
Biura Ogłoszeń „Kosmos”, Po-
znań, Zwierzyniecka 6,
ng 11 853

Kapelusze
Koszule
Krawaty
tanio. M. Paszek,
Poznań, Wroclaw-
ska 30, zdg 15 132

Komisowa
sprzedż wszelkich mebli używa-
nych najkorzystniej,
Wielka 20
Okazyjny Skład, ng 11 000

Urządzenia
domowe, wszelkie inne meble
używane okazynie,
Woźna 16
Komis, ng 10 999

Dobra lokata
rozlewnie dobrze prosperująca
sprzedam spowodu choroby. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 983

Syrop 45%
biały
konfiturowy
ciemny deserowy, z miodowym
smakiem w składach fabrycznych
Śledziński, Wroniecka 17, St. Ry-
nek 12, Wielka 15, St. Rynek 35
(wejście Wiankowej), zdg 15 079

Ogródek działkowy
z dorobowem owocami sprze-
dam. Raiter, Dabrowskiego 98,
m. 5, ng 11 856

Skład rzeźniczy w Gdyni
przy ruchliwej ulicy, dobrze za-
prowadzony, kompl. urządzenie
sprzedam z powodu wyjazdu za
2 500 zł. Oferty pod „okazja”
Kurjer Poznański, Gdynia,
ng 11 859

Motocykl
dwucylindrowy z przyczepką 500
złotyeh sprzedam. Ostrów, Ka-
sprovicza 12, ng 11 864

Wózki
dzieciące tanio. Pogorzelski, Wod-
na 7, Asygnaty „Kredyt”,
dg 3055

Najtaniej
wyprzędz wiosenno — lato we
plaszcz damskie
Józef Szuster, Stary Rynek 76,
piętro naprzeciw odwachu,
zdg 15 278

Szafa
biurko na sprzedaż. Szewska 19
m. 6, zdg 15 584

Stare szyćchy
włoski i niemiecki bardzo warto-
ciowe sprzedaj korzystnie. Infor-
macje: Pierackiego 14, m. 5,
zdg 15 596

Lorneta
„Zeiss”. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 15 391

Jadalka
dębowa, jak nowa. Piekary 13 b,
mieszkanie 12, parter,
zdg 15 372

Złote
marki, ruble sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 370

Ośmiokarotowy
brylant złota papierożnice, bran-
soletki, zegarki, piersoniki bry-
lantowe, tanio. „Lamus”, Strze-
lecka, zdg 15 367

Okazyjnie
likwidacji pałacu
kryształy, świeczniki stylowe.
„Lamus”,
Strzelecka 1, zdg 15 366

Osiemnaściosobowy
serwis obiadowy,
aparaty fotograficzne
lornetki polowe, teatralne, tanio
rozsprzeda
„Lamus”
Strzelecka 1, zdg 15 365

Mleczarnię
urządzeniem, domem czynszo-
wym, ogrodem, 28 000 — wpłaty
15 000 —, Ratajczak, Poznań —
Jezuicka 12, zdg 15 362

Skład
spozycyzy za becen przy Szkol-
nej. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 130

Meble najtaniej
Swarzędzka składnica
Mebli
Poznań, Wielka 15, dg 2926

Srebro
złoto, brylanty kupuje Szulc. —
Plac Wolności 5, Pg 4291-25,47

Na opalanie
specjalne masło kakaowe sztuka
tylko 10 groszy w składach fa-
brycznych Śledzińskiego, Wro-
niecka 17, St. Rynek 12, Wielka
15, St. Rynek 35 (wejście Wian-
kowej), zdg 15 080

Dom
czynszowy 2 morgi ogrodu Win-
niary sprzeda gospodarz. Dobrego
Pastera 3 zdg 15 766/7



Najlepszy rower
najniższa cena
św. Marcin 55
Fachowa obsługa. ng 11 008/9

Maszynę
pisania amerykańską doskona-
łym stanie korzystnie sprzeda.
Informacje: Pierackiego 14. —
m. 5. zdg 15 588

Drogerijne
apteczne szafy szufladami sprzedam.
Dąbrowskiego 3, m. 9. zdg 15 709

Dog
8 miesięcy sprzedam. Kilińskiego
7, m. 2. zdg 15 707

„Wapno“ Lipie
(Lubliniec) znane ze swej nad-
zwyczajnej wydajności poleca po
najniższych cenach Górnośląska
Centrala Węgla, Piotr Sebel,
Tarnowskie Góry, Górny Śląsk.
dg 3 059

Fabryka mebli
z willi i maszynami (elektryfiko-
wana) i ogrodem oraz placem
budowlanym na Pomorzcu tania
na sprzedaż. Zgłoszenia: nota-
riusz T. Rozwadowski, Kościan,
Rynek 5. Pg 4 693-54.169

Skład
instrumentów muzycznych i za-
bawek istniejąc 50 lat w Pozna-
niu sprzedam. Do obcia 5—8000
zł. Zgłosz. Kurjer Poznański
zdg 15 736

Wielki
wybór składów w każdej cenie
poleca Dom Złoczeń. Poznań Wro-
clawska 22. zdg 15 734

10. M' JATKI

Majątek
1600 mórg pięć marek bonitacji
wysokiej kultury na Pomorzcu
sprzedam przy wpłacie 200 000
ewentl. wydzierżawie z ziemiami
i inwentarzami, hipoteki stałe.
Spieszne oferty do Kurjera Poz-
nańskiego zdg 15 935

Majątki
gospodarstwa każdej wielkości
poleca Ratajczak, Poznań, Je-
zuicka 12. zdg 15 363

Posiadłość
Poznań, dobre rentująca war-
tości 1 200 000 zamienie na ma-
jątek ziemski, dopłata gotówką.
Paluch, Poznań, Kantaka 8/9.
zdg 15 241

Majątek
blisko Poznania 950 mórg bur-
czanych drenowanych, pielnymi
zabudowaniami bogate inwen-
tarze, żywe martwe kompletne
sprzedam przy wpłacie 300 000,
oraz kilka komfortowych kamie-
nic centrum Poznania korzystnie
sprzedam. Paluch, Poznań,
Kantaka 8/9. zdg 15 240

Majątek
wysoka kultura 1000 mórg zamie-
nienie na kamienice. Kwiatkow-
ski, Poznań, Dziewiętny 10.
zdg 15 202

11. KUPNA

Truskawki
wybrane, ładne, duże, najwyższe
ceny placu Cukiernia Weber,
Nowa 4. ng 11 841

Truskawki — agrest
kupuje fabryka marmelady Sze-
dziański, Wroniecka 17.
zdg 15 075

Tapczan
nowoczesny używany kupie. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 264

Maszynę
do pisania kupie. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 353.

Złoto
Srebra, brylanty kupuje, sprzedaje
Occasion. Alaje Marcinkow-
skiego 23. zdg 15 354

Kupię
domek w pobliżu Poznania za
wpłaty 3 000 zł. Oferty Poznań,
Skryta 2, m. 5. zdg 15 179

Skład
kolonialny, dobre położenie kupie
lub kiosk dobrze prosperują-
cy. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 177

Interes rzeźnicki
tylko większy kupie lub wydzier-
żawie w większym mieście. Zgło-
szenia piśmienne Kurjer Pozn.
zdg 15 170

Kupię linoleum
używany 12 mtr. c. 1 mtr. szerokie.
Grobła 29 a — 5. zdg 15 373

Kupię
pretensje do Banku Handlowego,
który jest w upadłości na kwote
100 000 złotych. Zgłoszenia Górski,
Inowrocław, Rasporowicza 16
ng 11 837

Wannę
emaljowaną kupie. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 99 890

Lokomobile
Lanza Wolfa nowoczesną stacjo-
nowaną cz. 30 P. S. Oferty z opi-
saniem technicznym pod M. Ty-
chan, Poznań, Przemysłowa 27.
zdg 15 578

Kupię
Linoleum używane dobrym stan-
nie. Focha 21. zdg 15 161

Srebro
złoto, brylanty, kwity lombardowe
kupuje

W. Kruk
Poznań, 27 Grudnia 6. dg 3057

Wannę
kapielową kupie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 15 286

Dywan
perski mały, duży, kupie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 369

Sztuciec
tace, cuklarnice srebrne kupie.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 368

Kupuje
używane meble, garderobe, obuwie,
kwity lombardowe. Skład
Komisowy. Poznań, Słusarska 6 a
zdg 3007

Rower
damski kupisz. Zł. do Kurjera
Pozn. zdg 15 491.

Dom
nowy 2 X trzypokojowy kupie w
Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 15 578

Pianino
krzyżowe kupie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 15 605

Kupię
młocarnię 1,50 szeroka używana
cena. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 630

Srebro, złoto Kwity lombardowe
kupuje

„Lamus“
Strzelecka 1. Pg 4 704-55.173

Pianino
kupie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 443

Maszynę
do pisania w dobrym stanie za
gotówkę kupie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 15 854

Książki
nuty, całe biblioteki kupuje, plac
najwięcej. Księgarnia Anty-
kwarjat, Br. Piernackiego 20.
zdg 15 769

Leica
aparaturę fotograficzną kupie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 681

Drogerje
w śródmieściu kupie. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 15 875.

Rower
męski kupie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 864.

Stenotypistka
polsko-niemiecka z stenografią i
praktyką adwokaacką potrzebna
od zaraz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 863.

Wentylator
prań stały, używany kupie. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 15 899.

12. DO WYNAJECIA

Dwupokojowego
z kuchnią ewentl. balkonem także
z peryferji, elektrycznością po-
szukuje cniemik od 1. 8. — rok
zgóry.

dzierżawa do 40,—
miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 99 604

Trzypokojowe
komfortowe. Marszałka Focha
187. ng 11 850

Komfortowe
7-pokojowe Chelmońskiego 22.
czynsz przystępny. zdg 15 115

Dwa
pokoje do wynajęcia, salon i sy-
pialka, duże, słoneczne. Szewska
9, I. piętro, m. 6. zdg 99 842

Mostowa
24 — 5. zdg 15 271

4
pokojowe komfort. Park Wilso-
na, centrale. Oferty Kurjer
Poznański zdg 15 219

Pięciopokojowe
komfortowe Pocztowa IV piętro
125 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 15 234

4
pokoje hall duży piękny przedpokój,
komfort, centralne ogrzewa-
nie. Matejki 53, stróżka.
zdg 15 242

4 pokojowe
we willi komfortowe, centr. z
ogrodem i lasem tani oddam. —
Budzińska, Winogrady 9. Szlag.
zdg 15 189

3 pokojowe
komfort. ulica Belwederska. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 99 889

Skład
mieszkanie, duża ilość kościelna,
zaraz odnajmie. Wiadomość wła-
ściciel. H. Miłbus, Nekla, pow. Środa.
ng 11 871

Najsolidniejsze biuro
mieszkań „Jur“,
Piekary 26

Dwupokojowe
czterdziestycy Półwiejska

Trzypokojowe
piećdziesiąt pięć

Czteropokojowe
dziewięćdziesiąt pierwsze piętro

Centrum
Pięciopokojowe
zdg 15 285

Czteropokojowe
komfortowe parkiety nowo wy-
budowany dom do wynajęcia Górną
Wilda 48. zdg 15 840

3 pokoje
kuchnia, I. piętro, zł 120. 3 po-
koje kuchnia, IV. piętro, zł 90.
2 pokoje kuchnia, I. piętro, zł 80.
Wiadomości biuro Rzędni Miejs-
kiej. ng 11 874

3 pokoje
kuchnia (Jeźyce) wynajmie 1. 7.
Woźna 16 m. 5. zdg 15 513

Trzypokojowe
nowej willi zaraz od gospodarza
Grudzień 30. zdg 15 620

Pokój
kuchnia Zabikowo. Kamiński,
Białkowskiego 15. zdg 99 288

Dwupokojowe
duże od gospodarza sprzedam —
czesć mebli. Koszńskiego 25 m. 16
zdg 15 672/3

Czteropokojowe
słoneczne, komfortowe balkon II
piętro od właściciela zaraz. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 15 427.

Mieszkanie
6 pokoi kuchnia wygodami II pię-
tro śródmieście zaraz do wynaj-
ęcia czynsz 165 złotych i kosza
renowacji. Wiadomości skład to-
warów krótkich Długa 12.
zdg 15 414

3
i 5 pokojowe mieszkanie wprost
od gospodarza. Graniczna 1.
zdg 15 377

Pięciopokojowe
sześciopokojowe I piętro komfort
piece, Wilsona, gospodarz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 580

Mieszkanie
7 wzgl. 9-cio pokojowe przy pla-
cu Wolności na IV pięttrze (win-
da) z korforiem do wynajęcia. —
Zgłoszenia do Kurjera Pozn.
zdg 15 548

Pokój
próżny, bezdzietny Łazarz, Win-
kiera 17, obejzć od 5, gospodarz,
zdg 8013.

Słoneczne
ładne, trzypokojowe, nowy budy-
nek, Gwiaździska 27. (przy ul.
Słonecznej, końcówki przystanek).
zdg 15 646

Mieszkanie
5-pokojowe wprost od gospodar-
za za czynsz miesięczny od 15.
7. lub 1. 8. Agenci wykluczeni.
Garnarska 3 — 17. zdg 15 702

Trzypokojowe
łazienka, I. front, 50. —, Łazarz,
meblami bez. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 15 706

3-pokojowe
Spokojna 27, mieszkanie 7.
zdg 15 704

3
pokojowe, służbowy, łazienka, ul.
Szczecińskiej 14 a, m. 3.
zdg 15 905

Trzypokojowe
komfortowe zaraz. Nad Wierz-
bakiem 22. zdg 15 910

Pięciopokojowe
łazienka, pokój dla służącej, bal-
kon, I. piętro, św. Marcin. Informa-
cji L. Wistuba, Aleje Marcinkow-
skiego 17. zdg 15 452

4 pokojowe mieszkanie
z wszelkimi wygodami w nowym
domu do wynajęcia. Robiński,
Luboń, Dworcowa 9.
Pg 4511-21-57.

3 ładne duże
słoneczne pokoje we willi, ślicznie
położonej, komfort, parter, od 1
lipca wzniesienie później do wy-
najęcia. Objezć można 12—16,
ulica Winogrady 124 (Oficerskie
Osiedle przy Cytadeli) ul. tele-
fon 29-85. Pg 4 692-26.60

Pokój
kuchnia zaraz do wynajęcia.
(Główna), Sucha 4. zdg 15 498

Skład z przyległym
mieszkaniem
nadający się na każdą branżę,
mianowicie na skład delikatosew
lub sprzedaż wyrobów rzeźnic-
kich do wynajęcia. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 877 lub te-
lefon 33-42.

Dwa
pokoje kuchnia niski parter. —
Grodziska 39, m. 4. zdg 15 822

Dwupokojowe
kuchnia wynajmę. Kościelna 16,
skład. zdg 15 816

Główna mieszkaniowa
„BE EM ES“
Marcinkowskiego 21

4 pokojowe
wprost od gospodarza

Siedmiopokojowe
170.—

Pięciopokojowe
100.—
Czteropokojowe 70.—

Trzypokojowe
50.—

Dwupokojowe
28,60 zdg 15 527

Centrum
75.—

Czteropokojowe
90.—

Czteropokojowe
65.—

Trzypokojowe
dwupokojowe. Marcina 74, I. 18
front. zdg 15 931

„BE EM ES“
kupon rabatowy 70% za okaza-
niem niniejszego. zdg 15 528

2
pokoje. kuchnia, czynsz podsta-
wowy zgóry pewny płatnik, wy-
najęcia, Poznańska 50. zdg 15 667

Komfortowe
szesnastopokojowe mieszkanie śród-
mię o ogrodzie, centralne ogrzewa-
nie, I. zaraz od gospodarza. Przechle-
wa 7, telefon 66-57.
zdg 15 932

Czteropokojowe
kuchnia, łaz., pokój dla służby,
2 balkony, w centrum, za czyn-
szem 95.— złotych od zaraz do
wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 15 740

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe elektry-
ka łazienka centralne ogrzewanie
ogrodek od zaraz do wynajęcia.
Grotzgera 2 wysoki parter.
zdg 15 876

Pięciopokojowe
komfortowe, słoneczne, centrum
gospodarza do wynajęcia Pocztowa
31a m. 1. zdg 15 904

2
pokoje Spokojna 18 gospodarz.
zdg 15 909

Pokój
na pracownię na pierwszym pię-
trze, Informacje Starzy Rynek 93
skład. zdg 15 732

Próżny
centrum na biuro lub mieszkanie
pół roku zgóry. Adres Kurjer Poznański
zdg 15 908.

Dwupokojowe
Sołacz, nadające się na skład.
Informacje Dziewiętny 2 — 8.
zdg 15 936

4-
pokojowe mieszkanie lub na bu-
rę. Informacje Starzy Rynek 93.
skład. zdg 15 733

Dwupokojowe
kuchnia z meblami Strzelecka. —
Adres Kurjer Pozn. zdg 15 900

Pięciopokojowe
komfortowe, centralne ogrzewa-
nie, 15 września. Chelmońskiego 1
Pg 4706-55.175

Sołacz
dla bezdzietnych komfortowe 3
pokojowe od gospodarza, pół roku
zgóry. Oglądać od 15—20.
Śląska 19. zdg 15 968

13. SZUKA MIESZK

Mieszkania
2 pokojowe z kuchnią łazienką
w okolicy Jeźyce lub Łazarza po-
szukuje starszy podoficer etato-
wy. Oferty Kurjer Poznański
zdg 99 200

Kolejarz
pokoju kuchni, gospodarza. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 15 267

Dwa pokoje
kuchnia wzniesienie trzypokojowe
od gospodarza poszukuje urzęd-
nik etatowy. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 915

Próżne
2 pokoje okolicie Wilsona poszu-
kuje bezdzietne małżeństwo.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 245

1—2
kuchnia słoneczne okolicie Wil-
sona poszukuje starsze bezdziet-
ne małżeństwo, rok zgóry. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 246

Poszukuje
3 pokoi kuchnia 1/2 roku zgóry.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 200

Dwupokojowego
kuchnia wzgl. jednopokojowego
gospodarza. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 15 205

Dwupokojowego
centrum emerytowana. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 15 812.

3—4
pokojowe zapłaci 2 lata zgóry.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 295.

Dwa
pokoje kuchnia urzędnik państwo-
wy poszukuje od gospodarza. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 950.

Poszukuje
1 pokoju kuchnia lub pokoju
próżnego wprost od gospodarza,
pewny płatnik. Oferty Kurjer
Poznański zdg 15 182

Mieszkanie
trzypokojowe tylko od gospodar-
za poszukuje pewny płatnik. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 484

4 do 5
pokojowego mieszkania komforto-
wego od 1 września na Łazarz.
Jeźyce lub Sołacz poszu-
kuje emeryt, wyższy urzędnik.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 496

2—3
pokoi od gospodarza poszukuje
pewny płatnik, dam dzierżawę
zgóry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 287

Dwa
pokoje kuchnia od gospodarza,
śródmieściu, krawcowa. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 376

Urzędnik
poszukuje 2 lub 3 pokoje. Oferty
Kurjer zdg 15 509.

Pokoju
kuchni Wilda-Debiec. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 415.

2 pokoje
kuchnia poszukuje emeryt pewny
płatnik zapłaci zgóry. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 15 604.

Mieszkania
5—6 pokoi, okolica Libelta,
wprost od gospodarza. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 523.

Dwa pokoje
kuchnia komfort poszukuje pew-
ny płatnik, bankowiec, zaraz lub
od sierpnia. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 15 685

3—4
urzędnik, czynsz miesięczny, cen-
trum, Jeźyce. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 15 836

Dwupokojowego
tylko wprost od gospodarza, urzęd-
nik państwowy zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 937

Szukam
dwa pokoje kuchni, dam rok zgó-
ry wprost od gospodarza od 1. 8,
lub później. Pośrednicy wyklucze-
ni. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 15 867.

4—5 pokojowego
mieszkania, wszelkimi wygodami
poszukuje zaraz. Wyczerpują-
jące zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 15 956

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
jedno duże pokojowe (Park Wil-
sona) na 3 pokoje. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 15 310.

Przedpokój
pokój i kuchnię centrum zamienie

Ogrodnik
dobry fachowiec. — poszukuje
dzierżawy ogrodu warzywnego i
owocowego około 4-8 morgów
z mieszkaniem, najchętniej w mie-
ście. Zgłoszenia Agencja Kurjer-
a Pozn., Pleszew, ng 11 846

21. LICYTACJE
Meble
pojedyncze kompletne pokoje —
wszelkie
urzadzenia
mieszkaniowe
instrumenty muzyczne z likwi-
dacji mieszkań 8-18 Lokal Licy-
tacji, Stary Rynek 46/7.
Pg 4695/6-26 80

23. ROZMAITE
A jednak
każda
pani domu
kupuje
tylko
najlepsze i gwa-
rantomowane szkła do
zapraw
„Irena“ i „Irena-Patent“
Pg 4292-26 16

Przeprasowanie
przerobienie, chemiczne czyszcze-
nie każdego kapelusza 1.50. Naj-
nowsze fasony. Czyszczenie krat-
wa: Hein Sapiezynski 1 podwór-
ze, Pocha 35, Szamarzewskiego 1
zdg 15 779

Obuwie
na miarę, reparacje wykonuje,
Fr. Sobierala, Grobla 4.
zdg 15 473

Koldry
przerabiam, poszywam, Piekary
2/23, m. 20.
zdg 15 703

Suknie
komplety elegancko najtaniej szy-
je. Słowackiego 39 — 9.
zdg 15 814

Naprawy
zegarków złota i srebra wykonuje
fachowo Henryk Rychter, Aleje
Marcinkowskiego 15.
zdg 15 682

Budowle
projekt, kosztorys, budowni-
ctwo, Architekt Fontani, Stasz-
ca 9.
zdg 15 919

Komplety
suknie szyje najtaniej, Piekary
8 — 11.
zdg 15 943

Osobom
z gotówka 600-800 zł, dam do-
życiowe utrzymanie. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 15 776.

Wieloznaczna
hafciarka poleca się na wieść z
maszyną o kretkowie. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 784

Fotografie
portrety, Bracia Pecherscy, Ale-
je Marcinkowskiego 8. zdg 2 663

Parasole
ogrodowe,
słoneczne,
deszczowe i
wszelkie re-
paracje wy-
konuje Wy-
twórnia Pa-
rasah. Wiel-
ka 27/29.
zdg 2 664

Koldry
wykonuje, przerabia, Smoczyńska,
Kwiatowa 8.
zdg 15 907

Kapelusze damskie
nowości filcowe, czapki, berety
amerykański, kapelusze słomkowe
wysprzedaje za bezcen. G. Lewic-
ka, Wielka 8, Kraszewskiego 17,
wejście Szamarzewskiego.
zdg 15 843

Fabryczne
do 300 m² Bielnińki 3.
Pg 2 059-51 72

Kostjumy
kąpielowe
plaszczki, ręczniki,
pierzany plażowe
polecia
J. Schubert
Fabr. Bielizny
Dom Płócien Star-
y Rynek 76 na-
przeciw odwachu.
Pg 4 286-24 9

Bilardy
automatyczne oddaje tania na
korzystnych warunkach na wło-
ność, zegary autom., bile i kle-
do kiji, sprzedaje każda ilość —
Marczyńska, ul. Pilsudskiego 23.
zdg 15 802

Chiromantka
Al. Marcinkowskiego 24 m. 35a.
zdg 15 878

Wszystcy
po okulary do Opto-Orlickiego,
św. Marcin 77, w pobliżu placu
Św. Krzyskiego.
zdg 15 461

Swędzenie
nieznośne usowa Krem
Lain-Age (z kognikiem). — Nie-
szkodliwy kosmetyk, usuwający
wady naskórka.
n 8297

Pianina
i fortepiany używane od zł 300
na dogodnych warunkach. B.
Sommerfeld, Poznań, 27 Grudnia
15.
zdg 11 533

Pończochy - skarpetki
dobre tania tyko w firmie
„Haftoplis“
Stary Rynek 6. (Wiankowa).
Pg 4289-25 4

Przyjdź!
Znam Twoją przyszłość. Al. Pi-
ludskiego 5 — 8 (Marcin).
zdg 99 038

Etykiety, nalepki
wykonuje najtaniej Poznańska
Wytwórnia Etykiel. Poznań,
Jasna 8, Wawrzyniak.
zdg 15 135

Pracownia
Gorsetów
„Wanda“
Gorsety gotowe. —
Gorsety na miarę. —
Pasy do ciąży. —
Paseczki sportowe.
Biustonosze wszel-
kiego rodzaju. Re-
paracje gorsetów.
Ratajczaka nr 27.
parter. zdg 15 458

Mereżkę
na poczekaniu. Wielkie Garbary
12 — 3.
zdg 15 592

Obrazy oprawa obrazów
gustownie tania Witold Lewor-
ski, tylko Wrocławska 36.
zdg 2474 5

Pierze
Puch
Koldry!
dobre gatunki
na wacie 9.50.
pojedw. 19.50.
jedwabne 29.—
na welnie 36.—
puchowe 79.—
Poduszki wzdialne 5.50. Pierzyny
28.—

„EMKAP“ M. Mielcarek
Poznań, Wrocławska 30, najwięk-
sza czyszczalnia pierza.
ng 11 242-3

Szyje
elegancko tania suknie — kom-
plety Kantaka 5 — 8.
zdg 15 511

Pończochy
skarpetki kupisz dobrze i tania
tylko w firmie „Haftoplis“, Star-
y Rynek 6 (wejście Wiankowej).
zdg 2193

Dachy
pokrywam, reparacje, smole, Wl.
Kemiński dekarz Poznań, Za-
górze 3.
zdg 15 542

Bilardy
najnowsze amerykańskie, auto-
mat, sprzedaje po 350-450-550
złoty, wpłata 50%. „Henus“,
Warszawa-Poznań, przedstawiciel
H. Maciejewski, Poznań, St.
Rynek 17, telefon 3960.
zdg 15 727 8

Jasnovidzowi
Vapurowi zam. Kraków. Wielo-
pole 3, składam podziękowanie.
Zadziwiająca trafność przepowie-
dni. Eugenia Aschenbrenner, żo-
na adwokata, Kraków.
ng 11 876

Jasnovidza
Vapuro użnawo ogólnie za Fen-
omena świata. Pisz — przekonasz
się. Kraków, Wielopole 3.
ng 11 877

Akuszka
Krajewska, Strzelecka 2, przy
Świętokrzyskim przyjmuje, u-
dziela porady, pomocy.
zdg 15 834/5

Wróży
chiromantka systemem rosyjskim
predko się spełnia. Rybaki 10 — 8
zdg 15 426

Krawcowa
szyje suknie 5 zł. Prądzińskiego
55, m. 14.
zdg 15 506

Sellima
wrocławka przepowiada przyszłość,
przestrzega. Kantaka 5 — 8.
zdg 15 507

24. NAUKA

Kursy
kroju, szycia kierownik Nowak,
Wrocławska 33.
zdg 2968

Kursy
stenografii, pisanja maszyną,
księgowości Strzelecka 35.
zdg 98 162

Kursy Handlowe
Preissa
Skarbowska 11. Nowy kurs
1 lipca
zdg 98 913

Student
starszy poważny, energiczny u-
dzieli lekcji w zakresie 8 klas
gimnazjum. Specj.: łacina, grecki,
francuski, niemiecki, polski.
bardzo dobre referencje, najchętniej
na wieś. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 99 450

Niemieckiego
lekcji i konwersacji udziela aka-
demik niemiecki. Oferty Kurjer
Poznański zdg 15 214

Francuska
troje szkolnych dzieci wakacje,
Kościan, Liberkowa.
zdg 15 279

Obniżylem ceny
Kroju — szycia
systemem profesora Lewańskiego
na sezon letni.

Tomaszewski
Poznań, Pocztowa 1. d 2959

Dyplomowana
młoda udzieli korepetycji za wa-
kacje. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 15 735

25. MUZYKA

Pianina, fortepiany
światowej sławy „Arnold Fibi-
ger“, Kalisz. ceny fabryczne. —
Salon wystawowy Warszawa.
Krakowskie Przedmieście 69 I.
pietro. telefon 217-60. P 3221-12 79

Pianista
z acordecem. Zgłoszenia Lony-
dyńska, Masztalarska. zdg 15 654

26. SZUK. POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Posługaczka
uczciwa, pracowna szuka posługi
lub posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 468

500 — 1 000 kaucji
kupiec drzewny poszukuje posady
lub biurowej, magazyniera i innej.
siła pierwszorzędna. Oferty
Kurjer Poznański zdg 98 850

Parisienne
cherche place à la campagne
pour Juillet-Aout. Offres Kurjer
Poznański zdg 99 849

Wdowa
po drukarzu z zamiłowaniem do
gospodarstwa domowego przy-
jmuje jakakolwiek posade. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 014

Technik
budowlany dobry praktyk. kie-
rownik, kreslarz szuka jakiejkol-
wiek posady. Łaskawe zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 15 008

Urządnik gospodarczy
kawaler. lat 30, praktyki 7. po-
szukuje posady. Łaskawe oferty
Wytkowski, Sieraków Wlkp.
zdg 99 433

Panienska
do dzieci 5 klas gimnazjalnych
poszukuje miejsca od zaraz w lep-
szym domu, najchętniej na wsi.
Oferty Kurjer Poznański zdg 99 146

Urządnik gospodarczy
kilkuletnia praktyka wzorowych
majatkach: wszechstronna znaj-
omość gosp. oraz książkowości po-
szukuje posady. Zgłosz. Kurjer
Poznański zdg 99 846

Gospodyni
kucharka ze szkołą gospodarza.
wiek średni, pierwszorzędne goto-
wanie i chów drobiu poszukuje
posady od 1. lipca. Złt. Kurjer
Poznański zdg 99 641.

300 kaucji
złoty młody robotnik za otrzy-
manie jakiegokolwiek pracy. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 15 280

Panienska
lat 16 poszukuje posady do dzie-
ci i lekkich prac domowych. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 15 204

Posługi
za pokój samotny. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 323.

Sierota
poszukuje posady do prowadzenia
gospodarstwa domowego u sa-
motnej osoby lub dwóch albo do
dzieci. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 319

Spowodu
wyjazdu Warszawy polecam do-
bra służaca. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 314

Kuchmistrz
pierwszorzędny z polsko-francu-
ską praktyką poszukuje posady
może być na wyjazd. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 15 352.

Reemigrant
z Francji, 23 lat, znający dobrze
polski, francuski i częściowo ni-
emiecki, piszący biegle na maszy-
nie, szuka odpowiedniej pracy
biurowej. Łaskawe oferty do
Kurjera Poznański zdg 15 176

Kucharka
szuka posady od 1 lipca. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 166

Objejmę
filje piekarska cukiernicza itp.
przyjmuje posade, wynagradzając
zaufania. — kulturalna panna, —
posiada trochę gotówki. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 163

Poszukuję
posady woźnego, inkasenta lub
podobnej za kaucja, znam język
niemiecki. Upraszam zgłoszenia
pod zdg 99 428 Kurjer Poznański.

Panienska
religijna skromna poszukuje po-
sady do dzieci od lat 2 do 7, naj-
chętniej do dziewcząt. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 99 510

Posługi
gotowaniem poszukuje. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdg 15 251

Praktyki
rolnej poszukuje student, ziem-
ianin. Poddebice (dółdzkie) Na-
poleonów.
zdg 15 291

Gospodyni
samodzielna poszukuje posady do
księżki lub samotnej osoby —
miejscowość obojetna. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 595

Nauczyciel
młody, inteligentny, bez środków
utrzymania, przyjmie jakakolwiek
posade. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 386

Pracznka
sumienna, akurująca, szuka pra-
nia. Zgłoszenia proszę Kurjer
Poznański zdg 15 381

PP. mistrzom malarzom
Polecam się specjal. prac dekora-
cyjnych marmuru drzewa c. e. t.
akord, lub godz. Także na pro-
winię. Składowa i m. 8. Majew-
ski. zdg 15 510

Dziewczyna
poszukuje posady Łaskawe zgo-
szenia do Kurj. Pozn. zdg 15 541

Krawczyni
na elegancką garderobę szuka po-
sady. dom. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 435

Sierota
inteligentna szuka posady do sa-
motnej osoby. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 429.

Biegla maszynistka
szuka zaraz posady. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 15 425.

Uczciwa
posługaczka szuka posługi. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 415.

Sierota
inteligentna smacznie gotuje, zaj-
mie się domem samotnej osoby
lub młodej rodziny. Świadczyła
referencje. Oferty Kurjer Poznański
zdg 15 412

Osoba
inteligentna szuka świadctwa
poszukuje posady do samotnej
osoby albo jako wyrczycielka.
miejscowość obojetna. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 600

Krawcowa
w dom poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 538

Dziewczyna
do wszystkiego, kwartalnym kur-
sem szkoły Gospodarzem i 1 1/2
praktyki szuka posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 15 445

Inteligentna
muzyczna, kochająca dzieci,
przyjmuje posade wyrczycielki pa-
ni domu lub sekretarki-towarzy-
szki. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 15 026

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem, po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 15 103

Ogrodnik
kawaler, lat 32, samodzielny, do-
bry warzywnik, sadownik poszu-
kuje posady od lipca lub później
Łaskawe oferty Kurjer Poznański
zdg 99 366

Gospodyni
z dobrymi świadczeniami poszu-
kuje posady na wyjazd lub w
miejscu. Oferty Kurjer Poznański
zdg 99 427

Szofer-montier
z kilkuletnia praktyką, językiem
polskim, niemieckim, dobrymi
świadctwami szuka posady.
Oferty Kurjer Poznański zdg 98 440

Z powodu
reorganizacji administracji po-
szukuje z dniem 1. 7. br. lub
później stałej posady jako kie-
rownik gorzelni wiek 30 lat. —
praktyki 12 lat, mam jaknajlep-
sze referencje. — Zgłoszenia Kur-
jer Poznański pod zdg 99 367

**Nauczycielka -
wychowawczyni**
starsza przyjmie posade od 1. 9.
b. r. do dzieci od lat 6-13, może
wyrczyć pana domu dobre refer-
encje. Oferty Kurjer Poznański
zdg 99 141

Dziewczyna
poszukuje posady na letnisko, zna
gotowanie. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 99 188

Posługi
dobrem gotowaniem lub bez po-
szukuje. Złt. Kurjer Poznański,
zdg 99 489

WARSZAWA
Niedziela, 30 czerwca.
8.30 audycja por. 10.30 transmis-
ja nabożeństwa z Rogalinki. 12.03
„Wieś wielkopolska tańczy“.
12.20 poranek muzyczny. W prze-
wle poranku o godz. 13 fragment
śłuchowiskowy „Z chłopca król“.
14 muzyka salon. 15 pozadanka
rolnicza. 15.10 muzyka. 15.22
„Przebieg ryneków produktów
rolnych“ 15.35 piosenki polskie (pły-
ty). 15.45 „Po powrocie ze szkoły
rolniczej“ 16 koncert solistów.
16.45 „Pierwszy polski literat mar-
zynista“ 17 „Dla naszych letników
i udrówisk“ 18 transm. z obozu
Wojsk. Przyp. Radiotechn. w
Ryni nNarwia. — 18.15 Billy
Mayer i wykonawca własnej kom-
pozycji 18.30 „Cala Polska śpie-
wa“ 18.45 „Dawne i nowoczesne
dyżurnie“ 19.25 filmow. „Tramwaj
polski“ 20 odczyt 20.10 koncert Or-
kiestry Symf. P. R. 20.45 poga-
danka 20.50 dziennik wiecz. 21
recital Mieczysława Saleckiego
(tenor). 21.30 „Chata Żeromskie-
go“ — ta — przy mikrofonie Wi-
told Hulewicz. 21.45 muzyka. ply-
tr. 22 wiadom. sport. 22.20 „Ma-
rynarka gra“. 23.05 muzyka.

Poniedziałek, 1 lipca.
6.30 audycja poranna. 12.05
dziennik połudn. 12.15 „Dla na-
szych letników i udrówisk“. 13
chwilka dla kobiet. 13.05 koncert.
15.30 melodie z filmów dźwięko-
wych. 15.40 „Jak oszukano mnie
na jarmarku przy kupnie konia“.
16 transm. z cyklu „Na fali bez-
pieczeństwa publicznego“. 16.15
co się będzie między bawili? 16.15
koncert w wykonaniu Berty Bra-
ginskiej i Romany Liljan. Anto-
niego Szafranka (skrzypce). 16.50
„Wedrówka Joanny“. 17 koncert.
17.40 M. Glinka: trio d’moll na
klarnet, fagot i fortepian. 18 po-
gadanka Brunona Winawera. —
18.15 „Cala Polska śpiewa“. 18.30
skrzynka ogólna. 18.40 chwilka
społeczna. 18.45 baletowa suita.
19.30 audycja żolnierska. 19.50
„Co czytali“ 20 skrzynka rolni-
cza. 20.10 „Wiedzę zawsze tem-
sam“. 20.45 dziennik wieczorny.

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 99 567

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkiej
pracy domowej. Oferty Kurjer
Poznański zdg 99 566

Poszukuję
posady lub posługi. 1. 8. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 99 683.

Szukam
posługi z praniem. Oferty Kurjer
Poznański zdg 99 654

Służaca
młodsza, dobre świadcstwa do
wszystkiego szuka posady od 1. 7.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 99 613

Bufetowa
z kaucją i pokojową dobrze po-
lecona poszukuje posady od 1. 7. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 99 552

Krawcowa
dzielna szuka posady po domach.
król bardzo dobry, długoletnia
praktyka, również na wieś. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 99 549

Ogrodnik - bartnik
12 lat praktyki wzorowych ma-
jatkach, dobre kwalifikacje
wszelkich gatunkach ogrodnich
dobre świadcstwa, poszukuje po-
sady zaraz lub później. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 99 752

Kwalifikowany
policjanta historyk lat 40, były dy-
rektor seminarjum, poszukuje w
Poznaniu lub pobliżu jakiegokol-
wiek zajęcia. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 99 158

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych, do-
brami poleceniami poszukuje po-
sady od 1. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 99 478

Dziewczyna
uczciwa z dobrem gotowaniem i
zaprawianiem do samodzielnego
prowadzenia domu szuka posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 508

Bona
frębłanka długoletnia praktyka
dobrymi referencjami poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 99 140

Posługaczka
poszukuje posługi Jeżyce. Oferty
Kurjer Poznański zdg 99 506

Mistrzynie krawiecka
poszukuje posady, może wyjechać
Oferty Kurjer Pozn zdg 99 525

Objejmę
prowadzenie gospodarstwa, dam
7 000.— pożyczki również za ja-
kakolwiek stałe posade. Oferty z
pzdaniem dokładnych warunków
„Pan“ Al. Marcinkowskiego 11
pod 55.155. Pg 4 507-55.155

Młodsza
dziewczyna z dobrem gotowaniem
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 99 695.

Panna
dobrej rodziny poszukuje posady
do wszystkiego, gotowanie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 99 520

Samodzielnym
rotowaniem do wszystkiego tylko
do dwóch osób poszukuje posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 579

Posługi
za pokój poszukuje. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 99 576

Rządca - administrator
żonaty, lat 39, z dłuższą prakty-
ką w postępowych i intensywnych
majatkach w Wielkopolsce
z ukończoną szkołą rolniczą w
Niemcech, rzutki, energiczny i
obowiązkowy w swym zawo-
dźwie, dokładnie uprawie ciężkiej
gleby, buraków cukr. i hodowle
inventarza zarodowego, prima
referencje, obecnie 4 lata na du-
żym majątku ciężkiej ziemi, z u-
prawami mechanicznymi w Poznani-
kiem przyniema stałą posade. Ła-
skawe zgłoszenia do Kurjera Poz-
nańskiego pod zdg 99 434

Pani
młoda inteligentna szuka posady
gospodyni do samotnej osoby. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 696

Budowniczy
poszukuje posady i wykonuje ry-
sunki budowlane, obejmuje kier-
ownictwo budowy. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 99 864

Wychowawczyni
przedszkola przyjmie posade do
dzieci na czas wakacji. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdg 99 765

Panna
umiejąca sz

Biegła

stenotypistka polsko-niemiecka z 9-letnią praktyką biurową poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 342.

Kierownik

gorzeln, żonaty, z długoletnią praktyką pragnie zmienić posadę od 1. 8. 35 lub później. Reflektuje tylko na posadę stałą. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 15 847.

Inteligentna

starsza, uczciwa, sumienna pryncypalnie jakakolwiek posadę w biurze, wyreżeniu pani domu lub przy chorej. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 806.

Stróżstwo

portjerstwo przyjmie. Wszelkie reperacje wykonam samodzielnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 729.

Rządca

kawaler, lat 29, oficer rezerwy po cdytych ćwiczeniach gruntowne wykształcenie teoretyczne, praktyka w dużych majątkach przemysłowo - hodowlanych w Poczaiem i Królestwie, poszukuje samodzielnej posady lub pol' ogólna dyspozycje. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 15 851.

Panienska

uczciwa, sumienna poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 531.

Krawcowa

samodzielna po domach, pierwszorzędne, referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 500.

MOTORÓWKĘ

4-6 osobową nadającą się również na jezioro w bardzo dobrym stanie sprzedaje za bezcenn. St. Kamiński, Poznań, Stary Rynek 14.

Masarstwo

posady samodzielnej szuka starsza, 15 lat praktyki. Zna dobrze rąbanie mięsa, złoży kaucje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 669.

Posady ogrodnika

kierownika poszukujemy dla jednego z najwybitniejszych ogrodników Wielkopolski 15 lat w ostatniej posadzie, wszechstronny — zgłoszenie Stefan Witkowski — prezes Poznańskiego Koła Ogrodniczego — Poznań, Zawady 12 tel. 10 41.

Pracznka

poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 470.

Posługi

całodziennej od 1 lipca poszukuje. Języka 45, m. 5. zdg 15 711.

TEATRY

Poznań, piątek, 28. 6.

TEATR POLSKI — Dzieś „Muzyka na ulicy”.

Sobota, 29. 6. „I co z takim robić”, gościnnie występ Mariji Malickiej i Zbyszka Sawana.

Niedziela, 30. 6. „I co z takim robić”, gościnnie występ Mariji Malickiej i Zbyszka Sawana.

Poniedziałek, 31. 6. „Muzyka na ulicy”.

TEATR NOWY: — Dzieś: „Pan Naczelnik to ja”, gość, występ A. Tertnera. Sobota, 29. 6. „Pan Naczelnik to ja”, gość, występ A. Tertnera.

TEATR LETNI w Zoologu: Sobota, 29. 6. „Wiwat Prasa”, premjera.

KINA

Poznań, piątek, 28. 6.

APOLLO: „A. B. C. miłości”. CORSO: „Złoty Detektyw”. GWIAZDA: „Co mój mąż robi w nocy”.

METROPOLIS: „Tajemnica Ekspresu nr. 6”. MOJE: „Zemsta Tonga”. OŚWIATOWE T. C. L.: — Pireneje i Wogety i Baroud.

RENAISSANCE: „Zagląda”. SŁONCE: „Byli sobie dwaj hultaje”. SWIT: „Panienska i milion”.

SFINKS: „Czarna perła”. TEĆZA-LAZARZ: „Złodziej serce”. TEĆZA-WILDA: „6 godzin życia”.

WILSONA: „Demon Złota”.

500 zł kaucji

poszukiwany do wojsku z branży kolonialno - delikatesowej oraz win i wódek poszukuje posady ewentl. podróżnicy. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 15 587.

Dziewczyna

poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 455.

Inteligentna

z lepszej rodziny szuka posady do dzieci od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 623.

Kulturalna inteligentna

muzykalna wdówka, lat średnich przyjmie stanowisko reprezentantki, zarządczyni dużego dworu. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Jarocin. ng 11 836.

Absolwentka

Uniwersytetu Poznańskiego przyjmie korepetycje od 15 lipca. Specjalność: francuski, łacina. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 15 874.

3 panie,

które chcą sobie stworzyć stałą niezależną egzystencje przy wysokich dochodach w poważnej firmie, zechca zgłosić się ponie- działek od 10—13, 15—18. Podgórna 14, m. 1. Tg 1182

Przyjmę praktykanta i technika mierniczego

inżynier St. Buryan, Poznań, — Cieszkowskiego 8. zdg 99 791

Fotograf

stała posadę potrzebny. L. Síp, Jarocin. ng 11 835

Krawcowa

przyjmie panią na trzymiesięczny kurs szycia. Wysoka 1, mieszkanie 16. zdg 15 377

Pomocnik

młodszy dzielnik ekspedjent w branży żelaza i mat. budowl. — możliwie obeznany z księgowością potrzebny od zaraz lub później. Zgłoszenia z odpisami świadectw oraz podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu Kurjer Poznański zdg 15 133.

Urządźnik gospodarczy

z długoletnią praktyką, posiadaj. pierwszorzędne referencje potrzebny pod ogólna dyspozycje od zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 15 282

Dziewczyna

skromna, uczciwa, z dobrym gotowaniem, praniem do wszystkiego od 1. 7. potrzebna. Szulwiski Sroda. ng 11 873

Służąca

młodsza, potrzebna. Wrocławska 14 — 15. zdg 15 466

Krawcowa

dzielna znająca dobry krój potrzebna zaraz na prowincje. Oferty podaniem warunków Kurjer Pozn. zdg 15 409.

Dziewczyna

uczciwa kochająca dzieci do wszystkiego od 1. 7. 35. Poznań, Marsz. Pocha 159. zdg 15 378,9

Magistra farm.

lub z erżaminem wojewódzkim na zastępstwo lub stałe poszukuje Apteka pod Orlem Wągrowiec. zdg 15 503

Sea krem
ULATWIA.....
RÓWNIEMIERNE I BEZBOLEINE
.....OPALANIE
ng 11 815

Bufetowa

ekspedjentka, znająca sprzedaż butelkowa wódek i likierów potrzebna od 1. 7. Zgłoszenia restauracja Dąbrowskiego 23, sobote dnia 29. 6. zdg 15 801

Bufetowa

i kelnerki potrzebne. Woźna 7/8, restauracja. zdg 15 558

Fryzjer

potrzebny zaraz na stałe. Adres Kurjer Poznański zdg 15 830

Pielęgniarka

niemowlat — wykwalifikowana potrzebna zaraz. Piekary 20/21, mieszkanie 3. zdg 15 396

Stolarzy

jako wspólników do 1500 zł gotówce lub drzewie poszukuje do rozszerzenia dobrego przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 730

Majster

past do obuwia i fraterów otrzyma dorywcze lub stałe zatrudnienie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 15 754

Ekspedjentki

z kaucja 400 zł do składu żelaznego poszukuje. Wł. Nowacki, Gdynia - Grabówek, Komandowska 43. ng 11 860

2 uczni

z ukończoną szkołą handlową przyjmie do mego składu żelaza w Poznaniu. St. Twardowski, Poznań, Stary Rynek 79. zdg 15 633

Dziewczyna

wiejska, młodsza, dobrmi świadectwami potrzebna 1. 7. Jackowskiego 11 — 8. Zgłoszenia 16—18. zdg 15 696

Zdolne

panie na wysoka prowizje. Marcina 74 — 19. od 17—18. zdg 15 692

Bufetowa

obsługa gości zaraz potrzebna, gwarancja 100 zł. Maszalska, Londyńska. zdg 15 655

Ekspedjentka

biegła fachowa potrzebna zaraz. Bracia Strobel Poznań, św. Marcina 23, Fabryka wyrobów miedzianych. zdg 15 658

Służąca

młodsza potrzebna Wielkie Garbary 9 — 24. zdg 15 783

Dziewczę

posługi i dzieci. Szamarszewskiego 56 m. 57. zdg 15 808

Magazynier

otrzyma stała posadę, warunek: pożyczka 1 000—1 500. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 946

Technika

budowl. młodszego przyjmie. — Oferty z dołączoneją próbą rysowania, warunkami do Kurjera Poznańskiego zdg 15 789

Parobek

do koni może się zgłosić godz. 7—8. Kwiatowa 3, m. 1. zdg 15 892

Pieć

pracownik, stała praca. Stary Rynek 54, Woch. zdg 15 950

Dziewczyna

do lat 18 potrzebna. Długa 10, m. 22. zdg 15 972

Służąca

do wszystkiego, gotowaniem zaraz. Cukiernia Dobskiego, Mielzyńskiego 21. zdg 15 973

28. ROZRYWKA

Kino

„Gwiazda”
Aleje Marcinkowskiego. Co mój mąż robi w nocy. Tola Mankiewiczówna — Maria Gorczyńska. K. Krukowski. zdg 15 258

Demon

Złota, Fay Wray. Kino Wilsona zdg 15 759

Chłuba polskiej produkcji

Olsniawająca sielanka miłości „Czarna perła”
Kino „Sfinks”. zdg 15 547

Kino Teęza — Łazarz

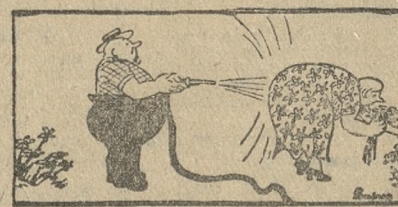
Złodziej serc. zdg 15 460

Kino Teęza Wilda

6 godzin życia. zdg 15 887

POŃCZOCHY NAJTRWALSZE tylko z firmy „PANI” Aleje Marcinkowskiego nr. 13.
dg 2673

Humor zagraniczny



Krótkowzroczy ogrodnik.

(Köln. Jil. Ztg. — Kolonia). S. F.

KREM LIPOWY
ulaćwia piękne opalanie
FALKIEWICZ-POZNAŃ
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW
ZAL. 1911 w PARYŻU

Szofer
żonaty, bezdzietny, uczciwy, trzeźwy, dobrze polecony, poszukuje w lepszym domu portjerstwa zaraz lub później. Łask, zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 15 775

Panienska
młoda, inteligentna — szuka posady ekspedjentki lub maszynistki. Zgłoszenia Kurj. Pozn. zdg 15 877

Portjerstwa
w willi poszukuje bezdz. małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 760.

Służąca
samodzielnem gotowaniem, dobrmi poleceniami, szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 957

Stróżstwa
poszukuje. Znam centralne oerzwianie wszelkie naprawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 923

Kołodziej
w ciężkim położeniu prosi o jakakolwiek prace robotnika itp. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 795

Posługi
za pokój poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 928

Asystentkę
z wojew. egzam. przyjmie zaraz na 4 tygodniowe zastępstwo Apteka pod Lwem. Czernsk. Pomorze. dg 2908

Kierownika wzgl. kierowniczkii
do składu książek, artykułów piśmiennych, tapet i aparatów fotograficznych poszukuje od zaraz wieksze przedsiębiorstwo w mieście powiatowem na Pomorzu. Znajomość kalkulacji drukarskiej pożądana. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego ng 11 769

Krawcowej
pierwszorzędnej poszukuje się na wieś na wywczas. Polecenie lub świadectwa konieczne. Pałac, Niechanowo pod Gnieznem. dg 2 990

Fryzjerka
na stałe 50 proc. Wielka 17. zdg 15 020

Ogrodnik
kawaler potrzebny. Ławica, Zielona 11. zdg 15 211

Posadę stałą
za wypożyczenie 4 000 zł do uruchomienia młyn. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 250

Służąca
gotowaniem potrzebna Kościelna 19. zdg 15 318

Lekarz - dentysta (ka)
z uprawnieniem do samodzielnejzowania do powiatowego miasta w Poznańskim. Zgłoszenia z podaniem wymagań do Kurjera Poznańskiego zdg 15 155

Studentowi
(gimnazjałście) wakacje wzamian polskiego, matematyki czternastoletniemu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 98 978

Dziewczyna
akuratna potrzebna. Przechnica 10 — 1.

Służąca
młodsza, zdrowa potrzebna. Sew. Mielzyńskiego 23 i prawo. zdg 15 357

Prasowaczkę
i uczennicę przyjmie. Prasuwalnia, Matejki 39. zdg 15 171

Wielki wybór
MEBLI
NISKIE CENY
SOLIDNE WYKONANIE
W. Nowakowski i Synowie
FABRYKA: GÓRNA WILDA 134.
WYSTAWA: ULICA KANTAKA 1.
nr 11 413

Panna
do 3 dziewczynek, potrzebna od 1. sierpnia na wieś z wykształceniem, muzykalna, zdrowa, lubiąca dzieci. Maj. Kitnówko, powiat Grudziądz. zdg 99 306

Stolarz
Kraszewskiego 23. zdg 15 635

Uczeń
do składu tapet. Zgłoszenia Pocz-towa 31. zdg 15 651

Wielką zabawę latoową
urządza w niedzielę, 30 czerwca br. Stow. Pań Miłośierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farnie w ogrodzie na boisku Sokoła przy Drozde Dębińskiej.
Program wiele urozmaicony:
Koncert - własny smaczny a tani bufet - loterja fantowa - „domek szczęścia” - dla dzieci i t. d.
Początek o godz. 15. — Wstęp 25 gr. — dzieci wolny. Czysty zysk przeznaczone dla biednych parafji farniej W razie niepogody odbędzie się zabawa na salce.
O liczny udział uprasza
zg 230
ZARZĄD.

Bufetowa
kelner gwarancja potrzebni zaraz. Zgłoszenia Grunwaldzka 11, restauracja. zdg 15 564

Pomocnik
fryzjerski damski z wodna ondułacja lub fryzjerska zaraz potrzebni. J. Wojciechowski, Jastarnia 27, pow. morski. zdg 15 561

Żelazniaka
młodszego, obeznanego z branżą od zaraz, lub później do składu żelaza i artyk. budowlanych poszukuje. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Pozn. dg 3014

5000—6000
potrzebne do poważnego wydawnictwa, dobre oprocentowanie, dobra gwarancja ewentl. współpraca. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 590

Poszukuję
domokrążnych sprzedawców na artykuł bardzo pokupny, opatentowany. Zarobek bardzo wielki. F. Bułga, Jaworzno, wojew. Kra-kowskie. zdg 15 283

Słynna
chiromantka przepowiada poradzi Grobla 4 — 2. zdg 15 627

Służąca
do wszystkiego. Zgłoszenia Pól-wiejska 38 a, mieszkanie 13. dg 3012

Służąca
wykwalifikowana z dobrmi poleceniami potrzebna zaraz. Różana 15, m. 25. zdg 15 448

Wspólnika
z ciężarówką na wyjazd na prowincje, wytwórnia mydeł. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 436

Przedstawiciele
na poszczególne powiaty na mieszkanie do wytwarzania piwa domowego zaraz potrzebni. Wysoki zarobek zapewniony. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 11 820

Fabryka
kawy słodowej poszukuje wykwalifikowanego majstra-fachowca do palenia i mielania kawy słodowej. — Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować do „Warszawskiej Agencji Reklam”. Warszawa, Sienkiewicza 3, pod „Fabryka”. ng 11 822

Piwowara - słodownika
pierwszorzędnego fachowca, poszukuje średni browar chrześcijański na Kresach. Wymagane referencje i świadectwa. Warunki dobre. Oferty sub: „Majster piwowarski” składać do Warszawskiej Agencji Reklamy, Warszawa, Sienkiewicza 3. ng 11 821

Służąca
z gotowaniem i praniem do Staro-rolki. Zgłoszenia Wrocławska 32, Mackiewicz. zdg 15 497

Dziewczyna
przychodnia młodszą zaraz. Poznańska 38, m. 15. zdg 15 482

Uczeń
syn uczciwych rodziców może się zgłosić. Zgłoszenia z świadectwem i życiorysem od 9 — 10 rano Emka, Zakłady Radiotechniczne, Poznań, Wrocławska 30, ngr 11 904

Służąca
z gotowaniem i praniem do Staro-rolki. Zgłoszenia Wrocławska 32, Mackiewicz. zdg 15 497

Dziewczyna
przychodnia młodszą zaraz. Poznańska 38, m. 15. zdg 15 482

Uczeń
syn uczciwych rodziców może się zgłosić. Zgłoszenia z świadectwem i życiorysem od 9 — 10 rano Emka, Zakłady Radiotechniczne, Poznań, Wrocławska 30, ngr 11 904

Służąca
z gotowaniem i praniem do Staro-rolki. Zgłoszenia Wrocławska 32, Mackiewicz. zdg 15 497

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych potrzebna. Zgłoszenia od 8 wieczorem. Dąbrowskiego 3, m. 9. zdg 15 710

Co futro — to EdmundRychter — co palto — to Edmund Rychter = co ubranie — to Edmund Rychter Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc lipiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznej 200 gr. Od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22-u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobnie ogłoszenia najwyższej 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek, (tuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem z wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryce